

4597

NAUKA DOMOWA

O WIERZE RZYMSKO-KATOLICKIEJ

Zebrał i napisał

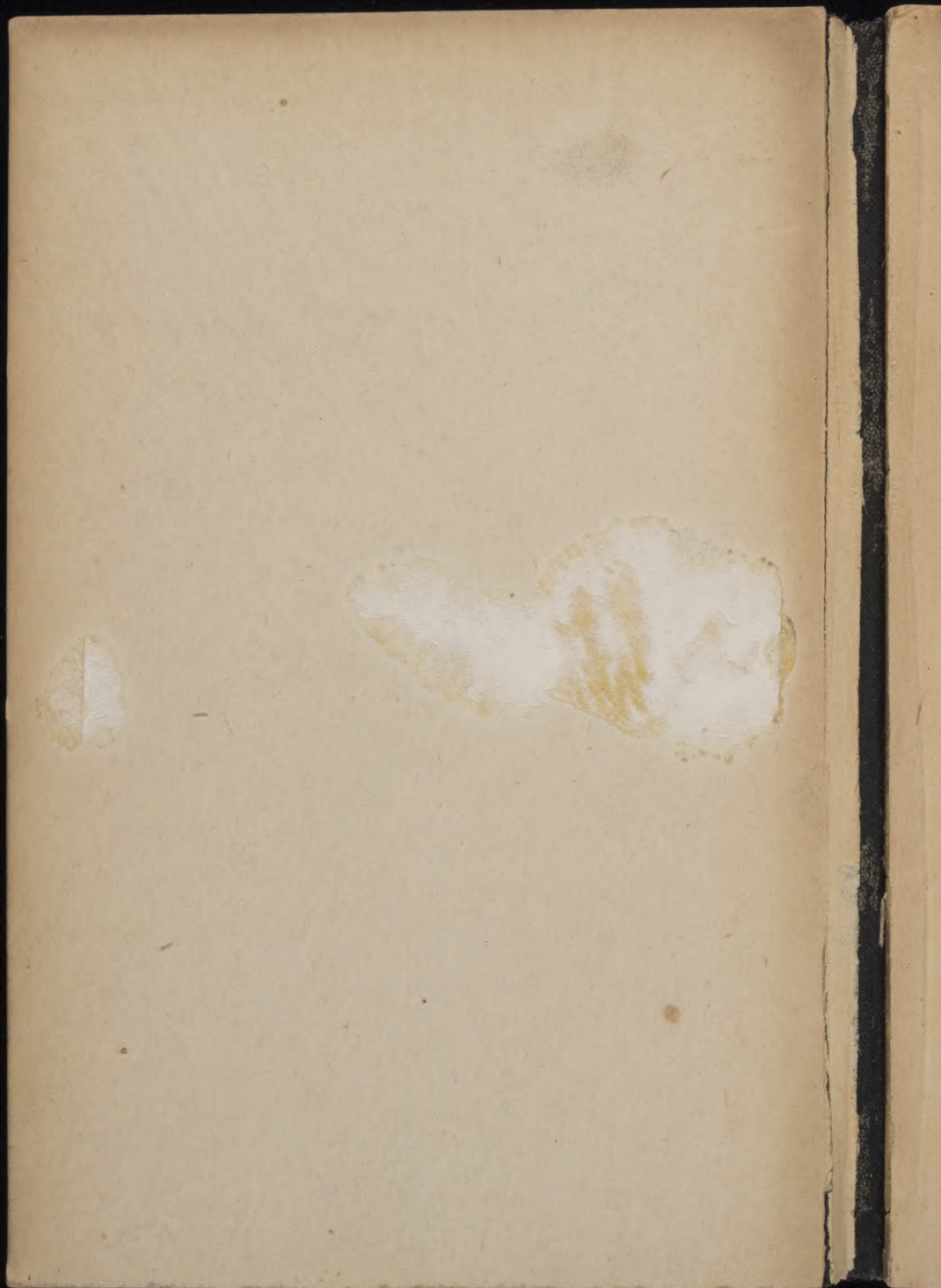
Ks. Józef Bielicki

Proboszcz w Błedowie, ksiądz diecezji chełmińskiej.

NAKŁADEM AUTORA.

CZCIONKAMI DRUKARNI J. FR. TOMASZEWSKIEGO.
(Właściciele B. Winiewicz i J. Teska, POZNAŃ ul. Berlińska 5).

1908.



22/4 08.

Przewielebnemu Ks. Proboszczowi
Ks. J. Kujotowi,
Księgiem i Kuchanem
Kolegium Ks. Profesorowi
w dowód wsi i poważania
ofiaruje

autor.

~~4597~~

Presented to the
Library of the
University of Toronto
by the
Professors
of the Faculty of
Arts

Autumn

Darował
Ks. Stan. Kujot
proboszcz w Grzybnio.

~~4597~~

NAUKA DOMOWA

O WIERZE RZYMSKO-KATOLICKIEJ



Zebrał i napisał

Ks. Józef Bielicki

Proboszcz w Błędowie, ksiądz dyecezyi chełmińskiej.



Towarzystwo Naukowe

E. V.

Toruń—Thorn.

NAKŁADEM AUTORA.

CZCIONKAMI DRUKARNI J. FR. TOMASZEWSKIEGO.

(Właściciele B. Winiewicz i J. Teska, POZNAŃ ul. Berlińska 5).

1908.

Nihil obstat.

Ks. Prof. Dr. Hozakowski.
Censor librorum.

Poznań, dnia 7-go stycznia 1908.

IMPRIMATUR.

Poznań, dnia 12-go stycznia 1908.

Administrator dyecezyi poznańskiej.

† X. *Biskup Likowski.*

X. *Kaźmierski.*

Vicarius Capitularis
Posnaniensis.

No. 54/08. O.

(L. S.)

(Wszelkie prawa zastrzeżone).

Najp

Wst

§ 1)

§ 2)

§ 3)

§ 1)

SPIS RZECZY.

	str.
Najpotrzebniejsze modlitwy	3—13

Część pierwsza.

Wstęp: O celu człowieka	14
Aby do nieba się dostać powinniśmy:	
1) mieć <i>wiarę</i> ,	
2) w Bogu <i>nadzieję</i> pokładać,	
3) Boga <i>mitować</i> .	

Rozdział pierwszy. Wiara.

W co wierzyć trzeba.

§ 1) O Piśmie świętem i Tradycji	15—16
Kto przechowuje prawdziwą wiarą.	
§ 2) O Kościele	17
Jaką powinna być wiara.	
§ 3) O przymiotach wiary	17—18

Rozdział drugi. Nadzieja.

Mamy się spodziewać od Boga:

§ 1) wszystkich łask do zbawienia potrzebnych,	
--	--

	a) o łasce posiłkującej i o łasce uświęcającej	str. 18—21
	Te łaski otrzymujemy przedewszyst- kiem przez 7 Sakramentów świę- tych, dla tego	
	b) o Sakramentach w ogólności	21—23
§ 2)	obfitej nagrody za każdy dobry uczynek, O dobrych uczynkach	23—25
§ 3)	wysłuchania modlitwy, O przymiotach modlitwy	25—27

Rozdział trzeci. Miłość.

Boga miłować znaczy, Jego przykazania za-
chowywać. Kto nie zachowuje przykazań:
grzeszy.

§ 1)	O grzechu	28—31
§ 2)	O karze za grzech (tj. o karze wiecznej i doczesnej).	31—32
§ 3)	O odpuszczeniu kary doczesnej przez odpuszcie; o odpuście	32—35

Część druga.

Rozdział pierwszy. (Wiara).

Objaśnienie Składu Apostolskiego	35—68
--	-------

Rozdział drugi. (Miłość).

Objaśnienie przykazań,	
a) przykazań Boskich	68—88
b) przykazań Kościelnych	88—91

Rozdział trzeci. (Nadzieja).

Objaśnienie Sakramentów świętych	91—128
--	--------

Część trzecia.

1. Ceremonie 128—130
2. Rok kościelny 130—138
3. Wykład Mszy świętej 138—141
4. Modlitwy podczas Mszy świętej 141—148
5. Przygotowanie się do Spowiedzi świętej 148—153
6. Modlitwy przed Komunią świętą 153—155
7. Modlitwa po Komunii świętej 155

Część czwarta.

7. Pieśni kościelne 157—178

Część piąta.

8. Biblijne historie 179—216



Spis pieśni.

	str.
1. A niół pasterzom mówił	158
2. B oże w dobroci	171
3. C iebie Boże chwalimy	173
4. Chrystus zmartwychwstan jest	161
5. D o Ciebie Panie	172
6. J ezu Chryste Panie miły	159
7. Jezu w Ogrójcu mdlejący	174
8. Już słońce schodzi ogniste	177
9. K iedy ranne wstają zorze	157
10. Kto się w opiekę	170
11. M atko niebieskiego Pana	168
12. N ie opuszczaj nas, Jezu nie opuszczaj nas .	166
13. Niechaj będzie pochwalony	162
14. Nieszpory	176
15. O gospodzie uwielbiona	167
16. O Przenajświętsza Hostya	162
17. P anu mojemu rzekł	176
18. Przed tak wielkiem Sakramentem	163
19. Przez czyścowe upalenia	175
20. Przez Twoje święte Zmartwychpowstanie .	160
21. R zućmy się wszyscy społem	165
22. S erce Twe Jezu	165
23. Serdeczna Matko	169

24.
25.
26.
27.
28.
29.
30.
31.
32.
33.
34.
35.

str.
158
171
173
161
172
159
174
177
157
170
168
166
162
176
167
162
176
163
175
160
165
165
169

	str.
24. Straszliwego Majestatu	171
25. Święty Boże, Święty mocny	175
26. T woja cześć, chwała	164
27. U drzwi Twoich	163
28. W esoły nam dzień	161
29. Wielbij duszo moja Pana	177
30. Wisi na krzyżu	160
31. Witaj Królowa, Matko litości	168
32. Witaj Królowa Nieba	168
33. Witam Cię witam	143
34. Wszystkie nasze dzienne sprawy	157
35. W żłobie leży	158



Spis biblijnych historyi.

	str.
1. Spis ksiąg Starego i Nowego Testamentu	179
2. O powołaniu Abrahama, Proroków i Apostołów	180-182
3. Eleazar umiera za swą wiarę	182
4. Śmierć 7 braci Mechabejskich za wiarę	183
5. Nawrócenie Szawła (Łaska posiłkująca)	184
6. O szacie godowej. (Łaska uświęcająca)	185
7. O nawróceniu Korneliusza. (O dobrych uczynkach w stanie grzechu wykonanych)	185
8. O wdowim groszu. (O dobrej intencji)	186
9. O Faryzeuszu i celniku. (O pokornej modlitwie)	186
10. O uprzykrzonym przyjacielu. (O ufnej i wytrwałej modlitwie)	187
11. Pan Jezus w Ogrójcu. (Mamy modlić się z podaniem się woli Boga)	187
12. Abraham ofiaruje Izaaka. (Miłować mamy Boga nadewszystko)	188
13. Grzech aniołów	189
14. Grzech pierwszych rodziców w raju	189

	str.
15. O Dawidzie. (Kara doczesna)	190
16. O stworzeniu świata. (Bóg jest wszechmocny i najmędrszy)	191
17. O Zuzannie. (Bóg wie i widzi wszystko) . .	192
18. Potop. (Bóg jest święty i sprawiedliwy) . .	193
19. Jonasz nawraca Niniwę do pokuty. (Bóg jest miłosierny i wierny)	194
20. Chrzest Pana Jezusa. (W Bogu są 3 osoby)	195
21. Tobiasz. (O Aniołach)	195
22. O narodzeniu Pana Jezusa	196
23. Pokłon pasterzy	197
24. Pokłon 3 Mędrców ze wschodu	198
25. O pierwszym cudzie Pana Jezusa	198
26. O dziesięciu trędowatych	199
27. O uzdrowieniu sługi setnika	200
28. O młodzieńcu w Naim	200
29. O końcu świata	200
30. O sądzie ostatecznym	201
31. Baranek Wielkanocy i umywanie nóg . .	202
32. Pan Jezus ustanawia Przenajświętszy Sakra- ment ołtarza	206
33. Pan Jezus przepowiada zaprzanie się Piotra	204
34. O pojmaniu Pana Jezusa	205
35. Piotr zapiera się Pana Jezusa	206
36. Pan Jezus biczowany i t. d.	207
37. Pan Jezus niesie krzyż Swój	209
38. Ostatnie słowa i śmierć Pana Jezusa . . .	209
39. Zmartwychwstanie Pana Jezusa	211
40. Zesłanie Ducha Świętego	212

	str.
41. Sobór Apostolski w Jerozolimie	212
42. O bogaczu i Łazarzu. (Żywot wieczny) . . .	212
43. Pan Bóg daje dziesięcioro przykazań. (O przy- kazaniach)	213
44. O złotym cielcu. (O bałwochwalstwie). . .	214
45. O synu marnotrawnym. (Sakrament Pokuty)	215
46. Obietnica Przenajświętszego Sakramentu . .	216



Znak Krzyża świętego.

W Imię † Ojca † Syna † Ducha Świętego. Amen.

Modlitwa Pańska.

Ojcie nasz, któryś jest w niebiesiach! Święć się imię Twoje — Przyjdź królestwo Twoje — Bądź wola Twoja jako w niebie tak i na ziemi — Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj — I odpuść nam nasze winy, jako i my odpuszczamy naszym winowajcom — I nie wódz nas na pokuszenie — ale nas zbaw ode złego. Amen.

Pozdrowienie Anielskie.

Zdrowaś Marya, łaskiś pełna, Pan z Tobą, błogosławionaś Ty między niewiastami — i błogosławion owoc żywota Twojego, Jezus. — Święta Marya, Matko Boża módl się za nami grzesznymi teraz i w godzinę śmierci naszej. Amen.

Skład Apostolski.

1. Wierzę w Boga Ojca Wszchemogącego, Stworzyciela nieba i ziemi;
2. i w Jezusa Chrystusa, Syna Jego jedyne, Pana naszego;
3. który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny;
4. umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł, i pogrzebion;
5. zstąpił do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał;
6. wstąpił na niebios, siedzi na prawicy Boga Ojca wszchemogącego;
7. ztamąd przyjdzie sędzić żywych i umarłych.
8. Wierzę w Ducha Świętego,
9. Święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie,

10. grzechów odpuszczenie,
11. ciała zmartwychwstanie,
12. i żywot wieczny. Amen.

Dziesięcioro przykazań Bożych.

Jam Jest Pan Bóg twój, którym cię wywiódł z ziemi Egipskiej, z domu niewoli.

1. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.
2. Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno.
3. Pamiętaj, abyś dzień święty święcił.
4. Czcij ojca twego i matkę twoją, (abyś długo żył i aby ci się dobrze powodziło na ziemi).
5. Nie zabijaj.
6. Nie cudzołóż.
7. Nie kradnij.
8. Nie mów przeciw bliźniemu twemu fałszywego świadectwa.
9. Nie pożądaj żony bliźniego twego.
10. Nie pożądaj domu bliźniego twego, ani roli, ani sługi, ani służebnicy, ani wołu, ani ośła, ani żadnej rzeczy, która jego jest.

Pięć przykazań kościelnych.

1. Postanowione od Kościoła Bożego dni święte święcić.
2. Mszy święte w niedziele i święta z powinną uczciwością i nabożeństwem słuchać.
3. Czterdziestodniowy post, suche dni i inne dni postne nakazane zachowywać; nadto w piątki od mięsa się wstrzymywać.
4. Przynajmniej raz w rok spowiadać się przed kapłanem postanowionym i najświętszy Sakrament Ołtarza około Wielkiejnocy w kościele parafialnym przyjmować.
5. W czasach zakazanych wesół nie sprawować.

Dwa przykazania miłości.

1. Będiesz miłował Pana Boga twego ze wszystkiego serca twego, i ze wszystkiej duszy twojej, i ze wszystkiej myśli twojej, i ze wszystkich sił twoich;
2. a bliźniego twego, jako siebie samego.

Sześć prawd, które każdy Chrześcianin pod utratą zbawienia wiecznego wiedzieć i wierzyć powinien.

1. Że jest jeden Bóg, który wszystko stworzył, utrzymuje i wszystkim rządzi.
2. Że Bóg jest sprawiedliwym Sędzią, który dobre nagradza a złe karze, jeśli nie w tem, to w przyszłym życiu.
3. Że w Bóstwie są trzy Osoby: Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.
4. Że druga Osoba Bóstwa stała się człowiekiem dla zbawienia naszego.
5. Że łaska Boska do zbawienia jest koniecznie potrzebna.
6. Ze dusza ludzka jest nieśmiertelna.

Siedm Sakramentów świętych.

1. Chrzest. 2. Bierzmowanie. 3. Ciało i Krew Pańska. 4. Pokuta. 5. Ostatnie Olejem świętym namaszczenie. 6. Kapłaństwo. 7. Małżeństwo.

Trzy cnoty Boskie.

1. Wiara. 2. Nadzieja. 3. Miłość.

Najprzedniejsze dobre uczynki.

1. Modlitwa. 2. Post. 3. Jałmużna.

Siedm grzechów głównych.

1. Pycha. 2. Łakomstwo. 3. Nieczystość. 4. Zazdrość. 5. Obżarstwo i pijaństwo. 6. Gniew. 7. Lenistwo.

Ośmioro Błogosławieństw.

1. Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

2. Błogosławieni cisi, albowiem oni ziemię posiadają.
3. Błogosławieni, którzy płaczą, albowiem oni będą pocieszeni.
4. Błogosławieni, którzy pragną i łakną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyчени.
5. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
6. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
7. Błogosławieni pokój czyniący, albowiem synami Bożymi nazwani będą.
8. Błogosławieni, którzy prześladowanie cierpią dla sprawiedliwości, albowiem ich jest królestwo niebieskie.

Ostateczne rzeczy człowieka.

1. Śmierć. 2. Sąd Boży. 3. Niebo albo 4. Piekło.

Akty pobożne.

Akt Wiary.

Wierzę w Ciebie Boże żywy,
W Trójcy jedyny prawdziwy.
Wierzę, coś objawił, Boże,
Twe słowo mylić nie może.

Akt Nadzieji.

Ufam w Ciebie, boś Ty wierny,
Wszchemocny i miłosierny,
Dasz mi grzechów odpuszczenie,
Laskę i wieczne zbawienie.

Akt Miłości.

Boże, choć cię nie pojmuję,
Jednak nad wszystko miłuję,
Nad wszystko, co jest stworzone,
Boś jest dobro nieskończone.
A jako samego siebie,
Wszystkich miłuję dla Ciebie.

Akt Skruchy.

Ach, żałuję za me złości,
Jedynie dla Twej miłości.
Bądź miłościw mnie grzesznemu
Dla Ciebie odpuszczam bliźniemu.

Maryo, strzeż serca mego!
O Jezu, nie wychodź z niego!
Póki mi tchu życia stanie,
Nie opuść mnie, Jezu Panie!
O Józefie, ratuj nas,
W życiu, w śmierci, w każdy czas!

Do Świętego Anioła Stróża.

Aniele, Strózu mój,
Ty zawsze przy mnie stój,
Rano, w wieczór, we dnie w nocy,
Bądź mi zawsze ku pomocy.
Broń mnie od wszelkiego złego,
I doprowadź do żywota wiecznego.

Ofiarowanie, czyli wzbudzenie dobrej intencji.

Ofiaruję Ci, Panie Boże, wszystkie myśli, słowa i uczynki moje, prace i modlitwy, pociechy i cierpienia, które mi w ciągu dnia zesłać raczysz, aby były na większą cześć i chwałę Twoją. Amen.

Przy pokropieniu wodą święconą.

Przez to święte pokropienie,
Boże, odpuść me zgrzeszenie.
Na tknienie tej wody świętej,
Niech ucieka duch przeklęty.

Przed Najświętszym Sakramentem.

Chwała i dziękczynienie bądź w każdym momencie, Jezusowi w Najświętszym Boskim Sakramencie. Ile minut w godzinie, a godzin w wieczności, Tylekroć bądź pochwalon, Jezu, ma miłości!

Gdy przechodzimy obok Bożej Męki, modlimy się tak:

Kłaniamy się Tobie, Panie Jezu Chryste, i błogostawimy Tobie, żeś przez krzyż i mękę Twoją świat odkupił raczył. (100 dni odpustu raz na dzień).

Modlitwy odpustowe.

W imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Amen. (50 dni odpustu, gdy kto z sercem skruszonym się przeżegna, 100 dni, gdy kto biorąc wodę święconą, czyni znak krzyża świętego ze skruszonym sercem. Pius IX. 23. marca 1866).

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Na wieki wieków! Amen. (50 dni odpustu za każdy raz przy wzajemnym pozdrowieniu.

Jezu, Boże mój, kocham Cię nadewszystko (50 dni odpustu za każdym razem).

Jezu mój miłosierdzia! (100 dni odpustu za każdym razem).

Jezu cichy i pokornego serca, uczynń serce moje według serca Twego! (300 dni odpustu raz na dzień).

Słodkie Serce Maryi, bądź moim ratunkiem!
(300 dni odpustu za każdym razem).

Niechaj będzie pochwalone święte i niepokalane
Poczęcie Najświętszej Panny Maryi, Matki Bożej).
(300 dni odpustu za każdym razem).

Akt poddania się woli Bożej.

Niech najsprawiedliwsza, najwyższa i najśodsza
wola Boga mojego stanie się i wypełni we wszystkim;
niech będzie uwielbiona i na wieki chwalona. Amen.

Sto dni odpustu na dzień, Zpełny raz na rok dla od-
mawiających go codziennie przy zwykłych warunkach. Zpełny
w godzinę śmierci dla tych, co go często odmawiali w przeciągu
życia i śmierć jako z ręki Boga chętnie przyjmują. (19 maja
1818).

Modlitwa w pokusach.

O Pani Moja, o Matko moja! Tobie się całkiem
oddaję. Wspomnij, że jest Twój. Strzeż mię i broń
mię jako rzeczy i własności Twojej. Amen. (40 dni
odpustu).

Modlitwa do Serca Pana Jezusa konającego za konających.

O najłaskawszy Jezu, miłośniku dusz naszych!
błagam Cię przez konanie Serca Twego Przenajświęt-
szego i przez boleści Matki Twojej Niepokalanej, ob-
myj we krwi Twojej wszystkich grzeszników całego
świata w tej chwili konających i dziś jeszcze umrzeć
mających. (100 dni odpustu).

Modlitwa przed wizerunkiem Pana Jezusa ukrzyżowanego,

(do której przywiązany odpust zupełny w dzień Komunii świętej,
z warunkiem pomodlenia się na intencję Kościoła świętego; od-
pust ten można także ofiarować za dusze zmarłych).

Oto ja, o dobry i najśodszy Jezu! upadam na
kolana przed obliczem Twojem, a w największej żar-

liwości ducha błagam Cię i zaklinam, abys najżywsze uczucia wiary, nadziei i miłości wlał w serce moje, tudzież prawdziwą pokutę za grzechy moje, i najszczerzą a silną chęć poprawy sercu mojemu na zawsze dać raczył. Udaruj mnie tą łaską Twoją, kiedy z największem wzruszeniem i z największą boleścią duszy mojej Twoje pięć ran rozpamiętywam i w myśli mojej je rozważam, o dobry Jezu! mając to przed oczyma, co już król prorok Dawid miał na ustach swoich, gdy mówił o Tobie: *przebodli ręce moje i nogi moje, policzyli wszystkie kości moje.* (Ps. 21, 17. 18).

Modlitwa poranna.

O wszechmogący Boże! Oddaję Ci najgłębszy pokłon. Dziękuję Ci, żeś mi pozwolił tę noc szczęśliwie przeżyć! Pobłogosław wszystkim moim myślom, słowom, czynkom i cierpieniom dnia dzisiejszego. Wszystko ofiaruję na Twoją cześć i chwałę. Pragnę też dostąpienia wszystkich odpustów, których dziś przez modlitwę i inne dobre uczynki dostąpić mogę. Postanawiam unikać pilnie każdego grzechu, udzieli mi więc łaski do wytrwania w tem postanowieniu. Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Słodkie Serce Jezusa, proszęć najgoręcej, spraw niech Cię kocham coraz więcej. — Słodkie Serce Maryi, bądź moim ratunkiem.

Modlitwa wieczorna.

O wszechmogący Boże! Dziękuję Ci pokornie, żeś mi pozwolił szczęśliwie przeżyć ten dzień. Pobłogosław mi w czasie tej nocy, zachowaj mię od grzechu. Żałuję serdecznie za wszystkie grzechy, które w przeciągu dnia dzisiejszego popełniłem, bom nimi Ciebie obraził i zasmucił. W ręce Twoje, o Boże, oddaję duszę i ciało moje. Tobie polecam rodziców,

krewnych i dobrodziejów moich, żyjących i umarłych. A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże niech odpoczywają w pokoju wiecznym. Amen.

Modlitwa przed nauką.

Przed Tobą, Panie, Stwórco wszystkich rzeczy, — Stawa pokornie grono Twoich dzieci. — Racz na nas okiem Twem łaskawem rzucić, — Gdy Twej nauki przyśliśmy się uczyć.

Tyści sam wyrzekł, Twe to słowo, Panie, — Że masz w dziatczkach Twe upodobanie, — Kto się nie stanie tu onym podobnym, — Ten też Królestwa Nieba jest niegodnym.

Przyjmij więc Panie, szczerę naszą chęć, — a do nauki dodaj nam pamięci, — Byśmy z pożytkiem onę odbierali, — I ciebie potem na zawsze kochali.

(Można tę modlitwę śpiewać podług melodyi Serdeczna Matko).

Modlitwa po nauce.

Boże, którego miłosierdzie jest niezmierne, a dobroć nieprzebrana, dziękujemy Ci za tę naukę, którąśmy z łaski Twojej teraz usłyszeli. Spraw to, prosimy Cię pokornie, abyśmy mieli zawsze w pamięci prawdy wiary, według nich żyli i za to wieczną nagrodę otrzymali. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Modlitwa przed jedzeniem.

† Pobłogosław, Wszchemogący Boże, nas i te dary, które z Twej łaski spożywać mamy. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen. †

Modlitwa po jedzeniu.

† Dziękujemy Ci, Wszchemogący Boże, za te dary, które z Twej łaski pożywaliliśmy. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen. †

Anioł Pański

zwiastował Pannie Maryi i poczęła z Ducha Świętego.
Zdrowaś Marya... i t. d.

Oto Ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego. Zdrowaś Marya... i t. d.

A Słowo stało się ciałem i mieszkało między nami. Zdrowaś Marya... i t. d.

Módl się za nami święta Boża Rodzicielko, abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych.

Módlmy się.

Łaskę Twoją, prosimy Cię, Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem anielskiem Chrystusa Syna Twego wcielenie poznali, przez mękę Jego i krzyż do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa do Najśw. Maryi Panny, Matki Bożej.

Pamiętaj, o najdobrotliwsza Panno Maryo, że od wieków nie słyszano, ażeby kto, uciekając się do Ciebie, Twej pomocy wzywając, Ciebie o przyczynę prosząc, miał być od Ciebie opuszczonym. Tą nadzieją ożywiony uciekam się do Ciebie, o Maryo, Panno nad Pannami i Matko Jezusa Chrystusa! przystępuję do Ciebie, jako grzeszny człowiek drżąc i wzdychając. O Pani świata! nie racz gardzić mojami prośbami — o Matko Słowa przedwiecznego racz wysłuchać mnie nędznego, który do Ciebie z tego padołu płaczu o pomoc wołam. Bądź mi pomocą we wszystkich moich potrzebach, teraz i zawsze a osobliwie w godzinę śmierci mojej, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo. Amen.

Oddanie się pod opiekę Matki Boskiej.

Pod Twoją obronę uciekamy się, święta Boża Rodzicielko! naszymi prośbami racz nie gardzić w po-

trzebach naszych, ale od wszelkich złych przygód racz nas zawsze wybawiać, Panno chwalebna i błogostawiona! O Pani nasza, Orędowniczko nasza, Pośredniczko nasza, Pocieszycielko nasza! z Synem Twoim nas pojednaj, Synowi Twojemu nas polecaj, Synowi Twojemu najmilszemu nas oddawaj.

Różaniec.

Przeżegnawszy się najprzód, odmów Wierzę w Boga, potem: Chwała Ojcu i Synowi i t. d., potem jedno Ojczy nasz i trzy Zdrowaś Marya, dodając po wymówieniu „żywota Twojego, Jezus“ w pierwszym pozdrowieniu: *»który w nas wiarę pomnożyć raczy,«* — w drugim: *»który w nas nadzieję umocnić raczy,«* — w trzecim: *»który w nas miłość zapalić raczy,«* i znowu: Chwała Ojcu i t. d. Potem odmawia się albo cały Różaniec albo też jedną część, a to radosną, albo bolesną lub chwalebną.

I. Część radosna.

1. Któregoś Ty, o Panno, z Ducha Świętego poczęła. 2. Któregoś Ty, o Panno, do Elżbiety niosła. 3. Któregoś Ty, o Panno, w Betleem porodziła. 4. Któregoś Ty, o Panno, w kościele ofiarowała. 5. Któregoś Ty, o Panno, w kościele znalazła.

II. Część bolesna.

1. Który za nas Krwią się pocił. 2. Który za nas był ubiczowany. 3. Który za nas cierniem był ukoronowany. 4. Który za nas ciężki krzyż dźwigał. 5. Który za nas był ukrzyżowany.

III. Część chwalebna.

1. Który zmartwychwstał. 2. Który wstąpił do nieba. 3. Który nam zesłał Ducha Świętego. 4. Który Ciebie, o Panno, wziął do nieba. 5. Który Ciebie, o Panno, w niebie ukoronował.

dzio
Bło
Nag
ucz
im
mie
koś
Dop
stan

Modlitwa za rodziców.

O dobry Jezu, zachowaj moich kochanych rodziców jak najdłużej. Strzeż ich od wszelkiej szkody. Błogosław im we wszystkich ich pracach i zabiegach. Nagródź im wszystko, cokolwiek dobrego dla mnie uczynią, lub przykrego cierpią. Ja z mej strony, będę im posłuszny, będę się starał, żeby ze mnie pociechę mieli. Będę szanował i czcił ojca i matkę, aby (jakoś przyrzekł), dobrze mi się powodziło na ziemi. — Dopomóż mi, o Jezu, abym wytrwał w mojem postanowieniu. Amen.

CZEŚĆ PIERWSZA.

Wstęp.

Każde stworzenie ma swoje zadanie, przez Stwórcę mu wyznaczone, ma swój cel. A więc i człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boskie, jakiś cel mieć musi.

1. Na co jesteśmy na ziemi?

Na to jesteśmy na ziemi, aby służyć Bogu i za to do Nieba się dostać.

Nie na to więc tylko żyjemy na ziemi, by jeść, pić, spać, na swoje utrzymanie zarabiać. Najważniejszą sprawą naszą na ziemi jest, abyśmy sobie na niebo zasłużyli. »*Marto, Marto, troszczysz się i frasujesz około bardzo wiele, ale jednego potrzeba.*« Łuk. 10, 41. »*Bo cóż pomoże człowiekowi, jeśliby wszystek świat zyskał a na duszy swej szkodę podjął?*« Mat. 16, 26. — Każdy człowiek, w jakimkolwiek bądź stanie, ten cel osiągnąć może. Dowodem tego są Święci Pańscy wszystkich stanów, każdego wieku. — »*Dla Siebie nas stworzył, o Boże*«. Sw. Aug.

2. Co powinniśmy czynić, aby — Bogu służąc, za to do Nieba się dostać?

Aby do Nieba się dostać, powinniśmy: 1) mieć wiarę, 2) w Bogu nadzieję pokładać, 3) Boga miłować.

1. »*Kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyw będzie.*« Jan 11, 25.

2. »Kto ma nadzieję w Panu, podniesion będzie.«
Przyp. 29. 25,

3. Choćbym wszystkie majątności moje rozdał na żywność ubogich, i choćbym wydał ciało moje tak, iżbym gorzał, a miłością bym nie miał, nic mi nie pomoże.« 1 Kor. 13, 3.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

§ 1. **o Piśmie świętem i Tradycji.**

(Bibl. hist. Nr. 1 i 2).

ms. wiarę?
to wierzy 3. Co znaczy (mieć wiarę czyli) wierzyć?

Wierzyć znaczy, wszystko uznawać za prawdę, co Bóg ludziom objawił.

Objawić znaczy: powiedzieć komuś to, czego przed tem nie wiedział. Bóg objawił ludziom to, co wiedzieć i czynić powinni, aby mogli do Nieba się dostać.

4. Gdzie jest wszystko zawarte, co Bóg ludziom objawił?

Co Bóg ludziom objawił jest zawarte 1) w Piśmie świętem czyli Biblii; 2) w ustnej nauce, czyli Tradycji.

Kłose 5. Jakie objawienia obejmuje Pismo święte?

Pismo święte obejmuje te objawienia Boskie, które z natchnienia Ducha Świętego spisane, a przez Kościół uznane zostały.

Te objawienia otrzymali i częściowo sami spisali: 1) patryarchowie i prorocy, *stary testament.* 2) apostołowie i ewangeliści, *nowy testament.* — Patryarchowie, którzy od Boga objawienia odebrali, byli n. p. Adam, Noe, Abraham, Mojżesz i t. d. Prorokować znaczy: przepowiedzieć, co się w przyszłości stanie. Prorocy przepowiedzieli n. p. narodzenie, mękę i śmierć Zbawiciela. Z natchnienia Ducha Św. oznacza: Duch Św. ich pobudzał do opisania objawień Boskich, a przy pisaniu ich oświecał i nad tem

czuwał, by się nie mylili. — Prorocy: Izajasz, Jeremiasz, Ezechiel, Daniel. Ewangelisti: Mateusz, Marek, Łukasz, Jan. — Katolikom wolno czytać Pismo św. w tłumaczeniu przez Kościół zatwierdzonem i objaśnieniami opatrzonem. — Biblijna historia jestto krótki wyciąg z Pisma św. — Ewangelia, którą kapłan przed kazaniem czyta, jest to wyjątek z jednej z 4 ewangelii; lekcyja zaś jest to ustęp z listu jednego z apostołów albo z jakiej księgi starego testamentu.

Któr 6. Jakie objawienia obejmuje ustna nauka, czyli Tradycya?

Ustna nauka, czyli Tradycya, obejmuje te objawienia Boskie, które nie zostały spisane.

Pan Jezus tylko ustnie nauczał, a z apostołów tylko kilku pisało listy lub księgi. — Pan Jezus powiedział: „*idźcie i nauczajcie*. — *«Przeto bracia stójcie, a trzymajcie podania, którycheście się naučili, choć przez mowę, choć przez list nasz.»* 2 Tes. 2. 14.

Objawienia, które należą do ustnej nauki, spisali później uczniowie apostołów, Ojcowie Kościoła, stwierdziły sobory. Sobór jestto zebranie biskupów. Sobór powszechny jest zebranie wszystkich biskupów Kościoła pod przewodnictwem Ojca świętego. Takich soborów powszechnych było dotąd 19; ostatni w roku 1870. Tylko z Tradycyi n. p. wiemy, że święcić powinniśmy niedzielę zamiast soboty; tylko z Tradycyi wiemy, które księgi należą do Pisma św. — Nad wierzaniem przechowaniem Tradycyi czuwa Kościół z daną mu pomocą Ducha Sw. równie jak nad Pismem św.

7. Co więc każdy katolik wierzyć powinien?

Każdy katolik powinien wierzyć w wszystko to, czego uczy Pismo święte i Tradycya.

8. Kto podaje nam do wierzenia wszystko to, co Bóg ludziom objawił?

Kościół rzymsko-katolicki podaje nam do wierzenia to wszystko, co Bóg ludziom objawił.

§ 2. **O Kościele.**

Naukę o Kościele zob. artykuł 9 pyt. 121.

§ 3. **O Wierze.** (Bibl. hist. Nr. 3, 4.)

9. Jaką powinna być wiara?

Wiara powinna być 1) powszechną, 2) mocną, 3) stałą, 4) żywą.

10. Kiedy wiara jest powszechną?

Wiara jest powszechna, jeżeli wierzymy w wszystko to, co nam Kościół do wierzenia podaje.

„Jeśli choć jeden tylko artykuł wiary odejmiesz, odrzucisz, odrzucisz i zatracisz zarazem własne zbawienie.“ Sw. Ambr. — Starokatolicy jeden tylko artykuł nieomyślności Kościoła odrzucili, a dla tego z Kościoła katolickiego zostali wyklęci.

11. Kiedy wiara jest mocną?

Wiara jest mocna, jeżeli wierzymy bez wszelkiego powątpiewania.

»Stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie i wzmacniajcie się.« 1 Kor. 16, 13. Gdy przyjdą na ciebie pokusy przeciwko wierze, wzbudzaj akt wiary, (zob. str. 6).

12. Kiedy wiara jest stałą?

Wiara jest stałą, jeżeli gotowi jesteśmy za naszą wiarę cierpieć, a nawet i umrzeć.

»A któryby się mnie zaprzął przed ludźmi: zaprzę się go i ja przed ojcem moim, który jest w niebieszech.« Mat. 10, 33. — Męczennicy.

13. Kiedy wiara jest żywą?

Wiara jest żywą, jeżeli podług jej przepisów żyjemy.

»Wiara, jeśliby nie miała uczynków, martwa jest sama w sobie.« *Jak. 2, 17.* — „Nieroztropny kto nie wierzy, ale wprost szalony, kto wierzy, a podług tej wiary nie żyje.“ Sw. Teresa.

Upomnienie. Dziękuj Bogu, żeś jest dzieckiem prawdziwego Kościoła Chrystusowego. Szanuj Kościół, Matkę swoją, bo „nikt nie może mieć Boga za Ojca, kto nie ma Kościoła za Matkę.“ Sw. Cypr. — Wiarę swoją zawsze otwarcie wyznawaj, czytaj chętnie i pilnie w biblijnej historii.

ROZDZIAŁ DRUGI.

14. Co znaczy w Bogu nadzieję pokładać?

W Bogu nadzieję pokładać znaczy, spodziewać się od Boga wszystkiego, co nam obiecał.

15. Co nam Bóg obiecał?

Bóg obiecał nam: 1) szczęśliwość wieczną i wszelkie łaski do jej osiągnięcia potrzebne, 2) obfitą nagrodę za każdy dobry uczynek, 3) wysłuchanie modlitwy.

1. »Wam na żadnej łasce nie schodzi.« *1 Kor. 1, 7.*

2. »A ktobykolwiek dał się napić jednemu kubek zimnej wody, nie straci zapłaty swojej.« *Mat. 10, 42.*

3. »Jeśli o co prosić będziecie Ojca w Imię moje, da wam.« *Jan 16, 23.*

§ 1. A. **O łasce Boskiej.** (Bibl. hist. Nr. 5. 6.)

Łaska znaczy tyle, co niezasłużony dar. Wszystko cokolwiek posiadamy, jest darem Boskim. W ścisłym znaczeniu mówimy o łaskach jako o tych darach, które Bóg daje duszy naszej do pomocy, abyśmy się zbawili. Człowiek sam bowiem o własnych siłach nie może się zbawić. Wszystkie łaski wysłużył nam Chrystus Pan swoją męką i śmiercią.

16. Czy łaska Boska jest do zbawienia koniecznie potrzebna?

Tak! Łaska Boska jest do zbawienia koniecznie potrzebna.

„*Bezemnie nic uczynić nie możecie.*“ Jan 15, 5.
„*Z łaski Bożej jestem to, com jest.*“ 1 Kor. 15, 10.

17. Iloraka jest Łaska Boska?

Łaska Boska jest dwojaka: 1) Łaska posiłkująca, 2) Łaska uświęcająca.

18. W jaki sposób pomaga nam łaska posiłkująca?

Łaska posiłkująca pomaga nam w ten sposób, że: 1) oświeca nasz rozum (abyśmy dobre i złe rozpoznali), 2) wzrusza nasze serce (abyśmy dobrego pragnęli, a złem się brzydzili), 3) wspiera naszą wolę (abyśmy dobre wykonywali, a złego unikali).

Jak oko nic nie zobaczy, jeśli światła nie ma, tak i dusza nie poznaje należycie dobrego, jeżeli światło łaski jej nie oświeci. Słońce nie tylko oświeca ziemię, ale ogrzewając użyźnia ją; tak i łaska posiłkująca nie tylko nasz rozum oświeca, że dobre widzimy i poznajemy, ale też sprawia, że to dobre chcemy, pragniemy i je wykonujemy. „*Bóg jest, który sprawuje w nas i chceć i wykonać.*“ Fil. 2, 13.

19. Komu daje Bóg łaskę posiłkującą?

Bóg daje łaskę posiłkującą wszystkim ludziom, (bo chce »aby wszyscy ludzie byli zbawieni i przyszli ku uznaniu prawdy.« 1 Tim. 2, 4).

„*Okazała się łaska Boska wszystkim ludziom.*“ Tit. 2, 11. „*Wam na żadnej łasce nie schodzi.*“ 1 Kor. 1, 7.

20. Czemu tedy nie wszyscy ludzie się zbawią?

Nie wszyscy ludzie się zbawią, bo nie wszyscy z łaską posiłkującą współpracują.

„*Oto stoję u drzwi i kołaczę, jeśli by kto usłyszał głos mój i otworzył mi drzwi, wniknę do niego.*“

Obj. 3, 20. „Wzgardziście radą Moją, wołałem was a nie słuchaliście.“ Przep. 1, 25. „Jeruzalem, Jeruzalem, ilekroć chciałem zgromadzić syny twoje, jako kokosz kurczęta swoje pod skrzydła zgromadza, a nie chciałość.“ Mat. 23, 37. — Powinniśmy więc z łaską, którą Bóg nam daje, współpracować, „abyście nadaremno łaski Boskiej nie przyjęli.“ 2 Kor. 6, 1. — Łaska nas nie zmusza, bo zostawia nam wolną wolę.

21. Co sprawia łaska uświęcająca w duszy naszej?

Łaska uświęcająca czyni nas świętymi, dziećmi Bożemi i daje nam prawo do Nieba.

Podobną jest łaska uświęcająca pięknej szacie (szata godowa), którą Bóg duszy naszej daje. „Weźmij szatę białą, którą bez skazy masz zanieść przed trybunał Chrystusa, iżbyś miał żywot wieczny.“ Tak odzywa się kapłan do dziecka przy udzielaniu chrztu św. Dusza, która posiada łaskę uświęcającą, jest piękna. Jak żelazo, w ogień włożone, staje się poniekąd ogniem, przymioty ognia w siebie bierze, tak dusza przez łaskę uświęcającą bierze w siebie blask świętości Bożej, majestatu Bożego! Duch Święty wnika w duszę, uświęca ją. Dla tego Trójca Przenajświętsza i całe Niebo z radością spogląda na duszę, ozdobioną łaską uświęcającą. A przeciwnie dusza bez łaski uświęcającej jest brzydka, szpetna. Dla tego od takiej duszy Trójca Przenajświętsza i całe Niebo z wstrętem swe oczy odwraca. — Dusza, która posiada łaskę uświęcającą, jest „żywa dla Nieba,“ posiada „życie nadprzyrodzone,“ (życie dla Nieba); dusza bez łaski uświęcającej jest „umarła dla Nieba,“ nie posiada „życia nadprzyrodzonego.“ — Dusza, która posiada łaskę uświęcającą jest „dobrem drzewem, które dobry owoc rodzi.“ Stąd też uczynki, które człowiek w stanie łaski uświęcającej wykonuje, mają wartość dla Nieba. Złe drzewo dobrego owocu ro-

dzić nie może; dla tego uczynki, które człowiek wykonywa, nie posiadając łaski uświęcającej, dla Nieba żadnej wartości nie mają. — Kto ma łaskę uświęcającą, jest dzieckiem Boga. Jak dziecko ma prawo do własności swego ojca, tak i dziecko Boga ma prawo do własności Boga, t. j. do Nieba. — Człowiek otrzymuje łaskę uświęcającą pierwszy raz na chrzcie św. Łaska uświęcająca może się pomnożyć; to znaczy: dusza, posiadająca łaskę uświęcającą, może stać się świętszą, (piękna szata może być piękniejszą), podobnie jak sity ciała powiększyć czyli pomnożyć się mogą, albo jak światło jaśniej świecić może. Przez pomnożenie łaski uświęcającej nabiera dusza większej piękności, większej świętości, zatem i prawo ma do tem większej chwały w Niebie. „Kto sprawiedliwy jest, niech będzie jeszcze usprawiedliwion, a kto święty jest, niech jeszcze będzie poświęcon. Obj. 22, 11. (t. j. świętszy). — Łaska uświęcająca pomnaża się np. przez wykonanie dobrych uczynków, a przedewszystkiem przez godne przyjmowanie Sakramentów św. — Tracimy łaskę uświęcającą przez grzech śmiertelny.

§ 1. B. ① Sakramentach w ogólności.

22. Przez co przedewszystkiem daje nam Bóg łaski Swe?

Bóg daje nam łaski Swe przedewszystkiem przez Sakramenta św.

Łaski Boskie otrzymujemy przedewszystkiem przez znaki zewnętrzne, które więc widzieć lub słyszeć można. Na co te znaki? Czy Bóg i bez nich nie mógłby nam potrzebnych łask udzielać? Na to pytanie odpowiada św. Chryzostom: „Gdybyśmy byli jak aniołowie duchami, udzieliłby się nam Bóg duchowemi darami; lecz ponieważ z ciała i duszy się składamy, dla tego podobało Mu się nam Swych łask za pomocą zewnętrznych znaków udzielać.“ — Sam

Pan Jezus udzielił w Zielone Świątki apostołom Ducha Świętego widzialnym i słyszalnym sposobem. „Stał się z prędką z Nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego i nappełnił wszystek dom, gdzie siedzieli. Ukazały im się rozdzielone języki, jakoby ognia, i usiadł nad każdym z nich z osobna. I nappełnieni byli wszyscy Duchem Świętym.“ Dz. Ap. 2, 2. — Te zewnętrzne więc znaki, słowa i czynności, które Pan Jezus ustanowił na udzielanie nam łask Boskich, nazywają się: sakramenta święte.

23. Ile sakramentów Pan Jezus ustanowił?

Pan Jezus ustanowił 7 Sakramentów świętych.

Sakramenta św. dzielą się na takie, które 1) udzielają, albo pomnażają łaskę uświęcającą. i 2) na takie, które tylko raz, i na takie, które więcej razy w życiu przyjąć wolno.

24. Które sakramenta dają łaskę uświęcającą?

Łaskę uświęcającą dają: 1) Chrzest, 2) Pokuta.

Kto nie będąc w grzechu śmiertelnym przystępuje do sakramentu pokuty, ten nie otrzymuje łaski uświęcającej, lecz w takim razie pokuta pomnaża ją.

25. Które sakramenta pomnażają łaskę uświęcającą?

Łaskę uświęcającą pomnażają: 1) Bierzmowanie, 2) Ciało i Krew Pańska, 3) Ostatnie Olejem świętym namaszczenie, 4) Kapłaństwo, 5) Małżeństwo.

26. Które sakramenta tylko raz w życiu przyjąć wolno?

Sakramenta, które tylko raz w życiu przyjąć wolno są: 1) Chrzest, 2) Bierzmowanie, 3) Kapłaństwo.

27. Które sakramenta więcej razy w życiu przyjąć wolno?

Sakramenta, które więcej razy w życiu przyjąć wolno są: 1) Ciało i Krew Pańska, 2) Pokuta, 3) Ostatnie Olejem świętym namaszczenie, 4) Małżeństwo.

§ 2. **O dobrych uczynkach.** (Bibl. hist. Nr. 7 i 8.)

28. Kiedy wykonujemy dobry uczynek?

Wykonujemy dobry uczynek, jeżeli dobrowolnie czynimy to, co Bogu jest miłym.

„Nie może Bogu miłym być to, czego dobrowolnie nie czynimy.“ Sw. Aug. „Bogu miłym jest to, co się zgadza z Jego świętą wolą.“ — „Mógł zgrzeszyć, a nie zgrzeszył, źle czynić, a nie czynił, przeto utwierdzone są dobra jego w Panu.“ *Ekkl. 31, 10, 11.*

29. Kiedy dobry uczynek ma wartość dla Nieba?

Dobry uczynek ma wartość dla Nieba, jeżeli go wykonujemy: 1) w stanie łaski uświęcającej, 2) z cnotliwej pobudki, szczególnie z miłości ku Bogu.

1. „Wszelkie drzewo dobre, owoce dobre rodzi: a złe drzewo, owoce złe rodzi. Nie może drzewo dobre owoców złych rodzić: ani drzewo złe, owoców dobrych rodzić.“ *Mat. 7, 17, 18.* O tych, którzy dobrze czynią dla ziemskich pobudek, jak np. faryzeusze, mówi Pan Jezus, iż już tu na ziemi „wzięli zapłatę swoją.“ *Mat. 6, 2.* „Ktobykolwiek wam dał ku picciu kubek wody, w Imię Moje, nie utraci swej zapłaty.“ *Marek 9, 40.* — Słowa: „w Imię Moje“ znaczą tyle co z miłości ku Bogu.

30. Czy dobre uczynki są do zbawienia konieczne?

Tak! Dobre uczynki są do zbawienia konieczne potrzebne.

„Nie każdy, który mówi: „Panie, Panie“ wnijdzie do Królestwa niebieskiego, ale który czyni wolę Ojca Mego.“ *Mat. 7, 21.* — „Wszelkie drzewo, które nie daje owocu dobrego, będzie wycięte i w ogień wrzucone.“ *Mat. 3, 10.*

31. Co nam występują dobre uczynki w stanie łaski uświęcającej wykonane?

Dobre uczynki w stanie łaski uświęcającej wykonane występują nam: 1) Szczęśliwość wieczną, 2) pomnożenie łaski (uświęcającej), 3) pomnożenie chwały niebieskiej.

1. „Pójdźcie błogosławieni Ojca Mego, otrzymajcie Królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem... coście uczynili jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili.“ *Mat. 25, 34.*

„Wszelki, któryby opuścił dom, albo braci, albo siostry albo ojca, albo matkę, albo żonę, albo syny, albo rolę dla Imienia Mego, tyle stokroć weźmie i żywot wieczny odzieży.“ *Mat. 19, 29.* — 2. „Wszelkiemu mającemu będzie dano i obfitować będzie.“ *Mat. 25, 29.* — 3. *Kto skąpo sieje, skąpo też żąć będzie; a kto sieje w błogosławieństwach, z błogosławieństw też żąć będzie.“ 2 Kor. 9, 6.*

Dobre uczynki możemy ofiarować za innych, tak żyjących, jak i za dusze w czyśćcu.

32. Czego uczy nas wiara o tych dobrych uczynkach, które wykonujemy w stanie grzechu śmiertelnego?

Wiara uczy nas, że uczynki dobre, wykonane w stanie grzechu śmiertelnego, wyjednać nam mogą od Boga 1) łaskę nawrócenia, 2) dobra doczesne, lub odwrócenie kary doczesnej.

„Grzechy swoje jałmużnami odkupuj, a nieprawości swe miłosierdziem nad ubogimi, może odpuści Pan grzechy twoje.“ *Dan. 4, 24.*

Gorące modlitwy i obfite jałmużny Korneliusza sprawiły, że do wiary Chrystusowej został powołany. Byłoby więc bardzo nieroztropnie, gdyby grzesznik zaniedbywał dobrych uczynków.

33. W jakiej myśli czyli intencji powinniśmy wykonywać dobre uczynki?

Dobre uczynki powinniśmy wykonywać na cześć i chwałę Bożą, t. j. w dobrej intencji.

„Chociaż tedy jecie, albo pijecie, albo co innego czynicie, wszystko czyńcie ku chwale Bożej.“ 1 Kor. 10, 31. Wzbudź tę dobrą intencję codziennie przy porannej modlitwie: „Wszystko ku większej czci i chwale Bożej.“ Cierpliwe znoszenie wszelkich przykrości, boleści, utrapień jest także dobrym uczynkiem. Złóż więc wszystkie krzyżyki Bogu w ofierze, znoś je cierpliwie, bez szemrania i narzekania, a nagroda cię nie minie. Najprzedniejsze dobre uczynki są: modlitwa, post, jałmużna. „Dobra jest modlitwa z postem i jałmużną, więcej niżli skarby złota chować.“ Tob. 12, 8.

§ 3. **O modlitwie.** (Bibl. hist. Nr. 9. 10. 11.)

34. Co jest modlitwa?

Modlitwa jestto rozmowa z Bogiem, w której pragniemy 1) Boga chwalić i wielbić, albo 2) Boga o co prosić, albo 3) Bogu dziękować, albo 4) Boga przeprosić.

1. „Chwała Bogu Ojcu i t. d.“ „Chwała i dziękczynienie...“ „Ciebie Boże chwalimy...“ 2. „Ojcie Nasz.“ „Święty Boże, Święty Mocny itd. 3. „A jeden z nich, gdy zobaczył, że był uzdrowion, wrócił się, głosem wielkim chwalać Boga i padł na oblicze u nóg Jego dziękując.“ Luk. 17, 15. — 4. Akt skruchy zob. str. 6. — Straszliwego Majestatu Panie Nr. 24.

35. Jak powinniśmy się modlić?

Powinniśmy modlić się 1) nabożnie, 2) pokornie, 3) z ufnością, 4) z poddaniem się woli Bożej, 5) wytrwale.

36. Kiedy modlimy się nabożnie?

Modlimy się nabożnie, gdy nie tylko ustami, ale i sercem się modlimy i dobrowolne roztargnienia od siebie oddalamy.

„Ten lud czci Mnie wargami, ale serce ich daleko jest odemnie.“ *Mat. 15, 8.* „Przed modlitwą przygotuj duszę swoją.“ *Ekkl. 18, 23.* „O Boże pragnę, dobrze się modlić; sam tego wykonać nie mogę. Daj mi więc Swą łaskę, bym się dobrze modlił i moja modlitwa by Ci była miłą.

37. Kiedy modlimy się pokornie?

Modlimy się pokornie, gdy się modlimy z uznaniem naszej słabości i niegodności.

„Modlitwa pokornego przeniknie obłoki, a nie odejdzie, aż najwyższy wejrzy.“ *Ekkl. 35, 17.* „Rozważ kim jesteś, który Boga prosisz? Człowiekiem, marnem, nędznym stworzeniem. Kogo prosisz? Boga, Pana Nieba i ziemi! O, gdybyśmy przy modlitwie o tem pamiętali, jakbyśmy się upokarzali!“ *Św. Chryzostom.*

38. Kiedy modlimy się z ufnością?

Modlimy się z ufnością, gdy przekonani jesteśmy, że Bóg nas wysłucha (jeżeli to posłuży na jego chwałę a nasz pożytek).

„Wszystko o cokolwiek prosicie, wierzcie, że otrzymacie, a stanie się wam.“ *Marek 11, 24.* Jaira: „Panie, włóż na nią rękę Twoją, a żyć będzie.“ *Mat. 9, 18.*

39. Kiedy modlimy się z poddaniem woli Bożej?

Modlimy się z poddaniem woli Bożej, jeśli wysłuchanie naszej prośby Bogu pozostawiamy.

„Ojczy mój, niechaj odejdzie odemnie ten kielich. Wszakże nie moja wola, ale Twoja niechaj się stanie.“ *Luk. 22, 42.*

„Przy wszystkim, czego serce nasze żąda, mówmy: Panie, jeżeli Tobie się podoba, niechaj się stanie.“
Św. Tom. z Kemp.

40. Kiedy modlimy się wytrwale?

Modlimy się wytrwale, jeśli nie przestajemy się modlić, gdy Bóg nas od razu nie wysłucha, lecz tem gorliwiej jeszcze się modlimy.

Chananejska niewiasta. Mat 15. — Natrętny przyjaciel. Łuk. 11. „To, czego nie daje nam dzisiaj, może nam dać za tydzień, miesiąc, rok lub w późniejszym czasie.“ Św. Aug. „Jestem dzieckiem, dla tego nie wiem, co mi służy ku dobremu; jestem słabym, chorym człowiekiem, nie wiem, co służy ku memu zdrowiu. Dla tego, Ty Panie, czyń ze mną co chcesz i jako chcesz i jako wiesz, że to dla mnie najlepiej. Daj mi w tem życiu, czego pragnę, jeśli mi to dać chcesz.“ Św. Aug. — Św. Monika tyle lat się modliła, zanim nawrócenie syna uprosiła. — Módlmy się chętnie i często. Bóg może nas wysłuchać, bo jest wszechmocny; chce nas wysłuchać, bo jest dobrotliwy i miłosierny; Bóg wysłuchuje proszących go, jak Pismo św. i codzienne doświadczenie dowodzi. (Intencje miesięczne).

Upomnienie. Pokładaj wszelką nadzieję w Panu. Proś Go pokornie o wszelkie łaski do zbawienia potrzebne. Staraj się, abyś zawsze był w stanie łaski uświęcającej. Czyń dobrze z miłości ku Bogu. Nie opuszczaj nigdy pacierza porannego i wieczornego. Wzbudź dobrą intencję. — Pieśń poranna i wieczorna Nr. 1. 2.

ROZDZIAŁ TRZECI.

(Bibl. hist. Nr. 12, 13, 14, 15.)

41. Co znaczy Boga miłować?

Boga miłować znaczy, Jego przykazania zachowywać.

Kto mi Tędy Bóg?

wy, kto

„Kto zna przykazania Moje i zachowuje je, ten jest, który Mię miłuje.“ Jan 14, 21. „Jeśli przykazania moje zachowacie, będziecie trwać w miłości mojej.“ Jan 15, 10. — „Miłujemy Boga, jeśli naszą żądzę Jego przykazaniami powstrzymujemy.“ Św. Bernard.

42. Jak powinniśmy Boga miłować?
Powinniśmy Boga miłować nadewszystko.

43. Kiedy miłujemy Boga nadewszystko?

917
Miłujemy Boga nadewszystko, jeśli wolimy wszystko utracić i wszystko ścierpieć, aniżeli grzech popełnić.

„Będziesz miłował Pana Boga twego, z wszystkiego serca twego, i z wszystkiej duszy twojej, i z wszystkiego umysłu twego, i z wszystkiej siły twojej.“ Marek 12, 30. — „Kto miłuje ojca albo matkę więcej niż mnie, nie jest Mnie godzien, a kto miłuje syna albo córkę nademnie, nie jest Mnie godzien.“ Mat. 10, 37.

„Synu mój, kocham cię jak tylko matka swe dziecko kochać może, ale wolałabym cię widzieć trupem, aniżeli wiedzieć, żeś popełnił grzech.“ Królowa Blanka. — Męczennicy!

§ 1. ① grzechu.

44. Kiedy popełniamy grzech?

918
Popełniamy grzech, jeśli z wolą i z wiedzą przestępujemy przykazanie Boskie lub Kościelne.

„Z wolą“ znaczy: chcę przestąpić przykazanie; „z wiedzą“: wiem, że przestępuję przykazanie. „Nieświadomość nie czyni grzechu.“ Św. Aug.

45. W jaki sposób można zgrzeszyć?

Można zgrzeszyć: 1) myślą, pragnieniem, mową i uczynkiem, 2) opuszczeniem dobrego, do którego jesteśmy zobowiązani.

1. N. p. kto się dobrowolnie w złych myślach zatrzymuje, w nich ma upodobanie; kto ma zamiar, coś złego uczynić; kłamstwo, kłątwa, nieczyste rozmowy.

2. Kto w niedzielę lub święto z własnej winy opuścił nabożeństwo.

46. Iloraki jest grzech?

Grzech jest dwojaki: 1) grzech ciężki czyli śmiertelny, 2) grzech lżejszy czyli powszedni.

„Śmiertelny grzech jest podobny śmierci, powszedni chorobie.“ Św. Just. — Grzech ciężki nazywa się śmiertelnym, bo powoduje niejako śmierć duszy, odbiera łaskę uświęcającą, która jest „życiem“ duszy. Zob. pyt. 21. „Siedmkroć upadnie sprawiedliwy.“ Przep. 24, 16. Siedmkroć znaczy tyle co: często. Pan Jezus przyrównuje jedne grzechy do żdźbła, inne do belki.

47. Kiedy popełniamy grzech śmiertelny?

Popelniamy grzech śmiertelny, jeśli przestępujemy przykazanie (Boskie lub kościelne): 1) zupełnie dobrowolnie 2) z zupełną wiedzą, 3) w ważnej rzeczy.

48. Kiedy popełniamy grzech powszedni?

Popelniamy grzech powszedni, jeśli przestępujemy przykazanie chociaż w ważnej rzeczy lecz: 1) nie zupełnie dobrowolnie, albo 2) z niezupełną wiedzą, albo 3) w małej rzeczy, chociażby z wolą i wiedzą.

49. Czem jest grzech?

Grzech jest obrazą czyli zniewagą Boga, bo grzech jest: 1) nieposłuszeństwem względem Boga, który jest najwyższym Panem naszym, 2) niewdzięcznością względem Boga, który jest najlepszym Ojcem naszym a szczególnie względem Pana Jezusa, który jest Zbawicielem naszym.

1. „Kto jest Pan, żebym słuchał głosu Jego? nie znam Pana.“ 2 Moj. 5, 2. „Nie chcę Ci służyć.“ Jerem. 2, 20.

2. „Wychowałem i wywyższyłem syny, a oni mną wzgardzili.“ Iz. 1, 2. — „Wiedząc, że nie ...złotem albo srebrem jesteście wykupieni, ...ale drogą Krwią Baranka.“ 1 Piotr 1, 18.

50. Z czego poznajemy, że grzech jest ciężką obrazą czyli zniewagą Boga?

Że grzech jest obrazą czyli zniewagą Boga poznajemy: 1) z kar złych aniołów i pierwszych rodziców naszych, 2) z gorzkiej męki i śmierci Pana Jezusa, 3) z wiecznej kary piekielnej, na którą się przez każdy grzech śmiertelny zasługuje.

1. Aniołowie tylko jeden grzech popełnili, a ten dobrotliwy „Bóg aniołom, gdy zgrzeszyli, nie przepuścił, ale do piekła podał na męki.“ 2. Piotr 2, 4. — 2. Za jeden grzech pierwszych rodziców spadła tak wielka kara na wszystkich ludzi, jako: ciężka praca, choroby, cierpienia, śmierć, utrata nieba. 3. Dla naprawienia grzechu pierwszych rodziców naszych Syn Boży musiał z Nieba zstąpić i stać się człowiekiem. „Chrystus umarł za grzechy nasze.“ 1 Piotr 3, 18. — 4. „Dusza, która zgrzeszy, ta umrze.“ Ezech. 18, 4.

51. Jakie są skutki grzechu śmiertelnego?

Grzech śmiertelny: 1) odbiera nam łaskę uświęcającą i przez to prawo do nieba, 2) czyni nas nieprzyjaciółmi Boga i ściąga na nas karę Bożą, (wieczną i doczesną), 3) odbiera nam wszystkie nasze zasługi.

1. Dusza bez łaski uświęcającej jest brudna, szpetna, zob. pyt. 21. Kto nie ma łaski uświęcającej, nie jest dzieckiem Boga, nie ma więc i prawa do Nieba. — 2. „Nieprawości wasze rozdzieliły między nami i między Bogiem waszym; grzechy wasze za-

Wszystkie grzechy

Co sprawia grzech

Ad. 1. 1. 1.

kryły oblicze Jego od was, aby nie wystuchał.“ Jer. 49, 2. — 3. Jeśli kto zgrzeszył, „wszystkie sprawiedliwości jego, które uczynił, nie będą wspomniane.“ Ezech. 18, 24. — Przykład: Pola są pokryte kłosami, przychodzi burza, grad, niszczy pracę całego roku, tak i jeden grzech śmiertelny niszczy wszystkie dobre uczynki. Ze skutków grzechu śmiertelnego więc widzimy, jak wielkim złem w oczach Boga jest grzech śmiertelny.

Grzech powszedni coprawda nie odbiera nam łaski uświęcającej i prawa do Nieba. Lecz i grzechów powszednich pilnie wystrzegać się powinniśmy, bo i one są wielką zniewagą Boga. „Nie masz nic małego chociażby ono i najmniejszym było, co jest Bogu zniewagą, co Jego obraża.“ Sw. Baz. „Małym właściwie wykroczenie być nie może, bo i najmniejsze jest zniewagą Najwyższego Majestatu.“ Sw. Katarzyna. „Ze i grzech powszedni jest wielkiem złem w oczach Boga, możemy poznać z kary czyścowej, na jaką zasługuje. Kara ognia czyścowego przewyższa wszelkie kary ziemskie, zob. pyt. 118. — Święci Pańscy małe swe uchybienia przez całe życie gorzko opłakiwali. Kto się pilnie nawet najmniejszych grzechów wystrzega, ten odbiera tem obfitsze łaski od Boga. — Kto lekkomyślnie grzechy powszednie często popełnia, wpada w końcu w śmiertelne grzechy. „Kto gardzi małemi rzeczami, pomалу upadnie.“ Ekkł. 49, 1. „Gdy nawykniemy do małych grzechów, to później nie będziemy się lękali, gdy i w wielkie wpadniemy.“ Sw. Grzeg. — Grzech powszedni ściąga także na nas kary doczesne.

§ 2. O karze za grzechy.

52. Iloraka jest kara za grzechy?

Kara za grzechy jest dwojaka: 1) kara wieczna w piekle, 2) kara doczesna na ziemi lub w czyścju.

*Jan Bog. Karze
20 maj 1911*

Nazywa się „doczesna“, bo tylko „do czasu trwa. — Karę wieczną ściąga na nas grzech śmiertelny, a odpuszcza sakrament pokuty. Prócz kary wiecznej sprowadza grzech śmiertelny na człowieka i kary doczesne, n. p. utratę zdrowia lub majątku, cierpienia, prześladowanie i t. d. — Kary doczesne można już tu na ziemi odpokutować przez dobre uczynki, przez cierpliwe znoszenie wszelkich przykrości, cierpień, choroby i t. d. Gdy w sakramencie Pokuty odpuszczają się grzechy, nie zawsze odpuszczają się wszystkie kary doczesne za grzech. Mówił np. Natan do Dawida: „Grzech odjął Bóg od ciebie, ale za karę syn twój umrze.“ Kary doczesne za grzechy, o ile nie są odpuszczone w sakramencie pokuty, pomimo odpuszczonych grzechów odpokutować tu na ziemi albo w czyśćcu trzeba. Bóg w nieskończonym Swem miłosierdziu atoli zostawił w Swym Kościele środek, za pomocą którego od kar doczesnych zupełnie albo w części uwolnić się możemy, gdy już grzech sam odpuszczonym został w sakramencie pokuty Tym środkiem jest: odpust.

§ 3. **o odpuszczeniu.**

53. Co jest odpust?

Odpust jestto darowanie kar doczesnych (za grzechy zasłużonych) poza spowiedzią.

54. Iloraki jest odpust?

Odpust jest dwojaki: 1) zupełny, 2) cząstkowy.

55. Kiedy odpust jest zupełny?

Odpust jest zupełny, jeśli wszystkie kary doczesne odpuszczone zostaną.

56. Kiedy odpust jest cząstkowy?

Odpust jest cząstkowy, jeśli tylko część kar doczesnych odpuszczoną zostanie.

Ojciec święty ma moc udzielania odpustów, bo do św. Piotra rzekł Pan Jezus: „*Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego ...A cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązano i w Niebiesiech.*“ *Mat. 16, 19.*

Już w pierwszych czasach chrześcijaństwa Kościół skruszonym grzesznikom zmieniał kary kościelne na lżejsze albo je zupełnie odpuszczał. Bo trzeba wiedzieć, że w pierwszych czasach pokuta była wiele surowszą, niżeli dziś. Za publiczne grzechy była nawet publiczna pokuta, np. nie było wolno takiemu grzesznikowi wejść do kościoła, musiał w kruchcie stać, a rozgrzeszenie nieraz po upływie dłuższego czasu pokuty otrzymał. Pokuta postu była tak surowa, że po części tylko chleb, wodę i sól pokutującemu pożywać było wolno. Publiczna pokuta trwała za mniejsze przestępstwa 40 dni (zwykle 40 dni wielkiego postu, quadragena) za większe przestępstwa dłużej, 100 dni, 300 dni, 7 lat. Za morderstwo n. p. była wyznaczona pokuta na 12 lat. Gdyby więc dziś jeszcze w używaniu była ówczesna pokuta, to morderca musiałby 12 lat pokutować. Z czasem Kościół te surowe pokuty złagodził w ten sposób, że pewne dobre uczynki, które były łatwiejsze do wykonania, przepisał, przede wszystkim modlitwę. — Słowa umieszczone przy litanii o Najśłodszym Imieniu Jezus „odpust 300 dni“ znaczą: kto tę litanię pobożnie odmówi, to odpuszcza mu się tyle, jak gdyby według starych przepisów kościelnych 300 dni pokutę czynił. *temu*

Odpust opiera się na nauce o tak zwanym „skarbcu Kościoła,“ w którym złożone są wszystkie zasługi Pana Jezusa, Najśw. Panny Maryi i Świętych Pańskich. (Świętych obcowanie). Kościół św. uczy, że z tego „skarbcu“ czerpać a nieskończonemi zasługami Pana Jezusa i Świętych Pańskich nasze w obec Boga zaciągnięte długi, t. j. kary doczesne niejako spłacać możemy. *ce*

57. Co trzeba czynić, by dostąpić odpustu częstkowego?

By dostąpić odpustu częstkowego trzeba: 1) przepisany dobry uczynek wykonać w stanie łaski uświęcającej i 2) mieć intencję uzyskania tego odpustu.

Wystarczy wzbudzić rano intencję czyli pragnienie dostąpienia wszystkich odpustów, których w ciągu dnia dostąpić można, jak to n. p. czynią członkowie Apostolstwa modlitwy, którzy odmawiają modlitwę w „Intencyach miesięcznych“ podawaną.

58. Co trzeba czynić, by dostąpić odpustu zupełnego?

By dostąpić odpustu zupełnego, trzeba: 1) przepisany dobry uczynek wykonać, 2) mieć intencję uzyskania tego odpustu, 3) pomodlić się na intencję Ojca świętego i zwykle 4) przyjąć sakrament pokuty i ołtarza.

Kto w stanie łaski uświęcającej odprawia nabożeństwo Drogi krzyżowej, może dostąpić odpustu zupełnego bez przyjęcia sakramentu pokuty i ołtarza. — Kto nie ma w swej książce modlitw na intencję Ojca świętego, albo czytać nie umie, niech zmówi: 5 Ojcze nasz, 5 Zdrowaś Marya, 1 Wierzę w Boga na intencję Ojca świętego. — Za dusze zmarłych można ofiarować te odpusty, przy których w książce jest uwaga: ten odpust można ofiarować za dusze w czyśćcu.

Odpustem ma się zastąpić naszą niedostateczność; czego słabość ludzka dokonać nie może, ma uzupełnić odpust. Ma on też być zachętą do pokuty i do dobrych uczynków. Tyle lat, tyle miesięcy, tyle dni już żyjesz, a w każdym dniu może zgrzeszyłeś myślą, pożądlivością, słowem, uczynkiem! Każdy grzech ściąga na ciebie karę doczesną! Ile to więc kar doczesnych masz do odpokutowania! „Kto da oczom

ież obfite rzeki? Trzeba bowiem płakać całe wieki!“
Ceń więc wielce odpusty; dokładaj starania, żebyś
ich jak najwięcej dostąpił! wzbudźaj codziennie rano
intencję uzyskania odpustów w ciągu dnia; powtarzaj
często, choć przy pracy, pobożne westchnienia z od-
pustem połączone. Zob. str. 7.

Upomnienie. Unikaj grzechu jako największego zła.
Powtarzaj często w chwilach pokusy: „Lepiej umrzeć, aniżeli
zgrzeszyć.“ **Rób** wieczorem rachunek sumienia. Korzystaj jak
najwięcej z odpustu.

*Odpraw
L. 2. 1884
L. 1884
L. 1884*

CZEŚĆ DRUGA.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

Skład apostołski.

To, co każdy katolik wierzyć powinien, jest
w krótkości zawarte w dwunastu artykułach (częściach)
Składu apostołskiego. Nazywa się apostołski, bo go
według podania Apostołowie ułożyli, zanim nie roze-
szli się po świecie.

PIERWSZY ARTYKUŁ.

„Wierzę w Boga Ojca wszechmogącego, Stwo-
rzyciela Nieba i ziemi.“

Pierwszy artykuł uczy nas: 1) że pierwsza Osoba
w Bóstwie nazywa się: Bóg Ojciec, 2) że Bóg stwo-
rzył cały świat widzialny i niewidzialny.

§ 1. **O Bogu i Jego doskonałościach.**

(Biblijne historye Nr. 16, 17, 18, 19, 20).

59. Czy Boga w tem życiu widzieć możemy?

Nie, Boga w tem życiu widzieć nie możemy, bo jest Duchem.

Duch jestto istota bez ciała, posiadająca rozum i wolną wolę. „*Duch jest Bóg.*“ Jan 4, 24. Dopiero po śmierci „*ujrzemy Go, jako jest.*“ 1 Jan 3, 2. „*Co Bóg jest, ograniczonym naszym rozumem pojąć, słowami wyrazić nie możemy.*“ Sw. Aug.

60. Jakim Duchem jest Bóg?

Bóg jest Duchem nieskończenie doskonałym.

61. Co to znaczy: Bóg jest Duchem nieskończenie doskonałym?

Bóg jest Duchem nieskończenie doskonałym znaczy, że Bóg posiada wszystkie dobre przymioty, czyli doskonałości, bez miary i liczby.

Ludzie mają tylko niektóre przymioty dobre, podobne do Boskich. Powinniśmy starać się, by coraz więcej w nich się wydoskonaląć. „*Bądźcie wy tedy doskonali, jako Ojciec wasz niebieski doskonałym jest.*“ Mat. 5, 48.

62. Które są najważniejsze doskonałości Boga?

Najważniejsze doskonałości Boga są: Bóg jest wieczny, – wszędzie obecny i wszystko wiedzący, – wszechmocny i najmędrszy, – najświętszy i najsprawiedliwszy, – najdobrotliwszy i najmiłosierniejszy, – najprawdziwszy i najwierniejszy.

Bóg jest wieczny znaczy, że Bóg jest zawsze, jest bez początku i bez końca. Dusza ludzka jest bez końca, ale ma początek, jest nieśmiertelna; tak

samo i aniołowie. „Pierwej niżli stanęły góry albo ziemia i świat był stworzony, od wieku i aż do wieku Ty jesteś Bóg.“ Ps. 89, 2.

„Cóż ci pomoże...“ pyt. 1. — „Chcesz osiągnąć wieczne szczęście, trzymaj się pilnie Tego, który Sam Jeden jest wiecznym.“ Św. Aug.

63. Do czego pobudzać nas powinna wieczność Boga?

Wieczność Boga pobudzać nas powinna do tego, żebyśmy przy wszystkich czynnościach naszych mieli na oku nasz żywot wieczny.

Bóg jest wszędzie obecny znaczy, że Bóg jest wszędzie, w Niebie, na ziemi i na każdym miejscu. „A za się skryje człowiek... a ja (Bóg) go nie ujrzę?“ Jer. 23, 24. „Dokąd pójdę od Ducha Twego? a kędy ucieknę od oblicza Twego? Jeśli wstąpię do Nieba, tamże jest; jeśli zstąpię po piekła, tamże jest. Jeśli wezmę skrzydła moje rano, a będę mieszkał na końcu morza, i tam mię doprowadzi ręka Twoja.“ Ps. 138, 7-10.

Bóg jest wszytkowiedzący znaczy, że Bóg wie najlepiej od wieków wszystko co było, jest i będzie i nawet najskrytsze myśli nasze. „Nie masz żadnego stworzenia niewidzialnego przed oblicznością Jego; wszystkie rzeczy obnażone są i odkryte oczom Jego.“ Żyd. 4, 13. — Bóg widzi więc i każdy dobry uczynek twój i zapisuje w księdze żywota każde twe cierpienie i umartwienie.

64. Do czego pobudzać nas powinny wszędzieobecność i wszechwiedza Boga?

Wszędzieobecność i wszechwiedza Boga pobudzać nas powinny do tego, żebyśmy w chwilach pokusy sobie przypominali, iż Bóg wie i widzi, co czynimy.

Bóg jest wszechmocny znaczy, że Bóg wszystko, cokolwiek chce, samą Swoją wolą uczynić może. „*Wszystko, co jedno chciał Pan, uczynił na niebie, na morzu i we wszystkich przepaściach.*“ Ps. 134, 6. „*Rzekł i uczynione są: On rozkazał i stworzone są.*“ Ps. 148, 5. „*Niech się stanie.*“ — Nie potrzebuje więc Bóg do dzieł Swoich ani czasu, ani narzędzi, ani materiału, ani niczyjej pomocy, jak my potrzebujemy.

Bóg jest najmądrszy znaczy, że Bóg wszystko na świecie najpożyteczniej i najlepiej urządza i sprawuje. „*Jako wielmożne są Panie uczynki Twoje: wszystko w mądrości uczynił.*“ Ps. 103, 24. — Bóg więc też najlepiej wie, czy — kiedy — jak nam ma dopomódz.

65. Do czego pobudzać nas powinna wszechmoc i mądrość Boga?

Wszechmoc i mądrość Boga pobudzać nas powinny do tego, żebyśmy we wszystkich potrzebach duszy i ciała do Boga się uciekali.

Bóg jest najświętszy znaczy, że Bóg chce i miłuje tylko to, co dobre, a brzydzi się złem. „*Świętymi bądźcie, bom Ja Święty jest, Pan Bóg wasz.*“ 4 Mojż. 19, 2. „*Nienawidzisz wszystkich, którzy broją nieprawość.*“ Ps. 5, 7.

Bóg jest najsprawiedliwszy znaczy, że Bóg wszystko dobre nagradza, a wszystko złe karze, tak, jak kto sobie zasługuje. „*Bóg odda każdemu podług uczynków jego; — albowiem nie masz względu na osobę u Boga.*“ Rzym 2, 6 i 11. — Jeżeli Bóg w tem życiu nie nagradza, albo nie karze, to w przyszłym.

66. Do czego pobudzać nas powinna świętość i sprawiedliwość Boga?

Świętość i sprawiedliwość Boga pobudzać nas powinny do tego, żebyśmy dobre kochali, a złem się brzydzili.

Bóg jest najdobrotliwszy znaczy, że Bóg daje nam z miłości wszystko dobre wedle potrzeby, nawet z obfitością. „*Wszelki datek dobry i wszelki dar doskonały z wysoka jest, od Ojca światłości.*“ *Jak. 1, 17*

Bóg jest najmiłosierniejszy znaczy, że Bóg chętnie przebacza grzesznikowi, jeśli grzesznik nawróci się do Boga i szczerze pokutuje za grzechy swoje. „*Miłosierdzie Jego od narodu do narodu bojącym się Jego.*“ *Luk. 1, 50.* „*Bóg chętniejszy jest do udzielenia grzesznikowi przebaczenia, niżli grzesznik do przyjęcia Go.*“ *Św. Aug. „Bóg nie chce śmierci grzesznika, ale żeby się nawrócił i żył.” Ezech. 23, 11.*

67. Do czego pobudzać nas powinna dobrotliwość i miłosierdzie Boga?

Dobrotliwość i miłosierdzie Boga pobudzać nas powinny do tego, żebyśmy Jemu byli wdzięcznymi i w Nim nadzieję pokładali.

Bóg jest najprawdziwszy znaczy, że Bóg nie może się mylić, ani kłamać.

Bóg jest najwierniejszy znaczy, że Bóg dotrzymuje co przyobiecał i spełnia, czem groził. „*Jam jest droga, prawda i żywot.*“ *Jan 14, 6.* „*Nie jest Bóg jako człowiek, aby kłamał.*“ *4 Moj. 23, 19.* — „*Niebo i ziemia przeminą, ale słowa Moje nie przeminą.*“ *Mat. 24, 35.*

Spełniła się groźba kary za grzech w raju, spełniła się obietnica Odkupiciela, spełniło się zagrożone zburzenie Jerozolimy!

68. Do czego pobudzać nas powinna prawdziwość i wierność Boga?

Prawdziwość i wierność Boga pobudzać nas powinny do tego, żebyśmy słowu Bożemu, Jego obietnicom i groźbom wierzyli.

Upomnienie. Powtarzaj częściej słowa Nehemiasza proroka: „Panie Boże, wszystkich Stworzycielu, straszliwy i mocny, sprawiedliwy i miłosierny, który jesteś Sam dobry, Król, Sam szczodroblivy, Sam sprawiedliwy, i wszechmocny, i wieczny, spraw, aby poznali poganie, żeś jest Bóg nasz.“
Pieśń: „Boże w dobroci“ Nr. 23.

§ 2. **☉ Trójcy Przenajświętszej.**

69. Ile osób jest w Bogu?

W Bogu są trzy osoby: 1) Bóg Ojciec, który nas stworzył, 2) Syn Boży, który nas odkupił, 3) Duch Święty, który nas uświęca.

Przy chrzcie Pana Jezusa objawiły się wszystkie trzy Osoby. — „*Nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Mat. 28, 19.*

70. Jak nazywamy Boga w trzech Osobach?

Boga w trzech Osobach nazywamy Trójcą Przenajświętszą.

Tej tajemnicy naszym rozumem pojąć nie możemy. Do św. Augustyna rzekł Anioł w postaci dziecka: „Prędej ja przeleję wodę z morza do tego małego dołka, niżeli ty zgłębisz tajemnicę Trójcy.“
Przez porównania możemy sobie nieco objaśnić. N. p. Jedno jest słońce, a jednak trzy rzeczy w nim różniamy. Ono bowiem oświeca, ogrzewa, użyźnia.

71. Co powinniśmy wierzyć o Trójcy Przenajświętszej?

O Trójcy Przenajświętszej powinniśmy wierzyć: 1) że każda z tych trzech Osób jest prawdziwym Bogiem, 2) że wszystkie trzy osoby razem są jednak jednym tylko Bogiem.

„*Trzej są, którzy dają świadectwo na Niebie: Ojciec, Słowo (Syn) i Duch Święty, a Ci Trzej Jedno są.*“ 1 Jan 5, 7.

Upomnienie. Uwielbiaj w pokorze tajemnicę Trójcy Przenajświętszej. Nabożnie się zawsze przeżegnaj i odmawiaj: Chwała Bogu Ojcu i Synowi i Duchowi Świętemu. — Uroczystość Trójcy Przenajświętszej.

§ 3. **o stworzeniu świata i Opatrzności Boskiej.**

72. Co stworzył Bóg?

Bóg stworzył cały świat widzialny i niewidzialny. Stworzyć znaczy coś z niczego uczynić. Niewidzialny oznacza, iż go widzieć nie można.

73. Jak stworzył Bóg cały świat?

Bóg stworzył cały świat wszechmocną wolą Swoją. »Niech się stanie!«

Pismo św. opowiada, że Pan Bóg stworzył świat w 6 dniach.

74. Na czym polega Opatrzność Boska?

Opatrzność Boska polega na tem: 1) że Bóg cały świat utrzymuje tak jak chce i tak długo jak chce, 2) że Bóg światem rządzi i kieruje jak chce.

Niema Stworzenia, o któremby Opatrzność Boska nie pamiętała. Bóg pamięta o polnej lili, o trawie na łące, o zwierzętach; ani włos z głowy, ani wróbel z dachu bez woli Boga nie spadnie. Prędej matka zapomni o dziecku, niż Bóg o nas. (Jer. 49, 15). To też, „kto Bogu ufa i przy nim stoi, w największych burzach niech się nie boi.“ Kto się w opiekę, (zob. Nr. 22.) — Na obrazach przedstawia się Opatrzność Boską jako „oko w trójkącie.“

75. Jeżeli Bóg światem rządzi i kieruje, czemu tedy dopuszcza grzech?

Bóg dopuszcza grzech, bo: 1) dał człowiekowi wolną wolę i 2) każde zło na dobro człowieka obrócić może.

76. Czemu Bóg tedy dopuszcza też lub zsyła cierpienia?

Bóg dopuszcza lub zsyła cierpienia, aby przez nie grzesznika poprawić albo ukarać, a sprawiedliwego tem większą chwałą w niebie wynagrodzić.

1. Historia Józefa. „*Wyście o mnie źle myśleli, ale Bóg obrócił to w dobre.*“ 1 Moj. 50, 20. — Wielu grzeszników przez cierpienia, nieszczęśliwe wypadki się nawróciło. Święci Pańscy nawet prosili Boga o cierpienia, by tem większe mieć zasługi w Niebie.

Upomnienie. Z dziecięcą ufnością zdawaj się zawsze na Opatrzność Boską, która się tobą opiekuje. Nie narzekaj nigdy na zrządzenia Boskie. „Bóg jest jakoby lekarzem, który dla tego tylko kraje i wycina, by przywrócić zdrowie. Św. Aug. Kogo Bóg miłuje, tego nawiedza. A więc i cierpienia są dowodem dobroci Bożej. „*Tym którzy miłują Boga, wszystkø dopomaga ku dobremu.*“ Rzym 8, 28.

§ 4. **o Aniołach.** (Biblij. hist. Nr. 21).

77. Kogo zaliczamy do świata niewidzialnego?

Do świata niewidzialnego zaliczamy mnóstwo duchów, których nazywamy Aniołami.

Nie wszyscy Aniołowie są sobie równi. Dziela się na 9 chórów. Najbliżej Boskiego tronu znajdują się Serafimy i Cherubiny. Pismo św. wspomina też Archaniołów, n. p. Michała, Rafała, Gabryela. — Anioł znaczy tyle co posłaniec.

78. Jakimi byli Aniołowie, gdy ich Bóg stworzył?

Aniołowie, gdy ich Bóg stworzył, byli dobrymi, świętymi, szczęśliwymi, obdarzonymi wielu darami.

Possiadali łaskę uświęcającą, nieśmiertelność, patrzyli na Oblicze Boga; byli mądrymi, posiadali wielką moc.

79. Czy wszyscy Aniołowie pozostali świętymi i szczęśliwymi?

Nie! Nie wszyscy Aniołowie pozostali świętymi i szczęśliwymi, wielu z nich zgrzeszyło, bo chcieli równać się Bogu, i dla tego do piekła zostali strąceni.

Ci nazywają się teraz: złymi duchami, djabłami, czartami, szatanami.

80. Jak się złe duchy względem nas zachowują?

Złe duchy prześladują nas z zazdrości, pragną nam szkodzić na duszy i ciele, i przywieść nas do wiecznego zatracenia.

„Przeciwnik wasz djabeł, krąży jako lew ryczący, szukając kogoby pożarł.“ 1 Piotr 5, 8.

81. Co czynią dla nas dobrzy Aniołowie w Niebie?

Dobrzy Aniołowie miłują nas, strzegą nas na duszy i ciele, modlą się za nami i nakłaniają nas do dobrego.

„Aniołom Swoim rozkazał o tobie, aby cię strzegli na wszystkich drogach twoich.“ Ps. 90, 11. Każdy człowiek ma swego Anioła Stróża. „Aniele stróżu mój i t. d.“ Aniołowie mogą za zezwoleniem Boga przyjąć widzialną postać, n. p. Rafał w historii o Tobiaszu, Aniołowie przy grobie Pana Jezusa. — Niektórym Świętym Pańskim ukazywał się ich Anioł Stróż w widzialnej postaci. — Skrzydła u Aniołów na obrazach oznaczają szybkość.

Upomnienie. Czcij Aniołów w Niebie, wzywaj ich pomocy, mianowicie swego Anioła Stróża. Polecaj się codziennie jego opiece. Ducha złego zaś w czasie pokusy oddalaj od siebie słowami Pana Jezusa: „*Pójdź precz szatanie.*“ *Mat. 4, 10.*

§ 5. O pierwszych ludziach i ich upadku.

82. Kogo zaliczamy do świata widzialnego?

Do świata widzialnego zaliczamy człowieka i wszystkie inne stworzenia, (które widzieć można.)

83. Jak stworzył Bóg pierwszego człowieka?

Bóg uczynił ciało z ziemi i tchnął w nie duszę.
„Uczyńmy człowieka na wyobrażenie i podobieństwo Nasze.“ 1 Mojż. 1, 26.

84. Z czego składa się człowiek?

Człowiek składa się z ciała i duszy.

85. Przez co jest człowiek Bogu podobny?

Człowiek jest Bogu podobny przez nieśmiertelną duszę, która ma rozum i wolną wolę.

To są dary przyrodzone, czyli naturalne, bo należą do natury ludzkiej.

86. Jakie dary dał Bóg pierwszym rodzicom ze Swojej łaski jeszcze nadto?

Bóg dał pierwszym rodzicom ze Swojej łaski jeszcze nadto następujące dary: 1) że mieli łaskę uświęcającą i przez to prawo do Nieba, 2) nie zaznali w sobie pokus, 3) nic nie cierpieli i nie mieli wcale umrzeć.

To są dary nadnaturalne, czyli nadprzyrodzone.

87. Czy zatrzymali pierwsi rodzice wszystkie te dary na zawsze?

Nie! Pierwsi rodzice nie zatrzymali wszystkich darów na zawsze, bo zgrzeszyli.

88. Jak zgrzeszyli pierwsi rodzice?

Pierwsi rodzice stali się Bogu nieposłuszni, jedząc z owocu zakazanego drzewa.

89. Jak ukarał Bóg pierwszych rodziców za ich grzech?

Bóg ukarał pierwszych rodziców ciężko za ich grzech, albowiem oni: 1) utracili łaskę uświęcającą i przez to prawo do Nieba, 2) nabyli złych skłonności, 3) musieli odtąd pracować, wiele cierpieć i w końcu umrzeć.

Prócz tego ich rozum został zaćmiony i wola osłabiona; t. j. po upadku nie poznawali już tak dobrze Boga, Jego woli, i celu swego życia. Wiedzimy to z bałwochwalstwa pogan. „Codziennie cierpię karę grzechu; a że czuję karę, więc przypominam sobie i winę.“ Św. Grzeg.

90. Co powinniśmy wierzyć o grzechu pierwszych rodziców?

O grzechu pierwszych rodziców powinniśmy wierzyć: 1) że przechodzi z pierwszych rodziców na wszystkich ludzi (grzech pierworodny), 2) że wszystkie skutki tego grzechu na wszystkich ludzi przechodzą.

Każdy człowiek więc przychodzi na świat w grzechu pierworodnym; nie posiada łaski uświęcającej, ma w sobie skłonność do złego, musi cierpieć, ciężko pracować, umrzeć. „Jako przez jednego człowieka grzech na ten świat wszedł, a przez grzech śmierć, tak na wszystkie ludzkie śmierć przeszła, w którym wszyscy zgrzeszyli. Rzym 5, 12.

91. Kto z pomiędzy wszystkich ludzi został zachowany od grzechu pierworodnego?

Od grzechu pierworodnego zachowaną została tylko sama Najśw. Marya Panna i dlatego nazywa się Niepokalanie Poczęta.

Uroczystość Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny obchodzimy 8-go grudnia. „Matko Niebieskiego Pana“ patrz pieśni nr. 18.

Upomnienie. Dziękuj Bogu, że cię stworzył na Swój obraz i mięj w nienawiści grzech, który wszelkie nieszczęścia na ten świat sprowadził. Dziękuj Bogu i za to, że cię nie wtrącił do piekła, jak pysznych aniołów, ale że zesłał Zbawiciela.

DRUGI ARTYKUŁ.

„Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Jego Jedy- nego, Pana naszego.“ (Bibl. hist. Nr. 22—30).

Drugi artykuł uczy, że Jezus Chrystus jest obiecany Zbawicielem naszym i prawdziwym Bogiem.

92. Jaka była największa z kar, które spadły na ludzi za grzech w raju popełniony?

Największa z kar za grzech w raju popełniony, była ta, że ludzie utracili prawo do Nieba.

93. Czy więc nikt do Nieba dostać się nie może?

Wszyscy ludzie mogą do Nieba się dostać, bo Bóg w Swym nieskończonym miłosierdziu obiecał im Zbawiciela i w swym czasie go zesłał.

94. Kiedy obiecał Bóg pierwszy raz Zbawiciela?

Bóg obiecał pierwszy raz Zbawiciela w raju, gdy rzekł do szatana: „Polożę nieprzyjaźń między tobą (szatanie), a między Niewiastą (tj. Najśw. Maryą Panną).

mię
Ma
czy

„ze
zier

i m
3)

Jud
nar

ma

mi

a u

wie

i zb

glu

rzon

kap

Ps.

a w

kró

i sp

zół

wal

cały

30

i no

moj

Zba

między nasieniem twojem, a nasieniem Jej (tj. Synem Maryi, Panem Jezusem), ona zetrze głowę twoją, a ty czyszczać będziesz na pięcie Jej.“ 1 Moj. 3, 15.

Obietnicę dał też Bóg Abrahamowi słowami, „że w nim błogosławione będą wszystkie narody ziemi.“ 1 Mojż. 12. 3.

95. Co przepowiedzieli prorocy o Zbawicielu?

Prorocy przepowiedzieli o Zbawicielu: 1) czas i miejsce narodzenia Jego, 2) Jego moc i władzę, 3) Jego mękę i śmierć.

1. »Nie będzie odjętem berło (t. j. królestwo) od Judy, aż przyjdzie Wódz, ...a on będzie oczekiwaniem narodów.« 1 Moj. 49, 10. »A ty, Betleem Ephrata, malutkieś jest między tysiącami Judzkimi; z ciebie mi wynijdzie, który będzie panującym w Izraelu, a wyjście jego (tj. narodzenie) od początku, odedni wieczności.« Mich. 5, 2. — 2. »Bóg sam przyjdzie i zbawi was. Tedy się otworzą oczy ślepych i uszy głuchych. Tedy wyskoczą chromy jako jeleni i otworzony będzie język niemych.« Iz. 35, 4-6. — »Ty jesteś kapłanem na wieki według porządku Melchizedecha.« Ps. 109, 4. — »Oto przychodzą dni, mówi Pan, a wzbudzę Dawidowi potomstwo sprawiedliwe, a będzie królował król, i mądrym będzie, i sąd będzie czynił i sprawiedliwość na ziemi.« Jer. 23, 5. — 3. »I dali żółć na pokarm mój, a w pragnieniu mojem napawali mię octem.« Ps. 68, 22. — »I byłem biczowan cały dzień.« Ps. 72, 14. — „Odważyli zapłatę moją, 30 srebrników.“ Zach. 11, 12. — „Przebodli ręce moje i nogi moje, rozdzielili sobie szaty moje, a o suknię moją los miotali.“ Ps. 21, 17 i 19.

96. Jak Długo musieli ludzie czekać na Zbawiciela?

Ludzie musieli czekać na Zbawiciela kilka tysięcy lat.

Cztery niedziele adwentowe przypominają owe tysiące lat; adwent znaczy tyle co „przyjście“.

97. Kto jest obiecany Zbawicielem?

Obecany Zbawicielem jest Jezus Chrystus, druga osoba w Bóstwie, Syn Boży.

„Jezus“ znaczy „Bóg zbawieniem,“ „Chrystus“ czyli „Mesjasz,“ „Pomazaniec.“ Nazywamy Chrystusa „Pomazańcem,“ bo w starym zakonie namaszczano olejem: proroków, kapłanów i kółów. Pan Jezus zaś był najwyższym prorokiem, kapłanem i królem. „Proroka im wzbudzę z pośród ich braci, podobnego tobie.“ 5 Mojż. 18, 18. Stąd żydzi mówili o Mesjaszu „Ten jest Prorok, który miał przyjść na świat.“ Jan 6, 14.

98. Zkąd wiemy, że Jezus Chrystus jest obiecany od Boga Zbawicielem?

Że Jezus Chrystus jest obiecany od Boga Zbawicielem wiemy ztąd, iż na Jego Osobie spełniło się wszystko to, co prorocy przepowiedzieli o Zbawicielu.

99. Zkąd wiemy, że Jezus Chrystus jest Synem Bożym?

Jezus Chrystus jest Synem Bożym gdyż: 1) Bóg Ojciec Sam przy chrzcie i przemienieniu Pana Jezusa mówił: „Ten jest Syn Mój miły.“ 2) Sam Pan Jezus na zapytanie arcykapłana, czy Jest Synem Bożym, odpowiedział: „Tyś powiedział.“ Mat. 26, 64. 3) Piotr święty uroczyście oświadczył: „Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego.“ Mat. 16, 16.

100. Zkąd wiemy, że Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem?

Że Pan Jezus jest prawdziwym Bogiem, wiemy: 1) z przepowiedni proroków o Zbawicielu, 2) z świadectwa Boga Ojca, 3) z własnego świadectwa Pana Jezusa, 4) z Jego cudów i przepowiedni, 5) z nauki Apostołów.

1. „*Bóg Sam przyjdzie i zbawi was. Izaj. 35, 4.*”
2. „*Ten jest Syn Mój miły.*“ *Mat. 3, 17.*
3. „*Ja i Ojciec Jedno jesteśmy.*“ *Jan 10, 30.*
4. Pan Jezus przemienił wodę w wino, chorych uzdrowiał, umarłych wskrzeszał; przepowiedział zdradę Judasza, zaprzanie się Piotra św., Swe zmartwychwstanie. (Bibl. hist. Nr. 25—33).
5. „*Pan mój i Bóg mój.*“ *Jan 20, 28.*

Upomnienie. „Uwielbiaj Pana Jezusa, uważaj Go za Pana i Zbawcę swego a siebie za własność Jego, albowiem nie jest pod niebem inne imię dane ludziom, w którebyśmy mieli być zbawieni.“ *Dz. Ap. 4, 12.*

TRZECI I CZWARTY ARTYKUŁ.

„Który się począł z Ducha Świętego, narodził się z Maryi Panny.“

„Umęczon pod Pontskim Piłatem, ukrzyżowan, umarł i pogrzebion.“ (Bibl. hist. 31—38).

Trzeci artykuł uczy, że Syn Boży stał się człowiekiem.

Czwarty artykuł uczy, że Syn Boży na krzyżu umarł.

101. Czy Pan Jezus był tylko Bogiem?

Pan Jezus był Bogiem i człowiekiem.

Bogiem od wieków, człowiekiem stał się w czasie.

102. Co znaczy: Syn Boży stał się człowiekiem?

Syn Boży stał się człowiekiem znaczy, że przyjął za sprawą Ducha Świętego ciało ludzkie i duszę ludzką (ludzką naturę).

»A Słowo (Syn Boży) stało się ciałem (człowiekiem) i mieszkało między nami.« Jan 1, 14. — Są więc w Chrystusie Panu dwie natury: 1) natura Boska, 2) natura ludzka; obie są złączone w Jednej Osobie Boskiej. — Wcielenie Syna Bożego (tj. prawda, że Syn Boży przyjął ciało ludzkie) jest dla naszego rozumu tajemnicą, której pojąć nie możemy. — Do uczczenia tej tajemnicy wzywa nas Kościół św. 3 razy dziennie głosem dzwonka na „Anioł Pański.“ Uroczystość Zwiastowania obchodzi się 25-go marca. — Wcielenie Chrystusa Pana dokonało się w tej chwili, gdy Marya rzekła do Archanioła: »Niechaj mi się stanie według słowa Twego.« Łuk. 1, 38.

103. Kto jest Matką Pana Jezusa?

Matką Pana Jezusa jest Najświętsza Maryja Panna. („W żłobie leży“ Nr. 3 i 4).

104. Czy Pan Jezus jako człowiek nie miał ojca?

Nie! Pan Jezus jako człowiek nie miał ojca, święty Józef był opiekunem Pana Jezusa.

105. Dla czego Pan Jezus stał się człowiekiem?

Pan Jezus stał się człowiekiem: 1) by nas słowem i przykładem nauczyć świątobliwie żyć, 2) by za nas cierpieć i umrzeć.

106. Dla czego chciał Pan Jezus za nas cierpieć i umrzeć?

Pan Jezus chciał za nas cierpieć i umrzeć, aby zadosyćuczynić sprawiedliwości Bożej za grzech pierworodny (i za nasze grzechy).

Syn Boży, Druga Osoba w Bóstwie, rzekł do Boga Ojca: „Ojcze! człowiek, któregoś stworzył na

obraz i podobieństwo Twoje, znieważył grzechem Twój Majestat Boski i za to na wieczne potępienie zasłużył. Lecz zlituj się nad nim i nie potępiaj go. Ja, Syn Twój, przyjmę ludzką naturę, stanę się człowiekiem i zadosyćczynię Ci za niego. Wiem, że Mnie czeka życie pełne cierpień i utrapień, gorzka męka i śmierć. Lecz chętnie to zniosę, chętnie umrę śmiercią krzyżową, byleś tylko mu przebaczył i znowu udzielił prawa do Nieba, bo żal mi tego ludu.“ Bóg Ojciec przyjął tę ofiarę Syna Swego.

107. Co więc wysłużył nam Pan Jezus Swoją męką i śmiercią?

Pan Jezus wysłużył nam Swoją męką i śmiercią:
1) prawo do Nieba, 2) wszystkie łaski, potrzebne do osiągnięcia Nieba.

Innymi słowy: Pan Jezus wybawił nas z niewoli grzechu, czyli odkupił i dał nam łaski, abyśmy się mogli zbawić.

Jezus Chrystus jest »ubłaganiem za grzechy nasze, a nie tylko za nasze, ale i za wszęego świata.« 1 Jan 2, 2. »Wszystko z Boga, który nas z Sobą pojednał przez Chrystusa.« 2 Kor. 5, 18. — Każda czynność Pana Jezusa miała wartość nieskończoną, wystarczałaby więc dla zadosyćczynienia za grzechy całego świata. Lecz Pan Jezus pragnął tak wiele cierpieć, abyśmy wielkość miłości Jego tem lepiej poznali. „Modlitwa Jezusa Chrystusa była wystarczającą dla naszego okupu; ale za małą była dla okazania nam miłości Bożej.“ Sw. Chryz.

108. Dla czego tedy nie wszyscy się zbawiają?

Nie wszyscy ludzie się zbawiają, bo nie wszyscy z wysłużonych przez Chrystusa Pana łask korzystają.

Upomnienie. Dziękuj Panu Jezusowi, że z miłości ku tobie na krzyżu umarł. Proś go, aby Jego męki i cierpienia

nie były dla ciebie daremne. Spójrz na Ukrzyżowanego Zbawiciela, „wszystko ci mówi o miłości; głowę pochylił, aby cię ucałować; ramiona wyciągnął, aby cię uścisnąć, Serce otworzył, aby cię w Niem ukryć. Sw. Aug. Nabożnie więc zawsze wymawiaj te słowa: Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata.

PIĄTY ARTYKUŁ.

„Zstał do piekieł, trzeciego dnia zmartwychwstał.“

Piąty artykuł uczy, że Pan Jezus trzeciego dnia zmartwychwstał. (Bibl. hist. Nr. 39.)

Gdy Pan Jezus umarł, Ciało Jego złożono w grobie, dusza zaś zstała do piekieł.

109. Co za miejsce były piekła?

Piekła (czyli otchłań) było to owo miejsce, gdzie się znajdowały dusze sprawiedliwych starego zakonu.

Do ludzi sprawiedliwych starego zakonu należeli ci, którzy: 1) wystrzegali się ciężkich grzechów lub popełniwszy ciężkie grzechy, za nie żałowali i 2) w obiecanego Zbawiciela wierzyli, n. p. Abraham, Dawid. Do Nieba nie mogli byli wnieść, bo Niebo było jeszcze zamknięte.

110. Kiedy dusza Pana Jezusa opuściła otchłań?

Dusza Pana Jezusa opuściła otchłań trzeciego dnia, złączyła się z ciałem i Pan Jezus własną mocą zmartwychwstał.

»Rozwalcie ten kościół a we trzech dniach wystawię go.« Jan 2, 19. »Jako Chrystus wstał z martwych, tak i my żebyśmy w nowości życia chodzili.« Rzym 6, 4. — Wielkanoc. „Wesoły nam itd.“ Nr. 7—9. — „Pan Jezus zatrzymał na Swem Ciele znamiona pięciu ran i chciał te znaki mieć

w Niebie, by je ustawicznie okazywać Ojcu Niebieskiemu jako cenę naszego odkupienia." Św. Ambr.

Upomnienie. Wiara w przyszłe zmartwychwstanie była Jobowi największą pociechą w jego cierpieniach. Chcesz za przykładem Chrystusa Pana zmartwychwstać do wiecznej chwały, staraj się za Jego przykładem też znosić wszystkie krzyżyki utrapienia.

SZÓSTY ARTYKUŁ.

„Wstąpił na Niebiosą, siedzi na prawicy Boga Ojca Wszechmogącego.“

Szósty artykuł uczy, że Pan Jezus czterdziestego dnia po Swojem Zmartwychwstaniu do Nieba wstąpił i po prawicy Boga Ojca siedzi.

„W domu Ojca Mego jest mieszkania wiele, idę gotować wam miejsce.“ Jan 14, 2. Pan Jezus wstępując do Nieba zabrał z Sobą dusze z otchłani. Wstąpił do Nieba z góry Oliwnej, na której się rozpoczęła męka Jego, aby nam pokazać, jak cierpienia i radości, „walka i zwycięstwo, hańba i tryumf są blisko siebie.“ „I stało się, gdy im błogosławił, rozstał się z nimi, i był niesion do Nieba.“ Łuk. 24, 51. „A Pan Jezus... wzięty jest do Nieba i siedzi na prawicy Bożej.“ Marek 16, 19. — Wyrażenie: „siedzi na prawicy“ oznacza zwykle cześć, poszanowanie, które się komuś wyświadcza. Jest zwyczajem n. p. jeśli chcemy komuś uszanowanie okazać, to mu czy siedząc czy idąc prawą stronę przeznaczamy.

Te słowa wyrażają więc, że Sam Ojciec Niebieski, uczcił w Niebie Syna Swego, Jezusa Chrystusa.

Słowa: siedzi na prawicy oznaczają też Jego urząd sędziowski i królewski. Jako król zasiada Pan Jezus na tronie i rządzi niebem i ziemią. *Bóg „wzbudziwszy Go (Chrystusa) z martwych i posadziwszy Go na prawicy Swojej na Niebiesiach: nad wszelkie księstwa, i władzę i moc, panowanie i wszelkie imię...*

i wszystko poddał pod nogi Jego.“ Efez. 1, 20. „*Siedzi na stolicy sądowej; rozprasza wszystko złe spojrzeniem swoim.*“ Przyp. 20, 8. „*Bo się wszyscy musimy okazać przed stolicą Chrystusową.*“ 2 Kor. 5. 10.

111. Co znaczą słowa: siedzi na prawicy Boga Ojca?

Słowa: »siedzi na prawicy Boga Ojca« znaczą, że Pan Jezus także jako człowiek posiada w Niebie i na ziemi najwyższą chwałę i najwyższą władzę.

Upomnienie. „Bracia, naśladowujmy Jezusa Chrystusa w cierpieniu Jego; w Niebie On na nas czeka. Od nas zależy przyjęcie do udziału w szczęśliwości, którą nam zgotował. On siedzi zawsze jako nasz pośrednik, na prawicy Bożej. Mówmy jako lud izraelski: „Niech raczej język mi przylgnie do podniebienia, niż abym miał zapomnieć o Niebie, które jest moją prawdziwą Ojczyzną.“ Św. Bernard.

SIÓDMY ARTYKUŁ.

(Biblijne historie Nr. 29, 30).

„Ztamąd przyjdzie sądzić żywych i umarłych.“ Siódmy artykuł uczy, że Pan Jezus przy końcu świata przyjdzie, aby wszystkich ludzi sądzić.

112. Kiedy Pan Jezus przyjdzie sądzić żywych i umarłych?

Pan Jezus przyjdzie sądzić żywych i umarłych przy końcu świata.

113. Co znaczą słowa „sądzić żywych i umarłych“?

Słowa »przyjdzie sądzić żywych i umarłych« znaczą, że Pan Jezus przyjdzie sądzić »dobrych i złych«.

„Tedy rzecze król tym, którzy będą po prawicy Jego: *Pojdźcie błogostawieni Ojca Mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Tedy*

rzecze i tym, którzy po lewicy będą: Idźcie odemnie przekleści w ogień wieczny, który zgotowany jest djabłu i aniołom jego.“ *Mat. 25, 34 i 41.*

114. Jak się nazywa sąd przy końcu świata?

Sąd przy końcu świata nazywa się sąd ostateczny czyli sąd powszechny.

Kiedy koniec świata będzie, nikt nie wie. „*O onym dniu i godzinie nikt nie wie, ani Aniołowie niebiescy, jeno Sam Ojciec.*“ *Mat. 24, 36.* — Chrystus Pan objawił nam tylko niektóre znaki, które poprzedzać będą koniec świata, n. p.: 1) opowiadanie ewangelii na całym świecie, 2) wystąpienie antychrysta, 3) Henoch i Eliasz wrócą na ziemię i nawoływać będą do pokuty, 4) straszne znaki ukażą się na niebie. — Najpierw ukaże się krzyż na niebie, zapowiadający przybycie Sędziego. Tedy ukaże się Chrystus w wielkim majestacie, w otoczeniu Aniołów. Na głos trąb Aniołów umarli z grobów powstaną. Chrystus Pan zasiądzie na tronie i zgromadzi przed Siebie „wszystkie narody ziemi.“

115. Czy prócz sądu powszechnego jest jeszcze inny sąd?

Prócz sądu powszechnego jest jeszcze sąd szczegółowy, to jest ten sąd, który następuje zaraz po śmierci człowieka.

Przy śmierci rozłącza się dusza od ciała. Dusza staje zaraz na sądzie szczegółowym, a ciało zostaje pochowane.

„*Postanowiono ludziom raz umrzeć, a potem sąd.*“ *Żyd. 9, 27.* — „*Ojciec nikogo nie sądzi, lecz wszystek sąd zdał Synowi.*“ *Jan 5, 22.*

116. Jaka różnica jest pomiędzy sądem szczegółowym a sądem powszechnym?

Pomiędzy sądem szczegółowym a sądem powszechnym jest ta różnica: 1) na sądzie szczegółowym sędzi Bóg każdego człowieka osobno, na sądzie powszechnym w obec wszystkich ludzi, 2) na sądzie szczegółowym sędzi Bóg tylko duszę, na sądzie powszechnym duszę i ciało, 3) po sądzie szczegółowym idzie dusza albo do nieba, albo do czyśca, albo do piekła, po sądzie powszechnym tylko albo do Nieba, albo do piekła.

1. Tem większa nagroda dla dobrych, a tem większa kara i hańba dla złych, jeśli wobec całego świata odbiorą nagrodę lub karę. — 2. Sprawiedliwość Boża wymaga, aby i ciało odebrało nagrodę lub karę. Albowiem ile to grzechów ludzie swem ciałem popełniają!! Jak bardzo umartwiali Święci Pańscy swoje ciała!!!

117. Które dusze idą po sądzie szczegółowym do Nieba?

Te dusze idą po sądzie szczegółowym do Nieba, które: 1) mają łaskę uświęcającą, i 2) nie są splamione żadnym grzechem powszednim, i 3) już na ziemi odpokutowały wszystkie kary doczesne.

118. Które dusze idą do czyśca?

Te dusze idą do czyśca, które posiadają łaskę uświęcającą, ale: 1) są jeszcze splamione grzechem powszednim, albo 2) jeszcze nie odpokutowały wszystkich kar doczesnych.

Kara za grzechy musi być odpokutowana. Kto nie odpokutuje już na ziemi, musi pokutować w czyścu. — Uczni Kościoła twierdzą, że męki w czyścu są te same, co w piekle, z tą tylko różnicą, że nie są wieczne. — Splamiona sukienka musi być wyczyszczona w ogniu czyścowym, bo nic splamionego do Nieba wnieść nie może. — Dzień zaduszny. — „Święta i zbawienna jest myśl, modlić się za umarłe.“ 2 Mach. 12, 46. — Pieśń Nr. 27, 28.

119. Które dusze idą do piekła?

Te dusze idą do piekła, które nie mają łaski uświęcającej.

Upomnienie. Nie wiesz ani dnia, ani godziny śmierci. Staraj się więc o to, byś zawsze był w stanie łaski uświęcającej. Bo „straszność jest wpaść w ręce Boga żywego“ (Żyd. 10, 31) w stanie grzechu śmiertelnego.

ÓSMY ARTYKUŁ.

(Biblijna historia Nr. 40. 41).

„Wierzę w Ducha Świętego.“

Ósmy artykuł uczy nas, że trzecią Osobą w Bóstwie jest Duch Święty.

120. Co powinniśmy wierzyć o Duchu Świętym.

O Duchu Świętym powinniśmy wierzyć: 1) że Duch Święty jest prawdziwym Bogiem, jak Bóg Ojciec i Syn Boży (i że od Ojca i Syna pochodził), 2) że Duch Święty nas uświęca, 3) że Duch Święty rządzi Kościołem.

1. „Ojciec, Słowo (Syn Boży) i Duch Święty a Ci Trzej jedno są.“ 1 Jan 5 7. — „Ananiaszu, szatan skusił serce twe, iżbyś skłamał Duchowi Świętemu; nie skłamałeś ludziom, ale Bogu.“ Dz. Ap. 5, 3. — 2. „Nie wiecie, iżście Kościołem Bożym, a Duch Boży w was mieszka?“ 1 Kor. 3, 16. — Duch święty udziela siedm darów, te są: 1) dar mądrości, (abyśmy poznali marność tego świata, a jedynie w Bogu szczęścia szukali), 2) dar rozumu (abyśmy przekonani byli o prawdziwości wiary katolickiej), 3) dar umiejętności (abyśmy pojmowali naukę Kościoła katolickiego), 4) dar rady, (abyśmy w wątpliwościach rozpoznali, jak mamy postępować zgodnie z wolą Bożą), 5) dar męstwa (abyśmy wiary świętej się nie wstydzili i wszystkie cierpienia cierpliwie znosili), 6) dar

pobożności (abyśmy Bogu jak najgorliwiej służyli), 7) dar bojaźni Bożej (abyśmy się grzechu jako największego zła lękali). 3. „Weźmijcie Ducha Świętego.“ Jan 20, 22. — „Pilnujcie wszelkiej trzody, nad którą was Duch Święty postanowił biskupami.“ Dz. Ap. 20, 28.

Pan Jezus zesał na Apostołów Ducha Świętego 10 dni po Swojem Wniebowstąpieniu. Zielone Świątki.

Upomnienie. Módl się do Ducha Świętego o łaski nadprzyrodzone, o umocnienie w wierze, o pocieszenie w smutkach i wątpieniach. Przed nauką i kazaniem westchnij przedewszystkiem o dar rozumu i umiejętności.

DZIEWIĄTY ARTYKUŁ.

„Wierzę w święty Kościół powszechny, Świętych obcowanie.“

Dziewiąty artykuł uczy nas: 1) że Pan Jezus założył dla naszego zbawienia Kościół (rzymsko-katolicki), 2) że Święci w Niebie, dusze w czyściu i wierni na ziemi są ze sobą duchowo połączeni.

§ 1. O celu Kościoła.

121. Kto założył Kościół św.?

Pan Jezus założył Kościół św. przez Apostołów Swoich.

„Jako mnie posłał Ojciec i Ja was posyłam.“ Jan 20, 21.

Kościół rozpoczął swą działalność w Zielone Świątki, kiedy z powodu kazania św. Piotra 3000 ludzi przyjęło chrzest. Wkrótce po zesłaniu Ducha św. rozeszli się Apostołowie po całym świecie i zakładali gminy chrześcijańskie. Gdy w jakiej miejscowości większą ilość ludzi nawrócili i ochrztili, ustanowili jednego z wierznych (wyświęciwszy na kapłana) swym następcą, przekazali mu swą władzę i tedy udali się do innej miejsco-

wości. „A gdy opowiadali ewangelią miastu owemu i nauczyli wielu, wrócili się do Listry, ...utwierdzając serca uczniów i napominając, aby trwali w wierze. A gdy postanowili im kapłany w każdym kościele i modlili się z poszczeniem, polecili je Panu, w którego uwierzyli.“ Dz. Ap. 14, 20-21. — „Dla tego cię zostawił w Krecie, abys to, czego niedostawa naprawił i postanowił kapłany po miastach, jakom i ja ciebie ustanowił.“ Tit. 1, 5.

122 Na co Pan Jezus Kościół ustanowił?

Pan Jezus na to Kościół ustanowił, aby doprowadził przezeń ludzi do szczęśliwości wiecznej.

123. Przez co prowadzi Kościół ludzi do szczęśliwości wiecznej?

Kościół przez to prowadzi ludzi do szczęśliwości wiecznej, że wykonuje potrójny urząd, jaki Chrystus Pan Sam tu na ziemi wykonywał, to jest: 1) urząd nauczycielski, 2) urząd kapłański, 3) urząd pasterski, czyli królewski.

1. Pan Jezus nauczał. 2. Pan Jezus odpuszczał grzechy n. p. Magdalenie, łotrowi. 3. Pan Jezus rządził, gdyż wysyłał Apostołów, karciał ich (i faryzeuszów) i t. d. Potrójny ten urząd przeniósł Chrystus Pan na Apostołów i ich następców.

124. Przez co wykonuje Kościół swój urząd nauczycielski?

Kościół wykonuje swój urząd nauczycielski przez to, że naukę Chrystusa Pana przechowuje, objaśnia, i do wierzenia podaje.

„Nauczajcie wszystkie narody... chować wszystko, com wam kolwiek przekazał“. Mat. 28, 19-20. „Choćby Anioł z Nieba przepowiadał wam prócz tego, cośmy wam przepowiadali, niech będzie przeklęty“. Gal. 1, 8.

125. Skąd wiemy, że Kościół prawdziwą, niesfałszowaną naukę Chrystusa Pana przechowuje?

Że Kościół prawdziwą, niesfałszowaną naukę Chrystusa Pana przechowuje, wiemy stąd, iż Ojciec święty występując jako najwyższy nauczyciel Kościoła w nauce wiary i obyczajów mylić się nie może, jest nieomylny.

Nauka wiary zawiera to, co wierzyć trzeba, nauka obyczajów to, co czynić trzeba, aby zbawienie osiągnąć. — We wszystkich innych naukach Ojciec święty może się mylić. — Biskupi w nauce wiary i obyczajów tylko wtenczas mylić się nie mogą, jeżeli na powszechnym soborze razem z Ojcem świętym swój urząd nauczycielski sprawują.

126. Skąd wiemy, że Ojciec święty jako najwyższy nauczyciel Kościoła jest nieomylny?

Ojciec święty jako najwyższy nauczyciel Kościoła jest nieomylny, bo Pan Jezus powiedział: 1) do Piotra świętego: a) Szymonie, oto szatan pożądał was, aby przesiał jako pszenicę, alem ja proszę za tobą, aby nie ustała wiara twoja, a ty potwierdzaj bracią twoją“. Łuk. 22, 32-33. b) Ty jesteś opoka a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą go“. Mat. 16, 18. 2) do wszystkich apostołów razem: a) „Nauczajcie wszystkie narody... a ja jestem z wami aż do skończenia świata“, Mat. 28. 19-20, b) „Prosić będę Ojca, a innego Pocieszyciela da wam, aby z wami mieszkał na wieki, Ducha prawdy“. Jan 14, 16-17.

1a. Przy przesiewaniu zboża przypadnie z plewami czasem i dobre ziarno. Szatan chciał by podobnie i świętemu Piotrowi w jego staraniach o zachowanie czystej, niesfałszowanej nauki, przypadło też jakie dobre ziarno, t. j. jaki prawdziwy, dobry artykuł wiary, jakie przykazanie; innymi słowy,

zeby się omylił w nauce wiary lub obyczajów, lecz napróżno. — 1b. „Bramy“ znaczy tyle co „mocy“. Choćby więc szatan „ojciec kłamstwa i fałszu“, wszystką swą moc, wszystkie swe siły wyteżył, jednak Piotra św. nie zdołał skusić, by od nauki prawdziwej odstąpił. Piotr św. miał w nauce wiary i obyczajów tak mocno stać, jak opoka, innemi słowy: być nieomylnym

127. Przez co Kościół wykonuje swój urząd kapłański?

Kościół wykonuje swój urząd kapłański przez to, że składa ofiarę Mszy świętej, rozdaje Sakramenta, poświęca i błogosławi, modli się za wszystkich ludzi.

„Trwali w uczestnictwie łamania chleba i w modlitwach“. Dz. Ap. 2, 42. „Weźmijcie Ducha Świętego, których odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są zatrzymane“. Jan 20, 23.

128. Przez co wykonuje Kościół urząd pasterski?

Kościół wykonuje urząd pasterski przez to, że ustanawia prawa, rządzi, wymierza kary.

„Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi“. Łuk. 10. 16, — „A jeśliby Kościół nie słuchał, niech ci będzie jako poganin“. Mat. 18. 17. — Pierwszy powszechny sobór w Jerozolimie.

§ 2. O Głowie Kościoła.

129. Kto jest Głową Kościoła?

Głową Kościoła jest jedynie biskup w Rzymie, jako następca Piotra świętego.

Ztąd Kościół nazywa się: rzymsko-katolickim. — Ponieważ św. Piotr był biskupem w Rzymie i nim

do końca życia pozostał, dla tego też każdy jego następca na tej stolicy wchodzi w jego prawa, staje się jak Piotr św. Głową Kościoła. Już św. Ignacy, uczeń św. Jana apostoła, nazywa Rzym „przewodniczką całego chrześcijaństwa”.

130. Skąd wiemy, że Pan Jezus dał św. Piotrowi najwyższą władzę?

Pan Jezus dał świętemu Piotrowi najwyższą władzę, bo:

1) Pan Jezus do samego Piotra świętego powiedział: a) „Ty jesteś opoka, na tej opoce zbuduję Kościół Mój”. Mat. 16. 18. b) „Tobie dam klucze Królestwa niebieskiego,” 16. 19. c) „Paś baranki moje, paś owce moje,” Jan 21, 16. i 17.

2) święty Paweł udał się do świętego Piotra, by mu się jako swemu przełożonemu przedstawić.

3) święty Piotr kierował pierwszym zebraniem w Jerozolimie i sprawy wątpliwe tam rozstrzygnął.

Biskup Euzebiusz (r. 313) nazywa św. Piotra najwyższym z pomiędzy apostołów, Głową Kościoła przewodnikiem chrześcijańskiej trzody.

§ 3 O znamionach Kościoła katolickiego.

Prócz Kościoła rzymsko-katolickiego są inne jeszcze zgromadzenia, które się też Kościołami mianują. Ale tych Pan Jezus nie założył. Pan Jezus tylko *jeden* Kościół założył, mówiąc: „na tej opoce zbuduję Kościół mój”, a więc tylko *jeden* Kościół. A tym Kościołem jest Kościół rzymsko-katolicki.

131. Skąd wiemy, że właśnie Kościół rzymsko-katolicki jest owym prawdziwym Kościołem Chrystusa Pana?

Że Kościół katolicki jest prawdziwym Kościołem Chrystusa Pana wiemy ztąd, iż posiada znamiona, które Chrystus Pan dał Swemu Kościołowi.

132. Jakie znamiona dał Chrystus Pan Swemu Kościołowi?

Chrystus Pan dał Swemu Kościołowi cztery znamiona, i to, aby był: 1) jeden, 2) powszechny, 3) święty, 4) apostołski.

1. „Ojcie Święty! zachowaj je w Imię Twoje, aby byli jedno jako i My“. Jan 17, 11. — „Jeden Pan, jedna wiara jeden chrzest“. Ef. 4, 5. — 2. „... nauczajcie wszystkie narody“. — „Bramy piekielne nie zwyciężą go“. — 3. „Będziecie świętymi“. 1. Piotr 1. 16. „Chrystus Samego Siebie wydał zań (za Kościół), iżby był święty i nieskalany. Ef. 5, 25, 27. 4. „A mur miasta miał fundamentów 12, a na nich 12 imion dwunastu Apostołów“. Obj. 21, 12.

133. Czy Kościół katolicki jest jeden?

Tak, Kościół katolicki jest jeden, bo zawsze i wszędzie miał: 1) jedną wiarę, 2) jedne i te same Sakramenta, 3) jedną wspólną Głowę.

134 Czy Kościół katolicki jest powszechny?

Tak, Kościół katolicki jest powszechny bo: 1) istnieje od założenia przez Chrystusa, pomimo licznych prześladowań, 2) po całym świecie się rozszerza. (Misyjonarze).

135. Czy Kościół katolicki jest święty?

Tak, Kościół katolicki jest święty, bo: 1) jego założyciel jest święty, 2) Jego nauka i środki do życia świętobliwego prowadzą, 3) po wszystkie czasy Świętych wydaje.

136. Czy Kościół katolicki jest apostołski?

Tak, Kościół katolicki jest apostołski, bo: 1) zawsze i wszędzie tylko tego nauczał i naucza, czego nauczali Apostołowie, i 2) Ojciec święty i Biskupi są prawnymi następcami Apostołów.

Inne zgromadzenia, które się Kościołami mianują, tych znamion nie mają. N. p. Kościół luterski nie jest: 1) jeden, bo nie miał i nie ma zawsze i wszędzie jednej wiary ani jednej wspólnej Głowy, 2) nie jest powszechny, bo istnieje dopiero od 400 lat, 3) nie jest święty, bo nie wydał żadnego Świętego, cudami stwierdzonego, 4) nie jest apostoelski, bo wiele nauk Apostołów porzucił, i jego przełożeni nie są następcami Apostołów.

Upomnienie. Miej zawsze w poszanowaniu przełożonych Kościoła, bo oni w imieniu Zbawiciela ciebie nauczać, do zbawienia prowadzić mają. Dziękuj Bogu, że jesteś dzieckiem Kościoła Chrystusowego. Módl się o nawrócenie niewiernych. Nie wyszydzaj atoli i nie prześladuj ludzi innej wiary.

§ 4. O Świętych obcowaniu.

137. Kto należy do Kościoła Chrystusowego?

Do Kościoła Chrystusowego należą: 1) wszyscy wierni na ziemi, Kościół wojujący, 2) wszystkie dusze w czyśćcu, Kościół cierpiący, 3) wszystkie dusze w Niebie, Kościół tryumfujący.

1. Wierni na ziemi muszą walczyć z nieprzyjaciółmi duszy (t. j. z pożądliwością ciała, szatanem, światem), Kościół „wojujący”. 2. Dusze w czyśćcu muszą cierpieć, dla tego „cierpiący”. 3. Tryumfować znaczy tyle, co radować się ze zwycięstwa, nad nieprzyjacielem odniesionego. Święci w Niebie już stoczyli walkę z nieprzyjacielem, zwyciężyli, dla tego mogą się cieszyć, tryumfować, stąd Kościół „tryumfujący”.

138 Co znaczą słowa: Świętych obcowanie?

Słowa „Świętych obcowanie” znaczą, że te trzy Kościoły, t. j. Kościół wojujący, cierpiący i tryumfujący z sobą są połączone.

139. Co łączy te trzy Kościoły z sobą?

Te trzy Kościoły łączy z sobą: 1) jedna łaska uświęcająca, (łącząca z jedną Głową, Chrystusem), 2) wzajemna modlitwa, 3) wspólny skarb zasług (zob. na str. 33.) w Kościele Chrystusowym złożony.

Nazywa się „Świętych“ obcowanie, bo wszyscy są uświęceni — „świętymi“ — przez łaskę uświęcającą. Sw. Paweł nazywa chrześcian-katolików już tu na ziemi „świętymi“. „Paweł, apostoł Jezusa Chrystusa wszystkim świętym, którzy są w Efezie i wiernym w Chrystusie Jezusie“. Efez. 1, 1.

Upomnienie. „Módlcie się jedni za drugich, abyście byli zbawieni, albowiem wiele może ustawiczna prośba sprawić dobrego“. Jak. 5, 16. Polecajmy się codziennie modlitwie Świętych Pańskich; módlmy się za dusze w czyśćcu, ofiarujmy za nie odpusty. —

DZIESIĄTY ARTYKUŁ.

„Wierzę w grzechów odpuszczenie“.

„Dziesiąty artykuł uczy, że Kościół katolicki ma moc odpuszczania grzechów“.

140. Kto ma moc odpuszczania grzechów?

Kościół katolicki ma moc odpuszczania grzechów.

141. Co trzeba czynić, by otrzymać odpuszczenie grzechów?

By otrzymać odpuszczenie grzechów, trzeba sakramenta ku temu ustanowione przyjąć.

142. Które Sakramenta ustanowił Pan Jezus na odpuszczenie grzechów?

Na odpuszczenie grzechów ustanowił Pan Jezus Chrzest i Sakrament Pokuty.

Upomnienie. Dziękuj P. Jezusowi, że ustanowił sakramenta na odpuszczenie grzechów. Przystępuj chętnie i często do spowiedzi świętej, ale tylko godnie i z należytem przygotowaniem.

JEDENASTY ARTYKUŁ.

„Wierzę w ciała zmartwychwstanie“.

Jedenasty artykuł uczy, że ciało, które po śmierci człowieka zostaje w grobie złożonem, znowu zmartwychwstanie.

143. Co znaczą słowa: „Ciała zmartwychwstanie“.

Słowa: „Ciała zmartwychwstanie“ znaczą, że Bóg wszechmocną wolą Swoją wskrzesi ciała wszystkich ludzi (na sąd ostateczny).

„Przychodzi godzina, w którą wszyscy, co są w grobiech, usłyszą głos syna Bożego. I wynijdą, którzy dobrze czynili, na zmartwychwstanie żywota“.
Jan 5, 28-29.

„Jeżeli mocen był Bóg utworzyć z ziemi i ożywić ciało ludzkie, dla czego nie miałby możności z prochu, w który się ciało zamieniło, znowu je odtworzyć i ożywić?“ Tert.

144. Jakie będą ciała sprawiedliwych?

Ciała sprawiedliwych będą: 1) nieśmiertelne, 2) piękne i jaśniejące, 3) wolne od ułomności, chorób i cierpień.

1. i 3. „I śmierci dalej nie będzie, ani smutku, ani boleści“. *Obj. 21, 4.* — 2. „Sprawiedliwi świecić będą jako słońce w Królestwie Ojca ich“. *Mat. 13, 43.*

Zmartwychwstaną te same ciała, które teraz mamy, ale bez wszelkiej ułomności, bez kalectwa, bez skłonności do złego; nie będą więcej ani łaknąć, ani pragnąć. — Ciała będą też uduchownione, t. j. żaden mur, żadne drzwi przeszkody im stawiać nie będą; będą się mogły przenieść w jednej chwili z jednego miejsca na drugie.

145. Jakie będą ciała potępionych?

Ciała potępionych będą: 1) nieśmiertelne, 2) straszne i obrzydliwe, 3) będą podlegały boleściom.

Upomnienie. Umartwiaj twe ciało. Nie nadużywaj zmysłów i członków twego ciała do grzechu, abyś zmartwychwstał na chwałę wieczną, nie zaś na potępienie wieczne.

DWUNASTY ARTYKUŁ.

„Wierzę w żywot wieczny“. (Bibl. hist. Nr. 42).

Dwunasty artykuł uczy, że po tem życiu doczesnem następuje inne, które na wieki trwa.

146. Jakim będzie dla człowieka po zmartwychwstaniu żywot wieczny, czyli życie wieczne?

Żywot wieczny, czyli życie wieczne, będzie dla człowieka po jego zmartwychwstaniu albo szczęśliwe w Niebie, albo nieszczęśliwe w piekle.

147. Co jest Niebo?

Niebo jestto miejsce wiecznego szczęścia i radości u Boga.

148. Na czem polega szczęśliwość w Niebie?

Szczęśliwość w Niebie na tem polega, że Święci w Niebie: 1) oglądają Boga, 2) używają radości w towarzystwie Najświętszej Maryi Panny i Aniołów, 3) że wolni są od wszelkich pokus, cierpień, 4) że to ich szczęście jest wieczne.

149. Co jest piekło?

Piekło jestto miejsce wiecznej kary (za grzech śmiertelny).

150. Na czem polega kara w piekle?

Kara w piekle polega na tem, że potępieni: 1) nie oglądają Boga, 2) mają wyrzuty sumienia, 3) w ogniu straszne męki cierpią, 4) że te wszystkie męki są wieczne.

Prócz tego jest dla potępionych męka, że żyć muszą w towarzystwie złych duchów. „Gdyby piekło nie było czem więcej jak tylko pomieszkaniem djabłów i ludzi bezbożnych, jużby było prawdziwem piekłem.“

1. 3. 4. „*Idźcie odemnie, przekłęci, w ogień wieczny.*“ *Mat. 25, 41.* — 2. „*Gdzie robak ich nie umiera, a ogień nie gaśnie.*“ *Mar. 9, 47.* — Mają wyrzuty sumienia, że się nie zbawili, chociaż się zbawić mogli. — Szczęśliwość w Niebie i kara w piekle nie jest dla wszystkich równą, bo każdy odbierze nagrodę w miarę swych dobrych uczynków, a karę w miarę swych grzechów. — Słowo „Amen“ znaczy tyle co: „tak jest“ lub „niech się tak stanie.“

Upomnienie. „We wszystkich sprawach twoich pamiętaj na ostatnie rzeczy twoje, a na wieki nie zgrzeszysz.“ *Eccli. 7, 40.* Nie szukaj szczęścia w dobrach doczesnych i uciechach światowych, bo „nie mamy tu miasta trwającego, ale przyszłego sukamy.“ — *Żyd 13, 14.*

ROZDZIAŁ DRUGI.

A. DZIESIĘCIORO PRZYKAZAŃ BOŻYCH.

Bóg nadał 10 przykazań Izraelitom, gdy po wyjściu z Egiptu przebywali na puszczy. Pierwsze 3 przykazania (na 1. tablicy) pouczają nas o obowiązkach względem Pana Boga, następne 7 (na 2-giej tablicy) o obowiązkach względem bliźniego i samego siebie. Bóg dał przykazania na górze Synaj wśród grzmotu i błyskawic, aby ukazać surowość, według której karać będzie tych, którzyby ich nie zachowali.

»Jeśli chcesz wniść do żywota, chowaj przykazania.« *Mat. 19, 17.*

Pierwsze przykazanie Boże.

„Jam jest Pan Bóg twój. Nie będziesz miał bogów cudzych przedemną.“

151. Co nakazuje pierwsze przykazanie?

Pierwsze przykazanie nakazuje oddawać prawdziwemu Bogu największą cześć i uwielbienie.

„*Stuchaj, Izraelu, Pan Bóg nasz, Pan jeden jest.*“ Deut 6, 4. — „*Panu Bogu twemu kłaniać się będziesz i Jemu Samemu służyć będziesz.*“ Mat. 4, 10.

Oddawać cześć człowiekowi znaczy, uważać go za osobę wyższą i zacniejszą od siebie i dla tego jemu swój szacunek okazywać; im kto zacniejszy, tem więcej go cenimy, czcimy.

Bogu oddawać cześć i uwielbienie jest (powiedzieć można) jedno i to samo; bo jedno i drugie niczem innym nie jest, tylko uznaniem Boga za najwyższego Pana, któremu wszyscy winni są posłuszeństwo. „Czcic Boga to znaczy: uznawać swą nędzę a moc Boga.“ Lat.

152. Kto oddaje prawdziwemu Bogu największą cześć i uwielbienie?

Prawdziwemu Bogu oddaje największą cześć i uwielbienie ten: 1) kto w Boga wierzy, w Nim nadzieję pokłada i Jego miłuje, 2) kto szanuje wszystko, co Bogu lub służbie Jego poświęcone.

„Należy Boga czcic przez wiarę, nadzieję i miłość.“ Św. Augustyn.

153. Kto grzeszy przeciwko wierze?

Przeciwko wierze grzeszy: 1) kto w Pana Boga lub w prawdy, które Bóg objawił, nie wierzy, 2) kto o prawdach wiary powątpiewa, 3) kto się swojej wiary wstydzi lub wypiera, 4) kto sądzi, że każda wiara zarówno do zbawienia prowadzi.

1. *Niewiernym (niewiara)* jest ten, kto nie wierzy w prawdziwego Boga albo w Jezusa Chrystusa;

a więc: poganie, żydzi, mahometanie i ci chrześciance, którzy wiarę porzucili. »Gdybym nie był przyszedł,« mówi Pan Jezus, »a nie mówił im, nie mieliby grzechu.« Jan 15, 22.

Kacerstwo czyli herezya t. j. fałszywa wiara zachodzi u tych, którzy niektóre artykuły wiary odrzucają, n. p. lutrzy, kalwini, starokatolicy (innowiercy). *Schyzmatykiem* jest ten, który Ojca św. za najwyższą głowę Kościoła nie uznaje. — *Bałwochwalstwem* grzeszy ten, który stworzeniu oddaje cześć, Bogu przynależną, n. p. żydzi oddawali cześć złotemu cielcowi. Poganie w Azyi uważali za Boga: słońce, księżyc, gwiazdy; inne narody: zwierzęta, drzewa, posągi. — Kościół św. gorliwie pracuje nad nawróceniem pogan i ku temu wysłał misjonarzy, którzy nieraz śmiercią męczeńską umierają. Módl się częściej o nawrócenie pogan! — *Zabobonem grzeszy ten*, który stworzeniom lub rzeczom przypisuje siłę, której one nie mają ani od Boga, ani same z siebie, ani przez modlitwę Kościoła. Zabobonem jest n. p. wierzyć w czary, wróżenia (cyganki), planety, zażęgniwanie.

2. Wątpliwości w wierze, którym się człowiek opiera, nie są grzechem. Wzbudzając w pokusach akt wiary (str. 6), westchnij do Boga: „O Boże, pragnę żyć i umierać w wierze katolickiej!“ Wystrzegaj się gazet, książek, rozmowań w wierze katolickiej nieprzychylnych.

3. »Ktoby się Mnie zaparł przed ludźmi, zaprę się go i Ja przed Ojcem Moim.« Mat 10, 33. »Ktoby się wstydił Mnie i słów Moich, tego się i Syn człowieczy wstydić będzie.« Łuk. 9, 26.

154. Kto grzeszy przeciwko nadziei?

Przeciwko nadziei grzeszy: 1) kto Bogu wcale nie ufa (rozpacz), 2) kto Bogu za mało ufa (nieufność), 3) kto Bogu za wiele ufa (zuchwalstwo).

1. Rzekł Kain: »*Większa jest nieprawość moja, niżbym miał odpuszczenia być godzien.*« Gen. 4, 13.
— Judasz.

2. Mojżesz wątpił czy wytryśnie woda ze skały; za karę nie wszedł do ziemi obiecanej. Przykład silnej nadziei daje Zuzanna.

3. Zuchwałą ufnością grzeszy ten, kto spuszcza się jedynie na Pana Boga a sam nie czyni, co może i powinien; n. p. jeżeli grzesznik mówi: „Ja się potem wypowiadam,“ „ja się przed śmiercią poprawię,“ „Pan Bóg cierpliwy i miłosierny“. — Taki grzesznik ciężko obraża Pana Boga, albowiem: „ma miłosierdzie Boskie w poniewierce.“ Sw. Bernard.

155. Kto grzeszy przeciwko miłości Bożej?

Przeciwko miłości Bożej grzeszy: 1) kto Bogu za Jego dary nie dziękuje, 2) kto przeciwko Bogu szemrze, 3) kto Boga nienawidzi.

1. Z żalem mówił Pan Jezus: »*Ażali nie 10 jest oczyszczonych? a 9 kędy są?*« Luk. 17, 17. — Wielką była niewdzięczność Izraelitów względem Boga!

2. Nie powinniśmy się zaraz smucić, niecierpliwić, narzekać, (gdy n. p. pragniemy pogody, a pada deszcz) lecz choć i w cięższych utrapieniach (n. p. choroba, utrata majątku, śmierć dziecka, męża), powinniśmy zgadzać się spokojnie z wolą Bożą. Niestety, „wielu idzie za Chrystusem tylko wtenczas, gdy chleb rozdziela, a opuszczają go, gdy przyjdzie wypić kielich goryczy.“ Tom. z Kemp.

3. Nienawiść ku Bogu widzieć można przede wszystkim u żydów, faryzeuszów w czasie męki Zbawiciela.

156. Jak okazujemy na zewnątrz cześć Bogu należytą?

Okazujemy na zewnątrz Bogu cześć należytą, jeżeli pacierze codziennie odmawiamy, na nabożeństwo chodzimy, w procesjach udział bierzemy, klękamy itd.

Cześć Bogu przynależna jest dwojaka: wewnętrzna i zewnętrzna; wewnętrzna, jeżeli tylko dusza cześć tę oddaje; zewnętrzna, jeżeli też i ciało w tem udział bierze. Natura ludzka już jest taka, że człowiek swe uczucia na zewnątrz ujawnia. — Ciało jest też dziełem Boga, a więc i ciało powinno Bogu cześć i chwałę oddawać. „Zewnętrzna cześć budzi religijne uczucia, ożywia i podnosi pobożność.“ — Sam Bóg nakazał Mojżeszowi, aby w sposób zewnętrzny oddawał Bogu cześć, n. p. ofiary, rozmaite obrzędy i t. d. Sama tylko zewnętrzna cześć atoli bez wewnętrznego przekonania Bóg potępia, „*ten lud czi mnie tylko wargami, ale serce ich dalekie jest odemnie.*“ *Mat. 15, 8,*

157. Kto nie szanuje tego, co Bogu lub służbie Jego poświęcone?

Nie szanuje tego, co Bogu lub służbie Jego poświęcone ten, który znieważa: miejsca, rzeczy, osoby Bogu poświęcone (świętokradztwo).

1. Baltazar używał kielichów świątyni Jerozolimskiej do uczty. Sw. Stanisław, biskup, został zabitym przy ołtarzu; była to zniewaga miejsca i osoby, Bogu poświęconych.

2. Świętokradztwo popełnia też ten, który znieważa Sakramenta święte przez niegodne ich przyjęcie.

158. Czego uczy nas Kościół o Świętych Pańskich, ich obrazach i relikwiach?

O Świętych Pańskich, ich obrazach i relikwiach uczy nas Kościół św., iż dobrą i zbawienną jest rzeczą: 1) czcić i wzywać Świętych, 2) w poszanowaniu mieć ich obrazy i relikwie.

pierw
Bosk
sam
i sz
Któż
kied
Bogu
Do
krzy
ze n
gają
woła
a do
każ
Świe
Świe
„Prz
i sili
też
post
Św.
Ps.

przy
pros

Świe

waż
2) d

usza

Oddawanie czci Świętym nie sprzeciwia się pierwszemu przykazaniu, gdyż im nie oddajemy czci Boskiej. Pokłon, uwielbienie (adoracyę) tylko Bogu samemu oddajemy, Świętym Pańskim zaś tylko cześć i szacunek (zob. pyt. 151). „O głowo nierozumna! Któż kiedy oddawał męczennikom cześć Boską? Kto kiedy człowieka miał za Boga?“ Sw. Hieron. — Przed Bogiem kłękamy, ale nie przed figurami, obrazami. Do Boga się modlimy, ale nie do obrazów, figur, krzyżów. Jeżeli kłęczymy przed nimi, to dla tego, że modlimy się zwykle kłęcząc. Święci nam pomagają przez wstawienie się za nami; dla tego do nich wołamy: módl się za nami, przyczyn się za nami; a do Boga: zmiłuj się nad nami! — Mamy Świętych każdego wieku i stanu. — Uroczystość wszystkich Świętych 1-go listopada. — Litania do wszystkich Świętych. — W Świętych okazuje Bóg Swoją moc. „Przedziwny Bóg w świętych swoich . . . ten da moc i siłę ludowi swemu“. Ps. 67, 36. „Czcimy Świętych też dlatego, ponieważ byli narzędziami, któremi się posługiwał Bóg do nowych i niezwykłych czynów“. Sw. Bern. — „Chwalcie Pana w Świętych Jego“. Ps. 150, 1.

159. Dla czego czcimy i wzywamy Świętych?

Czcimy i wzywamy Świętych, ponieważ oni: 1) są przyjaciółmi Boga, 2) nas kochają i Boga za nami proszą.

160. Dla czego mamy w poszanowaniu obrazy Świętych?

Mamy w poszanowaniu obrazy Świętych, ponieważ one: 1) przypominają nam Świętych Pańskich, 2) do naśladowania ich cnót nas pobudzają.

Mając w poszanowaniu obraz, okazujemy nasze uszanowanie temu, kogo przedstawia. Mamy

w poszanowaniu obrazy, figury sławnych mężów, królów. Pobudzają one do męstwa, do miłości ojczyzny. Podobnie i obrazy Świętych pobudzają do męstwa w walce z pokusami, do miłości niebieskiej ojczyzny. Jak św. Paweł do Koryntyan wołał: „*Bądźcie naśladowcami naszymi*“, tak i Święci Pańscy, na których obrazy lub figury patrzymy, do nas wołają: „*bądźcie naśladowcami naszymi!*“ Na obrazach Świętych widzimy różne znaki (symbole czyli godła). Palma oznacza: zwycięstwo, lilia: czystość, książka: wielką wiedzę, serce płomieniste: miłość ku Bogu; na obrazach męczenników widzimy narzędzia, któremi ich męczono.

161. Co są relikwie?

Relikwie są: 1) ciała lub kości świętych, 2) przedmioty, które pozostawały w styczności z Chrystusem Panem lub z Świętymi.

162. Dla czego mamy relikwie w poszanowaniu?

Mamy relikwie w poszanowaniu ponieważ: 1) przez relikwie Bóg już nieraz cuda czynił, 2) ciała Świętych na pewno do chwały wiecznej zmartwychwstają.

Z pisma św. wiemy, że za dotknięciem się kości proroka Elizeusza wielu żołnierzy poległych do życia wróciło. — Jeżeli mamy w poszanowaniu przedmioty, które po sławnych mężach pozostały, (ludzie często za wysokie sumy je nabywają) czemuż tedy nie mamy mieć w poszanowaniu pamiątek po Świętych Pańskich?

Upomnienie. Wzbudź często akt wiary, nadziei, miłości (str. 6). Nie opuszczaj pacierza, porannego i wieczornego. W kościele nie rozmawiaj ani nie śmiej się. Czuj przedewszystkiem Najśw. Maryę Pannę i twego Patrona, którego imię na chrzcie św. ci dano. Czytaj chętnie żywoty Świętych.

Drugie przykazanie Boże.

„Nie będziesz brał Imienia Pana Boga twego nadaremno“.

163. Co nakazuje drugie przykazanie Boże?

Drugie przykazanie Boże nakazuje czcić Imię Boga i Świętych.

Żydzi byli tego zdania, że nie należy wogóle wymawiać Imienia Boga. My mamy wymawiać Imię Boga, Jezusa, Maryi, Świętych, ale w potrzebie, z nabożeństwem, jako modlitwę.

164. Kto grzeszy przeciwko drugiemu przykazaniu?

Przeciwko drugiemu przykazaniu grzeszy: 1) kto Imię Boga lub Świętych wymawia bez uszanowania, lub w gniewie, 2) kto się z pogardą wyraża o Bogu, o Świętych, o świętych rzeczach, (błźnierstwo), 3) kto fałszywie przysięga (krzywoprzysięstwo), 4) kto dobrowolnie ślubu nie dotrzymuje.

1. Żali się Bóg: „A ustawicznie przez wszystkie dzień Imię Twoje błźnią“. Izaj. 52, 5. — „Święć się Imię Twoje“. — Nie przyzwyczajaj się więc przyłada drobnotęce wołać zaraz: Jezus, Marya, Józefie św. — 2. Błźni n. p., kto mówi, że Bóg nie jest miłosierny, że światem albo wcale nie rządzi, albo źle rządzi, że nie jest sprawiedliwy. Dalej: kto twierdzi, że Najśw. Marya Panna była tak grzeszną, jak my; kto szydzi ze Mszy św., z procesyi, z obrządków kościelnych. — 3. Przysięgać znaczy wzywać Boga na świadka, że się mówi prawdę. Przysięgający 3 palce prawej ręki (na znak wiary w Trójcę przenaśw.) podnosi do góry i mówi: tak mi dopomóż Bóg i Jego św. ewangelia. Innymi słowami: Wyrzekam się pomocy Bożej i obietnic św. ewangelii, jeżeli nie mówiłem prawdy. Fałszywie przysięga, kto wzywa Boga na świadka, że mówi

prawdę, a z wolą i z wiedzą mówi nieprawdę. — Nie przysięgaj bez potrzeby, jak n. p. „przysięgam na rany Jezusa“, „jak mi Bóg miły“, „niech mię Bóg skarże“ i t. p. *Przekleństwo wnijdzie do domu przysięgającego na Imię Moje kłamliwie*“. Zach. 5, 4. „Kto fałszywie przysięga, czyni krzywdę Bogu, sobie zadaje okrucieństwo, a ludziom jest szkodliwym“. Sw. Tom. 4. Ślub czyni ten, który dobrowolnie pod karą grzechu Bogu obiecuje coś spełnić, co Jemu jest miłym. „Lepiej jest nie ślubować, niżli po ślubie obietnic nie spełnić“. Ekkl. 5, 4. Od ślubu trzeba rozróżnić zwykłe postanowienie, które ślubem nie jest i pod grzechem zwykle nie obowiązuje. Nie rób ani takiego postanowienia bez dobrej rozwagi.

Upomnienie. Wzywaj nabożnie imię Jezusa, imię Maryi i Świętych, mianowicie w czasie pokusy. Mów zawsze z uszanowaniem o Bogu i Świętych. Nie przysięgaj lekko-myślnie. Zanim złożysz ślub, albo zanim uczynisz jakie ważne postanowienie, poradź się najprzód spowiednika i rodziców.

Trzecie przykazanie Boże.

„Pamiętaj abyś dzień święty święcić“.

(Zarazem pierwsze i drugie przykazanie kościelne:

- 1) postanowione od kościoła Bożego dni święte święcić,
- 2) Mszy św. w niedziele i święta z powinną uczciwością i nabożeństwem słuchać).

Bóg nakazał święcić siódmy dzień tygodnia, gdyż Sam odpoczął siódmego dnia, po dokonaniu dzieła stworzenia. Żydom nakazał Bóg święcić dzień sobotni, sabbat-dzień spoczynku. Apostołowie zaś, zamiast soboty, zaprowadzili święcenie niedzieli, ponieważ w ten dzień Zbawiciel zmartwychwstał. Kościół prócz tego z czasem inne jeszcze Święta ustanowił, „by to, co raz się stało, pozostało powszystkie czasy w pamięci wiernych“. Sw. Chryz. „Święta ustanowione są na pamiątkę dobrodziejstw

Boga, za które mamy Boga chwalić i dzięki Mu czynić". Św. Winc. — Trzecie przykazanie Boże nakazuje święcić „Niedziele“. Pierwsze przykazanie kościelne nakazuje święcić święta przez Kościół ustanowione; drugie przykazanie kościelne przepisuje, jak je święcić powinniśmy. Ponieważ pewne Święta, przez Kościół ustanowione, tak święcić powinniśmy jak Niedziele, dla tego połączyć można z objaśnieniem trzeciego przykazania Boskiego, pierwsze i drugie przykazanie kościelne. Resztę o świętach zobacz w objaśnieniu roku kościelnego.

165. Co nakazuje trzecie przykazanie Boskie (I. i II. przykazanie kościelne)?

Trzecie przykazanie Boże (I. i II. przykaz. kośc.) nakazuje w niedziele i święta: 1) wstrzymywać się od prac służebnych, 2) być obecnym na Mszy św.

Prace służebne są te prace, które zwykle wykonują służący, robotnicy, rzemieślnicy dla zarobku, na swoje utrzymanie; są to roboty, które spełniają ludzie w polu, w warsztatach, w fabrykach.

166. Kto grzeszy przeciwko trzeciemu przykazaniu?

Przeciwko trzeciemu przykazaniu grzeszy, kto w niedziele i święta: 1) bez koniecznej potrzeby wykonuje służebne roboty lub ich od swych podwładnych wymaga, 2) kto bez ważnej przyczyny zaniedbuje nabożeństwo.

Korzystaj z niedzieli i święta, by w tych dniach więcej troszczyć się, niż zwykle o swą duszę. Sześć dni poświęcasz pracy dla utrzymania ciała; poświęć niedzielę, „dzień Pański“, święto, pracy około dobra swej duszy. — „I błogosławił Bóg dniowi siódmemu i poświęcił go“. 1 Moj. 2, 2. — Dozwolone są godziwe rozrywki i zabawy. Niestety „święto jest

najlepszym dniem roboczym szatana“. Kto nie idzie w niedziele lub święta do kościoła dla tego, że jest chorym, albo chorego pielęgnować musi, albo dla tego, że wszyscy inni poszli, a ktoś domu musi pilnować, nie grzeszy.

Upomnienie. Chóź chętnie na nabożeństwo. Nie spóźniaj się. Módl się w czasie nabożeństwa, mianowicie, jeżeli jesteś „na odpuszcie“. Zaleca się w niedziele i święta wspólne czytanie dobrych książek, gazet, uczenie dzieci katechizmu, śpiewanie pieśni kościelnych.

Czwarte przykazanie Boże.

„Czcij ojca twego i matkę swoją, abyś długo żył i aby ci się dobrze powodziło na ziemi“.

167. Co nakazuje czwarte przykazanie?

Czwarte przykazanie nakazuje, aby dzieci swych rodziców czciły, t. j.: 1) szanowały, 2) kochały, 3) słuchały.

168. Dla czego powinny dzieci swych rodziców czcić?

Dzieci powinny swych rodziców czcić, ponieważ rodzice po Bogu są ich największymi dobroczyńcami i Jego miejsce im tu na ziemi zastępują.

„Ileż wycierpiała matka twoja dla ciebie, ile nocy przepędziła dla ciebie bezsennych, ile razy musiała dla ciebie porzucać posiłek, ileż trwogi wycierpiała, gdy byłeś w niebezpieczeństwie! Ile pracy i mozołów kosztowało to twego ojca, by wystarać się o pożywienie i odzież dla ciebie. Wobec tego, że rodzice tyle dla ciebie uczynili i tyle wycierpieli, jakże mógłbyś okazać się względem nich niewdzięcznym?“
Św. Ambr. „Uczynkiem i mową i wszelką cierpliwością czcij ojca twego“. *Ekkl.* 3, 9, — „Wzgardziwszy matką swoją, którą mi dałeś, wzgardziłbym

Tobą Samym, o Boże". Św. Aug. — Pan Jezus był Bogiem, a jednak słuchał Matkę Swą i św. Józefa.

169. Kto nie szanuje swych rodziców?

Swoich rodziców nie szanuje, kto źle o nich mówi, ich się wstydzi, źle się z nimi obchodzi.

„Ktoby złorzeczył ojcu swemu lub matce, śmiercią niech umrze". 2. Mojż. 21, 17.

170. Kto swych rodziców nie kocha?

Swoich rodziców nie kocha, kto ich gniewa, martwi, w potrzebie lub starości nie wspiera.

„Synu, wspomagaj starość ojca twego". Ekkł. 3, 14.

171. Kto swych rodziców nie słucha?

Swych rodziców nie słucha, kto niechętnie albo wcale rozkazów rodziców nie wypełnia, ich karze się opiera, ich napomnienia lekceważy.

Choćby rodzice wiedli życie niezbyt cnotliwe, należy im się szacunek od dzieci. Błędy rodziców powinny dzieci pomijać milczeniem, a modlić się za rodziców, by dla nich uprosić łaskę poprawy. — *„Synowie bądźcie posłuszni w Panu rodzicom waszym, bo to jest sprawiedliwa*". Efez. 6, 1.

„Oko, które urąga ojcu i które gardzi matką swą, niech wyklują krucy i niech je wyjedzą orleża". Przyp. 30, 17. — Dzieci, które swych rodziców nie czczą, czeka już w tem życiu kara Boża, wstyd i hańba, a w przyszłym wieczne potępienie. *„Przeklęty, który nie czci ojca i matki*". 5. Moj. 27, 16. — Dzieci zaś, które swych rodziców czczą, czeka w tem życiu błogosławieństwo Boskie, a w tamtem obfita nagroda. *„Kto czci ojca swego, doczeka pociechy z dziełek,*

a w dzień modlitwy swej wystuchan będzie". Ekkł. 3, 6.
 „Błogosławieństwo ojcowskie utwierdza domy dziełek,
 a przekleństwo macierzyńskie, wywraca fundamenta".
 Ekkł. 3, 11.

172. Kogo jeszcze prócz rodziców czcic powinniśmy?

Prócz rodziców powinniśmy czcic też wszystkich przełożonych naszych, (a więc ich szanować, kochać, słuchać).

„Studzy, postulzni bądźcie panom". Efez. 6, 5.—
 „Bądźcie poddani panom we wszystkiej bojaźni, nie-
 tylko dobrym i skromnym, ale też i przykrym".
 1 Piotr. 2, 18. — Czeladź powinna dbać o dobro
 swych państwa, pilnie pracować, być mu wierną. Nie
 mów: „Poco mam się męczyć? Pan mi trojaka wię-
 cej nie da! Słuchaj, co mówi Paweł św. „Cokol-
 wiek czynicie, z serca czyńcie, jako Panu, a nie
 ludziom, wiedząc, iż od Pana weźmiecie zapłatę dzie-
 dzictwa". Kol. 3, 23-24.

173. Kiedy nie wolno słuchać rodziców i przełożonych?

Rodziców i przełożonych nie wolno wtedy słuchać,
 kiedy do grzechu namawiają lub zgrzeszyć rozkazują.

„Więcej trzeba słuchać Boga, aniżeli ludzi".
 Dz. Ap. 5, 29.

174. Co nakazuje czwarte przykazanie rodzi-
 cem i przełożonym?

Czwarte przykazanie nakazuje rodzicom (i prze-
 łożonym), aby starali się o wszystkie potrzeby duszy
 i ciała swych dzieci (lub poddanych), aby ich występki
 karali i dobrym przykładem im przyświecali.

„Masz syny, ćwicz je, a nachylaj ich z dzie-
 ciństwa". Ekkł. 7, 25. Bóg ukarał Helego, gdyż był

o boje
szają
chow
Efez.
stugo
Kol.
spraw
platy

w cho
usługi
pamię
musza

i sobi

ciało
Chrys
i z d
snośc

zabija
mu za

o pom
które
proces
jest z

obojętny na występki swych synów. „Słowa poruszają, przykłady pociągają“. — „A wy ojcowie, wychowajcie syny w karności i bojaźni Pańskiej“. Efez. 6, 4. „Panowie, co sprawiedliwego jest, czyńcie sługom, wiedząc, że i wy macie Pana w niebie“. Kol. 4, 1. — Trzeba służyć, robotnikom, należytość sprawiedliwie wypłacać. „Godzien jest robotnik zapłaty swojej“. Łuk. 10, 7.

Upomnienie. Słuchaj i szanuj rodziców. Mianowicie w chorobie, w starości pielęgnuj ich. Chętnie im czyń wszelkie usługi. Módl się za rodziców. Nie lekceważ ich napomnień; pamiętaj, że oni za ciebie przed Bogiem na sądzie odpowiadają.

Piąte przykazanie Boże.

„Nie zabijaj“.

175. Czego zakazuje piąte przykazanie?

Piąte przykazanie zakazuje szkodzić bliźniemu i sobie samemu na duszy i ciele.

„Dusza jest własnością Boga, bo od Boga wyszła; ciało nasze jest własnością Boga, bo Bóg je stworzył, Chrystus je Swoją krwią odkupił. Dla tego z ciałem i z duszą obchodzić się powinniśmy jak z cudzą własnością“. Św. Bernard.

176. Kto szkodzi bliźniemu na ciele?

Szkodzi bliźniemu na ciele: 1) kto go bije, rani, zabija, 2) kto przez złe obchodzenie się z nim życie mu zatruwa i skraca.

1. Sam Bóg mówi, że krew zabitego: „woła o pomstę do nieba“. Wystrzegajcie się bójk, bijatyk, które sprowadzają uszkodzenia, rany, a często śmierć, procesy, kary więzienne. Okazują do takich bijatyk jest zwykle karczmia, pijaństwo, „muzyka z tańcami“.

177. Kto szkodzi sobie na ciele?

Szkodzi sobie na ciele: 1) kto sobie życie odbiera lub skraca, 2) kto bez potrzeby swe życie na niebezpieczeństwo wystawia.

Nie używaj zimnych napoju, gdyś się zgrzał i spocił.

178. Kto szkodzi bliźniemu na duszy?

Szkodzi bliźniemu na duszy, kto daje zgorszenie i do grzechu namawia.

Zgorszenie jest dobrowolne, gdy się świadomie słowem lub czynkiem pobudza kogo do grzechu, czyni kogo gorszym. *„Ktoby zgorszył jednego z tych małych, lepiej mu, aby zawieszono kamień młyński u szyi jego i zatopiono go w głębokości morskiej. Biada światu dla zgorszenia“.* Mat. 18, 6-7.

„Mordercą jesteś, gdy namawiasz bliźniego twego do grzechu.“ Sw. Aug. — Przez zgorszenie lub namowę do grzechu rozszerza się grzech coraz dalej, bo uwiedziony znowu innych uwodzi.

179. Kto szkodzi sobie na duszy?

Szkodzi sobie na duszy, kto w grzechach żyje.

»Ci, którzy czynią grzech i nieprawość, są nieprzyjaciele duszy swojej.« Tob. 12, 10. — Przez grzech śmiertelny traci człowiek łaskę uświęcającą, wystawia więc duszę swoją na niebezpieczeństwo wiecznego potępienia i pozbawia ją licznych zasług, któreby zebrał, gdyby był w stanie łaski uświęcającej.

180. Co powinien grzesznik uczynić, jeżeli swemu bliźniemu na duszy lub ciele zaszkodził?

Jeżeli grzesznik swemu bliźniemu na duszy lub ciele zaszkodził, powinien tę szkodę wedle możności wynagrodzić.

Jeżeli kto kogo do grzechu namówił, zgorszył, powinien starać się, aby pouczeniem, dobrym przykładem, modlitwą za niego ofiarowaną, złe skutki usunąć. Jeżeli kto kogo uszkodził na ciele, powinien ponieść kosztą leczenia, utratę zarobku i t. d.

Upomnienie. Bądź zgodnym i łagodnym. Przypominaj sobie często słowa Pana Jezusa: *Uczcie się odemnie, iżem jest cichy i pokornego serca.* — Wystrzegaj się zgorszenia, pamiętając, że za dusze zgorszone na sądzie Bożym będziesz musiał zdawać rachunek.

Szóste i dziewiąte przykazanie Boże.

„Nie cudzołóż!“ „Nie pożądaj żony bliźniego twego!“

181. Co nakazuje nam szóste i dziewiąte przykazanie?

Szóste i dziewiąte przykazanie nakazuje nam, abyśmy w myślach, pożądaniach, spojrzeniach, mowach i uczynkach byli czystymi.

Czystym jest, kto strzeże duszę i ciało przed wszystkim, cokolwiek sprzeciwia się wstydlivości i obraża niewinność. — „Którzy wiodą życie czyste, są aniołami w ludzkim ciele“ Św. Baz.

Duszę czystą nazywa Bóg „siostrą, przyjaciółką, oblubienicą.“ Dusze czyste stoją w pobliżu Baranka, śpiewają pieśni, których inni święci śpiewać nie mogą.“ — „*Ażali nie wiecie, iż niesprawiedliwi nie osiągną Królestwa niebieskiego... ani cudzołożnicy. 1 Kor. 6, 9.* — „Chwilową jest rozkosz, wieczną zaś kara.“ Sw. Ambr.

182. Kto grzeszy przeciwko czystości?

Przeciwko czystości grzeszy: 1) kto się dobrowolnie nieczystymi myślami i pożądaniemi bawi, 2) kto nieczyste mowy prowadzi, nieczyste piosnki śpiewa,

lub z upodobaniem im się przysłuchuje, 3) kto się dopuszcza nieczystych spojrzeń, dotykań na sobie lub na innych, albo na takie zezwala.

183. Co trzeba czynić, by czystość zachować?

By czystość zachować, trzeba: 1) unikać okazji do grzechu, 2) pilnie się modlić, mianowicie w pokusach, o zachowanie czystości, 3) częściej Sakramenta święte przyjmować.

Okazją do grzechu może być n. p. nieczysty obraz, „muzyka z tańcami,“ zbyt poufałe przestawianie z osobami innej płci, schadзки czyli „spacery,“ próżniactwo, nieumiarkowanie w pićiu.

184. Dla czego trzeba się grzechu nieczystości jak najbardziej wystrzegać?

Trzeba się grzechu nieczystości jak najbardziej wystrzegać, bo grzech nieczystości: 1) jest bardzo obrzydliwym grzechem w oczach Boga, 2) pociąga sa sobą straszne skutki i kary Boskie, i to często już tu na ziemi. — Potop. Sodoma i Gomora.

Upomnienie. Kochaj niewinność jako bardzo piękną cnotę i ozdobę duszy swojej. Módl się jak najgorliwiej do Najśw. Maryi Panny, patronki czystości. Czujesz nieczyste skłonności w sobie, przystępuj często do Komunii św. — Żyjesz w okazji do grzechu nieczystości, uciekaj z tego miejsca, od owej osoby! Bądź umiarkowanym w pićiu.

Siódme i dziesiąte przykazanie Boże.

„Nie kradnij.“ „Nie požądaj domu bliźniego twego, ani roli, ani słuę, ani słuźebnicy, ani wołu, ani ośa, ani żadnej rzeczy, która jego jest.“

185. Czego zakazuje siódme i dziesiąte przykazanie?

Siódme i dziesiąte przykazanie zakazuje szkodzić bliźniemu na jego własności.

186. Kto grzeszy przeciwko siódmemu przykazaniu?

Przeciwko siódmemu przykazaniu grzeszy: 1) kto kradnie (lub kradzione rzeczy z wiedzą odbiera, przechowuje, kupuje), 2) kto bliźniego oszukuje (na miarze, wadze lub wartości towarów), 3) kto bliźniego własność niszczy, 4) kto obowiązkową pracę zaniedbuje lub ją źle wykonuje.

Do 3) należy: podpalenie, uszkodzenie łąk, ogrodów, zboża; kaleczenie lub bicie bydła, zatrzymywanie znalezionych rzeczy, lekkomyślne nieoddawanie długów, niewypłacenie zarobku. — Robotnicy, rzemieślnicy, urzędnicy i bez dozoru pracować powinni.

187. Co powinien ten uczynić, który bliźniemu szkodę wyrządził na jego własności?

Kto bliźniemu swemu na jego własności szkodę wyrządził, powinien ją wedle możliwości jak najrychlej wynagrodzić.

Można właścicielowi oddać za pośrednictwem kapłana albo poczty. — **Małe** szkody można odrobić. — Kto nie może wszystkiego od razu oddać, niech oddaje częściami, tyle ile może. Kto nie chce zwrócić cudzej własności ani szkody wynagrodzić, nie może od Boga dostąpić odpuszczenia grzechu. „Nigdy nie będzie twa wina zmazana, jeśli nie będzie rzecz cudza oddana.“ Św. Aug. „Niesprawiedliwi i złodzieje nie posiadą królestwa Bożego.“ — *Niezbożny: „w nieprawości swej, którą uczynił, w onej umrze“.* Ezech. 33, 13.

188. Komu trzeba wyrządzoną szkodę wynagrodzić?

Wyrządzoną szkodę trzeba wynagrodzić właścicielowi albo spadkobiercom.

Jeżeli to jest niemożliwem, tedy dopiero można dać na kościół lub na ubogich.

Upomnienie. Nie przywłaszczaj sobie ani najdrobniejszej rzeczy. Zadawalniaj się tem, co ci Bóg daje. — Wyrządzoną krzywdę staraj się wynagrodzić, póki ci Bóg daje czas i zdrowie, abyś mógł spokojnie umierać, nie mając cudzej krzywdy na swem sumieniu.

Ósme przykazanie Boże.

„Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu.“

189. Czego zakazuje ósme przykazanie?

Ósme przykazanie zakazuje: 1) szkodzić sławie bliźniego, 2) kłamać.

190. Kto szkodzi sławie bliźniego?

Szkodzi sławie bliźniego: 1) kto posądza (tj. bez podstawy źle myśli o bliźnim), 2) kto obmawia (t. j. błędy bliźniego bez potrzeby wyjawia, 3) kto oczernia (t. j. zmyślane błędy o bliźnim rozgłasza, albo rzeczywiście błędy powiększa).

1. Posądzanie: *»Żaden przeciw przyjacielowi swemu nie myślćcie złego w sercach waszych«.* Zach. 8, 17. — *»Nie sądzćcie, abyście nie byli sądzeni.«* Mat. 7, 1.

2. Obmowa: *»Obmówca i dwujęzyczny przeklęty, bo wielu zamiesza pokój mających.«* Syr. 28, 15. — *»Słyszałeś słowo przeciw bliźniemu twemu, niech umrze zaraz w tobie.«* Syr. 19, 10. Plotkarstwo: *»Brod należy zakrywać, a nie rozgrzebywać.«* Św. Ign.

3. Oszczyństwo, oczernienie: *»Oszczyerca popełnia naraz 2 grzechy: kłamie i szkodzi bliźniemu na sławie.«* Św. Frańc. — *Żona Putyfara oczerniła Józefa, jakoby chciał ją być uwieść do grzechu.* — *»Obłudniku, wydobądź najpierw tram z oka twego, a tedy przejrysz, abyś wyjął źdźbło z oka brata wego.«* Łuk. 6, 42.

191. Kto kłamie?

Kłamie ten, kto co innego mówi, aniżeli wie, i myśli.

„Brzydkością są Panu wargi kłamliwe.“ *Przyp.* 12, 22. — Kłamca staje się podobnym szatanowi, który jest „kłamcą i ojcem jego“ kłamstwa. *Jan 8, 44.* — Ananiasza i Safirę ukarał Bóg za kłamstwo natchmianową śmiercią. — Nie kłamie, kto myśli, że tak jest, jak powiada, chociaż w rzeczywistości inaczey rzecz się miała.

Przeciwno ósmemu przykazaniu grzeszy też, kto udaje lepszego, niżeli nim jest (obłuda) i kto dla bliźniego jest fałszywym. Pan Jezus zarzucał faryzeuszom obłudę; porównuje obłudników do pobielanych grobów, które z wierzchu piękne, ale wewnątrz są pełne zgnilizny, (Mat. 23, 27), do wilków drapieżnych w owczej skórze, (Mat. 7, 15). — Heród. — Judasz.

192. Co powinien czynić ten, który bliźniemu na sławie zaszkodził?

Kto bliźniemu na sławie zaszkodził powinien: 1) oszczerstwo odwołać, 2) wszelkie krzywdy z obmowy, oszczerstwa, kłamstwa wynikłe według możności wynagrodzić.

Kto nie chce naprawić szkody wyrządzonej bliźniemu na czci, nie może spodziewać się u Boga odpuszczenia grzechów.

„Kto zniesławia dobre imię bliźniego, ten obowiązany jest naprawić wyrządzoną mu szkodę; bo z cudzym majątkiem nikt do królestwa niebieskiego wejść nie może; a wśród majątku, jaki człowiek na świecie posiadać może, dobre imię jest najkosztowniej-sze“. Sw. Frańc. Sal.

Upomnienie. Brzydź się kłamstwem. Nie mów nigdy złośliwie o twoim bliźnim. Bądź ostrożnym i powściągliwym w swych rozmowach. Oszczerstwo odwołaj, choćby ci to było przykro i wielkiego zaparcia z twojej strony wymagało.

B. Przykazania kościelne.

(Pierwsze i drugie przykazanie, patrz pyt. 165).

Trzecie przykazanie kościelne.

„Czterdziestodniowy post, suche dni i inne dni postne nakazane zachowywać; nadto w piątki od mięsa się wstrzymywać.“

193 Co nakazuje trzecie przykazanie kościelne?

Trzecie przykazanie kościelne nakazuje ustanowione przez Kościół posty zachowywać.

194. Iloraki jest post?

Post jest dwojaki: 1) post zwyczajny czyli wstrzymywanie się od mięsnych potraw, 2) post ścisły, czyli jednorazowe najedzenie się do sytości na dzień.

195. W które dni przypada post zwyczajny?

Post zwyczajny przypada w każdy piątek roku.

Ten post obowiązuje od skończonego siódmego roku począwszy.

196. W które dni przypada post zwyczajny i zarazem post ścisły?

Post zwyczajny i zarazem post ścisły przypada: 1) w środy, piątki i soboty 40 dniowego postu i w Wielki Czwartek, 2) w środy i piątki czasu adwentowego, 3) w suche dni (choćby i jakie święto na ten

dzień przypadało), 4) w wigilie: Bożego Narodzenia, Zielonych Świątek, Niepokalanego Poczęcia i Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, św. Piotra i Pawła, św. Wawrzyńca i Wszystkich Świętych.

Ten post obowiązuje wszystkich od skończonego 21-go roku aż do 60-go roku życia.

Suche dni są to środy, piątki i soboty na początku 4 pór roku. W te dni święci się zwykle kapłanów. Suche dni przypominają nam, abyśmy prosili Boga: 1) o dobrych kapłanów, 2) o urodzaje ziemskie na początku każdej pory roku, 3) abyśmy Panu Bogu rozpoczętą porę roku poświęcili. Wigilia czyli wilia, (czuwanie). W pierwszych czasach chrześcijaństwa był zwyczaj, że przed większymi uroczystościami trwano całą noc, począwszy od zachodu słońca, na modlitwach i śpiewaniach, by się duchowo przysposobić na tę uroczystość. Dla ważnych przyczyn ustanowił Kościół później zamiast tego post.

197. W które dni postu ścisłego używanie mięsnych potraw przy głównem posiłku jest dozwolone?

1) W poniedziałki, wtorki i czwartki Wielkiego postu, 2) w te święta, które przypadają na dzień ścisłego postu, z wyjątkiem popielcowej środy, Wielkiego Czwartku, Wielkiego Piątku, Wielkiej Soboty i suchych dni.

„Mleka, masła, margaryny, sera i jaj wolno używać we wszystkie dni postu zwyczajnego i ścisłego, z wyjątkiem Wielkiego Piątku. Tłuszczu i smalcu do kraszenia potraw wolno używać we wszystkie dni roku, z wyjątkiem 3 ostatnich dni Wielkiego Tygodnia. Służącym i robotnikom u innowierców jadającym wolno używać mięsnych potraw raz na dzień w wszystkie dni roku, z wyjątkiem popielcowej środy, 3 ostatnich dni Wielkiego Tygodnia i piątków wielkiego postu.”

198. Dla czego mamy nakazane posty zachowywać?

Mamy nakazane posty zachowywać: 1) dla naśladowania Chrystusa Pana i Świętych Jego, 2) dla pokutowania (zadosyćczynienia) za grzechy, 3) dla łatwiejszego pokonywania złych pożądliwości naszych, 4) dla okazania posłuszeństwa Kościołowi świętemu.

Upomnienie. Zachowuj sumiennie post. Nie wstydź się zachować go w obecności innowierców. Jeżeli dla ważnych przyczyn, n. p. choroby, nie możesz pościć, wykonuj za to inne dobre uczynki.

Czwarte przykazanie kościelne.

„Przynajmniej raz w rok spowiadać się przed postanowionym kapłanem i Najświętszy Sakrament Ołtarza około Wielkiejnocy w kościele parafialnym przyjmować.“

199. Co nakazuje czwarte przykazanie kościelne?

Czwarte przykazanie kościelne nakazuje: 1) przynajmniej raz w roku przystąpić do Sakramentu pokuty, 2) w czasie wielkanocnym w swoim kościele parafialnym przyjąć Komunię św.

Upomnienie. Przystępuj częściej do Sakramentów św., mianowicie, aby się wyzwolić od swego grzesznego nałogu.

Piąte przykazanie kościelne.

„W czasach zakazanych wesół nie sprawować“.

200. Co nakazuje piąte przykazanie kościelne?

Piąte przykazanie kościelne nakazuje wstrzymywać się od sprawowania wesół i publicznych tańców w zakazanym czasie.

201. W którym czasie nie wolno sprawować wesół?

Wesół nie wolno sprawować: 1) od pierwszej niedzieli Adwentowej aż do Św. Trzech Króli włącznie, 2) od Popielcowej środy aż do Białej czyli Przewodniej niedzieli włącznie.

„Biała“ Niedziela nazywa się pierwsza niedziela po Wielkiejnocy. (Zobacz stronę 135).

202. Kiedy zakazane są publiczne tańce?

Publiczne tańce zakazane są przez cały adwent i przez cały Wielki post.

203. Dla czego w czasie adwentu i wielkiego postu zakazane są publiczne tańce?

W czasie adwentu i Wielkiego postu zakazane są publiczne tańce, ponieważ czas adwentu i postu ma dla nas być czasem pokuty, umartwienia i skupienia ducha.

Upomnienie. Odmawiaj sobie w czasie adwentu i postu choć i godziwych rozrywek; umartwiaj swe zmysły. „Niech pości oko twoje i ucho twoje, niech pości język i ręka.“ Sw. Bernard

ROZDZIAŁ TRZECI.

O SAKRAMENTACH ŚWIĘTYCH.

O Łasce Boskiej i o Sakramentach w ogólności patrz na stronie 18—23.

Sakrament Chrztu.

Sakrament Chrztu jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na odrodzenie nasze do żywota wiecznego.

Z rodziców naszych urodziliśmy się do życia doczesnego, w Sakramencie Chrztu odradzamy się na żywot wieczny.

Ustanowienie: »*Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego.*« Mat. 28, 19. — Chrztost jest najpotrzebniejszym Sakramentem, bo bez Chrztu nikt do Nieba dostać się nie może. »*Jeśli się kto nie odrodzi z wody i z Ducha Świętego, nie może wnijsć do Królestwa Bożego.*« Jan 3, 5.

Bez innych Sakramentów można przyjść do Nieba n. p. dziecko, które wkrótce po Chrzcie św. umiera. Chrzcist nazywamy też pierwszym z wszystkich Sakramentów, bo trzeba być pierwaj ochrzcconym, zanim nny Sakrament ważnie przyjąć można.

204. Kto może chrzcic?

Kaplan, ale w nagłej potrzebie może chrzcic każdy człowiek (a więc i innowierca).

205. Jak się udziela Chrztu?

Chrtu udziela się w ten sposób: Leje się wodę (trzy razy) na głowę i wymawia się przytem słowa: Ja ciebie chrzczę w Imię † Ojca i † Syna i † Ducha Świętego.

206. Których łask udziela Chrzcist?

Chrzcist udziela następujących łask: 1) gładzi grzech pierworodny (a u dorosłych i wszystkie inne popełnione grzechy), 2) daje łaskę uświęcającą i przez to prawo do Nieba, 3) odpuszcza karę wieczną i wszystkie kary doczesne, 4) czyni nas członkami Kościoła Chrystusowego.

Ceremonie: Chrzcistni stoją w kruchcie z dzieckiem, bo ono jeszcze nie ma prawa wstępu do Domu Bożego. Kaplan dmucha trzy razy na twarz dziecka mówiąc: Ustąp duchu nieczysty od tego dziecka, a daj miejsce Duchowi świętemu. — Kładzenie rąk na dziecko oznacza udzielanie błogosławieństwa. Przypomina to Zbawiciela, kładącego ręce na dziatki, gdy je błogosławił. Sól włożona w usta oznacza zachowanie dziecka od zepsucia i zgnilizny grzechowej (przez łaskę Chrztu); kaplan kładzie na dziecko stulę na znak, że w imieniu Kościoła (stulę bowiem oznacza władzę kapłańską) wprowadza je do tegoż Kościoła Chrystusowego. Chrzcistni idąc do chrzcielnicy powinni głośno odmawiać: Wierzę

w Boga i Ojciec nasz. Dotykane śliną jest naśladowaniem ceremonii Pana Jezusa przy uzdrowieniu głuchoniemego. Otworzyć się mają uszy dziecka, aby przyjmowały słowo Boże; dotyka się nosa, aby dziecko z św. Pawłem powiedzieć mogło: „Dobrą wonią Chrystusową jestem przed Bogiem.“ Potrójne odrzekanie się czarta i spraw jego, tj. grzechu, przypominaj sobie w czasie pokusy. Uroczyste odnowienie przyrzeczeń na Chrzcie św. danyh odbywa się przy 1-szej Komunii św. — Olej daje ciału moc i giętkość do walki, a walką bezustanną z złem, z pokusami, jest życie ludzkie. Namaszcza się ciało chryzmem, aby było godnem mieszkaniem Boga, tak jak się też namaszcza ściany kościoła, kielich. Biała szata, czepek, jest oznaką łaski uświęcającej; „weźmij szatę białą, którą bez zmazy zanieść masz przed trybunał Pana, iżbyś miał żywot wieczny.“ Świeca zapalona napomina, żeby wiara nasza była żywa, gorejąca. — Woda, której się do chrztu używa, nie potrzebuje być koniecznie święcona. — Jako chrzestnych powinno się brać dobrych katolików, gdyż oni w razie śmierci rodziców, powinni starać się o katolickie wychowanie dziecka. Duchowe pokrewieństwo zachodzi między chrzestnymi a dzieckiem i jego rodzicami i jest przeszkodą do zawarcia małżeństwa. — Chrzest pragnienia jestto szczerą wola przyjęcia chrztu, połączona z żalem doskonałym za grzechy. Chrzest krwi polega na pomiesieniu śmierci męczeńskiej z miłości ku Chrystusowi. Te dwa rodzaje chrztu zachodzić mogą na misyach w pogańskich krajach. — Przy Chrzcie św. należy dać dziecku imię jakiego Świętego lub Świętej, aby w swym Patronie (w swej Patronce) miało orędownika u Boga i wzór ku naśladowaniu.

Upomnienie. O Boże! Dziękują Ci, żeś mię przez Chrzest św. uczynił dzieckiem Swojem. Udziel mi Swej pomocy,

bym nigdy nie utracił łaski uświęcającej. W wierze katolickiej żyć i umierać pragnę! Święty Patronie mój wstaw się za mną w Boga, uproś mi łaskę wytrwania w dobrem.

Sakrament Pokuty

jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na odpuszczenie grzechów po Chrzcie św. popełnionych.

Ustanowienie: „Weźmijcie Ducha Świętego, których odpuszczicie grzechy, są im odpuszczone, a których zatrzymacie, są im zatrzymane“. Jan 20, 23.

207. Czy w Sakramencie Pokuty wszystkie grzechy odpuszczone być mogą?

Tak, w Sakramencie Pokuty odpuszczone być mogą wszystkie grzechy, i największe i najliczniejsze.

„Choćby były grzechy wasze jako szkarłat, jako śnieg wybieleją; i choćby były czerwone jako karmazyn, będą białe jak wełna“. Izaj. 1, 18. — Z niektórych bardzo ciężkich grzechów tylko biskup rozgrzeszyć może; takie grzechy są n. p. zabójstwo, podpalenie budynków, uderzenie rodziców. Gdyby więc grzesznik z takimi grzechami przyszedł do spowiedzi, kapłan nie mógłby go rozgrzeszyć, ale musiałby najprzód pisać do biskupa o upoważnienie; otrzymawszy takowe, może później udzielić rozgrzeszenia.

208. Jakich łask udziela Sakrament Pokuty?

Sakrament Pokuty udziela następujących łask: 1) gładzi wszystkie (po Chrzcie św.) popełnione grzechy, powszednie i śmiertelne, 2) udziela lub pomnaża łaskę uświęcającą, 3) odpuszcza karę wieczną i przynajmniej część kar doczesnych, 4) udziela szczególnych łask do pobożnego życia.

209. Co trzeba wypełnić, by w Sakramencie Pokuty dostąpić odpuszczenia grzechów i wszystkich innych wymienionych łask.

Aby w Sakramencie Pokuty dostąpić odpuszczenia grzechów i wszystkich innych łask trzeba: 1) przypomnieć sobie przedtem, jakie grzechy i ile razy je popełniliśmy, (rachunek sumienia), 2) w sercu wzbudzić boleść za popełnione grzechy (żał), 3) mieć mocną wolę, już więcej nie grzeszyć (postanowienie poprawy), i wszystkie wyrządzone krzywdy wynagrodzić, 4) popełnione grzechy kapłanowi wyznać (spowiedź), 5) mieć szczerą wolę odprawić nadaną pokutę (zadosyćuczynienie).

1. Rachunek sumienia

zrobić znaczy tyle co: sumienie swoje badać i roztrząsać, *aby sobie przypomnieć wszystkie grzechy, któreśmy po ostatniej spowiedzi (po chrzcie św.) popełnili i je porachować.*

Ponieważ od dobrej spowiedzi nasze zbawienie zależy, dla tego powinniśmy swoje sumienie badać i roztrząsać jak najdokładniej. A że bez pomocy Bożej niczego dokonać nie możemy, powinniśmy najprzód prosić Ducha Świętego o pomoc n. p. „Przyjdź Duchu Święty, oświeć rozum mój, abym poznał wszystkie grzechy, które popełniłem myślą, pożądliwością, mową, uczynkiem, opuszczeniem dobrego. Porusz serce moje, abym za nie należycie żałował. Nakłoń wolę moją, abym je wszystkie kapłanowi z pokorą wyznał, i abym żadnego grzechu, choćby i najbrudniejszego nie zataił“.

Potem przypomnij sobie, kiedy ostatni raz u spowiedzi byłeś, abyś potem kapłanowi w konfesyonale mógł powiedzieć: *byłem ostatni raz u spowiedzi św. przed* (tygodniem — przed trzema tygodniami — przed czterema miesiącami — przed rokiem). — Przypomnij sobie też, czy odprawiłeś pokutę, którą

ci kapłan, na ostatniej spowiedzi nadał. Jeżeli ją odprawiłeś, powiesz potem na spowiedzi: *pokutę nadaną odprawiłem*. Jeżeli zapomniłeś jej czasem odprawić, powiesz: . . . razy zapomniałem odprawić nadanej pokuty.

Zastanów się dalej, czy na ostatniej spowiedzi wszystkie grzechy wyznałeś, czy może jakiego śmiertelnego grzechu powiedziec zapomniłeś albo nawet naumyślnie, ze strachu lub wstydu, zataiłeś. Jeżeli tak, musiałbyś przy konfesyonale powiedzieć: *na ostatniej mojej spowiedzi zapomniałem następującego grzechu . . .* — *Albo: na ostatniej spowiedzi zataiłem następujący grzech: . . .*

Potem przejdź, jeżeli czytać nie umiesz w myśli, jeżeli czytać umiesz, to podług twej książki do nabożeństwa albo podług katechizmu, wszystkie przykazania Boże i kościelne i 7 grzechów głównych. Zatrzymaj się przy każdym chwilę i zapytaj się, czy to lub owe przykazanie przestąpiłeś, czy nie, czy *ten* lub ów grzech główny popełniłeś, czy nie. Przy tem badaniu zastanów się:

1) czy to był grzech śmiertelny, czy powszedni. Jeżeli tego na pewno nie wiesz, to musisz go w spowiedzi wyznać, i możesz kapłana prosić o wyjaśnienie.

2. Przy grzechach śmiertelnych, zlicz jak najdokładniej, ile razy każdy grzech śmiertelny popełniłeś. Jeżeli przy najlepszej chęci i woli liczby dokładnej podać nie możesz, to powiedz, ile razy *mniejwięcej* ten grzech popełniłeś. N. p. nie wiesz, czy go popełniłeś 8 czy dziesięć razy, to powiedz: *mniejwięcej 9* razy ten grzech popełniłem. Jeżeli jaki grzech popełniałeś często, to możesz w spowiedzi mówić: *popełniałem ten grzech codzień, co tydzień raz; albo: codzień, w tygodniu 3 . . . 4 . . . lub więcej razy.*

3. Jeżeli masz wątpliwości, czy twój uczynek jest grzechem czy nie, spytaj się przy spowiedzi kapłana: uczyniłem coś, ale nie wiem czy to jest grzechem czy nie.

4. Jeżeli podczas rachunku sumienia znalazłeś jaki grzech, ale nie wiesz, jak go masz wyznać, to powiedz w spowiedzi kapłanowi: popełniłem grzech, ale nie wiem, jak go wyznać.

5. Przypomnij też sobie, czy już wynagodziłeś wyrządzoną krzywdę z dawniejszych spowiedzi; jeżeli mogłeś wynagodzić a jeszcze tego nie uczyniłeś, powiedz kapłanowi w spowiedzi: wyrządzonej krzywdy z dawniejszych spowiedzi, chociaż mogłem, jeszcze nie wynagodziłem.

6. Jeżeli w rachunku sumienia sobie przypomnisz, że w jednej z dawniejszych spowiedzi jaki grzech śmiertelny zataiłeś, tedy prócz rachunku sumienia od ostatniej spowiedzi zrób jeszcze drugi rachunek sumienia od twej ostatniej ważnej spowiedzi począwszy, aż do ostatniej spowiedzi. Zlicz też, ile razy w tym całym czasie przyjąłeś Komunię świętą, lub przyjąłeś inne Sakramenta św. — Dobrą i zbawienną jest rzeczą codzień wieczorem robić rachunek sumienia. — Jeżeli podczas rachunku sumienia żadnego grzechu od ostatniej spowiedzi sobie nie przypominasz, tedy przypomnij sobie jaki grzech z dawniejszego życia i w spowiedzi jeszcze raz go wyznaj, chociaż się z niego już dawniej wypowiadał.

2. Żal (boleść duszy za popełnione grzechy i obrzydzenie ich sobie).

Jak nasze ciało ból odczuwa, tak i nasza dusza odczuć go może. Boleść duszy n. p. wyciska dzieciom łzy z powodu śmierci rodziców. Boleść duszy odczuwają nieraz rodzice z powodu niewdzięczności

swych dzieci. Żal przy spowiedzi jest boleść duszy nad własnymi grzechami. Boleść duszy z powodu popełnionych grzechów wycisnęła łzy z oczu n. p. Magdalenie i innym pokutnikom. Tak i ty więc, chcąc przyjąć Sakrament Pokuty, wzbudzić i odczuwać powinieś w sercu swoim boleść i żal, żeś (jak ci rachunek sumienia wykazał) tyle razy przestąpił przykazanie Boskie lub kościelne, popełnił tak liczne grzechy.

210. Jaki powinien być nasz żal, abyśmy mogli dostąpić odpuszczenia grzechów?

Abyśmy dostąpić mogli odpuszczenia grzechów powinien żal być: 1) wewnętrzny, 2) powszechny, 3) nadprzyrodzony, ten zaś albo mniej doskonały, albo doskonały.

211. Kiedy żal jest wewnętrzny?

Żal jest wewnętrzny, jeżeli naszą boleść za grzechy odczuwamy w sercu, a nie zewnętrznie tylko ją okazujemy.

Nie masz żalu wewnętrznego, jeżeli z książki ustami powtarzasz akt (wyznanie) żalu, choć może nawet płaczesz przytem, gdy tymczasem serce twoje wcale nie jest żalem przejęte, zimne jest i obojętne, jak gdyby spało. Byłby to żal języka, żal zewnętrzny, ale nie wewnętrzny. „*Nawróćcie się z wszystkiego serca swego . . . i rozdzierajcie serca wasze, a nie szaty wasze!*“ Joel. 2, 12-13. „*Ten lud czci mnie warzami, ale serce jego daleko jest odemnie.*“ Izaj. 29, 13. Żal wewnętrzny ma, kto n. p. w sercu sobie życzy: „*obym nie był nigdy tego grzechu popełnił*“. „*Serce nasze musi być zranione tą boleścią*“. Sw. Ambr.

212. Kiedy żal jest powszechny?

Żal jest powszechny, jeżeli żalujemy za wszystkie popełnione grzechy, przynajmniej za wszystkie grzechy śmiertelne.

„Jeżeli niezbożny będzie pokutował z wszystkich grzechów swoich, które uczynił, ... żyć będzie, a nie umrze“. Ezech. 18, 21.

Jeżeli kto przy grzechach śmiertelnych za grzechy powszednie nie żałuje, spowiedź jego jest coprawda ważna, ale za te powszednie grzechy będzie musiał dłużej pokutować, tu na ziemi, albo w czyśćcu. Zaleca się więc wzbudzać żal także za grzechy powszednie. Jeżeli kto podczas rachunku sumienia znalazł tylko powszednie grzechy po ostatniej spowiedzi popełnione, to musi choć tylko za jeden powszedni grzech żal wzbudzić. Zaleca się też w takim razie za jeden ciężki grzech z dawniejszego życia żałować i w spowiedzi jeszcze raz go wyznać.

Żal jest przyrodzony, jeżeli grzesznik żałuje za swe grzechy (tylko z doczesnych pobudek, n. p.) dla tego, że za swoje występki musi w więzieniu siedzieć, że sprowadził na siebie wstyd i hańbę, że swój majątek utracił, i t. d. Taki żal do Sakramentu Pokuty nie wystarcza. Aby dostąpić odpuszczenia grzechów w Sakramencie Pokuty, musi żal być nadprzyrodzony.

213. Kiedy żal jest nadprzyrodzony?

Żal jest nadprzyrodzony, jeżeli pochodzi z bojaźni przed Bogiem lub z miłości ku Bogu.

214. Kiedy żal jest nadprzyrodzony mniej doskonały?

Żal jest nadprzyrodzony mniej doskonały, jeżeli żałujemy za grzechy nasze dla tego, żeśmy niebo utracili a na piekło zasłużyli.

215. Kiedy żal jest nadprzyrodzony doskonały?

Żal jest nadprzyrodzony doskonały, jeżeli żałujemy za grzechy nasze dla tego, żeśmy nimi Boga, Najwyższe Dobro, obrazili i zasmucili.

„Nienawiść grzechu i miłość Boga sprawiają żal doskonały“. Św. Aug. — O żalu mniej doskonałym mówi ten sam Święty: „Grzesznik, który opuszcza grzech swój tylko z bojaźni piekła, nie boi się grzechu, lecz kary za niego, i nie przestałby grzeszyć, gdyby to mógł uczynić bezkarnie“. — Kto ma żal mniej doskonały, ten więcej dba o siebie, niżeli o Boga. Kto zaś ma żal doskonały, ten więcej pamięta o Bogu i żałuje przedewszystkiem dla tego, że Boga, Najwyższe Dobro, obraził i zasmucił. Stąd wynika, że żal doskonały jest lepszy i Bogu miłszy, niżeli żal mniej doskonały. Żal nadprzyrodzony doskonały z doskonałym postanowieniem poprawy, jest Bogu tak miłym, że gładzi grzechy nawet śmiertelne poza spowiedzią, jeżeli ich się grzesznik zaraz spowiadać nie może; musi mieć atoli chęć przy najbliższej sposobności ich się wypowiadać. Wzbudź więc żal doskonały nie tylko w niebezpieczeństwie życia, w godzinę śmierci, ale ile razy grzech śmiertelny popełnisz; szczególnie wzbudź żal wieczorem przy rachunku sumienia.

216. Czy żal nadprzyrodzony mniej doskonały wystarcza, aby w Sakramencie Pokuty dostąpić odpuszczenia grzechów?

Aby w Sakramencie Pokuty dostąpić odpuszczenia grzechów wystarcza żal nadprzyrodzony, mniej doskonały. (Lecz starać się powinniśmy o żal nadprzyrodzony doskonały, bo taki żal jest miłszy Bogu, a dla nas zbawienniejszy).

Aby się pobudzić do żalu za grzechy, prosz często Boga o tę łaskę, przypominaj sobie często, czego nas wiara uczy o złości grzechu i smutnych jego następstwach. — „Kto sobie sam śmierć zadał, ten się sam nie wskrzesi; prosz więc Boga gorąco o łaskę żalu.“

„O mój Boże! Ubolewam w sercu (żał wewnętrzny) nad wszystkimi (żał powszechny) grzechami moimi; żałuję zanie szczerze, bom zasłużył na karę wieczną, i na utratę Nieba (nadprzyrodzony i mniej doskonały); ale bardziej jeszcze ubolewam, żem nimi Ciebie, o Boże dobrotliwy i miłosierny obraził i zasmucił, (nadprzyrodzony, doskonały). — Straszliwego (zob. Nr. 24).

3. Postanowienie poprawy

(mocna wola już więcej nie grzeszyć).

217. Jakiem powinno być postanowienie poprawy?

Postanowienie poprawy powinno być: 1) wewnętrzne, 2) powszechne, 3) nadprzyrodzone mniej doskonałe albo nadprzyrodzone doskonałe, 4) szczerze.

218. Kiedy postanowienie poprawy jest wewnętrzne?

Postanowienie poprawy jest wewnętrzne, jeżeli nie tylko ustami przyrzekamy poprawę, ale i w sercu tę mocną wolę mamy, już więcej nie grzeszyć.

219. Kiedy postanowienie poprawy jest powszechne?

Postanowienie poprawy jest powszechne, jeżeli przynajmniej wszystkich śmiertelnych grzechów wystrzegać się chcemy (a skoro ich nie mamy, przynajmniej pewnych grzechów powszednich).

220. Kiedy postanowienie poprawy jest nadprzyrodzone mniej doskonałe?

Postanowienie poprawy jest nadprzyrodzone mniej doskonałe, jeżeli więcej grzeszyć nie chcemy, aby Nieba nie utracić, na piekło nie zasłużyć.

221. Kiedy postanowienie poprawy jest nadprzyrodzone doskonałe?

Postanowienie poprawy jest nadprzyrodzone doskonałe, jeżeli dla tego grzeszyć nie chcemy, aby Boga, Najwyższe Dobro, nie obrażać i nie zasmucać.

222. Kiedy postanowienie poprawy jest szczere?

Postanowienie poprawy jest szczere, jeżeli mamy mocną wolę: 1) unikać najbliższej okazji do grzechu, 2) wyrządzoną szkodę naprawić.

Szczerosc twego postanowienia bytaby tez bardzo wapliva, gdybys nie uzywal wcale srodkow, ktore ci spowiednik do poprawy zycia polecil. — Okazyja do grzechu moze byc jakis przedmiot (n. p. ksiazka z szpetnymi obrazkami), jakies miejsce (np. karczma), jakaś zabawa (n. p. „muzyki“), jakaś osoba (n. p. z ktora się obcuje), skoro zwykle do grzechu byly przyczyna czyli pobudka. *«Kto mituje niebezpieczenstwo, w niem zginie.» Ekkł. 3, 27. — »Jeśli oko twoje gorszy cię, wyłup je i zarzuć od siebie. Lepiej ci z jednym okiem, wniść do żywota, niżli 2 oczy mając, być wrzucony do piekła ognistego.» Mat. 18, 9.* Te słowa znaczą: Gdyby ci coś przeszkadzało do zbawienia, to chociażby ono ci było tak potrzebnem i miłym jak oko i chociażby pozbycie się tej przeszkody było ci tak bolesnem jak wylupienie oka, to jednak rozstać się z tem winienes, bo duszę za wszelką cenę ratować trzeba.

„O mój Boże! Mocno sobie w sercu postanawiam (wewnętrzne) odtąd unikać w wszystkich grzechów (powszechnie), abym duszy swej na wieki nie potępił, Nieba nie utracił (nadprzyrodzone mniej doskonałe), a przede wszystkim, abym Ciebie więcej nie obraził i nie zasmucił (nadprzyrodzone doskonałe). Mam też mocną wolę unikać wszelkiej okazji do grzechu, używać

wszelkich środków, abym do grzechów więcej nie wrócił. Pragnę też wszystkie krzywdy wyrządzone wedle możliwości naprawić (szczerze). Zobacz Pieśni: Boże w dobroci, Nr. 23.

4. **Spowiedź** (wyznanie grzechów przed kapłanem, aby rozgrzeszenia dostąpić).

223. Jaką powinna być spowiedź, abyśmy mogli dostąpić odpuszczenia grzechów?

Abyśmy mogli dostąpić odpuszczenia grzechów, powinna spowiedź naszą być szczerą.

224. Kiedy spowiedź jest szczerą?

Spowiedź jest szczerą, jeżeli wyznajemy: 1) przynajmniej wszystkie śmiertelne grzechy, 2) dokładną ich liczbę, 3) takie okoliczności, które grzech zmieniają, 4) jeżeli winy swej nie zmniejszamy.

1. Nie mamy w prawdzie obowiązku spowiadać się z grzechów powszednich, lecz jest rzeczą bardzo zbawienną, wyznać i takowe. „Spowiadając się z grzechów powszednich, umarzamy *większą* część kar doczesnych“ Św. Bonaw.

2. Nie wiesz dokładnej liczby grzechów śmiertelnych, powiedz, ile razy „mniejwięcej“ każdy grzech popełniłeś (zob. pyt. 208). Jeżeli popełniłeś grzech śmiertelny n. p. 5 razy, a z strachu lub wstydu powiesz, żeś go popełnił 2 razy, a więc naumyślnie podasz mniejszą liczbę, spowiedź twoja nie byłaby szczerą, nie byłaby więc ważną.

3. Okoliczności, które grzech zmieniają, są np.: a) ukraść ludziom pieniądze, jest kradzież; ukraść coś kościołowi jest świętokradztwem; w spowiedzi więc trzeba by podać tę okoliczność, że kradzioną rzecz należała do kościoła; b) pobije młodzieniec drugiego, grzeszy przeciwko piątemu przykazaniu. Gdyby zaś pobił własnego ojca, zgrzeszyłby zarazem i przeciwko

czwartemu przykazaniu. Okoliczność, że ojca pobit, zmienia zupełnie grzech, dla tego musiałby ją wyznać w spowiedzi; c) sługa chce panu ukraść 20 marek, lecz żeby nie podpadło, nie bierze ich naraz, tylko codzień 20 fen. Ukraść 20 fen. panu, byłoby grzechem powszednim; lecz ponieważ on kradł te 20 fen. w tym zamiarze, by ukraść 20 marek, a to podług nauki o 7 przykazaniu jest grzechem ciężkim, dla tego powinien tę okoliczność w spowiedzi wyznać, gdyż ona grzech zmieniła, z powszedniego uczyniła śmiertelnym.

(Jeśli w spowiedzi jaki grzech śmiertelny, albo dokładną liczbę, albo jaką ważną okoliczność wyznać zapomniałeś, powinieneś to powiedzieć w następnej spowiedzi. Przypomni ci się zaś to jeszcze przed Komunią św., jeśli możesz, idź i wyznaj kapłanowi; nie masz okazji do tego, przystąp do Komunii świętej, ale w następnej spowiedzi to powiedz, co ci się przed Komunią św. jeszcze przypomniało).

4. Spowiadaj się też wyraźnie, żeby cię kapłan dobrze zrozumieć mógł. Popełniłeś grzech śmiertelny, nie staraj się go przy spowiedzi zmniejszać, albo siebie niewinnieć, na innych winę spychając, ale raczej upokórz się i do winy się przyznaj, szczerze i otwarcie. „Jeśli się obwiniasz, niewinni cię Bóg; jeśli się niewinniasz, obwini cię Bóg.“ Sw. Aug.

Kto dobrowolnie grzech śmiertelny, albo dokładną liczbę, albo jaką okoliczność, która grzech zmienia, zataił, tj. naumyślnie nie wyznał, odprawił nieważną spowiedź, popełnił świętokradztwo. Nie tylko zatajone, ale i wszystkie inne grzechy, chociaż je w spowiedzi wyznał, nie były mu odpuszczone. Zatajenie pochodzi zwykle z bojaźni albo z wstydu. Co za nierozsądek! Nie wstydzisz się, nie bałeś się grzechu popełnić, nie wstydzisz się, nie bój się go też wyznać. Wiedz, że kapłanowi o tem, co na spowiedzi

usłyszał, do nikogo ani słówka powiedzieć nie wolno. Prędzejby umarł śmiercią męczeńską, jak św. Jan Nepomucen, aniżeli by grzech z spowiedzi zdradził. Lepiej ci wyznać tu kapłanowi w cztery oczy, aniżeli na sądzie ostatecznym zostać zawstydzonym w obec całego świata. Zataiłeś grzech, nie odkładaj wyznania go na później, n. p. „na odpust“, „na misye“, aż do spowiedzi na łożu śmiertelnem. Bo nie wiesz, czy cię nagła śmierć nie zaskoczy, nie wiesz, czy na łożu śmiertelnem będziesz się mógł spowiadać. Pamiętaj, że po jednej nieważnej spowiedzi wszystkie następne są też nieważne; popełniasz więc świętokradztwa póty, póki tej pierwszej nieważnej spowiedzi nie naprawisz.

225. Co więc powinien czynić ten, kto naumyślnie jaki grzech śmiertelny zataił, lub naumyślnie niedobrze go wyznał?

Kto naumyślnie jaki grzech zataił, albo naumyślnie niedobrze go wyznał, powinien jak najprędzej: 1) dobrze się z niego wyspowiadać, 2) powiedzieć, na ilu spowiedziach niedobrze się spowiadał, 3) wyznać wszystkie grzechy śmiertelne, które od ostatniej ważnej spowiedzi popełnił.

Jak odprawiamy spowiedź? Przed konfesyonałem zachowuj się spokojnie i czekaj w skupieniu ducha, aż na ciebie kolej nie przyjdzie. (Nie pchaj się, nie odpychaj innych, mianowicie w czasie wielkonoctnym, na odpustach, kiedy to natłok jest wielki). Wtedy przystąp z pokorą do konfesyonału, jeżeli możliwem, uklęknij, trzymaj rękę lub książkę do nabożeństwa od strony ust, żeby ludzie stojący blisko nie słyszeli; pozdrów kapłana słowami „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus“, i zmów następującą modlitwę: „*Ja nędzny, grzeszny człowiek oskarżam się przed Bogiem wszechmogącym i przed tobą, ojcze*

duchowny, żem od mojej młodości (od mojej ostatniej spowiedzi) różnymi grzechami Boga obraził.

Byłem ostatni raz u spowiedzi przed ... (tygodniami, miesiącami), 1) żadnego grzechu nie zataiłem, 2) nadaną pokutę odprawiłem, 3) wyrządzoną krzywdę wedle możliwości wynagrodziłem.

Gdy już wszystkie grzechy wyznałem, wzbudź żal temi słowami: „*Za te i za wszystkie inne grzechy całego życia mojego żałuję serdecznie, żem nimi Boga, Najwyższe Dobro, obraził i zasmucił, i przez to na utratę Nieba i na piekło zasłużył. Brzydzę się wszystkimi grzechami moimi i mam tę mocną wolę poprawić życie swoje i już więcej nie grzeszyć. Upraszam cię, ojcze duchowny, o zbawienną pokutę i o rozgrzeszenie*“.

Uważaj potem dobrze na wszystko, co ci kapłan powie. Jeżeliś czego nie rozumiał, mianowicie pokuty, którą ci kapłan nadał, albo jeżeli chcesz mieć wyjaśnienia o jakim grzechu, to powiedz kapłanowi. — Kapłan daje ci rozgrzeszenie w chwili, kiedy robi znak krzyża św. nad tobą; wtedy uderz się w piersi i mów z żalem: „*Boże, bądź miłosierny mnie grzesznemu*“. Skoro kapłan znak ci da, odejdź od konfesjonału i odmów modlitwy po spowiedzi z twej książki do nabożeństwa. Nie umiesz czytać, to własnymi słowami podziękuj Panu Jezusowi za ustanowienie Sakramentu Pokuty i za to, że ci grzechy odpuścił, w końcu odpraw zaraz pokutę nadaną (jeżeli to możliwe).

226. Co jest spowiedź generalna?

Spowiedź generalna jest ta spowiedź, w której powtarzamy albo kilka spowiedzi, albo wszystkie spowiedzi z całego życia.

227. Kiedy spowiedź generalna jest konieczną?

Spowiedź generalna jest koniecznie potrzebna, ile razy dawniejsze spowiedzi były nieważne.

W generalnej spowiedzi trzeba wyznać i te ciężkie grzechy, które dawniej były zatajone, i trzeba powiedzieć, że były zatajone.

Spowiedź generalna jest pożyteczna, jeżeli kto ma wątpliwości o ważności dawniejszych spowiedzi, przed ślubem, w czasie odpustu jubileuszowego, na łożu śmiertelnem.

5. Zadosyćuczynienie

(odprawienie pokuty przez kapłana w spowiedzi nadanej).

228. Dla czego kapłan nadaje pokutę na spowiedzi?

Kapłan nadaje na spowiedzi pokutę, aby grzesznik: 1) choć w części zadosyćuczynił za obrazę Boskiemu Majestatowi wyrządzoną, 2) odpokutował o ile możności kary doczesne za grzechy, 3) większą ostrożność zachowywał na przyszłość i tak lekko-myślnie nie grzeszył na nowo.

229. Czy spowiedź jest ważną, chociaż grzesznik pokuty nie odprawił?

Spowiedź jest ważną, chociaż grzesznik pokuty nie odprawił, jeśli przy spowiedzi miał wolę ją odprawić.

Kto z niedbalstwa pokuty nie odprawia, popełnia grzech i pozbawia się wielu łask. Odpraw pokutę jak najrychlej. — Nie powinniśmy jednak poprzestać na nadanej pokucie; lecz zaleca się, abyśmy i sami z dobrej woli uczynki pokutne sobie wyznaczali i je spełniali. Jako pokutę za swe grzechy ofiaruj też i krzyżyki, cierpienia, prześladowania, boleści, które Pan Bóg na ciebie zsyła i znoś je cierpliwie.

230. W jaki sposób pomaga nam Kościół w odpokutowaniu kar doczesnych?

W odpokutowaniu kar doczesnych pomaga nam Kościół odpustami. (Naukę o odpuszczeniu zob. na str. 32).

Upomnienie. Rób codziennie rachunek sumienia. Spowiadaj się często, ale tak jakby to miała być ostatnia spowiedź życia twego. „W pokornej spowiedzi rodzi się nadzieja odpuszczenia, uspokaja się naruszone sumienie, naprawia się utracona łaska, zabezpieczonym staje się człowiek od przyszłego gniewu.“ Św. Tom. z Kemp.

Ciało i Krew Pańska

(jestto Sakrament, w którym Pan Jezus jest prawdziwie obecny pod postaciami chleba i wina).

Nazywa się też „Najświętszy Sakrament“, „Przenajświętszy Sakrament“, ponieważ daje nam nie tylko łaski Boskie, jak inne Sakramenta, ale Boga Samego, Dawcę wszystkich łask.

231. Kiedy Pan Jezus ustanowił Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej?

Pan Jezus ustanowił Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej przy Ostatniej Wieczerzy.

232. Jak Pan Jezus ustanowił Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej przy Ostatniej Wieczerzy?

Pan Jezus wziął chleb, błogosławił, łamał i dawał uczniom swoim mówiąc: »Bierzcie i jedzcie, to jest Ciało Moje.« Potem wziął kielich z winem, dziękczynił i dawał uczniom swoim mówiąc: »Pijcie z tego wszyscy, to jest Krew Moja.« »To czyńcie na Moją pamiątkę.« Mat. 26, 26; Łuk. 22, 19.

233. Co się stało w tej chwili, kiedy Pan Jezus wymówił nad chlebem słowa: „To jest Ciało Moje?“

W tej chwili, kiedy Pan Jezus wymówił nad chlebem słowa: »To jest Ciało Moje,« chleb przemienił się w Ciało Pana Jezusa.

234. Co się stało w tej chwili, kiedy Pan Jezus wymówił nad winem: „To jest Krew Moja?“

W tej chwili, kiedy Pan Jezus wymówił nad winem słowa: »To jest Krew Moja,« wino przemieniło się w Krew Pana Jezusa.

Pan Jezus ukrył się pod postaciami chleba i wina najprzód dla tego, abyśmy Go pożywać mogli (w Komunii św.), aby „był w nas, a my w Nim“; powtóre dla tego, iż oczy nasze nie zniosłyby blasku i majestatu chwały Niebieskiej. Apostołowie n. p. nie mogli znieść blasku Ciała Chrystusowego, przemienionego na górze Tabor. Nasz wzrok nie znosi nawet blasku słonecznego. „Skoro wyrzeczone zostały nad chlebem tajemnicze słowa, już z chleba stało się Ciało Chrystusa.“ Św. Ambr. „Chrystus przemienił swego czasu wodę w wino, może więc i wino przemienić w Krew Swoją.“ Św. Cyr. „Bóg, który z niczego mógł coś stworzyć, może także zmienić rzecz już istniejącą.“ Św. Ambr. — Po przemienieniu więc, które Pan Jezus uczynił, już nie było ani chleba, ani wina; pozostały w cudowny sposób tylko postacie chleba i wina, t. j. to, co w chlebie i winie pod zmysły podpada, a więc kolor, smak, zapach; postacie zatem zostały niezmienione.

235. Czy pod postacią chleba było tylko Ciało Pana Jezusa?

Pod postacią chleba było nie tylko Ciało ale i Krew Pana Jezusa.

236. Czy pod postacią wina była tylko Krew Pana Jezusa?

Pod postacią wina była nietylko Krew, ale i Ciało Pana Jezusa.

Pan Jezus mówił: „To jest Ciało Moje, które będzie wydane,“ „To jest Krew Moja, która będzie za was wylana.“ Ztąd wynika, że Ciało w ręku Pana Jezusa było to samo, które później było męczone i ukrzyżowane. Krew w kielichu była ta sama, która później na krzyżu płynęła. W Ciele na krzyżu przybitem była krew, była i dusza; Pan Jezus na krzyżu przybity był człowiekiem i Bogiem. A więc i w tem Ciele, które Pan Jezus w ręku trzymał, była i Krew Pana Jezusa, była i Dusza Pana Jezusa, było i Bóstwo Jego. Zatem pod każdą postacią jest obecny Pan Jezus: z Ciałem Swojem, z Krwią Swoją, z Duszą Swoją, z Bóstwem Swojem. — *„Ktobykolwiek jadł ten Chleb, albo pił Kielich Pański niegodnie, będzie winien Ciąta i Krwi Pańskiej.“* 1 Kor. II, 27. — Stąd wynika też, że pod postacią Chleba, albo pod postacią wina jest Pan Jezus cały żywy.

237. Komu Pan Jezus dał moc, by mógł przemieniać chleb i wino w Ciało i Krew Jego?

Pan Jezus dał Apostołom Swoim moc, by przemieniać mogli chleb i wino w Ciało i Krew Jego, (mówiąc: „To czyńcie na Moją pamiątkę.“)

238. Na kogo przeszła od Apostołów moc przemienienia chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa?

Moc przemienienia chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa przeszła od Apostołów na biskupów i kapłanów.

239. Kiedy kapłan przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Pana Jezusa?

Kapłan przemienia chleb i wino w Ciało i Krew Pana Jezusa we Mszy świętej, podczas Przemienienia, czyli Podniesienia.

210. Dla czego Pan Jezus zostawił nam Siebie pod postaciami chleba i wina?

Pan Jezus zostawił nam Siebie pod postaciami chleba i wina, aby mógł: 1) się za nas zawsze ofiarować (Msza święta), 2) zawsze między nami mieszkać (Sakrament ołtarza), 3) łączyć się z nami (Komunia święta).

Pieśni Nr. 10—14. — Bibl. hist. Nr. 46, 32.

§ 1. O Ofierze Mszy świętej.

Ofiarą (starego zakonu) był widzialny dar, który ludzie ku czci Boga składali i niszczyli. Składanie ofiar było zewnętrznym objawem wewnętrznych uczuć człowieka. Taką bowiem jest natura ludzka, że człowiek okazuje na zewnątrz to, czem serce jego jest przejęte. Nawet poganie składali swym bożkom i bałwanom różne ofiary, a także ofiary z ludzi. — Pismo św. wspomina o wielu ofiarach n. p. Kaina i Abła, Noego, Abrahama, Melchizedecha i t. d. Składano ofiary krwawe, n. p. zwierzęta, ptaki, i bezkrwawe, n. p. zboże, wino i inne rzeczy. Melchizedech ofiarował chleb i wino; było to zapowiedzią (figurą) ofiary Mszy św. — Bóg sam nakazał niejedne ofiary.

211. W jakim celu składano Bogu ofiary w starym zakonie?

W starym zakonie składano Bogu ofiary, aby: 1) Boga uwielbić, 2) Boga przeprosić, 3) Bogu dziękować, 4) Boga prosić.

1. Ofiarą Izaaka chciał Abraham pokazać, że więcej miłuje Boga, niżeli swego syna. — 2. Judasz Machabeusz złożył Bogu ofiarę za grzechy umarłych. — 3. Noe zbudował ołtarz i na nim ofiarę złożył, dziękując za ocalenie. — 4. Błagalną ofiarę złożył Jakób przy „Studni Przysięgi“, by uprosić u Boga szczęśliwy przyjazd do Egiptu. — Baranek wielkanocny zabity był na pamiątkę wyzwolenia z niewoli egipskiej.

242. Czy w nowym zakonie składanie Bogu ofiar ustało?

W nowym zakonie składanie ofiar Bogu nie ustało, gdyż Pan Jezus Sam też złożył ofiarę Swemu Ojcu Niebieskiemu i takową na wieczne czasy ustanowił.

243. Jaką ofiarę złożył Pan Jezus Swemu Ojcu Niebieskiemu?

Pan Jezus złożył Swemu Ojcu Niebieskiemu Ofiarę krzyżową.

Nazywa się „krzyżowa“ ofiara, bo ją Pan Jezus na krzyżu złożył.

244. Co Pan Jezus ofiarował na krzyżu Swemu Ojcu Niebieskiemu?

Pan Jezus ofiarował na krzyżu Swemu Ojcu Niebieskiemu Samego Siebie, t. j. Swoje Ciało i Swoją Krew.

245. Za kogo Pan Jezus na krzyżu się ofiarował?

Pan Jezus ofiarował się na krzyżu za wszystkich ludzi.

„*A za wszystkie umarł Chrystus.*“ 2 Kor. 5, 15.
„*Chrystus jest prawdziwym barankiem ofiarnym, który Ofiarą swoją wybawił nie jeden naród z niewoli Faraona, ale cały świat z niewoli czarta.*“ Leon I. —
Chociaż Chrystus za wszystkich umarł, jednak nie wszyscy doznają łask płynących z Jego śmierci, bo nie wszyscy się starają, by zasługi Jego męki i śmierci sobie przywłaszczyc.

246. Jaką ofiarę Pan Jezus na wieczne czasy ustanowił?

Pan Jezus ustanowił na wieczne czasy ofiarę Mszy Świętej.

„Nie mam chęci do was, mówi Pan zastępów, i daru nie przyjmę z ręki waszej. Bo od wschodu słońca aż do zachodu wielkie jest Imię Moje między narody, a na każdym miejscu poświęcają i ofiarują Imieniowi Memu ofiarę czystą“. *Mal. 1, 10-11.*

247. Co jest Ofiara Mszy świętej?

Ofiara Mszy świętej jestto ponowienie Ofiary krzyżowej.

248. Kto składa we Mszy św. Bogu Ofiarę?

We Mszy świętej składa Pan Jezus Bogu Ofiarę.

249. Co Pan Jezus we Mszy św. Swemu Ojcu Niebieskiemu ofiaruje?

Pan Jezus ofiaruje we Mszy świętej Swemu Ojcu Siebie Samego, t. j.: Swoje Ciało i Swoją Krew.

250. Za kogo Pan Jezus we Mszy świętej się ofiaruje?

Pan Jezus ofiaruje się we Mszy św. za wszystkich ludzi.

A więc Ofiara Mszy św. jest zupełnie to samo, co Ofiara krzyżowa.

Tu i tam ofiaruje Pan Jezus:

- a) Swoje Ciało i Swoją Krew;
- b) za wszystkich ludzi;
- c) Swemu Ojcu Niebieskiemu.

251. Czem różni się Ofiara Mszy św. od Ofiary krzyżowej?

Ofiara Mszy świętej różni się od Ofiary krzyżowej tem, że na Krzyżu ofiarował się Pan Jezus w sposób krwawy, a we Mszy świętej ofiaruje się Pan Jezus w sposób niekrwawy.

Na Krzyżu ofiarował się Pan Jezus w sposób krwawy, bo Krew Swoją prawdziwie wylał, umarł. We Mszy św. ofiaruje się Pan Jezus w sposób niekrwawy, t. j. nie przelewa Swej Krwi, nie umiera w zmysłowy, widzialny sposób, bo „*powstawszy z martwych więcej nie umiera, śmierć Mu więcej panować nie będzie*“. Rzym 6, 9.

Śmierć na Krzyżu nastąpiła po rozłączeniu się Krwi od Ciała. Na to rozłączenie wskazują we Mszy św.: oddzielne postacie chleba i oddzielne postacie wina, a temsamem wyobraża się też na zewnętrzz prawdziwe dokonanie ofiary rzeczywistej.

252. Czemu Pan Jezus we Mszy świętej wciąż się ofiaruje?

Pan Jezus we Mszy świętej wciąż się ofiaruje: 1) aby bezustannie ponawiać i nam uprzytomniać Swoją Ofiarę krzyżową, 2) aby nam udzielać owoców Swej Ofiary krzyżowej.

253. W jakim celu odprawia się Ofiara Mszy świętej?

Ofiara Mszy świętej odprawia się, aby (jak najdoskonalej): 1) Boga wielbić, 2) Boga przepraszać, 3) Bogu dziękować, 4) Boga prosić.

Cel ten czworaki także osiągnąć można przez modlitwę, ale najdoskonalej przez Ofiarę Mszy św., bo tu Sam Pan Jezus za nas się modli i Samego Siebie za nas ofiaruje. Jestto więc najgodniejsza Ofiara, jaką Bogu się składa.

254. Które są główne części Mszy świętej?

Główne części Mszy świętej są: 1) Ofiarowanie, 2) Podniesienie czyli Przemienienie, 3) Komunia święta.

§ 2. **o Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza.**

Pan Jezus pragnął przebywać między ludźmi nie tylko aż do Swego Wniebowstąpienia, ale aż do końca świata. „*Kochanie moje być z synami człowieczymi*“. *Przyp.* 8, 32. Dla tego mądrość Jego nieskończona podała środek, za pomocą którego mógł by nawet po Swojem Wniebowstąpieniu zawsze między ludźmi przebywać. — Tym środkiem jest ukrycie się pod postaciami chleba i wina.

255. Pod jaką postacią mieszka Pan Jezus zawsze między nami?

Pan Jezus mieszka zawsze między nami pod postacią chleba w Sakramencie Ołtarza.

Nazywa się Sakrament Ołtarza, ponieważ na ołtarzu się sprawuje i w ołtarzu się przechowuje. — Hostya znaczy tyle, co ofiara. — Tabernakulum jest to domeczek na ołtarzu, w którym jest kielich z pokrywą czyli puszka (cyboryum) z Hostyami świętymi, okryta płaszczykiem. Przed tabernakulum pali się wieczna lampa, wskazując na obecność Pana Jezusa, który Sam Siebie zowie „Światłem świata“. Czasami bywa Przenajświętszy Sakrament wystawiony w monstrancyi (wystawienie), przyczem się śpiewa: „O Przenajśw. Hostya“ ... Zob. pieśń nr. 11. Wieczna czyli nieustająca adoracya jestto wystawienie Przenajśw. Sakramentu po kolei we wszystkich Kościołach dyecezyi w przeciągu jednego roku się odbywające; trwa 24—36—48 go-dzin. — Manna przechowywana w starym zakonie w arce przymierza była zapowiedzią (figurą) Przenajśw. Sakramentu w tabernakulum. — Na pamiątkę ustanowienia Przenajświętszego Sakramentu obchodzi się „Boże Ciało“.

256. Wiedząc, że Pan Jezus w Sakramencie Ołtarza między nami mieszka, cóż wtedy czynić powinniśmy?

Wiedząc, że Pan Jezus w Sakramencie Ołtarza między nami mieszka, powinniśmy: 1) Pana Jezusa chętnie w Kościele odwiedzać, 2) w kościele przyzwolcie i nabożnie się zachowywać, 3) należyty pokłon, cześć i uszanowanie Mu oddawać, 4) u Niego szukać pociechy i pomocy.

„Nie masz inszego narodu tak wielkiego, któryby miał bogi tak przybliżające się do niego, jako Pan Bóg nasz przytomny jest“. 5 Mojż. 4, 7. — „Weseliłem się z tego co mi powiedziano: pójdziemy do domu Pańskiego“. Ps. 121, 1. „Jako miłe przybytki Twoje Panie zastępów; żąda dusza moja do pałaców Pańskich“. Ps. 83, 2-3. — „Pójdźcie do mnie wszyscy, którzy pracujecie i obciążeni jesteście, a Ja was ochłodzę“. Mat. 11, 28. — „W pobliżu Najświętszego radują się zasmuceni, nieumiejętni stają się mądrymi, słabi silnymi, ubodzy bogatymi“. Św. Alfons Liguori.

3. O Komunii świętej.

Pan Jezus nie tylko między nami mieszkać chciał, ale pragnął też sam być pokarmem duszy naszej. »Chleb, który ja dam, jest Ciało Moje.« »Ciało Moje prawdziwie jest pokarm, a Krew Moja prawdziwie jest napój.« Jan. 6, 52 i 56. — Słowo »Komunia« znaczy tyle co: »połączenie.«

257. Pod jaką postacią przyjmujemy Komunię świętą?

Komunię świętą przyjmujemy pod postacią chleba.

Komunią świętą rozdziela się u nas tylko pod postacią chleba dlatego: 1) aby Przenajświętszą Krew przed

znieważeniem uchronić, gdyż pod postacią wina łatwo-
by rozlaną być mogła, 2) aby przyjmowanie Przenaj-
świętszego Sakramentu wszystkim ułatwić, gdyż nie-
jedni z wspólnego kielicha niechętnieby pili, 3) aby
zapobiedz fałszywemu mniemaniu, że Chrystus Pan
nie jest cały obecny pod każdą postacią.

258. Co przyjmujemy w Komunii świętej?

W Komunii świętej przyjmujemy prawdziwe Ciało
i prawdziwą Krew Pana Jezusa (na pokarm duszy
naszej).

Komunia św. nazywa się „Chleb Anielski,” bo
kto Ją często godnie przyjmuje, staje się podobnym
„Aniołowi;” „Chleb Niebieski,” bo mieści w Sobie
Zbawiciela, z Nieba zstępującego. — Podana śmier-
telnie chorym, nazywa się „Wiatyk,” t. j. posiłek
wzmacniający na drogę wieczności.

259. Jakich łask udziela nam Komunia św.?

Komunia święta udziela nam następujących łask:
1) łączy nas jaknajściślej z Panem Jezusem, 2) pom-
naża w nas łaskę uświęcającą, 3) odpuszcza nam
grzechy powszednie a broni od śmiertelnych, 4) osłabia
nasze złe skłonności, a daje chęć i siłę do dobrego.

1. „Kto pożywa Mego Ciała, a pije Moją Krew,
we Mnie mieszka, a Ja w nim.” Jan 6, 57. — Po-
dobnie jak woda przez połączenie z czerwonym winem
przyjmuje jego kolor, zapach, smak, tak dusza przez
połączenie się z Panem Jezusem w Komunii świętej
przyjmuje piękność Majestatu Boskiego. — „Kto
Chrystusa często (godnie) przyjmuje, przemienia się
niejako w Chrystusa.” Sw. Aug. — 2. Jak dobry
pokarm pomnaża zdrowie i siły ciała, tak ten
pokarm Niebieski pomnaża łaskę uświęcającą, która
jest siłą i życiem duszy. — 3. Święci Pańscy, Męczen-
nicy zawdzięczają swoją świętobliwość, gorliwość

o chwałę Bożą, wytrwałość w dobrem, częstemu przyjmowaniu Komunii świętej. — „Komunia święta wstrzymuje zapędy szatana.“ Sw. Ign. — „Ciało Pana naszego Jezusa Chrystusa niechaj strzeże duszę twoją do żywota wiecznego. Amen.“

Komunia święta uświęca nasze ciało i składa w nim nasienie przyszłego chwalebного zmartwychwstania. „Kto pożywa Ciąta Mego i pije Krew Moją ma żywot wieczny, a Ja go wskreszę w ostatni dzień.“ Jan 6, 55. „Z Ciałem Swem świętem zasiewa Chrystus w nasze ciało nasienie nieśmiertelności.“ Św. Klem.

260. Jak powinniśmy przygotować się na przyjęcie Komunii św. co do duszy?

Na przyjęcie Komunii świętej powinniśmy przygotować się co do duszy w sposób następujący; powinniśmy: 1) oczyścić duszę naszą z wszystkich grzechów, 2) upiększyć i rozgrzać duszę naszą pobożną modlitwą.

„Czyż podejmując u siebie jakiego znakomitego gościa, nie oczyścimy starannie mieszkania z wszelkiej nieczystości?“ Sw. Bonaw. „Powinniśmy zdobić się w cnoty, zanim przyjmujemy do serca Zbawiciela naszego.“ Sw. Chryz. — Kto się na przyjęcie Komunii świętej nie przysposobi, nie odbiera żadnych łask, nawet sobie szkodzi. „Najlepsze potrawy szkodzą, jeśli dostaną się do chorego żołądka.“ Kat. rzym. Do nabożnej modlitwy przed Komunią świętą może nas pobudzić zastanowienie się nad tem: 1) kto przychodzi w Komunii świętej do mnie? Sam Bóg, Pan, Stwórca Nieba i ziemi, przed którym Aniołowie drżą i padają na twarz wołając: Święty, Święty, Święty; akt wiary i uwielbienia, (zob. modlitwy do Komunii świętej). 2) Do kogo przychodzi ten Bóg Najświętszy i Wszchemocny? Do mnie, nędznego stworzenia, w obec Boga marnym robakiem jestem; do mnie

grzesznika, który tego Boga w życiu tyle razy ciężko obrażał. Jam nie godzien tej łaski; akt pokory i skruchy, (zob. modlitwy do Komunii świętej). 3) Po co przychodzi Pan Jezus w Komunii św. do mnie? Przychodzi do mnie jako gość, pragnie ze mną się połączyć. I nie przychodzi z próżnemi rękami, ale przynosi z sobą rozmaite dary i łaski; akt miłości i pragnienia (zob. modlitwy przy Komunii św. str. 144).

261. Jak powinniśmy przysposobić się na przyjęcie Komunii św. co do ciała?

Powinniśmy: 1) być naczczo, t. j. od północy nie nie jeść i nie nie pić, 2) być czysto ubrani.

Ciężko chory albo kto nagle wśród dnia zachoruje, nie potrzebuje być naczczo. — Przy (pierwszej) Komunii świętej nie trzeba jednak zbyt wielkiej wagi przykładać do zewnętrznego wyglądu. Zbawiciel patrzy na serce człowieka, nie na szaty. Przedewszystkiem więc staraj się, by serce twoje było czyste. Gdy nadeszła chwila Komunii świętej, zbliż się do ołtarza z spuszczoną głową (na znak pokory) i z złożonemi rękoma, przed ołtarzem albo przed kratkami ukłęknij na oba kolana i podczas słów kapłana: *Ecce agnus Dei... Domine non sum dignus... bij się 3 razy w piersi i mów: „Oto Baranek Boży, który gładzi grzechy świata! Panie nie jestem godzien, abyś wszedł do przybytku serca mego, ale rzeknij tylko słowem, a będzie zbawiona dusza moja.“* Przy zbliżaniu się kapłana podnieś nieco głowę, usta otwórz, wysuń lekko język na dolną wargę. Przyjawszy Komunię św. zamknij usta, spożyj zaraz Hostyę świętą, odejdz na swoje miejsce z spuszczoną głową i z złożonemi rękoma, nie oglądając się po kościele. Jeśliby Hostya św. przylgnęła do podniebienia, możesz sobie językiem dopomódz. Potem odmów nabożnie modlitwy dziękczynne po Komunii św.

262. Kto przyjmuje Komunią św. niegodnie czyli świętokradzko?

Komunią świętą przyjmuje niegodnie czyli świętokradzko, kto (przyjmując Ją) ma grzech śmiertelny na sumieniu.

Świętokradzca kradnie to, co święte, boć mu tego wziąć nie wolno, gdyż nie godzien tego z powodu grzechu. — „*Niechajże doświadczy samego siebie człowiek, a tak niech je z chleba tego i z kielicha pije.*“ 1 Kor. 11, 28.

263. Czego uczy nas pismo święte o niegodnej Komunii świętej?

Pismo święte uczy nas o niegodnej Komunii świętej: „Ktobykolwiek jadł ten Chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien Ciała i Krwi Pańskiej“, „sąd sobie je i pije, nie rozsądzając (rozdzielając) Ciała Pańskiego“, 1 Kor. 11, 27 i 29, od innego pokarmu.

264. Czemu niegodna Komunia święta jest bardzo ciężkim grzechem?

Niegodna Komunia święta jest bardzo ciężkim grzechem, ponieważ świętokradzca: 1) znieważa Pana Jezusa, przyjmując Go do serca ciężkim grzechem zeszpeconego, 2) Panu Jezusowi wielką niewdzięcznością się odpłaca.

Dusza skalana ciężkim grzechem jest szpetna, (zob. pyt. 51), a z taką duszą ma się ten Bóg Najświętszy połączyć!! — Z miłości ku nam ustanowił Pan Jezus Przenajświętszy Sakrament ołtarza, „Sakrament miłości“; z miłości ku nam chce w nas mieszkać i nam swych łask udzielać, a świętokradzca właśnie tego Sakramentu nadużywa, aby znieważyc Boga.

265. Co powinien czynić ten, który niegodnie przyjął Komunię świętą?

Kto niegodnie przyjął Komunię świętą, (nie powinien rozpaczać, lecz) powinien jak najprędzej Boga przeprosić i szczerze się wyspowiadać.

Upomnienie. Chodź chętnie do Kościoła, w którym przecież Sam Pan Jezus mieszka. Podczas Mszy świętej przypominaj sobie, iż na ołtarzu ponawia się ofiara krzyżowa. Przysposób się zawsze jak najgorliwiej na przyjęcie Komunii świętej; po Komunii świętej nie uciekaj zaraz z Kościoła, lecz pomódl się, podziękuj Panu Jezusowi za tę wielką łaskę, że do serca twego wniósł raczył. — Komunia święta duchowa; zobacz: Modlitwy przed Komunią świętą str. 144.

Bierzmowanie

jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na wzmożenie nasze we wierze i w życiu chrześcijańskim.

„Posłali do nich (do Samaryi) Piotra i Jana. Którzy gdy przyszli, modlili się za nimi, aby wzięli Ducha Świętego.“ Dz. Ap. 8, 14-15. „A gdy na nie (tj. ochrzczonych) włożył ręce Paweł, przyszedł na nie Duch Święty.“ Dzieje Ap. 19, 6.

266. Jakich łask udziela Sakrament Bierzmowania?

Sakrament Bierzmowania udziela nam następujących łask: 1) udziela nam siedm darów Ducha Świętego, 2) pomnaża łaskę uświęcającą.

267. Co przedewszystkiem sprawia Duch Święty w duszy naszej przez Sakrament Bierzmowania?

Przez Sakrament Bierzmowania umacnia nas Duch Święty w wierze.

Umacnia nas, abyśmy się nigdy naszej wiary nie wstydzili, lecz zawsze mężnie i otwarcie ją wyznawali i według jej przepisów żyli.

268. Kto udziela Sakramentu Bierzmowania? Sakramentu Bierzmowania udziela Biskup.

Biskup stojąc przed ołtarzem, wyciąga ręce nad wszystkimi, których ma bierzmować i prosi dla nich o Ducha Świętego. Potem idzie do każdego z osobna, namaszcza go na czole olejem św. w formie krzyża, uderza lekko w policzek, w końcu udziela wszystkim razem błogosławieństwa świętego. Olej, którym biskup namaszcza, nazywa się chryzam czyli krzyżmo; składa się z oliwy i balsamu; oliwa wzmacnia, balsam zachowuje od zgnilizny (grzechowej). Namaszczając mówi Biskup: „Znacę cię znakiem krzyża i umacniam krzyżem zbawienia w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, Amen.” Uderzenie w policzek oznacza, że bierzmowany ma być gotów dla swej wiary znosić wszelkie zniewagi i prześladowania, nawet śmierć. — Sakrament Bierzmowania wolno przyjąć tylko w stanie łaski uświęcającej, i tylko jeden raz w życiu. (Siedm darów Ducha Świętego zob. przy pyt. 120). Kto może, a jednak nie chce przyjąć Sakramentu Bierzmowania, ten grzeszy, albowiem pozbawia się lekkomyślnie łask tego Sakramentu.

Upomnienie. Przez Sakrament Bierzmowania stajesz się żołnierzem Zbawiciela. Żyj więc jak przystoi na żołnierza Chrystusowego. „Nie wstydz się Krzyża Chrystusowego, boś dla tego przyjął ten znak na czoło.” Św. Aug.

Ostatnie Olejem św. namaszczenie

jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na udzielenie łask potrzebnych człowiekowi w niebezpiecznej chorobie.

„Choruje kto między wami, niech zavezwie kapłanów Kościoła, a niech się modlą nad nim, pomazując go olejem w Imię Pańskie. A modlitwa wiary uzdrowi niemocnego i ulży mu Pan; a jeśli by w grzechach był, będą mu odpuszczone.” Jak. 5, 14—15.

269. Kto udziela Ostatniego Olejem św. namaszczenia?

Ostatniego Olejem świętym namaszczenia udziela kapłan.

270. Kto powinien przyjąć Ostatnie Olejem św. namaszczenie?

Każdy katolik niebezpiecznie chory, (który przyszedł do lat rozeznania dobrego a złego).

271. Jakich łask udziela Ostatnie Olejem św. namaszczenie?

Ostatnie Olejem św. namaszczenie udziela następujących łask: 1) pomnaża łaskę uświęcającą, 2) gładzi grzechy powszednie i te śmiertelne, których chory wyśpowiadać się nie zdołał, 3) wzmacnia w cierpieniach i pokusach w godzinę śmierci, 4) sprawia często ulgę w chorobie a nieraz przywraca zdrowie, jeżeli to jest korzystnem dla duszy.

Ostatnie Olejem św. namaszczenie gładzi resztki już odpuszczonych grzechów. — Resztki grzechów są to kary doczesne, grzeszna skłonność serca i osłabienie naszej woli.

W śmiertelnej chorobie człowieka szatan natęża swe siły, aby go zgubić. Przedstawia mu grzechy z całego jego życia i szepce: Patrz, tyle grzechów popełniłeś, tak bardzo i często Boga obrażałeś! I ty myślisz, że ten obrażony Bóg ci przebaczy? Dla ciebie nie ma przebaczenia. Stara się więc chorego doprowadzić do rozpaczy. Łaska ostatniego namaszczenia wtedy wzmacnia chorego i do ufności w miłosierdzie Boskie pobudza. (Albo przeciwnie obojętnych, oziębłych stara się szatan w tym ich nieszczęśliwym stanie utrzymać). — Choremu w boleściach duszy i ciała przynosi Ostatnie namaszczenie ulgę, dodaje mocy, by nie szemrał przeciwko Bogu, lecz przykrości i boleści choroby swej z poddaniem się woli Bożej znoślił. Kapłan udziela Ostatniego Olejem świętym namaszczenia w następujący sposób: Namaszcza oczy, uszy, nos,

usta, ręce, nogi, Olejem św. i przy tem modli się: „Przez to święte namaszczenie i Swe najdobrotliwsze miłosierdzie niech ci Pan przebaczy, cokolwiek zgrzeszyłeś wzrokiem, słuchem i t. d. Amen“. — Kapłan namaszcza 5 zmysłów, bo człowiek nimi zgrzeszył. — Zanim kapłan z Panem Jezusem do chorego przyjdzie, powinna izba być czysto zamieciona; jeśli to możliwe, stół niechaj będzie przykryty białym obrusem, gdyż służyć ma za ołtarz; na stole niech stoi krzyż i choć tylko jedna gromnica zapalona. Prócz tego powinna być na stole święcona woda i kropidło, na talerzu pięć kulek waty do starcia miejsc namaszczonych Olejem św., kawałek chleba i trochę soli do starcia palca, którym kapłan namaszczał. Tę wate, sól i chleb trzeba potem wrzucić w ogień. Prócz tego powinna być na stole łyżka i woda do picia. — Gdy kapłan słucho chorego spowiedzi, niechaj wszyscy wyjdą; jeśli chory jest głuchy, niech się jak najbardziej od izby oddala. W czasie gdy kapłan Sakramentu Namaszczenia udziela, niech się obecni modlą za chorego. Po udzieleniu Sakramentu Namaszczenia, kapłan udziela zwykle choremu odpustu zupełnego. Warunkiem dostąpienia tegoż w godzinę śmierci jest, by chory ze skruczą wymówił Imię „Jezus“. Zaleca się więc, by obecni choremu w godzinę śmierci Najśodsze Imię „Jezus“ głośno częściej powtarzali.

272. Ile razy w życiu można przyjąć Ostatnie Olejem świętym namaszczenie?

Ostatnie Olejem świętym namaszczenie można w życiu tyle razy przyjąć, ile razy się jest niebezpiecznie chorem.

Jeżeli dziecko przynajmniej 7 lat mające jest ciężko chore, trzeba o tem powiadomić kapłana.

Kapłaństwo

jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na przechowanie (i przekazanie) swej władzy kapłańskiej w Kościele aż do końca świata.

273. Jakich łask udziela Sakrament Kapłaństwa?

Sakrament Kapłaństwa udziela następujących łask: 1) daje władzę kapłańską, 2) udziela łask potrzebnych do godnego wykonywania władzy kapłańskiej, 3) pomnaża łaskę uświęcającą.

274. Iloraką moc odbierają kapłani?

Kapłani odbierają moc trojaką, oni mogą: 1) lud nauce, 2) Sakramenta święte wydziać, 3) Mszę świętą odprawiać

275. Kto udziela Sakramentu Kapłaństwa?

Sakramentu Kapłaństwa udziela biskup.

Biskup wkłada na tych, którzy chcą przyjąć Sakrament Kapłaństwa, szaty kapłańskie przy Mszy świętej używane, wręcza im kielich z winem i patenę z chlebem, namaszcza im ręce olejem św., kładzie na nich ręce, sprasza Ducha Świętego i modli się nad nimi.

Upomnienie. „Kto czci Kapłana, ten czci Chrystusa Pana, a kto wyrządza zniewagę Kapłanowi, ten znieważa Chrystusa Pana, którego zastępcą jest Kapłan.“ Św. Chryz.

Małżeństwo

jestto Sakrament, który Pan Jezus ustanowił na uświęcenie związku małżeńskiego.

276. Jak przyjmują oblubieńcy Sakrament małżeństwa?

Oblubieńcy przyjmują Sakrament małżeństwa w ten sposób, że w obecności proboszcza i dwóch świadków ślubują sobie wspólne pożycie aż do śmierci.

Potem Kapłan temu związkowi daje błogosławieństwo kościelne.

277. Jakich łask udziela Sakrament małżeństwa?

Sakrament małżeństwa udziela małżonkom następujących łask: 1) daje łaskę, aby małżonkowie obowiązki swego stanu wiernie wypełniali, 2) pomnaża łaskę uświęcającą.

Obowiązki stanu małżeńskiego są: 1) żyć w zgodzie, wierności i miłości, 2) wspierać się wzajemnie i budować chrześcijańskim życiem, 3) wychować dzieci w bojaźni Bożej, dobrym przykładem im przyświecać, starać się o ich szczęście wieczne i doczesne.

278. Czy małżeństwo może być rozwiązane?

Małżeństwo ważne zawarte nie może być rozwiązane, chyba przez śmierć jednego z małżonków.

279. Co jest tak zwane mieszane małżeństwo?

Mieszane małżeństwo jestto związek małżeński między osobą katolicką i osobą niekatolicką, ale ochrzoną.

Kościół katolicki zawsze mieszane małżeństwa ganił i gani, a jeśli na nie zezwala, to tylko z ważnych powodów. Albowiem takie małżeństwa stają się najczęściej dla strony katolickiej powodem obojętności religijnej, a nieraz nawet zaparcia się wiary. Prócz tego mieszane małżeństwo wywołuje często w rodzinie kłótnie i niezgodę i utrudnia katolickie wychowanie dzieci.

280. Pod jakimi warunkami Kościół zezwala na mieszane małżeństwo?

Kościół zezwala na mieszane małżeństwo, jeżeli narzeczeni przyrzekną: 1) że ślub odbędzie się tylko w kościele katolickim, 2) że wszystkie dzieci zostaną ochrzczone w kościele katolickim i wychowane w wierze katolickiej, 3) że osoba niekatolicka zobowiąże się pozostawić osobie katolickiej wszelką swobodę w wykonywaniu czynności religijnych.

Ponieważ małżeństwo jest Sakramentem świętym, nad którym, mocą rozkazu i władzy Kościół św. musi pilnie czuwać, przeto żadnemu chrześcianinowi katolikowi pod ciężkim grzechem nie wolno poprzestawać na ślubie cywilnym. Chcąc dać w kościele na zapowiedzie, powinni oboje zaręczeni przed proboszczem narzeczonej stanąć, a przed ślubem kościelnym nie wolno im pospołu mieszkać. Zgłoszenie się u proboszcza wcześniej niż u cywilnego urzędnika odbyć się powinno, aby zaręczeni się upewnili, czy przeciwko ślubowi kościelnemu nic nie stoi na przeszkodzie, albo gdy się wykryje jaka przeszkoda, czy dla jej usunięcia powody dostateczne od Kościoła uznane istnieją. Jeżeli tych powodów dostatecznych nie znajdzie się, trzeba zamiaru swego zaniechać, choćby to z niemałymi ofiarami było połączone.

Sakrament małżeństwa trzeba przyjąć w stanie łaski uświęcającej. Zaleca się przed ślubem spowiedź generalną.

Upomnienie. Jeśli po dokładnem zastanowieniu się chcesz przyjąć Sakrament małżeństwa, przygotuj się do niego modlitwą, czystem życiem, ważną spowiedzią i godną Komunią świętą.

Ceremonie,

czyli obrzędy kościelne, są to pewne zewnętrzne czynności i znaki. Ustanowił je Kościół za przykładem samego Boga, Pana Jezusa i Apostołów w tym celu, aby: 1) Boga także zewnętrznie wielbić i czcić, 2) aby przez nie lud budować i do nabożeństwa pobudzać. Ceremonie osiągną swój cel dopiero wtenczas, gdy lud pozna wysokie ich znaczenie. Staraj się więc bliżej je poznać.

1. *Kłęknięcie* oznacza *pokorę* i oddawanie czci i uwielbienia. *Składanie, wyciąganie rąk* oznacza: *blaganie*; bicie się w piersi oznacza przyznanie się do winy.

2. *Znak krzyża świętego* oznacza wiarę w Trójcę Przenajświętszą i w Ukrzyżowanego Zbawiciela.

3. *Poświęcenie rzeczy* wyłącza je zupełnie od użytku światowego, a przeznaczają je wyłącznie ku czci i służbie Bożej. Zużyte rzeczy poświęcone pali się.

4. *Kadzidło* najprzód oznacza uwielbienie; tak już w starym zakonie Bogu prawdziwemu (u pogan bożkom) palono kadzidło. Kadzidło ma też być zarazem napomnieniem dla nas, aby, jak dym kadzidła unosi się w górę, tak też i modlitwa nasza w górę do tronu Bogu się unosiła. Mówi Psalmista Pański: „*Niechaj idzie modlitwa moja jako kadzenie przed Obliczność Twoją.*“ Ps. 140, 2. Św. Jan w swoim objawieniu zaś widzi, jak *modlitwy Świętych Pańskich wznoszą się do Boga, jako dym kadzenia z złotych kadzielnic.* Obj. 8, 3.

5. W niedzielę przed sumą odprawia się „*Asperges me,*“ t. j. *pokropienie* ludu święconą wodą. Słusznie żąda Kościół święty, abyśmy z czystym sercem brali udział we Mszy św., podczas której Pan Jezus zstępuje na ołtarz. Dla tego prosimy Boga w pieśni „*Asperges*“, aby serca nasze z grze-

chów oczyścić. Wzbudź więc podczas tej pieśni żal za grzechy, (*miserere mei — zmiłuj się nademną*). To samo czyn, ilekroć wstępujesz do Kościoła i święconą wodą się żegnasz.

6. *Procesya*. Rozróżniać trzeba (przedewszystkiem) procesye, podczas których obnosi się Przenajświętszy Sakrament i procesye bez tego. Pierwsze odpowiadają się podczas oktawy Bożego Ciała i w odpust. Celem ich jest publiczne wyznanie wiary naszej w obecności Pana Jezusa w Przenajśw. Sakramencie i zwycięstwa Chrystusowego nad pogaństwem. Wojsko wracając z zwycięskiej wojny, rozwija swe chorągwie na znak zwycięstwa, dla tego w procesjach używa się chorągwi. Na czele procesyi niesie się krzyż. — Inne procesye, bez Przenajśw. Sakramentu, odpowiadają się w celu uproszenia łask od Boga, n. p. w czasach zaraźliwych chorób, w czasie głodu i t. d. albo w celu podziękowania Bogu za odebrane łaski. *Procesye w Krzyżowe dni*, odpowiadają się w celu uproszenia urodzajów ziemskich i odwrócenia klęsk i chorób; tak samo w dzień św. Marka.

7. *Bractwo* jestto stowarzyszenie wiernych, w celu spełnienia pewnych dobrych uczynków. Celem każdego bractwa jest więc: praca nad swoim zbawieniem przez dobrowolne wykonywanie pewnych dobrych uczynków. Dla czego zaleca się łączenie w bractwach? 1) Człowiekowi łatwiej przypada coś osiągnąć razem z innymi, niżeli samemu; w bractwie zaś modli się jeden za wszystkich, wszyscy za jednego. 2) Słaba nasza natura potrzebuje zachęty do dobrego, a tę właśnie daje nam bractwo. 3) W bractwach dostąpić można rozmaitych przywilejów, odpustów, którymi Kościół bractwa dla ich błogich skutków obdarzył. — O obowiązkach trzeba wiedzieć: 1) żadne bractwo nie zobowiązuje nas pod grzechem, a więc, kto obowiązków bractwa nie wypełnia, nie grzeszy

przez to, ale 2) nie odbiera tych łask, które odbierają członkowie, wypełniający swe brackie obowiązki. Kto zatem obowiązki poleczone wypełnia, otrzymuje nadane łaski. 3) Nie ładnie jest Bogu coś dobrowolnie przyrzec, a potem tego nie wykonać — Ztąd zaleca się lepiej do jednego tylko bractwa należeć i sumiennie obowiązki brackie wypełniać, aniżeli do wielu należeć, a potem obowiązków nie wypełniać.

Rok kościelny

zaczyna się w pierwszą niedzielę adwentową a dzieli się na 3 główne okresy (części): 1) okres Bożego Narodzenia, 2) okres Wielkanocy, 3) okres Zielonych Świątek.

I. OKRES BOŻEGO NARODZENIA,

poświęcony przedewszystkiem uwielbieniu Boga Ojca, który: „tak świat umiłował, iż Syna Swego Jednorodzonego zesłał,“ trwa od pierwszej niedzieli adwentowej aż do niedzieli starozapustnej.

1. Czas przedświąteczny.

Adwent t. j. przyście, obejmuje cztery niedziele, przypominające owe tysiące lat, w których ludzkość oczekiwała obiecanego Mesyasza, czyli Zbawiciela. — W adwencie odprawiają się »roraty« t. j. Msza św., rozpoczynająca się słowami: *rorate coeli* (spuście nam niebiosa Zbawcę) ku czci Najśw. Maryi Panny, że wybraną została na Matkę Syna Bożego. Siódma świeca w czasie tej Mszy św. zapalona oznacza Matkę Bożą. Roraty odprawiają się, gdy jeszcze ciemno na dworze, aby nam przypomnieć, że przed przyściem Zbawiciela na świat naród ludzki pogrążony był w ciemności, nawet w bałwochwalstwie.

Święto Niepokalanego Poczęcia Najśw. Maryi Panny 8-go grudnia (zob. na str. 46, pyt. 19.)

Suche dni i wigilie (zob. na str. 89.)

Oktawa znaczy obchodzenie święta w kościele przez 8 dni następujących.

2. Czas świąteczny.

W *Boże Narodzenie* odprawić może każdy kapłan 3 Msze święte, które nam przypominają trojaki narodzenie Syna Bożego t. j. 1) narodzenie w czasie z Maryi Panny; Ewangelia tej Mszy św. (pasterka) opowiada nam przyjście na świat Zbawiciela; 2) narodzenie duchowe w sercu sprawiedliwych. „Serce człowieka jest niejako żłóbkiem, w którym Pan Jezus chętnie spoczywa, jeżeli mu je w mocnej wierze i miłości oddajemy.“ Ewangelia tej Mszy św. opowiada o mocnej wierze i miłości pastuszków; 3) narodzenia od wieków z Boga Ojca; Ewangelia św. Jana: „Na początku było Słowo i t. d.“

Wyraz „gody“ pochodzi podobno stąd, że dawniej przedewszystkiem w 2-gie święto *Bożego Narodzenia* zmieniała służba swe miejsce, godząc się na inne. — Dawniej dostawała też czeladź od gospodarza kawałek roli, na której siała sobie zboże, a wymłóciwszy je przyniosła w 2-gie święto (w dniu zmiany służby) do kościoła i prosiła o ich pobłogosławienie. Stąd dziś jeszcze w 2-gie święto święci się owies w kościele.

W 3-cie święto, św. Jana, poświęca się wino na pamiątkę, że św. Jan wypił podane mu zatrute wino bez jakiegokolwiek dla siebie szkody.

3. Czas poświęcany.

Uroczystość Trzech Króli, 6-go stycznia, przypomina 3 Mędrców ze wschodu, którzy złożyli Boskiemu Dzieciątku w darze złoto jako królowi, kadzidło jako Bogu, mirę (gorzkie ziele) jako człowiekowi, (gorzkość oznacza cierpienia). Nazywali się: Kaspar, Mel-

chior i Baltazar. Kapłan święci w tym dniu złoto (pierścienie ślubne), kadzidło i krede. Tą kredą pisze się na drzwiach domu początkowe litery K † M † B i rok bieżący, prosząc, by Bóg za wstawieniem się świętych 3 Króli zachował dom od wszelkiego nieszczęścia.

W wigilię 3 Króli bywa święcona woda na przypomnienie chrztu Pana Jezusa w Jordanie. — *Święto Matki Boskiej Gromnicznej*, 2-go lutego, przypomina Ofiarowanie Pana Jezusa w Kościele 40-tego dnia po narodzeniu. Kościół święci w tym dniu woskowe świece (gromnice), aby nam przypomnieć słowa Symeona, że Zbawiciel jest „światłem na oświecenie pogan.“ Lud zapala te gromnice w domu podczas burzy dla oddalenia piorunów i nawałnic; w czasie, kiedy kapłan z Panem Jezusem do chorego w dom jaki przychodzi, stawia się ją na stole; konającemu człowiekowi podaje się zapaloną gromnicę do ręki.

II. OKRES WIELKANOCY,

poświęcony przedewszystkiem uwielbieniu Syna Bożego, który nas zbawił przez Swą śmierć krzyżową; trwa od niedzieli starozapustnej aż do końca oktawy Wniebowstąpienia Pańskiego.

1. Czas przedświąteczny.

Wielki post trwał w pierwszych chrześcijaństwa wiekach 70 dni, miejscami 60 lub 50 dni, stąd nazwa siedmziesiątnica (starozapustna), sześćdziesiątnica (mięsopustna), pięćdziesiątnica (zapustna); obecnie zaś trwa 40 dni. Jest on czasem przygotowania się na święta wielkanocne. Zwyczaj urządzania „zapust“ pochodzi od pogan, którzy to w tym czasie oddawali się tańcom, pijaństwu i różnym innym zbytkom.

Aby wiernych od takich występków powstrzymać i Majestat Boski właśnie w tych dniach tak

bardzo obrażany przebłagać, ustanowił Kościół czterdziestogodzinne nabożeństwo.

Popielec ma swą nazwę od tego, że w tym dniu kapłan posypuje głowy ludu wiernego popiołem, wymawiając przy tem słowa: „pamiętaj człowiecze, żeś z prochu powstał i w proch się obrócisz.“ Obrządek ten napomina nas, abyśmy w czasie postu pokutowali a tak zapewnili sobie śmierć szczęśliwą.

W *niedzielę pasyjną* (męki Zbawiciela) zastania się krzyże stósownie do ewangelii tej niedzieli, która powiada, że Pan Jezus „zataił się“ t. j. stał się niewidzialnym żydom, (którzy go kamienować chcieli) aż do swego uroczystego wjazdu do Jerozolimy.

Wielki Tydzień jestto ostatni tydzień postu, ponieważ „w tym tygodniu spłynęły na nas wielkie dobrodziejstwa Boże.“ W niedzielę święci się palmy, na pamiątkę, że przy wjeździe Pana Jezusa do Jerozolimy mieszkańcy miasta wyszli Mu naprzeciw z palmami w ręku. Procesya uprzytomnia nam ten uroczysty wjazd Pana Jezusa. — Zamknięta brama otwiera się na trzykrotne uderzenie w nią krzyżem na znak, że przez ofiarę krzyżową, otworzoną została brama niebieska.

W *Wielki Czwartek* święci Biskup uroczyście Oleje św., których się używa przy udzielaniu Sakramentów św. i umywa nogi 12 starcom na przypomnienie umywania nóg Apostołów przez Pana Jezusa przy ostatniej wieczerzy. — We Mszy św. dzwonią podczas Gloria in excelsis Deo we wszystkie dzwony na znak radości z powodu ustanowienia w tym dniu Najświętszego Sakramentu. Uroczysty obchód tej tajemnicy odkłada się na później, t. j. na Boże Ciało.

Po Gloria ustaje dzwonięcie, milczą organy aż do wielkiej soboty, na znak żałoby z powodu bolesnej męki Zbawiciela, która się rozpoczęła po ustanowieniu Przenajświętszego Sakramentu. Przeniesienie Pana

Jezusa z ołtarza na inne miejsce, przypomina wrzucenie Pana Jezusa do więzienia w domu arcykapłana.

Ołtarze w Kościele zostają obnażone na znak żałoby, że Zbawiciela z szat obnażono; Kapłan odmawia przy tem psalm 21, opisujący mękę Pańską „rozdzielili sobie szaty moje a o suknię moją los miotali.“

W *Wielki Piątek* leży kapłan na stopniach ołtarza krzyżem, odmawiając psalm 50, „Zmiłuj się nademną Panie...“ W imieniu swoim i ludu wyznając z pokorą, iż grzechy nasze są przyczyną śmierci krzyżowej Zbawiciela, błaga Boga o miłosierdzie.

Po odczytaniu Pasyi (męki) według ewangelii św. Jana, odmawia Kapłan modlitwy za Kościół i Ojca świętego, za biskupów, kapłanów i wiernych, chorych, uwięzionych, podróżujących, za smutnych i strapiionych, za heretyków, za żydów, za pogan, za wszystkich ludzi, gdyż za wszystkich ludzi Pan Jezus w tym dniu umarł. Każdą tę modlitwę zaczyna Kapłan słowami: *Oremus, flectamus genua* — módlmy się, padnijmy na kolana; na co się odpowiada: *levate* — powstańcie.

Odstania się potem krzyż (zasłoniony w niedzielę pasyjną), abyśmy ujrzeli Zbawiciela na krzyżu przybitego i pokłon Mu oddali. Kapłan, przystępując do ucałowania krzyża, zdejmuje z nóg obuwie, tak jak niegdyś Mojżesz to uczynił na rozkaz Boski, gdy się zbliżał do krzaku gorejącego.

Potrójne klękanie Kapłana idącego do krzyża, przypomina potrójne upadnięcie Pana Jezusa pod krzyżem. Całuje przebite nogi Zbawiciela w uczuciu miłości i wdzięczności za Jego śmierć krzyżową. Tymczasem śpiewa się: „Ludu mój ludu, cóżem ci uczynił;“ jestto skarga Zbawiciela przeciw niewdzięcznemu ludowi żydowskiemu i przeciw nam niewdzięcznikom.

W *Wielką Sobotę* święci Kapłan ogień, prosząc o rozgrzanie serc naszych, o oświecenie rozumu, o oddalenie szatana, księcia ciemności. Tym ogniem zapala Kapłan na trójkącie po kolei 3 świece, zwiastując: a) przy wstępie do kościoła: katechumenom (t. j. tym, którzy się w pierwszych czasach przysposabiali na przyjęcie chrztu, i dlatego jeszcze przystępu do kościoła nie mieli), b) w środku kościoła: ludowi, c) przy ołtarzu: kapłanom, iż wszystkim stał się Chrystus prawdziwym światłem (Lumen Christi).

Na paschał (wielką świecę Wielkanocną) zatyka kapłan 5 kulek z wosku (albo 5 ziarenek kadzidła) oznaczających 5 ran Pana Jezusa.

Paschał przypomina zmartwychwstałego Zbawiciela.

Przy święceniu wody używanej do chrztu zanurza Kapłan paschał w naczyniu z wodą, na znak, iż wszelkie łaski w Chrzcie św. udzielane, mają swój początek w Chrystusie Panu.

Podczas *Gloria* dzwoni się we wszystkie dzwony a potem śpiewa się trzykrotnie *Alleluja* (chwalcie Pana) na znak radości wielkiej, że Chrystus nie pozostał w grobie, lecz dnia trzeciego zmartwychwstał.

2. Czas świąteczny.

Rezurekcja czyli zmartwychwstanie. Chorągiew w ręku figury przedstawiającej zmartwychwstałego Chrystusa Pana oznacza zwycięstwo nad śmiercią i piekiełkiem. Krzyż jest przepasany stułą dla oznaczenia, że Chrystus Pan przez swoją śmierć stał się najwyższym Kapłanem.

3. Czas poświąteczny.

Niedziela pierwsza po Wielkiejnocy nazywa się »*Białą*,«
gdyż w tym dniu ochrzczeni składali wśród

zebranego ludu białą szatę, którą przy Chrzcie św. w Wielką Sobotę odebrali. *W krzyżowe dni* odprawia się procesya do krzyżów (dla tego nazwa: krzyżowe dni) dla uproszenia urodzajów i odwrócenia klęsk powszechnych.

Tak samo na dzień św. Marka, zaprowadzone zostały w 5 i 6-tym stuleciu procesye z powodu panujących chorób i innych klęsk.

W uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego, 40 dni po Zmartwychwstaniu, gasi się po ewangelii paschał na znak, że Pan Jezus wstąpił do Nieba i uchylił się przed naszym wzrokiem.

OKRES ZIELONYCH ŚWIĄTEK,

poświęcony uwielbieniu Ducha Świętego, który na Apostołów zstąpił, trwa od wigilii Zielonych Świątek aż do 1-szej niedzieli adwentowej.

1. Czas przedświąteczny.

Wigilia Zielonych Świątek. W tym dniu święci Kapłan wodę używaną do Chrztu na pamiątkę, że niegdyś odbywał się dnia tego chrzest katechumenów, podobnie jak w Wielką Sobotę.

2. Czas świąteczny.

Zielone Świątki, 50 dni po Zmartwychwstaniu, przypominają Zesłanie Ducha Świętego i zarazem założenie Kościoła. Z powodu kazania św. Piotra dało się około 3000 ludzi w Jerozolimie ochrzcić i ci utworzyli pierwszą gminę chrześcijańską.

3. Czas poświęcany.

Uroczystość Trójcy Przenajświętszej obchodzi się w niedzielę po Zielonych Świątkach. Jestto połączenie i niejako zakończenie trzech głównych uroczystości.

Boże Ciało obchodzi się w czwartek po uroczystości Trójcy św. na pamiątkę ustanowienia Przenaj-

świętszego Sakramentu. Przypada ono właściwie na Wielki Czwartek, lecz ponieważ w Wielkim tygodniu z powodu żałoby kościelnej, z radosną uroczystością obchodzonem być nie może, dla tego ustanowił Kościół drugie święto. W Boże Ciało odprawia się uroczysta procesya z Przenajświętszym Sakramentem po ulicach wsi i miast dla publicznego wyznania wiary naszej, w obecności Pana Jezusa w tym Sakramencie utajonego, dla przeproszenia i zadośćuczynienia za wszystkie bluźnierstwa i zniewagi Panu Jezusowi w tym Sakramencie wyrządzone, i dla uproszenia błogosławieństwa Bożego dla domów i pól naszych. — Przy czterech ołtarzach śpiewa się początek coraz to innej z czterech ewangielii na pamiątkę, iż wszyscy Ewangeliści poświadczają ustanowienie Przenajświętszego Sakramentu. Prócz tego początek pierwszej ewangielii przedstawia nam Pana Jezusa jako prawdziwego Człowieka, narodzonego z Maryi Panny, początek drugiej i trzeciej ewangielii jako obiecanego Zbawiciela, a początek ostatniej jako prawdziwego Boga

*W piątek po oktawie Bożego Ciała, wedle ustanowienia Kościoła św., obchodzi się uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa, aby uczcić i przebłagać to Boskie Serce, przez co ma się zadosyćuczynić Panu Chrystusowi za wszystkie zniewagi, bluźnierstwa, świętokradztwa, obojętności i oziębłości chrześcian, wymierzone przeciw Najdostojniejszemu Sakramentowi Ołtarza. Czcijmy szczególniejszym sposobem Serce Pana Jezusa, gdyż to Serce jest siedliskiem najświętszych uczuć i miłości, a z miłości ku nam Pan Jezus ten Przenajświętszy Sakrament ustanowił, z miłości za nas cierpiał i umarł. W uroczystość *Wniebowzięcia Matki Boskiej (Zielnej)* święci Kościół zioła i kłosa zboża z prośbą, aby używanie płodów ziemnych pożytecznem było dla ludzi i zwierząt.*

Nabożeństwo różańcowe w październiku ustanowił Kościół, aby za przyczyną Najświętszej Maryi Panny i św. Józefa, Patrona Kościoła katolickiego, uprosić wolność i wywyższenie Kościoła.

W dzień zaduszny (poświęcony modlitwie za dusze w czyśćcu cierpiące) odprawia się na cmentarzu procesya żałobna z przystankami, podczas których odmawiają się modlitwy: 1) za biskupów i kapłanów, 2) za rodziców, 3) za krewnych i dobroczyńców, 4) i za wszystkich wiernych. Taka sama procesya odprawia się i dzień przedtem po żałobnych nieszpórach. — *Wigilie za umarłych* składają się z psalmów Dawida i z ustępów z księgi Joba, odnoszących się do krótkości życia ludzkiego, do śmierci człowieka, do sądu Bożego; zawierają także gorące prośby o miłosierdzie Boskie nad umarłymi.

Odpust czyli święto odpustowe. Każdy Kościół obchodzi uroczystość swego Patrona, którego opiece przy poświęceniu został oddany, i którego obraz zwykle umieszczony jest w jednym z ołtarzy tego Kościoła. Uroczystość taka nazywa się „odpustem.“ Kto w taki odpust w owym kościele przystępuje do Sakramentu Pokuty i Ołtarza i pomodli się na intencją Ojca św., może dostąpić odpustu zupełnego. — Prócz tego istnieją *odpusty brackie*, które obchodzą bractwa, przy kościele ustanowione, z powodu przypadającego święta patrona lub patronki tego bractwa, n. p. odpust bracki Matki Boskiej Szkaplerznej, Różańcowej, Serca Pana Jezusa i t. d. W dzień takich odpustów brackich, odpustu dostąpić mogą tylko członkowie Bractwa.

WYKŁAD MSZY ŚWIĘTEJ.

Wstęp: od początku aż do Ołtarzowania.

Z pokorą staje Kapłan przy najniższym stopniu ołtarza i odmawia 42-gi psalm. Wyraża w nim pragnienie złożenia Bogu ofiary i swą niegodność ku

temu; składa *powszechnie* wyznanie grzechów, czyli: *Confiteor*. Potem wstępuje Kapłan na stopnie ołtarza, całuje go, prosząc o pomoc tych Świętych męczenników, których relikwie w ołtarzu spoczywają, i odmawia *Introit*, czyli modlitwę wstępną, odnoszącą się do uroczystości dnia. — *Kyrie eleison* oznacza: *Panie zmiłuj się nad nami*. — *Gloria in excelsis Deo* oznacza: *Chwała Bogu na wysokości*. *Dominus vobiscum* — *Pan z wami, Et cum spiritu tuo* — *i z duchem twoim*. Jestto pozdrowienie, którem Kapłan zwraca się do ludu. *Oremus* — *Módlmy się*. Następuje modlitwa stosowna do uroczystości dnia. *Lekcja* jest to: czytanie z Pisma św., *ewangelia* zaś ustęp z jednej ewangelii. Podczas ewangelii lud wstaje na znak uczczenia słowa Bożego i na znak, że gotów jest żyć i umierać w tej świętej wierze. *Credo in unum Deum*: Wierzę w jednego Boga. Wierzymy w wszystko to, co nam Bóg w ewangelii św. objawił.

Pierwsza część: od Ofiarowania aż do Przemienienia czyli Podniesienia.

Kapłan ofiaruje Bogu chleb na patenie (złoty talerz) i wino w kielichu, (pierwszy przykład takiej ofiary dał Melchizedech w starym zakonie) i równocześnie je poświęca, gdyż przemienić się mają w Ciało i Krew Pana Jezusa. Kapłan myje sobie ręce na znak, że przy składaniu ofiary Bogu czystym być trzeba. — *Orate fratres* znaczy: *módlcie się* bracia, aby ta nasza ofiara była Bogu miłą i przyjemną, a dla nas zbawienną. — Następuje *Prefacya*. Jestto modlitwa uwielbienia, w której Kościół wojujący łączy się z Kościołem tryumfującym do wspólnej chwały Bożej; kończy się uroczystym wyznaniem: „Święty, Święty, Święty Pan Bóg zastępów. Pełne są Niebiosa i ziemia chwały Jego“. — Potem odmawia Kapłan po cichu modlitwy za cały Kościół, za przełożonych Kościoła, za wszy-

stkich wiernych żyjących, mianowicie za tych, którzy są obecnymi przy Ofierze Mszy św. i za tych, w których intencji Msza św. się odprawia.

Następuje:

Druga część: od Podniesienia aż do Komunii świętej.

Kapłan bierze chleb w ręce, poświęcone w Sakramencie kapłaństwa, i zastępując Chrystusa Pana, w Jego Imieniu i Jego słowami, przemienia chleb w Ciało Pana Jezusa, mówiąc: „*To jest Ciało Moje*“. Cud spełniony! Kapłan pada na kolana; obecni na głos dzwonka również na kolana padają dla oddania najgłębszej czci Bogu pod postacią chleba utajonemu. Kapłan podnosi Hostyę Przenajświętszą w górę i składa Ją na ołtarzu. Wtedy bierze kielich w rękę i słowami: „*To jest Krew Moja*“, przemienia wino w Krew Pana Jezusa, podnosi kielich w górę i stawia go na ołtarzu. — Po przemienieniu modli się Kapłan, by Bóg ofiarę łaskawie przyjąć raczył, i ofiaruje Ją też za zmarłych, za tych mianowicie, których wymienia. — Następuje *Pater noster; Ojcze nasz*. Potem łamie Kapłan za przykładem Pana Jezusa hostyę i ogłasza ludowi błogosławieństwo tej Ofiary św. i wyraża swe życzenia słowami: *Pax domini sit semper vobiscum*: Pokój Pana niech zawsze będzie z wami. — Następnie odmawia Kapłan 3 modlitwy przygotowawcze do godnego przyjęcia Ciała i Krwi Pana Jezusa.

Trzecia część: Od Komunii świętej aż do końca.

Po trzykrotnem „*Domine non sum dignus, t. j. Panie, nie jestem godzien i t. d.*“ pożywa Kapłan Ciało i Krew Pana Jezusa pod postacią chleba i wina. Zgromadzeni wierni, którzy do Komunii świętej nie przystępują, niechaj przyjmują „*duchową Komunię*“

świętą“ n. p. słowami na str. 144. — W modlitwach po Komunii świętej składa Kapłan podziękowanie za Niebieski pokarm i kończy Ofiarę Mszy św. słowami: *Ite missa est*, t. j. „idźcie, ofiara już spełniona,“ albo „*Benedicamus Domino*“ tj. „Bogu chwała.“ Po ostatniej ewangelii św. odpowiadają ministranci w imieniu zebranego ludu: *Deo gratias*, tj. „Bogu dzięki składamy“ za tę Przenajświętszą Ofiarę. — Modlitwy po cichej Mszy św. zobacz na str 145.

Biały kolor szat, używanych przy Mszy św., oznacza radość, czystość; dla tego używany bywa w dniach radości, jak np. w Boże Narodzenie, we Wielkanoc, i w dniu Patronów czystości, np. Najświętszej Maryi Panny, św. Alojzego, św. Stanisława Kostki i t. d. *Fioletowy kolor* oznacza pokutę, dla tego używa się go w adwencie, w poście, w krzyżowe dni. — *Czerwony kolor* używany bywa w Zielone Świątki i w dni świętych Męczenników, oznacza miłość; *czarny kolor* zaś bierze się w Mszach żałobnych.

MODLITWY PODCZAS MSZY ŚWIĘTEJ.

Wszemocny Boże! Wierzę mocno, że przez ofiarę Mszy świętej Majestatowi Twemu składamy powinna cześć i chwałę. Dla tego pragnę przy tej świętej Ofierze z jaknajwiększem nabożeństwem być obecnym. Udziel więc mnie i wszystkim tu obecnym Twojej pomocy, abyśmy wszyscy z nabożeństwem tej św. Ofiary słuchali na chwałę Twoją, na pożytek całego Kościoła i na zbawienie dusz naszych. Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen.

Gloria in excelsis Deo.

Przy narodzeniu Twojem, o Zbawicielu świata, śpiewali Aniołowie: „Chwała Bogu na wysokości;“ otóż i my wdzięcznością przejęci wołamy radośnie:

Chwała Ci, o Jezu, w tym Najświętszym Sakramencie utajony; chwała Ci na wysokości; chwała Imieniu Twemu. Cześć i dzięki Ci oddajemy za niezliczone dobrodziejstwa Twoje! Baranku bez zmayı, który gładzisz grzechy świata, uczyn nam miłosierdzie, abyśmy Ci kiedyś w Niebie z Aniołami wiecznie cześć i chwałę śpiewać mogli. Amen.

Oremus. Módlmy się.

O Jezu, któryś nam w Sakramencie Ołtarza zostawić raczył Twoje Przenajświętsze Ciało i Twoją Krew, prosimy Cię błagając, daj nam łaskę, abyśmy się zawsze na Twoje przybycie jak najgorliwiej przysposabiali i Ciebie zawsze w sercach zatrzymać mogli. Amen.

Credo.

O mój Boże! Wierzę mocno w wszystko, co Kościół św. katolicki do wierzenia podaje. Wierzę, że Jezus Chrystus w wieczór przed Swoją męką Przenajświętszy Sakrament Ołtarza ustanowił i że w tym Sakramencie utajony, mieszka na naszych ołtarzach. Wierzę, że słowami: „To czyńcie na moją pamiątkę“ dał Apostołom, Biskupom, Kapłanom moc sprawowania Ofiary Mszy świętej. Wierzę więc, że we Mszy świętej składa się Bogu prawdziwa Ofiara za żywych i umarłych, że Ofiara Mszy świętej jest odnowieniem Ofiary krzyżowej. W tej wierze żyć i umierać pragnę. Wzmocnij, o Boże, wiarę moją.

Ofiarowanie.

Wszchemocny Boże! Zbliżyła się chwila ofiarowania. Cóż ja Ci mam ofiarować? Jam ubogi, nędzny grzesznik. Otóż niczego innego ofiarować Ci nie mogę, jak serce swoje. Serce swoje wtedy kładę na ten ołtarz jako ofiarę. Przyjmij je, o Jezu,

i uczyni je według Serca Twego! Prawdać, grzechami ono zeszczone. Lecz Ty, o Baranku, który gładzisz grzechy świata, obmyj je w Krwi Swojej! Ojcie najłaskawszy, spojrzij z tronu Majestatu Twego na tę świętą Ofiarę, i daj się ubłagać za niezliczone grzechy nasze. Ofiaruję Ci ją za siebie, za swoich rodziców, krewnych, dobroczyńców, za tych, których do grzechu namówiłem! Odpuść mnie i im wszystkim grzechy nasze, abyśmy z chórami anielskimi Tobie śpiewać mogli: Święty, Święty, Święty jest Pan Bóg zastępów; pełne są Niebo i ziemia Majestatu chwały Twojej. Amen.

Przed Podniesieniem.

O Zbawicielu Świata, zbliża się chwila, w której chcesz zstąpić z tronu Niebieskiego na ten ołtarz i pod postaciami chleba i wina między nami zamieszkać! Nie dość Ci było, żeś Się na krzyżu krwawym sposobem ofiarował za grzechy ludzkie, chcesz jeszcze bezustannie ofiarować się Bogu za nas niekrwawym sposobem. O dobry Jezu, rozgrzej miłością Swoją ozięble serca nasze, abyśmy Ciebie miłowali! Daj łaskę, abyśmy zrozumieli wielką miłość Twoją, którą nam okazałeś w ustanowieniu Ofiary Mszy świętej; spraw, abyśmy na tę Ofiarę świętą zawsze chętnie spieszyli i z jej owoców świętych korzystali.

Po Podniesieniu.

Witam Cię, witam, Przenajświętsze Ciało, któreś sromotnie na krzyżu wisało, za nasze winy, Synu Jedy-ny, Ojca Wiecznego, Boga prawego, Zbawicielu świata.

Dajemyć pokłon Bogu prawdziwemu, w tym Sakramencie, dziwnie ukrytemu, żebrzem litości, i Twej miłości, byś gniew Twój srogi, o Jezu drogi, pochamować raczył.

A kiedy przyjdzie z tym światem rozstanie, ratuj nas, ratuj, dobroliwy Panie; niech z Ciała Twego, Przenajświętszego, posiłek mamy, i oglądamy, Ciebie łaskawego. Amen.

Przed Komunią świętą.

Baranku Boży, zmiłuj się nad nami, a ofiaruj Siebie Samego Bogu Ojcu na zadosyćuczynienie za grzechy nasze.

Baranku Boży, zmiłuj się nad nami, a ofiaruj Się Bogu Ojcu na zupełne pojednanie nas z Bogiem.

Baranku Boży, zmiłuj się nad nami, a ofiaruj Się Bogu na uproszenie szczęśliwej śmierci dla nas.

Komunia duchowa.

Najśłodszy Jezu, pragnę przyjąć Cię w tym Najświętszym Sakramencie Ołtarza. Ale że tego szczęścia dzisiaj dostąpić nie mogę, przygotuj Sam serce moje, abym Cię przynajmniej duchowym sposobem godnie przyjął. Wstąp do serca mego. Żałuję z całego serca za wszystkie grzechy moje i proszę Cię o łaskę, bym się zawsze jak najgodniej przysposobił na prawdziwe przyjęcie Ciebie w Komunii świętej.

Po Komunii świętej.

Otóż, Ojcze Niebieski, złożył Ci Kościół święty najgodniejszą ofiarę. Chciejże Ją przyjąć nie bacząc na naszą niegodność i na nasze uchybienia i roztargnienia podczas niej. Przez moc tej Ofiary najświętszej udziel mnie i całej rodzinie mojej szczerego żalu za grzechy i wytrwałości w dobrem aż do śmierci. Wszystkim zaś zmarłym krewnym moim i duszom, o których nikt nie pamięta, racz dać wieczne odpocznienie.

Błogosławieństwo Ojca i Syna i Ducha Świętego niech zstąpi na nas i niech zawsze będzie z nami. Amen.

M
czy
syn
na
Tw
gos
rac
Par
W.
O.

lud,
lebr
nym
wio
i z
wys
naw
Mat
Pan

prze
pok
szaf
świe

Ojcie
przy
szem

Modlitwy po każdej cichej Mszy świętej

przez Ojca św. Leona XIII. przepisane.

Trzy Zdrowaś Maryo — potem:

Witaj Królowo, Matko litości! Witaj żywocie, słodyczy i nadziejo nasza! Do Ciebie wołamy wygnańcy, synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy, jęcząc i płacząc na tym padole łez. Otóż więc Orędowniczko nasza, Twoje miłosierne oczy zwróć na nas, a Jezusa, błogosławiony owoc żywota Twojego, po tem wygnaniu racz nam pokazać. O łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Maryo!

W. Módl się za nami, święta Boża Rodzicielko,
O. Abyśmy się stali godnymi obietnic Pana Chrystusowych!

Módlmy się.

Boże, ucieczko nasza i siło, wejrzyj łaskawie na lud, do Ciebie wołający i za wstawieniem się chwalebnej Panny, Boga Rodzicy Maryi, i z błogosławionym świętym Józefem, Jej oblubieńcem, i błogosławionymi Apostołami Twoimi, Piotrem i Pawłem, i z wszystkimi Świętymi, racz miłosiernie i łaskawie wysłuchać modlitwy, które zanosimy do Ciebie, za nawrócenie grzeszników i za podwyższenie świętej Matki naszej, Kościoła katolickiego, przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

Święty Michale Archaniele, broń nas w walce przeciw złości i zasadzkom czarta, bądź nam obroną, pokornie błagamy; ty zaś, Książę wojska niebieskiego, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz po świecie krążą, mocą Boską strąć do piekła. Amen.

Najświętsze Serce Jezusa,
Zmiłuj się nad nami! (Trzy razy).

Wszystkim, którzy powyższe modlitwy odmówią, udzielił Ojciec św. Leon XIII. trzysta dni odpustu, a Ojciec św. Pius X. przyłączył 7 lat i 7 kwadragen odpustu za odmówienie z powyższemi modlitwami trzykrotnego wezwania do N. Serca Jezusa.

MINISTRANTURA.

Kaptan. In nomine Patris
† et Filii † et Spiritus † Sancti.
Amen.

*W tym samym czasie prze-
żegna się także ministrant.*

K. Introibo ad altare Dei.

M. Ad Deum qui laetificat iuven-
tutem meam.*

K. Judica me Deus et discerne
causam meam de gente non
sancta; ab homine iniquo et
doloso erue me.

M. Quia tu es Deus fortitudo
mea; quare me repulisti, et
quare tristis incedo, dum
affligit me inimicus?

K. Emitte lucem tuam et veri-
tatem tuam; ipsa me dedu-
xerunt et adduxerunt in mon-
tem sanctum tuum et in ta-
bernacula tua.

M. Et introibo ad altare Dei;
ad Deum qui laetificat iuven-
tutem meam.

K. Confitebor Tibi in cithara,
Deus, Deus meus; quare tris-
tis est anima mea et quare
conturbas me?

M. Spera in Deo, quoniam ad-
huc confitebor illi: salutare
vultus mei et Deus meus.

K. Gloria Patri et Filio et Spi-
ritui Sancto.

M. *Nachylinsky się:* Sicut erat
in principio, et nunc, et sem-
per, et in saecula saeculo-
rum. Amen.

K. Introibo ad altare Dei.

M. Ad Deum qui laetificat iu-
ventutem meam.*

*Przy Mszy żałobnej opusz-
cza się od gwiazdki do
gwiazdki.*

K. Adiutorium nostrum in no-
mine † Domini.

M. *Przeżegna się także z ka-
planem mówiąc:*

Qui fecit coelum et terram.

Kaptan nachylony odmaria

spowiedź powszechną. Gdy

skończy, ministrant mówi:

Misereatur tui omnipotens

Deus, et dimissis peccatis

tuis perducatur te ad vitam

aeternam.

K. Amen.

M. *Nachylony:* Confiteor Deo
omnipotenti, beatae Mariae
semper Virgini, beato Mi-
chaeli Archangelo, beato Jo-
anni Baptistae, sanctis Apo-
stolis Petro et Paulo, omni-
bus sanctis et tibi Pater,
quia peccavi nimis cogita-
tione, verbo, et opere: mea
culpa, mea culpa, mea ma-
xima culpa. Ideo precor
beatam Mariam semper Vir-
ginem, beatum Michaellem
Archangelum, beatum Joan-
nem Baptistam, sanctos Apos-
tolos Petrum et Paulum, om-
nes sanctos, et te Pater,
orare pro me ad Dominum
Deum nostrum.

K. Misereatur vestri omnipotens
Deus, et dimissis peccatis
vestris, perducatur vos ad vi-
tam aeternam.

M. Amen.

K. Indulgentiam, absolutionem
et remissionem peccatorum
nostrorum, tribuat nobis
omnipotens et misericors
Dominus.

M. *Przeżegnawszy się z kaptanem, dodaje:* Amen.

Nachyleni.

K. Deus, tu conversus, vivificabis nos.

M. Et plebs tua laetabitur in te.

K. Ostende nobis Domine misericordiam tuam.

M. Et salutare tuum da nobis.

K. Domine, exaudi orationem meam.

M. Et clamor meus ad Te veniat.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Kyrie elejson.

M. Kyrie elejson.

K. Kyrie elejson.

M. Christe elejson.

K. Christe elejson.

M. Christe elejson.

K. Kyrie elejson.

M. Kyrie elejson.

K. Kyrie elejson.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Per omnia saecula saeculorum.

M. Amen.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Sequentia s. Evangelii secundum i t. d.

M. Gloria Tibi Domine!

Po Evangelii.

M. Laus Tibi Christe.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Orate fratres i t. d.

M. *Nachylony:* Suscipiat Dominus hoc sacrificium de manibus tuis, ad laudem et gloriam nominis sui, ad utilitatem quoque nostram, totiusque Ecclesiae suae sanctae.

K. Per omnia saecula saeculorum.

M. Amen.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Sursum corda.

M. Habemus ad Dominum.

K. Gratias agamus Domino Deo nostro.

M. Dignum et iustum est.

K. Per omnia saecula saeculorum.

M. Amen.

K. Et ne nos inducas in tentationem.

M. Sed libera nos a malo.

K. Pax Domini sit semper vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Per omnia saecula saeculorum.

M. Amen.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Ite missa est, albo: Benedicamus Domino.

M. Deo gratias.

Przy mszy żałobnej.

K. „Requiescant in pace“.

M. „Amen“.

K. Benedicat vos omnipotens Deus: Pater † et Filius et Spiritus sanctus.

M. Amen.

K. Dominus vobiscum.

M. Et cum spiritu tuo.

K. Initium, lub: Sequentia s. Evangelii secundum...

M. Gloria Tibi Domine; *po skończonej Evangelii* M: Deo gratias.

PRZYGOTOWANIE SIĘ DO SPOWIEDZI ŚWIĘTEJ.

Modlitwa przed rachunkiem sumienia.

O dobry Jezu! Na pociechę wszystkich grzeszników ustanowiłeś Sakrament Pokuty, abyśmy przezeń od grzechów oczyszczeni, na nowo otrzymać mogli łaskę uświęcającą. Oto ja wielki grzesznik zbliżam się do Ciebie, mam zamiar przyjąć jak najgodniej ten Sakrament Pokuty!

Przyjdź Duchu Święty, oświeć rozum mój, abym poznał wszystkie grzechy moje, które popełniłem myślą, pożądliwością, mową i uczynkiem. Nakłoń wolę mają, abym je wszystkie z prawdziwą pokorą i z szczerą skruchą przed kapłanem wyznał, i żadnego grzechu, choćby i najbrudniejszego, nie zataił. Maryo! Ucieczko grzeszników, święty Aniele Stróżu mój, święty mój Patronie (święta Patronko moja), módlcie się za mną, aby spowiedź moja była Bogu miłą i abym dostał odpuszczenia grzechów.

Rachunek sumienia.

Kiedy byłem ostatni raz u spowiedzi? Czym jakiego grzechu nie zapomniał? Czym jakiego grzechu nie zataił? Czy nadaną pokutę odprawiłem? Czy wedle możliwości wynagrodziłem wyrządzoną szkodę? Czy ostatnia spowiedź moja była ważna?

Pierwsze przykazanie. Czym nie opuszczał pacierza rannego i wieczornego? Czym go odmawiał bez uwagi i nabożeństwa? Czy się przeżegnałem przed jedzeniem i po jedzeniu? Czym się wstydił swą wiarę wyznać np. przeżegnać się, uklęknąć, post zachować? Czym powątpiewał dobrowolnie o jakim artykule wiary świętej? Czym przystuchiwał się z upodobaniem rozmowom przeciwko wierze? Czym nie czytał pisma przeciwko wierze? Czym wierzył w gusta i zabobony? Czym narzekał na zrządzenie Boga? Czym się wyśmiewał z cudzej wiary? **Ile razy?**

Drugie przykazanie. Czym wymawiał bez uszanowania Imiona Boga i Świętych? Czym mówił bez uszanowania o rzeczach świętych? Czym się wyśmiewał z Świętych i z rzeczy świętych? Czym przysięgał bez potrzeby, zaklinał się, czym przysięgał fałszywie?

Ile razy ?

Trzecie przykazanie. Czym w niedziele i święta opuścił z własnej winy nabożeństwo? Czym się z własnej winy bardzo spóźnił? Czym w kościele zachowywał się przyzwoicie i z uszanowaniem? Czy modliłem się podczas nabożeństwa? Czy innym w nabożeństwie przeszkadzałem? Czy w niedziele i święta bez koniecznej potrzeby ciężko pracowałem?

Ile razy ?

Czwarte przykazanie. Czy byłem nieposłusznym i upartym względem rodziców lub przełożonych? Czy byłem hardym względem nich? Czy rodzicom lub przełożonym źle życzyłem, śmierci? Czym ich zasnucałem? Czym się opierałem, gdy mnie karano? Czym chętnie pomagałem rodzicom, babce, dziadkowi? Czym naśmiewałem się z starych ludzi, kalek? Czym gniewałem i martałem, popychałem rodziców, dziadka, babkę?

Ile razy ?

Piąte przykazanie. Czym kogo biłem, kaleczyłem? Czym zwierzęta dręczyłem, bez potrzeby je biłem, kopałem? Czym sobie lub innym na zdrowiu szkodziłem? Czy dałem komu zgorszenie? Czym kogo do grzechu namówiłem? Do jakiego grzechu?

Ile razy ?

Szóste i dziewiąte przykazanie. Czym o rzeczach nieczystych z upodobaniem myślałem? Czym pragnąłem co nieczystego widzieć, słyszeć lub popełnić?

Czym rozmawiał o nieczystych rzeczach? Piosnki plugawe śpiewał? Czy przysłuchiwałem się nieczystym rozmowom? Czym przypatrywał się nieczystym rzeczom? Czym uczynił co nieczystego? Sam czy z kim innym? Czym zezwolił, aby inni coś nieczystego ze mną popełnili?

Ile razy ?

Siódme i dziesiąte przykazanie. Czym brał rodzicom pieniądze? Czym ukradł co innym ludziom? Co? Ile? Ile razy? Czym oszukał kogo? O co? O ile? Ile razy? Czym pilnie pracował? Czym oddał znaną rzecz? Czym uszkodził cudzą własność? Co? Ogrody, pola? Czym umyślnie co popsuł? Ze zemsty? Czym przyjmował kradzione rzeczy lub je kupował? Co? Ile? Jaką wartość miała owa rzecz? Ile razy? Czym wynagrodził, jeżeli kogo okradłem, oszukałem? Co, ile i za co mam jeszcze do wynagrodzenia? Starłem się o to, żeby wynagrodzić?

Ósme przykazanie. Czym kłamał? Czym przez moje kłamstwo komu zaszkodził? Czym tę szkodę naprawił? Czym bez podstawy kogo posądzał o złe rzeczy? Czym rozgłaszał niepotrzebnie cudze błędy? Czym oczernił kogo? Czym odwołał oszczerstwo?

Ile razy ?

Trzecie przykazanie kościelne. Czym z łakomstwa jadł w postne dni mięsne potrawy? Czy nie zachowałem ścisłego postu, chociaż zachować go mogłem?

Czwarte przykazanie kościelne. Czy byłem u Komunii świętej wielkanocnej?

Piąte przykazanie kościelne. Czy byłem w zakazanym czasie na tańcach? Ile razy?

Grzechy główne.

1. Czym był pyszny z ubioru? z bogactwa? Czym gardził drugimi? Ile razy.

2. Czy byłem łakomy na jedzenie i picie? chciwy na pieniądze? Czym był skąpy? dla ubogich niemilosierny? Ile razy?

3. Zob. szóste przykazanie.

4. Czy byłem zazdrosny, że drugi ma, a ja nie mam, albo, że więcej ma aniżeli ja? Czy byłem zazdrosny, że drugiemu lepiej się powodziło, aniżeli mnie? Czy cieszyłem się z cudzego nieszczęścia? Ile razy?

5. Czy za wiele piłem? Ile razy?

6. Czym przezywał kogo? Czym przeklinał kogo lub źle mu życzył? Czym z rodzeństwem w zgodzie żył? Czym przeklinał siebie, robotę, powietrze, zwierzęta? Czym w sercu miał nienawiść przeciwko komu? Czym się chciał na kim zemścić? Czym się gniewał? Czym wszczynał kłótnie i bójkę? Ile razy?

7. Czy byłem leniwym w nauce? do pracy? w uczęszczaniu do kościoła?

Jeżeli ci sumienie jeszcze jaki inny grzech wyrzuca, powinieś go w spowiedzi także wyznać, chociaż w tym rachunku sumienia nie jest wymieniony.

W końcu zastanów się, który grzech najczęściej popełniasz. Za niego tem bardziej żałuj i tem mocniej sobie postanów na przyszłość go się wystrzegać.

Wzbudzenie żalu.

O Boże wielkiej dobroci i nieprzebranego miłosierdzia. Tyś sam powiedział: „Nie chcę śmierci grzesznika, lecz aby się nawrócił i żył.“ Tyś sam poruszył serce moje, abym się do Ciebie nawrócił. Wyznaję pokornie, że źle czyniłem, że przykazania Twoje przestępowałem, że Twoją łaską gardziłem. Byłem obojętnym i oziębłym w służbie Twojej. I nie tylko

sam grzeszyłem, ale nawet innych do grzechu namawiałem. A w tych grzechach tak długo żyłem. Gdybyś był ze mną postąpił, jak z Aniołami, byłbym już dawno na wieki potępiony. Dzięki Ci więc najgłębsze składam, żeś względem mnie okazał tyle cierpliwości. O Zbawicielu świata! Jedna tylko rzecz Ci jest niepodobna, to jest: nie mieć miłosierdzia nad biednymi grzesznikami. Otóż zwracam się tedy do Ciebie, i żebrzę miłosierdzia Twego. Żałuję serdecznie za wszystkie grzechy, którymi Ciebie, Dobroczyńcę swego, obraziłem i zasmuciłem. Tyś za mnie tyle cierpiał, Tyś za mnie nawet umarł, a ja mymi grzechami Ciebie niejako na nowo krzyżowałem! O Dobry Jezu, przyjmij mnie znowu do Swojej łaski jako syna marnotrawnego, który do swego Ojca wraca, jako Ojciec dobry przytuł mnie do znowu do Swego miłującego Serca. Przez rozgrzeszenie kapłańskie ozdób moją duszę łaską uświęcającą, napełnij ją pokojem i radością. Serce moje rozpal prawdziwą miłością ku Tobie. Wolę moją wzmocnij, abym odtąd, wszystkich grzechów się wystrzeżał! Maryo, Ucieczko grzeszników, uproś mi łaskę odpuszczenia wszystkich grzechów moich. Święty Aniele Stróżu mój, wszyscy Święci Pańscy, wstawcie się za mną u tronu Boga; wspierajcie mię mianowicie w pokusach, abym za waszym przykładem wolał raczej umrzeć, aniżeli grzech śmiertelny popełnić.

Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu!

Modlitwa po spowiedzi.

Dzięki Ci składam najpokorniejsze, o Boże, żeś mi przez rozgrzeszenie kapłańskie odpuścił grzechy moje. Niech na wieki wielbione będzie miłosierdzie Twoje. O jakże się cieszę, że dusza moja znowu posiada łaskę uświęcającą! Dzięki Ci składam, o Boże dobroci i miłosierdzia, żeś nie pogardził żalem moim

i skruchą moją, lecz żeś jako dobry i miłosierny Ojciec, przyjął mię jako dziecko swoje. Ale, o Boże, czemuż jest człowiek, gdy Ty go nie wzmocnisz? słabem i ułomnem stworzeniem, które bez Twojej pomocy nic wykonać nie może! Dla tego błagam Cię, bądź mi pomocą, abym, wierny memu postanowieniu, odtąd Ciebie kochał, Tobie służył. każdego grzechu i każdej okazji do grzechu unikał. Ponieważ tylu grzechami Cię obraziłem i zasmuciłem, o Boże, jestem gotów Twojej Boskiej sprawiedliwości zadosyćuczynić, o ile tylko zdołam. Chcę więc też sumiennie i nabożnie odprawić pokutę, od spowiednika mi nadaną. (Odpraw teraz pokutę na ten dzień ci nadaną).

Ofiaruję Ci, o Boże, spowiedź moją wraz z pokutą i proszę, abys je łaskawie przyjąć i na moje zbawienie obrócić raczył. Przyjmij je na zgładzenie kar grzechowych, które po otrzymanem odpuszczeniu grzechów jeszcze pozostają do odpokutowania. Przyjmij łaskawie i to, co mnie w życiu mojem spotka, wszystkie utrapienia, cierpienia, boleści i prześladowania, przyjmij też i wszystko, cokolwiek dobrego wykonam. Niech mi to wszystko posłuży na odpuszczenie kar doczesnych. Maryo, Ucieczko grzeszników, święty Aniele Stróżu mój, wszyscy Święci Pańscy, módlcie się za mną i uproście mi łaskę wytrwania w moich dobrych postanowieniach. Przrzekam mocno przed całym dworem niebieskim, iż odtąd więcej grzeszyć nie chcę. Któryś za nas cierpiał rany, Jezu Chryste zmiłuj się nademną i bądź miłościw duszy mojej. Amen!

Modlitwy przed Komunią świętą.

Akt wiary i uwielbienia.

O Zbawicielu świata! Wierzę mocno, że w Przenajświętszym Sakramencie Ołtarza, który teraz pod postacią chleba przyjąć mam, jest prawdziwe Ciało

i Krew Twoja. Ty sam, o Boże wszechmocny i Najświętszy, przed którym Aniołowie na twarz padają i śpiewają: Święty, Święty, Święty, Ty sam chcesz wstąpić do nędznego serca mego i ze mną jak najściślej się połączyć. Oddaję Ci najgłębszy pokłon. Taką cześć i chwałę, takie uwielbienie pragnę Ci złożyć u stóp tego ołtarza, jakie Ci oddawają Święci Pańscy w niebie.

Akt pokory i nadziei.

Któż to ja jestem, o Boże, że Ty sam chcesz wstąpić do serca mego jako prawdziwy gość Niebieski?! Otóż jam nędzny, grzeszny człowiek, który Ciebie obrażał. A Ty jednak mną nie gardzisz? Ty mnie nie odpychasz od Siebie? Ty chcesz ze mną tak ściśle się połączyć? O dobry Jezu! Jam nie godzien tej łaski i tego szczęścia. Tylko nadzieja, żeś odpuścił w Sakramencie pokuty grzechy moje, jakeś odpuścił Maryi Magdalenie, dodaje mi odwagi i otuchy, że się odważam prosić Ciebie, abys wstąpił do przybytku serca mego.

Akt pragnienia i miłości.

Tak, o Jezu, przyjdź do duszy mojej i uświęć ją. Oczyść serce moje z wszystkich plam, aby jak najgodniejszym było dla Ciebie przybytkiem. Wejdz do serca mego i strzeż mię, abym odtąd mógł już na zawsze z Tobą pozostać połączony. Przychodzisz do mnie, o Jezu, jako Gość Niebieski, nie z próżną ręką, lecz przynosisz z Sobą obfite łaski. Proszę Cię wtedy przedewszystkiem o ten dar, abym Ciebie i bliźniego prawdziwie miłował i o dar wytrwania w dobrem. Przyjdź Lekarzu Niebieski i ulecz chorą duszę moją i ciało moje; spraw, abym kiedyś mógł Cię duszą i ciałem wychwalać w przybytkach niebieskich. Amen.

z uc
ścia
Pańs
żyta
serc
dził
łaski
Błog
prze
kim
chw
nie
Ci d
wny
zaw
cie
Cieb
w S
wiel
czyn
najs

Modlitwa po Komunii świętej.

Witam Cię, Zbawicielu świata, w sercu mojem z uczuciem najgłębszej pokory i prawdziwego szczęścia. Maryo, Królowo Niebios, i wy wszyscy Święci Pańscy, przybądźcie mi na pomoc, abym mógł należytą cześć i chwałę oddać Niebieskiemu Gościowi serca mego. Dzięki Ci składam, o Jezu, żeś nawiedził serce moje. Dzięki Ci też składam za wszystkie łaski, których mi udzieliłeś przy przybyciu Twojem. Błogosław ciału memu, aby się więcej nie buntowało przeciwko przykazaniom Twoim. Błogosław wszystkim zmysłom moim, bym ich odtąd używał tylko ku chwale Twojej. Błogosław pamięci mojej, abym nigdy nie zapomniał o tych dobrych postanowieniach, które Ci dzisiaj złożyłem. Błogosław rodzicom moim, krewnym i przyjaciółom moim, aby wszyscy Ciebie zawsze jaknajgodniej przyjmowali w tym Sakramencie miłości. — Dusza moja zaś odtąd niech tylko Ciebie szuka i Ciebie pragnie, niech połączona z Tobą w Sakramencie miłości, opuści kiedyś swe ciało, wielbiąc i chwalać Ciebie słowami: Chwała i dziękczynienie, bądź w każdym momencie, Jezusowi, w Przenajświętszym Boskim Sakramencie. Amen.



Kie
Tob
Tob
Bąd
A c
Obs
Coś
A c

Wsz
Przy
A g
Niec

PIEŚNI KOŚCIELNE.

1.

Pieśń poranna.

Kiedy ranne wstają zorze,
Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki:
Bądź pochwalon, Boże wielki!

A człowiek, który bez miary
Obsypany Twemi dary,
Coś go stworzył i ocalił,
A czemużby Cię nie chwalił?

Ledwie oczy przetrzeć zdołam,
Wnet do mego Pana wołam,
Do Boga mego na niebie
I szukam Go koło siebie.

Wielu snem śmierci upadli,
Co się wczoraj spać pokładli;
My się jeszcze obudzili,
Byśmy Cię, Boże chwalili.

2.

Pieśń wieczorna.

Wszystkie nasze [sprawy] [sprawy]
dienne
Przyjm litośnie, Boże prawy;
A gdy będziemy zasypiali,
Niech Cię nawet sen nasz
[chwali!] [chwali!]

Twoje oczy obrócone
Dzień i noc patrzą w tę [stronę,
Gdzie niedołężność człowieka]
Twojego ratunku czeka.

Odwracaj nocne przygody,
Od wszelakiej broń nas szkody,
Miej nas zawsze w Swojej pieczy,
Stróżu i Sędzio człowieczy!

Pieśni na Boże Narodzenie.

3.

Anioł pasterzom mówił: * Chrystus się wam
narodził, * W Betleem nie bardzo podłem mieście, *
Narodził się w ubóstwie, * Pan wszego stworzenia.

Chcąc się tego dowiedzieć * Poselstwa wesołego,
Bieżeli do Betleem skwapliwie, * Znaleźli dziecię
w żłobie, * Maryą z Józefem.

Jaki Pan chwały wielkiej! * Uniżył się z wysokiej,
* Pałacu kosztownego żadnego * Nie miał zbudowa-
nego, * Pan wszego stworzenia.

O dziwne narodzenie! * Nigdy nie wystawione;
* Poczęła Panna Syna w czystości, * Porodziła w ca-
łości Panieństwa swojego.

Już się ono spełniło, co pod figurą było: * Aaro-
nowa różczka zielona * stała się nam kwitnąca *
I owoc rodząca.

Śluchajcież Boga Ojca, * Jako Go wam zaleca.
* Tenci jest Syn najmilszy jedyny, * Wam w Raju
obiecany, * Tego wy śluchajcie.

Bogu bądź cześć i chwała * Któraby nie ustała;
* Jak Ojcu, tak i Jego Synowi * I Świętemu Duchowi
* W Trójcy jedynemu.

4.

W żłobie leży, któż pobieży * Kolędować
małemu * Jezusowi Chrystusowi, * Dziś do nas ze-
słanemu. * Pastuszkowie przybywajcie, * Jemu wdzię-
cznie przygrywajcie, * Jako Panu naszemu.

My zaś sami z piosneczkami * Za wami po-
spieszmy, * A tak tego maleńkiego * Niech wszyscy
zobaczymy; * Jak ubogo narodzony * Płacze w stajni
położony. * Więc go dziś ucieszymy.

Najprzód tedy niechaj wszędy * Zabrzmi świat
w wesołości, * Ze posłany nam jest dany * Emanuel
z nizkości; * Jego tedy przywitajmy, * Z Aniołami
zaśpiewajmy: Chwała na wysokość!

Witaj Panie! cóż się stanie, * Że rozkoszy nie-
bieskie * Opuścisz, a zstąpisz * Na te nizkości
ziemskie? Miłość Twoja to sprawiła, * By człowieka
wywyższyła * Pod nieba empirejskie.

Czemż w źółbeczku, nie w łóźeczku, * Na sian-
kuś położony? * Czemż z bydlęty, nie z panięty, *
W stajni jesteś złożony? * By człek sianu przyrów-
nany, * Grzesznik bydlęciem nazwany, * Przemennie
był zbawiony.

Twoje państwo i poddaństwo * Jest świat cały,
o Boże! * Tyś polny kwiat, czemuż Cię świat * Przy-
jąc nie chce, choć może? Bo świat doczesne wol-
ności * Zwykł kochać, mnie zaś w swej złości *
Krzyżowe ściele łoże.

Pieśni postne.

5.

Jezu Chryste, Panie miły,
Baranku bardzo cierpliwy,
Wzniosłeś na krzyż ręce Swoje
Za niesprawiedliwość moją!

Plącz Go człowiecze mizerny,
Patrząc jak jest miłosierny;
Jezus na krzyżu umiera,
Słońce jasność swą zawiera.

Pan wyrzekł ostatnie słowa,
Zwiśla Mu z ramienia głowa;
Matka pod Nim frasobliwa
Stoi prawie ledwie żywa.

Zastłona się popadała,
Ziemia się rwie łamie skała;
Setnik woła: „Syn to Boży!”
Tłuszcza wierząc, sobą trwoży.

Nakoniec Mu bok przebito,
Krew płynie z wodą obłito.
My się dziś zalejemy łzami,
Jezu, zmiłuj się nad nami!

6.

Wisi na krzyżu Pan Stwórca nieba, *
Płakać za grzechy, człowiecze trzeba; * Ach! ach!
na krzyżu umiera, * Jezus oczy Swe zawiera.

Najświętsze członki i wszystko Ciało, * Okrutnie
zbite na krzyżu wisiało; * Ach! ach! dla ciebie czło-
wiecze, * Z boku Krew Jezusa ciecze.

Ostrą koroną skronie zranione, * Język zapiekły
i usta spragnione; * Ach! ach! dla mojej swawoli, *
Jezus umiera i boli.

Woła i kona, łzy z oczu leje, * Pod krzyżem
Matka bolesna truchleje; * Ach! ach! sprosne złości
moje * Sprawily te niepokoję.

Więc się poprawię, Ty łaski dodaj, * Życia świę-
tego sposób mi podaj; * Ach! ach! tu kres złości
moich * Przy nogach przybitych Twoich.

Tu z Magdaleną będę pokutować, * I za me
grzechy serdecznie żałować; * Ach! ach! zmiłuj się
nademną; * Uczyń miłosierdzie ze mną.

Rozbrat obłudny świecie wypowiadam, * Grze-
chów się moich szczerze wypowiadam; * Ach! ach!
serdecznie żałuję, * Bo Cię Boże mój miłuję.

Pieśni Wielkanocne.

7.

**Przez Twoje święte Zmartwychpowsta-
nie,** * Boże Synu! odpuść nam nasze zgrzeszenie; *
Wierzymy, żeś zmartwychpowstał, * Żywot nasz na-
prawił, * Śmierci wiecznej nas zbawił, * Swoją świętą
moc zjawił.

UWAGA. W dzień Wniebowstąpienia Pańskiego śpiewa
się: „Przez Twoje święte Wniebowstąpienie“ a na Zielone
Świątki: „Przez Twoje święte Ducha zesłanie.“

8.

Chrystus zmartwychwstan jest, * Nam na przykład dan jest; * Iż mamy zmartwychpowstać, * Z Panem Bogiem królować. Alleluja.

Leżał trzy dni w grobie, * Dał bok przebić sobie, * Bok, ręce, nodze obie * Na zbawienie człowieka tobie. Alleluja.

Trzy Marye poszły, * Drogie maści niosły, * Chciały Chrystusa pomazać, * Jemu cześć i chwałę dać. Alleluja.

Gdy na drodze były, * Tak sobie mówiły: * Jest tam kamień nie mały * A któż nam go odwali? Alleluja.

Powiedz nam Maryo, * Gdzieś Syna widziała? * Widziałam Go po męce, * Trzymał chorągiew w ręce. Alleluja.

Gdy nad grobem stały, * Rzekł im Anioł biały: * Nie bójcie się dziewice, * Ujrzycie Boże lice. Alleluja.

Jezusa szukacie? * Tu Go nie znajdziecie; * Wstałci z martwych tu Go nie, * Tylko Jego odzienie. Alleluja.

Łukasz z Kleofasem, * Oba jednym czasem, * Szli do miasteczka Emaus, * Spotkałci ich Pan Jezus. Alleluja.

Bądźmy wszyscy weseli, * Jako w Niebie Anieli; * Czegośmy pożądali, * Tegośmy doczekali. Alleluja.

9.

Wesoły nam dzień dziś nastał, * Którego z nas każdy żądał, * Tego dnia Chrystus zmartwychwstał. * Alleluja, Alleluja.

Król niebieski k'nam zawitał, * Jako śliczny kwiat zakwitał, * Po śmierci się nam pokazał. * Alleluja, Alleluja.

Piekielne mocy zwojował, * Nieprzyjaciele po-
deptał, * Nad nędznymi się zmiłował. * Alleluja,
Alleluja.

Do trzeciego dnia tam mieszkał, * Ojce święte
tam pocieszał, * Potem iść za sobą kazał. * Alleluja,
Alleluja.

Którzy w otchłaniach mieszkali, * Płaczliwie tam
zawołali, * Gdy Zbawiciela ujrzeli, * Alleluja, Alleluja.

Zawitaj przybywający! * Boże Synu wszechmo-
gący, * Wybaw nas z piekielnej mocy! * Alleluja,
Alleluja.

Wielkie tam wesele mieli, * Gdy Zbawiciela uj-
rzeli, * Którego z dawna żądali. * Alleluja, Alleluja.

Potem Swą mocą zmartwychwstał, * Pieczęci
z grobu nie ruszał, * Na stróżę wielki strach powstał.
Alleluja, Alleluja.

A gdy Chrystus Pan zmartwychwstał, * Miłośni-
kom się pokazał. * Anioły do Matki posłał. * Alle-
luja, Alleluja.

O Anieli najmilejsi! * Idźcie do Panny Najświęt-
szej, * Do Matki Mej najmilejszej. * Alleluja, Alleluja.

Odemnie ją pozdrawiajcie * I wesoło zaśpiewaj-
cie: * Królowo Rajska, wesel się. * Alleluja, Alleluja.

Pieśni na Boże Ciało.

10.

Niechaj będzie pochwalony, * **Od nas**
wszystkich uwielbiony * **Przenajświętszy Sakrament,** *
Ten niebieski testament.

11.

Przenajświętsza Hostya! * **Dla której**
nam niebo sprzyja; * **Broń od nieprzyjaciół wszelkich,**
Dodaj mocy i sił wielkich.

Bądź chwała Panu naszemu, * Z Dziewicy narodzonemu, * Ojcu, Duchowi Świętemu, * Bogu w Trójcy jedynemu. Amen.

O salutaris Hostia, quae coeli pandis ostium,
* bella premunt hostilia, * da robur fer auxilium.

Uni trinoque Domino, * sit sempiterna gloria, *
qui vitam sine termino, * Nobis donet in patria. Amen.

Przed tak wielkim Sakramentem * Upadajmy na twarzą; * Niech ustąpią z Testamentem *
Nowym sprawom już starzy; * Wiara będzie suplementem, *
Co się zmysłom nie zdarzy.

Ojciec z Synem niech to sprawi, * By mu dzięki zabrzmiała; *
Niech Duch Święty błogosławi, * By się Jego moc stała; *
Niech nas nasza wiara stawi, * Gdzie jest wieczna cześć, chwała. Amen.

Tantum ergo Sacramentum veneremur cernui, *
Et antiquum documentum novo cedat ritui, * Praestet fides supplementum sensuum defectui.

Genitori Genitoque laus et jubilatio, * Salus, honor, virtus quoque, sit et benedictio; *
Procedenti ab utroque compar sit laudatio. Amen.

12.

U drzwi Twoich stoję, Panie, * Czekam na Twe zmiłowanie.

Który pod osobą chleba, * Prawdziwy Bóg jesteś z nieba.

W tym Najświętszym Sakramencie * Z nieba stawia tu w momencie.

W tej Hostyi jest Bóg żywy, * Choć zakryty, lecz prawdziwy.

Jak wielki cud Bóg uczynił, Że chleb w Cizło Swe przemienił.

A nam pożywać zostawił, * Chcąc, aby nas przez to zbawił.

Święty mocny, nieśmiertelny, * W Majestacie Swym niezmierny!

Aniołowie się lękają, * Choć na Jego twarz patrzą.

Wszyscy niebiescy Duchowie, * Lękają się i królowie.

Niebo, ziemia, ani morze * Pojąć, co jest Bóg nie może.

Żaden z wojska anielskiego * Nie dostąpi nigdy tego.

Czego człowiek dostępuje, * Ciało i Krew gdy przyjmuje.

Jam niegodzien, Panie, tego, * Abyś wszedł do serca mego.

Rzeknij tylko słowo Twoje, * A tem zbawisz duszę moją.

Kłaniam się Tobie Samemu, * Bądź miłościw mnie grzesznemu!

Niechaj żyję z Tobą, Panem, * Aż na wieki wieków. Amen.

13.

Twoja cześć, chwała, nasz wieczny Panie, * Na wieczne czasy niech nie ustanie.

Tobie dziś dajem z wojskiem tych ludzi * Pokłon i pienię, my Twoi słudzy.

Dziękując wielce Twjej wielmożności, * Za ten dar zacny Twjej wszechmocności.

Ześ się darował nam nic niegodnym, * W tym Sakramencie nam tu przytomnym.

Raczyłeś zostać w takiej osobie, * Dla nas grzeszników nie folgując Sobie.

Ciało Twe święte, co krzyżowali, * I krew naj-
świętszą, którą przelali.

Przyszedłszy na świat Pan wiecznej chwały, *
Użyłeś wiele nędzy niemałej.

14.

Rzućmy się wszyscy społem, * Uderzmy
w ziemię czołem; * Dając pokłon Najwyższemu, *
W Sakramencie ukrytemu: * Bogu naszemu.

Wszak pod utratą nieba, * Wierzyć każdemu
trzeba: * Że pod tymi przymiotami * Chleba, wina,
jest Bóg z nami, * Choć utajony.

A jeśli kto nie wierzy, * Ma z ostatniej wiecze-
rzy * Jasny dowód, co się stało: * Że wino w krew
a chleb w ciało, * Bóg swe przemienił.

I tę moc dał Kapłanom: * Nie Królom ani Pa-
nom, * Aby oni poświęcali, * I nam grzesznym roz-
dawali, * Ciało, Krew Pańską.

O jaka to moc wielka, * Niech uzna dusza
wszelka, * Że to Kapłan słowem sprawi, * Iż się
Chrystus zaraz stawi * Z nieba na ołtarz.

Oto tu obecnego, * Mamy Boga naszego, * Który
stał w tym momencie, * W Przenajświętszym Sa-
kramencie, * Na tym ołtarzu.

Witam Cię witam, patrz na str. 143.

Pieśni do Najśw. Serca Pana Jezusa.

15.

Serce Twe, Jezu miłością goreje,
Serce Twe w ogniu miłości topnieje,

A nasze serca zimne jak lód,
I próżny dla nich Twej męki trud.

Kiedyż, o kiedyż słodki mój Panie,
Poznamy Twego Serca kochanie,
Kiedyż Twa miłość rozpali nas?
O dobry Jezu, czas to już czas.
Serce Twe zewsząd bólem ściśnione,
I ostrą włócznią w bok przebodzone,
A nasze serca rzucone w świat,
Chciałyby zrywać rozkoszy kwiat.
Boskie Twe Serce gorycz zalała,
We łzach się dusza Twoja kąpała,
I z Twego smutku pociechy zdrój
Wytrysnął dla nas o Panie mój.
Serce Twe wieniec z ciernia oplata,
Koronę wzgardy za pychę świata,
Którą dla Siebie obrał nasz Pan,
By nas uleczył z grzechowych ran.
O jakąż słodycz Twojej miłości,
Jakiż w Twem Sercu zbytek czułości,
Ach w serca nasze miłości tej
Choć jedną kroplę, o Panie, wlej.

16.

Nie opuszczaj nas, nie opuszczaj nas,

Jezu nie opuszczaj nas!

Tyś powiedział, że na ziemi

Nie zostawisz nas samymi:

Twoje Serce czuło w niebie,

Jak nam ciężko żyć bez Ciebie;

Nie opuszczaj nas i t. d.

Gdzież pociechę my znajdziemy,

Gdzie łzy żalu ukoimy?

W Sercu Twojem tylko Panie

I pociecha i wytrwanie.

Nie opuszczaj nas i t. d.

W Serca Twego słodkiej ranie
Wszystko mamy dobry Panie;
Tam ucieczka, tam schronienie,
Tam wesele, tam wzmocnienie,
Nie opuszczaj nas i t. d.

Już Ci służyć będziem wiernie,
Będziem kochać krzyż i ciernie,
Będziem płakać nad grzechami,
Serce twe obmyjem łzami.
Nie opuszczaj nas i t. d.

O pociągnij nas za sobą,
Byśmy krzyż dźwigali z Tobą,
Przy Twem Sercu zawsze byli,
I dla niego tylko żyli.
Nie opuszczaj nas i t. d.

Pieśni do Matki Boskiej.

17.

O **gospodzie uwielbiona!** * Nad niebiosa
wywyższona, * Stwórcęś Swego porodziła, * Mle-
kiemeś Go swem karmiła.

Co Ewa smutna straciła, * Tyś przez Syna napra-
wiła; * Oknem się stałaś do nieba, * Smucić się nam
nie potrzeba.

Drzwiamiś króla niebieskiego, * I fортą Raju
świętego; * Wszyscy Jej ludzie śpiewajcie, * Bo przez
Nią zbawienie macie.

Maryo, Matko miłości! * Matko wszelakiej litości! *
Broń nas od skonania złego, * I od czarta przekłętogo.

Maryo Panno nad Panny! * Niech Swój Syn
przez Cię błagany, * Wszystkie winy nam odpuści, *
A do łaski swej przypuści.

Przez Syna Panno Twojego, * Ojca i Ducha
świętego, * Przybądź na nasze skonanie, * A daj dobre
dokonanie.

Chwała bądź Panu naszemu, * Z Dziewicy na-
rodzonemu, * I Ojcu Jego wiecznemu, * Także Du-
chowi Świętemu. Amen.

18.

Matko niebieskiego Pana,
Slicznaś i niepokalana;
Jakie wieki, czas daleki,
Czas niemały i świat cały
Nie słyszał.

Wszystkie skarby, co są w Nie-
[bie,
Bóg wydał, Panno, dla Ciebie.
Jak bogata, z słońca szata,
Z gwiazd korona upleciona
Na głowie.

Miesiąc swe ogniste rogi
Skłonił pod Twe święte nogi;
Gwiazdy wszystkie asystują,
Bo Królowę w niebie czują
Nad sobą.

Przez Twą poważną przyczynę
Niech nam Bóg odpuści winę;
Uproś pokój Panno święta,
Boś bez zmyły jest poczęta,
Marya!

19.

Witaj Królowo! Matko litości, * Nasza na-
dziejo, życia słodkości; * Witaj Maryo! Matko jedyna!
Matko nas ludzi! Salve Regina!

Nędzne my dzieci Ewy wołamy, * Do Ciebie,
Matko, z płaczem wzdychamy: Niech nas wspomaga
Twoja przyczyna * Na tym padole, Salve Regina!

O pośredniczko! rzuć Twe wejrzenie * Łaskawe
na nas, przyjmij westchnienie; * Pokaż nam Matko,
Twojego Syna * W górnej krainie, Salve Regina!

20.

Witaj Królowo Nieba i Matko litości, *
Witaj nadzieja nasza, w smutku i żałości.

K'Tobie wygnancy Ewy wołamy synowie, *
K'Tobie wzdychamy płacząc z padołu więźniowie.

Oređdowniczko nasza, racz Swe litościwe * Oczy
puścić na nasze serca żałośliwe.

I owoc błogosławiony żywota Twojego, * Racz pokazać po zejściu z świata mizernego.

O łaskawa, pobożna, o święta Marya, * Niechaj wszyscy zbawieni będą grzeszni i ja.

O Jezu, niech po śmierci Ciebie oglądamy, *
O Maryo uproś nam, czego pożądamy. Amen.

21.

Serdeczna Matko, Opiekunko ludzi, * Niech Cię płacz sierót do litości wzbudzi; * Wygnańcy Ewy do Ciebie wołamy, * Zmiłuj się, zmiłuj, niech się nie tułamy.

Do kogoż wzdychać mamy nędzne dziatki, * Tylko do Ciebie ukochanej Matki, * U której serce otwarte każdemu, * A osobiwie nędzą strapionemu.

Zasłużyliśmy to prawda przez złości, * By nas Bóg karał różgą surowości; * Lecz kiedy Ojciec rozgniewany siecze, * Szczęśliwy, kto się do Matki uciecze.

Ty masz po Sobie i Ojca i Syna, * Snadnie Go Twoja przejedna przyczyna, * Pokazawszy Mu piersi i wnętrzności, * Łatwo go skłonisz, Matko łaskawości.

Dla Twego serca wszystko Bóg uczyni, * Daruje plagi, gdy człowiek zawini; * Jak Cię cna Panno nie kochać serdecznie, * Gdy się skryć mogę pod Twój płaszcz bezpiecznie.

Ratuj nas, ratuj, Matko ukochana, * Zagniewanego gdy zobaczysz Pana; * Mieczem przebite pokazuj Mu serce, * Gdy Syna na krzyż wbijali morderce.

Dla tych boleści, któreś wycierpiała, * Kiedyś pod krzyżem Syna Twego stała, * Bóg nam daruje, byśmy nie cierpieli, * Cośmy wytrzymać za złość naszą mieli.

A gdy ujdziemy tak gniewu jak chłosty, * Pokaż nam Matko tor do Nieba prosty; * Niechaj to Serce, z którego opieki * Dotąd żyjemy, Kochamy na wieki. Amen.

Pieśni przygodne.

22.

Kto się w opiekę poda Panu swemu, *
A całym sercem szczerze ufa Jemu; * Śmieje rzecz
może, mam obrońcę Boga, * Nie przyjdzie na mnie
żadna straszna trwoga.

Ciebie on z łowczych obieży wyzuje, * I w za-
rażliwym powietrzu ratuje; * W cieniu swych skrzy-
deł zachowa cię wiecznie, * Pod Jego pióry uleżysz
bezpiecznie.

Stateczność Jego, tarcz i puklerz mocny, * Za
którym stojąc, na żaden strach nocny, * Na żadną
trwogę, ani dbaj na strzały, * Którymi sieje przygoda
w dzień biały.

Ztąd wedle ciebie tysiąc głów poleże! * Ztąd
drugi tysiąc, ciebie nie dosięże * Miecz nieuchronny,
a ty przecie swemi * Oczyma ujrzysz pomstę nad
grzesznymi.

Iżes rzekł Panu: Tyś nadzieja moja, * Iż Bóg
najwyższy jest obrona twoja, * Nie dostąpi cię żadna
zła przygoda, * Ani się znajdzie w domu twoim szkoda.

Aniołom Swoim każe cię pilnować * Gdziekol-
wiek stąpisz, którzy cię piastować * Na rękę będą,
abyś idąc drogą, * Na ostry kamień nie ugodził nogą.

Będiesz bezpiecznie po zmijach zjadliwych *
I po padalcach deptał niecierpliwych, * Na lwa sro-
giego bez obrazy wsiądziesz, * I na ogromnym smoku
jeździć będziesz.

Śluchaj, co mówi Pan: kto mnie miłuje, * A ze
mną sobie szczerze postępuje, * Ja go też także
w jego każdą trwogę * Nie zapamiętam i owszem
wspomogę.

Głos jego u mnie nie będzie wzgardzony, * Ja
z nim w przygodzie, odemnie obrony * Niech pewien
będzie, pewien i zacności * I lat sędziwych i mej
życzliwości. Amen.

23.

Boże, w dobroci nigdy nie przebrany!

Zadnym językiem niewypowiedziany;
Ty jesteś godzien wszelakiej miłości:
Poszanowania, chwały, uczciwości,

Ciebie chcę, pragnę i ważę Samego,
Nad wszystkie dobra Tyś u serca mego,
Najwyższe dobro, Tyś w największej cenie,
Sam jeden u mnie nad wszystko stworzenie.

Choćbys mnie nigdy za grzechy, mój Panie,

Nie karał, przecież żałowałbym za nie!

A żałowałbym dla tego samego.

Żem Cię obraził, Pana tak dobrego.

Więc, o mój Boże! i teraz żałuję,
Dlatego że Cię nad wszystko miłuję;
I to u siebie statecznie stanowią,
Że grzechów moich nigdy nie ponowię.

Mam mocną wolę spowiadać się szczerze,

I zawsze trzymać z Tobą to przymierze;

Co gdy uczynię, spodziewam się Ciebie

Widzieć z radością i żyć z Tobą w niebie.

O Boże dobry! Boże litościwy,
Racz być mej duszy nędznej miłościwy;
Jakoś ją stworzył, pomóż do zbawienia,
Użycz Twej łaski, broń od potępienia.

24.

Straszliwego Majestatu Panie!

Za me grzechy płakać łez nie stanie,

Jam stworzenie Twe wyrodne,

Świętych oczu Twych niegodne,

Twój Majestat nieskończony,

Przed którym kłękają trony,

Obraziłem!

Nie śmiem oczu podnieść z publikanem,
Ale sprawa z bardzo dobrym Panem;
Skoro w oczach łzy zobaczy,
Wszystko mi darować raczy;
Lecz stąd w sercu większa rana,
Żem tak łaskawego Pana
Śmiał obrazić.

Kto da oczom łez obfite rzeki!
Trzeba bowiem płakać całe wieki;
Żem wiecznego Boga mego
Za moment czegoś marnego,
Ja grzesznik zapamiętały,
Pana wiekuistej chwały
Śmiał znieważyc.

Nędzny prochu! nacoś się odważył?
Stwórcęś swego haniebnie znieważył,
Wieszli, co jest grzech przeklęty?
Słuchaj, co rzekł Paweł święty:
„Kaźde przestępstwo mandatu
Jest zniewagą Majestatu
Najwyższego!”

Jakoż ufam, że mój grzech wyznany
Przez najświętsze, Jezu, Twoje rany
Zgładzisz z dobroci Twej wiecznie,
Gdy za niego, ach, serdecznie
Płakać będę z wielkim wstydem,
Mówiąc pokornie z Dawidem:
„Ach, zgrzeszyłem!”

25.

Do Ciebie, Panie, pokornie wołamy;

Łzy wylewając, serdecznie wzdychamy.

Racz na nas wejrzeć z nieba wysokiego,

A racz pocieszyć człowieka grzesznego,

Któregoś, Panie, zbyt nie umiłował,

I Krwi najświętszej przelać nie litował.

Acz miecz Twój srogi bardzo się rozszerzył,
By złości nasze swą srogością zburzył,
Lecz nic nie dbamy, w złościach naszych trwamy,
Jednakże, Panie, ku Tobie wołamy:

Byś złości nasze łaskawie przebaczył,
A gniew swój srogi pohamować raczył.

Użycz łaski Swej ku upamiętaniu,
Daj serce prawe ku Twemu wzywaniu!

Abyśmy zawsze w pobożności żyli,
Ciebie z Świętymi na wieki chwalili. Amen.

26.

Ciebie Boże chwalimy, — Ciebie Stwórcę
wszechmocnego — Ze wszystkich sił wielbimy, —
Dawco wszystkiego dobrego; — W dobroci nieskoń-
czony, — Bądź na wieki chwalony.

Tobie Anieli w niebie — Nuca: Święty, Święty,
Święty, — I bez ustania Ciebie — Wielbią, Boże nie-
pojęty; — Chwała Twa, wieczny Panie, — Na wieki
nie ustanie.

Ojczel! któryś z niczego — Wszystko stworzył,
utrzymujesz, — Tyś początkiem wszystkiego, —
Wszystkiem rządzisz, zawiadujesz; — I my wielbimy
Ciebie, — Wzorem Aniołów w niebie

Chrystusa, Syna Twego, — Współ z Tobą
uwielbiamy, — Także Ducha Świętego — Bogiem
naszym wyznawamy: — Tyś w osobach trojaki, —
Ale w Bóstwie jednaki.

Ojczel! Syn Twój jedyny — Przyszedł z nieba
wysokiego, — Dla grzechów naszych winy — Wy-
niszczyl Siebie samego: — Z miłości niepojętej, —
Rodził się z Panny Świętej.

Rodząc się, nie naruszył — Swej Rodzicielki
panieństwa, — By żądło śmierci skrusił, — Nie
wzdrygnął się człowieczeństwa; — Wziął na Sie się po-
stać sługi, — By zgładził nasze długi.

O Jezu miłosierny, — Zbaw nas, wołamy rze-
wliwie, — Zbaw nas lud Tobie wierny, — Pobłogo-
sław miłościwie — Nam, dziedzictwu Twojemu, —
Drogą krwią kupionemu. Amen.

Pieśni za umarłych.

27.

Jezu w Ogrórcu mdlejący, * Krwawy pot
wylewający! * Dusze w Czyśćcu omdlewają, * Twej
ochłody wyglądają, * O Jezu!

Przez Twój pot, o Jezu drogi! * Wyzwól dusze
z męki srogiej! * Potu krwawego strumienie * Niechaj
zaleją płomień, * O Jezu!

Przez Tve Jezu dyscypliny, * Któres cierpiat
dla dusz winy, * Niech z różg krwią Twoją zbocz-
nych * Spłyną krople na strapionych, * O Jezul

Królu w cierniowej koronie! * Przez uktóte
Twoje skronie * Wyrwij z czyśca do korony, * Którzy
źebrzą Twej obrony, * O Jezu!

Krzyż okrutny dźwigający, * Po trzykroć upada-
jący; * Przez ten ciężar krzyża Twego * Wyzwól
z ognia czyścowego, * O Jezul

Jezu z sukien obnażony * I na krzyżu rozcią-
gniony! * Dusze z czyśca wyglądają, * Ręce ku Tobie
ściągają, * O Jezu!

Jezu z krzyżem podniesiony, * Między łotry po-
liczony! * Policz dusze między Święte * Przez Tve
bóle niepojęte, * O Jezu!

Niechaj z boku przebitego, * Z serca Twego
zranionego * Spłyną do czyśca strumienie * Na dusz
wiernych ochłodzenie! * O Jezu.

Jezu do grobu złożony, * Maścią drogą namaszczoney, * Wypuść te dusze z więzienia, * Niechaj dostąpią zbawienia, * O Jezu!

Przez Twą, Chryste, srogą mękę * Podaj duszom w czyśćcu rękę, * Wyciągnij je do swobody, * Policz między Świętych trzody, * O Jezu!

Wprowadź do rajskich wieczności, * Do niebieskiej szczęśliwości, * Gdzie Święci, Święty! śpiewają, * Trójcę Świętą wychwalają, * O Jezu! * Amen.

28.

Przez czyścowe upalenia, * Którzy znoszą przewinienia, * Łzy lejąc bez pocieszenia, * Zebrzą Twego użalenia, o Maryo!

Tyś źródło grzechy czyszczące, * Wszystkim zdrowie przynoszące, * Posilaj umierające, * Ration męki ponoszące, o Maryo!

K'Tobie umarli wzdychają, * W Tobie ufność pokładają, * Niech twarz macierzyńską znają, * Niech przez Cię Nieba dostają, o Maryo!

Kluczu do Nieba zarządzony! * Więzień w czyśćcu utrapiony, * Pragnie przez Cię być puszczoney * Z więzienia w niebieskie strony, o Maryo!

Sprawiedliwych oświecenie, * Nadziei grzesznych wzmocnienie, * Niech przez Twoje przyczynienie, * Gasną czyścowe płomienie, o Maryo!

Twe zasługi, Twe przyczyny * Popłaciwszy grzechów winy, * Niech wprowadza ludzkie syny, * Z mąk do niebieskiej krainy. Amen.

Suplikaacye czyli prośby.

29.

Święty Boże! Święty mocny! Święty a nieśmiertelny! — Zmituj się nad nami!

Od powietrza, głodu, ognia i wojny, — Wybaw nas, Panie!

Od nagłej i niespodziewanej śmierci, — Zachowaj nas, Panie!

My grzeszni Ciebie Boga prosimy, — Wysłuchaj nas, Panie!

Abyś nas do prawdziwej pokuty i poprawy życia przyprowadzić raczył, Prosimy Cię, Panie!

Abyś

Jezu, przepuść, Jezu, wysłuchaj, o Jezu, Jezu, Jezu! — Zmiłuj się nad nami!

Maryja, uproś, Maryja, ubłagaj, o Maryja, Matko nasza — Przyczyni się za nami!

Nieszpory.

30.

Ks. Deus, in adiutorium meum intende.

Ch. Domine, ad adiuvandum me festina.

Gloria Patri et Filio et Spiritui Sancto; Sicut erat in principio, et nunc et semper, et in saecula saeculorum. Amen. Alleluja.

W czasie od Niedzieli Starozapustnej aż do Wielkiejnocy zamiast *Alleluja* dodaje się: *Laus Tibi, Domine, Rex aeternae gloriae.*

To samo po polsku.

Ks. Boże, ku wspomózeniu memu wejrzyj.

Ch. Panie, ku ratunkowi memu pospiesz.

Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi świętemu; jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków. Amen. Alleluja.

W czasie postu zamiast *Alleluja* dodaje się: *Chwała Tobie, Panie, Królu wiecznej chwaly.*

Psalm.

Panu mojemu rzekł Pan Bóg odwieczny: — Siądź przy mym boku na zawsze bezpieczny; — Twych nieprzyjaciół nabawiwszy trwogi, — Mocą najwyższą, rzucę pod Twe nogi.

Berło Syonu, mego zamieszkania, — Berło szczęśliwe Twego panowania, — Wznosić cię będzie po ziemi bezpiecznie, — Wśród nieprzyjaciół, byś królował wiecznie.

W dzień ten radosny świetnej Twojej chwały, — Gdy na swym tronie zasiędziesz wspaniały, — Lud Twój zebrany, który cię powita, — Okryje ziemię jak rosa obfita.

Przysiągł ci Pan Bóg, Stwórca tego świata, — Przysiągł, że będziesz w nieskończone lata — Najwyższym zawsze i wszechmocnym Panem, — Jak Melchizedech Królem i Kapłanem.

Bóg sam przy twoim boku zawsze będzie, — Twoim utarczkom, aby sprzyjał wszędzie. — W dzień Swego gniewu poniszczy panięta — Moc Jego, ziemskie króle i książęta.

Chwała Ojcu i Synowi, — Świętemu także Duchowi — Niech będzie zawsze stateczna, — Teraz i na wieki wieczna. Amen.

Hymn.

Już słońce wschodzi ogniste, * Ty, Trójco! światło wieczyste * W sercach naszych, Trójco święta! * Rozlej miłość — niepojęta!

Ciebie my z rana wielbimy, * Ciebie wieczorem prosimy: * Racz to sprawić, byśmy Ciebie * Z Świętymi chwalili w Niebie.

Ojcu razem i Synowi, * Świętemu także Duchowi, * Jak była, tak niechaj wszędzie * Wieczna chwała zawsze będzie. Amen.

Magnificat.

Wielbij duszo moja Pana, * Któraś od Niego wybrana, * I wesel się w Bogu twoim, * Co jest Zbawicielem moim.

Wejrzał On z Swej stolicy * Na pokorę służeń-
nicy. * I po wszystkie wieki czczoną, * Chce ją
mieć błogostawioną.

Moc najwyższa mnie wstawiła, * Kiedy dla mnie
uczyniła * Cuda nigdy nie pojęte, * Której Imię
zawsze święte.

A litość od pokolenia * Do pokoleń i zbawienia
* Tych, co się Boga lękają, * I Panem Go swym
uznają.

Wszchemocny Pan nieśmiertelną * Moc okazał
Swoją dzielną, * Gdy myśli pysznych rozproszył, *
I dumne serca pokruszył.

Bohaterów dumnomeżnych, * Gdy stracił z tronu
potężnych, * A pokornych wyprowadził * I na tronach
ich osadził.

Gdy ubogich bogactwami * Dom napętnił i skar-
bami, * A pogardził bogatymi, * I zrównał ich
z ubogimi.

Sługę Swego, kiedy w stałą * Wziął opiekę Swą
wspaniałą * Izraela, miłosierny * Bóg w przymierzach
Swoich wierny.

Które z naszymi przodkami * Abrahama potom-
kami, * Uczynił i zawarł stałe, * I na wieki wieczne
trwał.

Chwała Ojcu i Synowi, * Świętemu także Du-
chowi, * Niech będzie zawsze stateczna, * Teraz i na
wieki wieczna. Amen.

Witaj Królowo patrz na str. 168.

BIBLIJNE HISTORYE.

1. Księgi Starego Testamentu.

1. 21 ksiąg *historycznych*, jako to: pięć ksiąg Mojżesza, księgi Jozuego, Sędziów, Rut, cztery księgi Królów, dwie księgi kroniki, dwie księgi Ezdrasza, księgi Tobiasza, Judyt, Ester i dwie księgi Machabejskie.

2. 7 ksiąg moralnych czyli *obyczajowych*, jako to: księga Job, Psalmy Dawida, Przypowieści Salomona, Kaznodzieja, Pieśń nad pieśniami, księga Mądrości, i Jezus Syrach.

3. 17 ksiąg *prorockich*, jako to: czterech większych Proroków Izajasza, Jeremiasza z Baruchem, Ezechiela, i Daniela; i dwunastu mniejszych Proroków: Ozeasza, Joela, Amosa, Abdyasza, Jonasza, Micheasza, Nahuma, Habakuka, Sofoniasza, Aggeusza, Zacharyasza i Malachiasza.

Księgi Nowego Testamentu.

1. 5 ksiąg *historycznych*, jako to: cztery Ewangielie podług św. Mateusza, Marka, Łukasza i Jana i Dzieje Apostolskie.

2. 21 ksiąg moralnych czyli *obyczajowych*, jako to: czternaście listów św. Pawła: 1 do Rzymian, 2 do Koryntyan, 1 do Galatów, 1 do Efezów, 1 do Fili-

pensów, 1 do Kolossan, 2 do Tessalończyków, 2 do Tymoteusza, 1 do Tytusa, 1 do Filemona, 1 do Zydów; — jeden list św. Jakuba, dwa listy św. Piotra, trzy listy św. Jana i jeden list św. Judy Tadeusza.

3. 1 księga *prorocka*: Objawienie św. Jana.

2 **O ustnej nauce i o Piśmie św.**

O powołaniu Abrahama.

Im bardziej rozmnażali się ludzie po ziemi, tem gorszymi i bezbożniejszymi się stawali. Zamiast oddawać pokłon jednemu prawdziwemu Bogu, kłaniali się bałwanom. Jedni uznawali słońce, księżyc i gwiazdy za swych bożków, drudzy uwielbiali ludzi i zwierzęta, ich obrazy nawet, które sami wyrabiali z drzewa, kamienia, srebra i złota. Przytem dopuszczali się jawnie wszelakich nieprawości, n. p. oszukaństwa, nieczystości, zabójstwa. Myśląc, że przez takie postęпки uczynią przysługę bałwanom swoim, zabijali im na ofiarę nawet dzieci. W liczbie bezbożnych żył mąż bardzo bogobojny i cnotliwy, imieniem *Abraham*. *Tego z pomiędzy wszystkich Pan Bóg sobie wybrał, ażeby się przezeń i jego potomków utrzymywała prawdziwa wiara, oraz nadzieja w oczekiwanego Odkupiciela.* Ponieważ i do jego rodziny zaczęło wkradać się bałwochwalstwo, rzekł Pan Bóg do Abrahama: „Wynijdz z ziemi twojej i od rodziny twojej i z domu ojca twego, a idź do ziemi, którą ci wskażę. A uczynię cię ojcem wielkiego ludu, i będę cię błogosławił. I w tobie będą błogosławione wszystkie narody ziemi.“ Wyszedł tedy Abraham z Sarą, żoną swoją, Lotem, synem brata, z wszystkimi sługami i służebnicami i z dobytkiem swoim. Po długiej podróży przyszli do Chanaan, ziemi pięknej. Dla wielkiej żyzności zwano ją „mlekiem i miodem płynącą.“ Tu ukazał się Pan znowu Abrahamowi, mówiąc: „Tobie i potomstwu twemu dam ziemię tę.“ Z wdzięczności zbudował tam Abraham ołtarz Panu.

O powołaniu Proroków.

Pan Bóg nie przestając od czasu do czasu królów i ludu wzywać do poprawy, zesałał do nich mężów świętych, to jest Proroków. Ci napominali jak najmocniej do czynienia pokuty, potwierdzając swoje Boskie posłannictwo przez cuda. Wiele im Bóg objawił rzeczy w Przyszłości dopiero się zdarzyć mających, osobliwie o przyjściu Odkupiciela, o Jego narodzeniu, żywocie, męce i chwale, tak dalece, iż wszystkie okoliczności przepowiedzieli z dokładnością. Jednym z tych Proroków był Eliasz.

O powołaniu Apostołów.

Po swojej męce ukazywał się Pan Jezus często Uczniom Swoim i rozmawiał z nimi o Królestwie Bożem, to jest powiedział im wszystko, co potrzebne do ustanowienia Kościoła Jego i rządzenia nim. Dnia czterdziestego po Swojem Zmartwychwstaniu wziął ich ze sobą na Górę Oliwną i rzekł do nich: „Dana wam jest wszystka władza na Niebie i na ziemi. Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, nauczając je chować wszystko, com wamkolwiek przykazał. A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni, aż do skończenia świata“. — Wzniósłszy potem ręce Swoje, błogosławił im. A jako do nich mówił, wzięty jest Pan Jezus do Nieba i siedzi na prawicy Bożej.

Św. Piotr i drudzy Apostołowie ustanawiali po różnych okolicach biskupów, którzy jako pasterze mieli w ich miejscu rządzić wiernymi. Zaś to, co w obec tyłu świadków słyszeli od Apostołów, mieli podobnie przez ustne kazania podawać niesfałszowanie następcom swoim. Niektórzy Apostołowie i Uczniowie z natchnienia Ducha Świętego spisywali też szczegóły z tych rzeczy, które sami widzieli i słyszeli, bądź to dla siebie, bądź dla szczególnych osób lub gmin chrześci-

ańskich, zostających od nich daleko. Te pisma tedy z świętego ku nich szacunku zebrał z czasem Kościół w jedną księgę, t. j. w *Pismo święte Nowego Testamentu*.

A jest i innych wiele rzeczy, które czynił Pan Jezus, które nie stoją w ewangeliach. Gdyby się wszystkie te rzeczy spisać miały, mówi św. Jan, wszystek świat nie mógłby ogarnąć tych ksiąg. To zaś jest napisano, abyśmy wierzyli, że Pan Jezus jest Synem Bożym i abyśmy przez wiarę mieli żywot wieczny.

3. **Eleazar umiera za swą wiarę.**

Onego czasu dostali się żydzi pod panowanie okrutnego Antiocha, króla syryjskiego. Ten oburzywszy się na nich, zakazał pod karą śmierci zachowywania przepisów prawa Bożego.

Wielu niestety bojąc się króla, słuchali jego rozkazu, znaczna zaś liczba obstawała statecznie przy prawie Boskiem, i wolała ponieść śmierć, niżli je przestąpić! Między tymi był też zacny 99-letni starzec, imieniem Eleazar. Tego przymuszano, aby jadł świnie mięso. Ale on wolał raczej znosić różne męki, które mu zadawano z rozkazu króla, aniżeli przestąpić przykazanie Boże. Urzędnicy pogańscy litowali się nad nim i chcieli go uratować, mówiąc, że mu przyniosą mięsa, któreby mu używać się godziło, niechby więc zmyślił, że je mięso, które król rozkazał, i przez to uszedłby śmierci. Lecz Eleazar rzekł: „Na moje sędziwe lata zmyślać nie przystoi. Gdybym to uczynił, myślałaby młodzież, że stary Eleazar zaparł się wiary, i dał się uwieść do złego. Cóż zresztą za korzyść odniósłbym z tego zmyślenia? Choćbym teraz i uszedł mąk doczesnych, ręki Wszemocnego ani żywy, ani umarły nie ujędę! A tak statecznie z żywota uchodząc młodzieży piękny zostawię

przykład, jeżeli ochotnem sercem a mężnie, za najświętsze prawa śmierć poniosę!“ To gdy mówił, zaraz go na nową mękę ciągniono. A gdy od razów umierał, westchnął i rzekł: „Panie, Ty wiesz, że ja mogąc być od śmierci wybawiony, ciężkie boleści na ciebie cierpię i rad to cierpię dla bojaźni Twojej.“ Tak więc porzucił Eleazar życie doczesne, aby przez śmierć swoją piękny pozostawić przykład cnoty i męstwa.

4. Śmierć siedmiu braci Machabejczyków za wiarę.

Przyprowadzono siedmiu braci i matką ich przed króla Antyocha, który rozkazał im, aby natychmiast świnie mięso jedli. Na co oni odpowiedzieli: „nasze prawo nam tego czynić zakazuje“. Rozkazał tedy król ich bić. Najstarszy z nich rzekł na to ostatecznie: „*wolimy umrzeć, aniżeli zakon Boży przestąpić.*“ Król rozkazał tedy żołnierzom uciąć mu język, ściągnąć skórę z głowy, poucinać ręce i nogi i żywcem w kotle go upiec. W podobny sposób męczono i jego braci, gdyż król myślał, że surowością nakłoni pozostałych do jedzenia świniego mięsa. Lecz wszyscy umarli, nie dbając na męki i za nic je uważając tak dalece, że nawet sam król i otaczający go *dziwili się ich stateczności.* Jeszcze najmłodszy z nich pozostał przy życiu. Temu obiecał król, że go obdarzy bogactwem i szczęściem i za swego przyjaciela uważać go będzie, jeżeli odstąpi od prawa Boskiego. Gdy to nie pomogło, zachęcił król matkę, aby syna od śmierci ratowała. Lecz matka rzekła do syna w mowie ojczyściej: „*spójrz na niebo! Nie bój się tego kata; idź z gotowością na śmierć, bo cię pragnę wespół z twoimi braćmi w życiu wiecznem na nowo oglądać.*“ Na to zawołał młodzieniec w uniesieniu: „*rozkazu królewskiego nie usłucham, natomiast stu-*

zwij Szymona, co go zowią Piotrem. Ten ci powie, co będziesz miał czynić.“ Gdy Anioł zniknął, powstał zaraz Korneliusz 3 bogobojnych mężów do Joppy. I spotkał ich *Piotr św. a nazajutrz poszedł z nimi do Korneliusza i głosił jemu i wszystkim koło niego będącym naukę Pana Jezusa, i rozkazał ich ochrzcić w imię Pana Jezusa Chrystusa.*

8. **O wdowim groszu.** (O dobrej intencji).

Onego czasu bawił Jezus przez niejaki czas w Kościele. A siedząc, patrzył jako ludzie kładli pieniądze na ofiarę do skarbonki. Wielu z bogaczów wiele kładli. *Przyszła też wdowa uboga i włożyła dwa drobne pieniądze, co waży grosz.* Ujrawszy to Pan Jezus, zawołał Uczniów Swoich i rzekł im: „za prawdę powiadam wam, iż *ta uboga wdowa więcej ofiarowała, niż wszyscy insi, którzy kładli do skarbonki.* Albowiem wszyscy z tego, co im zbywało rzucili, a ta, co miała rzuciła.“

9. **O Faryzeuszu i celniku.** (O pokornej modlitwie).

Onego czasu opowiedział Pan Jezus to podobieństwo: Dwóch mężów wstąpiło do kościoła, aby się modlili, jeden faryzeusz, a drugi celnik. Faryzeusz stojąc na przodzie, tak się modlił: *Boże, dziękuję Ci, żem nie jest jako inni ludzie, drapieżni, niesprawiedliwi, cudzołożnicy, albo jako i ten celnik. Poszczę dwa razy w tydzień, dawam dziesięciny ze wszystkiego, co mam. — Celnik stojąc z daleka, nie chciał podnieść oczu w niebo, ale bił się w piersi mówiąc: Boże, bądź miłościw mnie grzesznemu.* Zaprawdę powiadam wam: ten zstąpił usprawiedliwionym do domu swego, ale tamten nie. Albowiem, kto się podwyższa, będzie poniżony, a kto się unią, będzie podwyższony.

10. **O uprzykrzonym przyjacielu.** (O ufnej i wytrwałej modlitwie).

Onego czasu rzekł Pan Jezus do Uczniów Swoich: Jeśli kto z was ma przyjaciela i pójdzie do niego o północy i rzecze mu: „przyjacielu, pożycz mi trojga chleba, albowiem przyjaciel mój przyszedł do mnie z drogi, a nie mam co przedem położyć. A on odpowiadając, rzekłby: nie uprzykrzaj mi się, już drzwi zamknięto; nie mogę wstać i dać ci. *A jeśli on będzie trwał kołacąc, powiadam wam, chociaż przyjaciel nie da wstawszy dla tego, że jest przyjaciel jego, jednak dla przykrego nalegania wstanie i da mu, ile mu potrzeba.* I Ja wam powiadam: proście, a będzie wam dano; szukajcie, a znajdziecie; *kołaczcie, a będzie wam otworzono.* A któryż z was prosi ojca o chleb, czyliż mu da kamień? Albo o rybę, czyliż zamiast ryby poda mu węża? Jeżeli tedy wy, będąc grzesznikami, umiecie dawać dobre datki dzieciom waszym, jakoż daleko więcej Ojciec wasz z Nieba da „Ducha dobrego tym, którzy Go proszą.“

11. **Pan Jezus w Ogrójeu.** (Mamy się modlić z poddaniem się woli Boga).

Z wiecznika poszedł Pan Jezus z Apostołami na Górę Oliwną. I przyszedł do wioski, zwanej Getsemani, gdzie był ogród, do którego z nimi wszedł. Przy wnijsciu rzekł im: siedźcie tu, aż pójde tam i będę się modlił. Tylko Piotra, Jakuba i Jana wziął Pan Jezus ze sobą w głąb tegoż ogrodu oliwnego. I począł się smucić, strachać i tęsknić. Tedy rzekł im: Smętna jest dusza moja aż do śmierci. Czekaćie tu, czuwajcie, módlcie się ze Mną. A oddalił się potem od nich, padł na oblicze Swoje, modląc się:

„Ojcze Mój, jeśli można, niechaj odejdzie odemnie ten kielich, *jednak nie Moja, ale Twoja wola niechaj się stanie.*“ — A gdy wstał od modlitwy, przyszedł do tychże trzech Uczniów Swoich i znalazł ich śpiących. Obudziwszy ich, rzekł Piotrowi: „Szymonie, śpisz? Nie mogliście jednej godziny czuwać ze Mną? Czuwajcie, a módlcie się, abyście nie weszli w pokusę. Duch wprawdzie jest ochotny, ale ciało słabe.“ — Powtórę odszedł i modlił się: »*Ojcze Mój, jeśli nie może ten kielich odejść, jeno abym go pił, niech się dzieje wola Twoja!*« Po chwili przyszedł napowrót do Uczniów Swoich, i znalazł ich znowu śpiących. Zostawiwszy ich, odszedł, i trzeci raz się modlił, powtarzając tę samą prośbę. I ujęła go ciężkość śmierci, stał się pot Jego, jako krople krwi zbiegającej na ziemię. *A modlił się dłużej i goręcej. I ukazał Mu się Anioł z Nieba, posilając Go.*

12. **Abraham ofiaruje Izaaka.** (Miłość Boga).

Abraham miał około 100 lat, gdy mu Pan Bóg dał syna Izaaka, którego Araham kochał serdeczną, ojcowską miłością. *Pan Bóg chciał też się przekonać, czyli Go Abraham bardziej miłuje niż syna.* Gdy przeto chłopczyk podrośł, rzekł raz jednego w nocy Bóg do Abrahama: Arahamie, weźmij syna twego Izaaka jednorodzonego, którego miłujesz, idź na górę Moria, i tam Mi go zabij na ofiarę. *Bez oporu wstawszy Abraham tej samej nocy, wziął ze sobą drzewa na spalenie, ogień i miecz i poszedł z synem i z sługami do owej góry.* Na dolinie pod górą zostawił sługi, Izaakowi kazał drzewo nieść, a sam wziął ogień i miecz i tak poszli na górę. A gdy przyszedli na górę, zbudował Abraham z kamieni ołtarz, ułożył drzewo na nim, a *związawszy Izaaka, syna swego, ułożył go na ołtarz na stos drzewa. Wyciągnął*

tedy rękę i porwał miecz, aby ofiarował syna swego. A oto Anioł Pański z Nieba zawołał: „Abrahamie, nie ściągaaj ręki twej na syna, ani czyń mu co złego. Albowiem teraz doznałem, że miłujesz bardziej Boga, niż syna swego. Błogosławić cię będę i potomstwo twoje rozmnożę jako gwiazdy niebieskie i jako piasek, który jest na brzegu morskim, i błogosławione będą w potomku twoim wszystkie narody ziemi!” Abraham podziękował Bogu i rozwiązał Izaaka. Ujrzał w krzakach baranka; tego więc zabił i ofiarował zamiast Izaaka.

13. Grzech Aniołów.

Oprócz świata widzialnego stworzył Bóg świat niewidzialny, to jest Aniołów w niebie. Wszyscy byli dobrzy i szczęśliwymi; ale w tym stanie nie wszyscy zostali. Wielu z nich stało się złymi; z powodu wielkiego szczęścia stali się pysznymi i oburzyli się przeciwko Bogu, mówiąc: „Bogu chcemy być równymi, chcemy być jak Bóg!” Na to w niebie powstał wielki spór. Michał i drudzy Aniołowie dobrzy walczyli z Aniołami złymi, których głową był szatan czyli czart. Żli Aniołowie zostali pobici i z nieba strąceni do piekła.

14. Grzech pierwszych rodziców w raju.

Pierwsi rodzice żyli w raju bardzo szczęśliwi. Nie wiedzieli nic o złem i przez szczególniejszą łaskę, którą ich Bóg udarował, byli świętymi i sprawiedliwymi. Pan Bóg obchodził się z nimi tak łaskawie, jak ojciec z kochanymi dziećmi. Ani śmiercią nie mieli umierać. Lecz szatan zazdrościł im tego szczęścia. Dla tego przybrał postać węża i pewnego dnia czatując na zakazanem drzewie tak przemówił do Ewy: „Czemu wam Bóg przykazał, żebyście nie jedli

z każdego drzewa w raju?“ Odpowiedziała Ewa: „Bóg pozwolił nam jeść ze wszystkich drzew raju, tylko z tego jednego drzewa przykazał Bóg, abyśmy nie jedli, bobyśmy pomarli.“ Rzekł wąż: „Żadną miarą nie pomrzecie, gdy z niego jeść będziecie. Przeciwnie otworzą się oczy wasze i będziecie jako Bóg.“ Uwierzyła Ewa szatanowi, zerwała owoc z drzewa zakazanego i jadła, i dała mężowi swemu, który też jadł. Tak tedy dopuszczono się pierwszego grzechu.

Adam i Ewa nie przeprosili Pana Boga za swój grzech, ale Adam złożył winę na Ewę, a Ewa na węża. Rozgniewawszy się więc Bóg wyrzekł na wszystkich karę, mówiąc do węża: „Iżes to uczynił, przekłetyś jest między wszystkimi zwierzętami na ziemi. Położę nieprzyjaźń między tobą (szatanie), a niewiastą (Najświętszą Maryą Panną), między potomstwem twojem a potomstwem Jej (Panem Jezusem). Ona zetrze głowę twoją, a ty czyhać będziesz na piętę Jej!“ — Potem rzekł do niewiasty: „Wiele uciążliwości mieć będziesz koło dzieci twoich. Pod mocą męża będziesz, a on będzie panował nad tobą.“ Do Adama zaś rzekł: „Przekłeta będzie ziemia w dziele twojem! Ciernie i osty rodzić ci będzie. Przy ciężkiej pracy będziesz się owocami jej żywił i w pocie czoła będziesz pożywał chleba, aż się wrócisz do ziemi, z której żeś wzięty, boś jest proch i w proch się obrócisz.“

15. **O Dawidzie.** (Kara doczesna).

Król Dawid nie zawsze był ostrożny w strzeżeniu niewinności swojej, dla tego upadł w dwa bardzo ciężkie grzechy. Nakłonił bowiem żonę Uriasza do grzechu, Uriasza zaś postawił umyślnie na czele bitwy, aby zginął. Posłał tedy Pan Natana Proroka do Da-

wida, aby mu te przestępstwa wyrzucił w oczy. Dawid z żalem wyznał winę swoją mówiąc: „zgrzeszyłem przeciwko Panu.“ I rzekł Natan do Dawida: „Pan przeniósł grzech twój, ale syn twój młodszy umrze.“ Do tej kary doczesnej przydał Pan jeszcze i insze kary. Dawid zniósł wszystko cierpliwie i prócz tego dobrowolnie nakładał na się surową pokutę. Najsroźszą jednak dla Dawida karą było, że syn jego Absalon podburzał serca Izraelitów przeciw królowi, ojcu swojemu.

16. **O stworzeniu świata.** (Bóg jest wszechmocny, najmędrszy).

Na początku stworzył Bóg niebo i ziemię. A ziemia była pusta i próżna. Pokryta była głębokimi wodami. Ciemno było wszędzie. A Duch Boży unazał się nad wodami. i rzekł Bóg: „niech się stanie światłość!“ I stała się światłość i było jasno. A był to dzień pierwszy.

Dnia drugiego rzekł Bóg: „niech się stanie utwierdzenie nieba.“ I stało się piękne, niebieskie niebo.

Dnia trzeciego rzekł Bóg: „niech się zbiorą wody, które są pod niebem, na jedno miejsce, a niech się ukáže sucha.“ I tak się stało. Bóg tę suchą nazwał ziemią, a zebranie wód nazwał morzem. i rzekł Bóg: „niech zrodzi ziemia trawę, zioła i drzewa urodzajne.“ I stało się tak. Ziemia pokryła się piękną zielonością niby na wiosnę, i umaiła się tysiącami kwiatami i drzewami kwitnącymi.

Dnia czwartego rzekł Bóg: „Niech się staną światła na niebie aby świeciły nad ziemią i znaczyły dni i lata.“ I stało się, jak Bóg powiedział. Na niebie ukazało się wielkie światło, aby świeciło we dnie, a mniejsze, aby świeciło w nocy; przytem ukazały się gwiazdy niezliczone dla oświecenia nocy.

Dnia piątego rzekł Bóg: „*niech się staną ryby w wodzie, a ptactwo w powietrzu*“ A oto ruszała się woda od ryb, a powietrze ruszało się od ptactwa wszelkiego rodzaju.

Dnia szóstego nakoniec rzekł Bóg: „*Niech ziemia zrodzi zwierzęta wszelkiego rodzaju.*“ I tak się też stało. „*Na ostalku stworzył Bóg człowieka, aby nad wszystkim był przełożony.*“

I widział Bóg wszystkie rzeczy, które uczynił, i były bardzo dobre.

Dnia siódmego odpoczął, i błogosławił dniowi siódmemu i poświęcił go.

17. **O Zuzannie.** (Bóg wie i widzi wszystko).

W liczbie żydów, znajdujących się w niewoli Babilońskiej, był też niejaki Joakim, który miał za żonę Zuzannę, córkę Helcyasza, bardzo piękną i bojącą się Boga. W przypołudnie wychodziła Zuzanna i przechadzała się po sadzie. Dnia niektórego skryli się w sadzie dwaj starcy, których lud wybrał na sędziów, myśląc, że to ludzie dobrzy. Gdy Zuzanna wedle zwyczaju przyszła do sadu i się przechadzała, oni wypadłszy z ukrycia żądali od niej grzechu. „A jeżeli nie będziesz chciała zezwolić, rzekli, damy przeciw tobie świadectwo, żeśmy cię spotkali na złym uczynku.“ Zuzanna westchnawszy rzekła: „Jestem uciśniona zewsząd, bo jeśli to uczynię, co chcecie, straconam u Boga; a jeśli nie uczynię, ani ujdę rąk waszych. *Ale lepiej mi bez uczynku upaść w ręce wasze, niżeli zgrzeszyć przed obliczem Pańskim.*“ To rzekłszy zawołała głosem wielkim o pomoc. Zawołali też i starsi o pomoc przeciw niej. A biegał jeden do drzwi sadu, otworzył je, wzywając ludu. Gdy się lud i słudzy zgromadzili, ci dwaj starcy, pełni myśli złośliwej, powiedzieli przeciw niej bardzo złe rzeczy. Nazajutrz oskarżyli ją przed sądem, że

spotkali ją na złym uczynku. Na to zawołała Zuzanna: „*Boże wieczny, który znasz skryte rzeczy, który wiesz wszystko pierwej, aniżeli się stanie; Ty wiesz, że fałszywe świadectwo wydali przecinko mnie.*“ I wysłuchał Pan głosu jej. Bo gdy ją wiedziono na śmierć wzbudził Pan ducha Daniela, który zawołał: „wróćcie się do sądu, bo fałszywe świadectwa mówili przeciwko niej.“ Wrócił się lud natychmiast, Daniel zaś rozłączył dwóch oskarżycieli i rzekł do pierwszego: „Jeżeliś ją widział na grzechu, powiedz, pod którym drzewem? Odpowiedział: pod trzmiem. Na co Daniel: „skłamałeś.“ Odwiódłszy tego, kazał przyjść drugiemu i rzekł mu: „teraz powiedz ty, pod jakim drzewem widziałeś ją na grzechu?“ Który rzekł: „pod jodłą.“ Rzekł mu Daniel: „i tyś skłamał.“ Poznało tedy całe zgromadzenie ze zdań ich sprzecznych, iż fałszywe świadectwo dali. *Błogosławili przeto Boga sprawiedliwego i miłosiernego, który wybawia tych, co w Nim nadzieję pokładają.*

18. **Potop.** (Bóg jest święty i sprawiedliwy).

Złość ludzka na ziemi stała się coraz to większa, i wszystkie ludzkie myśli obróciły się zupełnie ku złemu. Widząc to Bóg, rozgniewał się i rzekł: „Wyglądę człowieka z oblicza ziemi.“ Ale wśród bezbożnych żył Noe, *maż bogobojny i sprawiedliwy, który znalazł łaskę u Boga.* I rzekł Bóg do niego: „Zbuduj sobie korab z drzewa; niech będzie 300 łokci długi, 50 szeroki i 30 wysoki. Okno w korabiu u góry wprawisz, a drzwi postawisz z boku, a na dole gmachy, i 3 piętra uczynisz w nim. Oto przywiodę wody potopu na ziemię i wszystko, co na ziemi jest, zniszczę. I wniędziesz do korabia ty, i wszystek dom twój. Ze wszystkich zwierząt wszelkiego rodzaju po parze wprowadzisz do korabia, weźmiesz też ze wszelkich pokarmów, tobie i onym na żywienie.“

Wykonał Noe wszystko, co Pan rozkazał. Sto lat budował korab przed oczami wszystkich, wzywając ludzi głosem wielkim do pokuty. Ale oni nie zważali na przestrogi jego, jeno jedli, pili, wesola sprawiali. Rzekł Pan do Noego: Wnijdź z wszystką rodziną twoją do korabia! Bo tylko 7 dni, a po 7-miu dniach spuszczę deszcz na ziemię, trwający przez 40 dni i 40 nocy, i wygładzę z ziemi wszelkie stworzenie, którem stworzył. Noe wszedł do korabia z domem swoim i ze zwierzętami. A gdy minęło 7 dni, przerywały się wszystkie źródła przepaści wielkiej i upusty niebieskie otworzyły się. I padał deszcz na ziemię przez 40 dni i 40 nocy. Ludzie ze strachu i rozpaczają ratując się, powchodzili na domy, drzewa i góry. Ale wszystko nadaremnie. Woda przybierając coraz wyżej, wzniosła się nareszcie o 15 łokci nad góry najwyższe. *Tak zostało wygładzone wszystko stworzenie, które było na ziemi. Ale korab Noego pod opieką niebieską unosił się bezpiecznie nad wodami.*

19. **Jonasz nawraca Niniwę do pokuty.**

(Bóg jest miłosierny i wierny).

Onego czasu rzekł Bóg do Jonasza proroka: „*Wstań a idź do Niniwy i nawracaj je do pokuty.*“ A Niniwa było to miasto wielkie na 3 dni chodu. Poczają tedy Jonasz wchodzić do miasta, ile mógł ujsć dnia jednego i wołał: „Jeszcze 40 dni, a Niniwa będzie wywróconą!“ I uwierzyli Niniwitowie i wzięli do serca przestroę Bożą; zapowiedzieli post, oblekli się w wory od największego do najmniejszego. Król też obłokł się w wór i usiadł w popiele, kazawszy obwołać w Niniwie: „Niech się każdy nawróci od swej złej drogi; kto wie, jeśli się Bóg nie zlituje, i niezginimy.“ *Ujrzał też Bóg ich uczynki, że się nawrócili od drogi swej złej; zlitował się i odwrócił od nich złe, którem im zagroził.*

20. **Chrzest Pana Jezusa.** (W Bogu są 3 osoby).

Gdy Pan Jezus miał lat 30, przyszedł jednego dnia do Jana nad Jordan, aby był ochrzczony od niego. Ale Jan pełen wielkiego uszanowania, chciał Go powstrzymać, mówiąc: „Potrzeba, abym ja był od Ciebie ochrzczony, a Ty przychodzisz do mnie?” Jezus zaś odpowiedział: „Zaniechaj teraz, albowiem tak się nam godzi wypełnić wszelką sprawiedliwość.” Ustąpił tedy Jan i ochrzcił Jezusa. Gdy się to działo, oto otworzyły się nad Jezusem niebiosa i ukazał się nad Nim Duch św. w postaci gołębic, a zarazem dał się słyszeć głos z Nieba wołający: »Ten jest Syn Mój miły, w którymem sobie upodobał.«

21. **Tobiasz.** (O Aniołach).

Gdy stary Tobiasz mniemał, że wkrótce umrze, wezwał do siebie syna swego, któremu także było na imię Tobiasz i dał mu, jakoby na ostatnie pożegnanie, bardzo zbawienne nauki. Ze wzruszonym sercem odpowiedział Tobiasz: „Wszystko, coś mi rozkazał ojciec, uczynię!”

Potem wyprawił Tobiasz syna swego do dalekiego miasta Rages, aby tam odebrał pożyczone pieniądze. Nim jednak młody Tobiasz poszedł w drogę, miał sobie poszukać jakiego wiernego człowieka, któryby mu towarzyszył za pewną zapłatę. Wyszedł więc w tym zamiarze i znalazł młodzieńca, przepasanego i gotowego do podróży. *A nie wiedział, że to był Anioł Boży, Rafael, którego mu Bóg zesłał jako towarzysza.* I rzekł Tobiasz do Anioła: „Dobry młodzieńcze, znasz ty drogę do Rages?” który mu odpowiedział: „Znam!” Młody Tobiasz wziął go ze sobą do ojca, który rzekł do niego: „Możesz Ty zaprowadzić syna mego do Rages?” I rzekł Anioł: „Ja go zaprowadzę i przyprowadzę do ciebie.” A stary

Tobiasz odpowiadając rzekł: „Idziesz szczęśliwie, a Bóg niechaj będzie z wami w drodze waszej i Anioł Jego niechaj idzie z wami!“ Pierwszego noclegu przyszedli nad rzekę Tygrys. Tobiasz zaczął sobie obmywać nogi, ale ryba wielka chciała go pożreć. Rzekł Anioł: „Nie bój się! uchwyc ją śmiało za skrzele i wyciągnij ją!“ Co gdy uczynił, wyciągnął ją na suszę. Rzekł mu tedy Anioł: „Rozpiataj tę rybę, a serce jej, żółć i wątrobę schowaj sobie, bo te rzeczy są potrzebne do lekarstw.“ Przyszedszy potem do pewnego miasta, w którym mieszkał Raguel, powinowaty Tobiasza, ożenił się Tobiasz z córką jego, Sarą. Anioł zaś tymczasem poszedł po dług i przyniósł mu zaległe pieniądze. Gdy wrócili do ojca, kazał Anioł pomazać żócią rybią oczy starego Tobiasza, gdyż był ślepy. Syn to uczynił i natychmiast przejrzał ojciec.

Zaczęli dziękować za to Aniołowi i prosili, by wziął połowę majątku. Ale Anioł rzekł: „Błogosławcie Boga, bo uczynił nad wami miłosierdzie swoje. Dobra modlitwa z postem i jałmużną więcej jest, niżli skarby złota schować. Gdyś się modlił z płaczem i grzebałeś umarłych, jam ofiarował twoją modlitwę Panu. Iżes był przyjemny Bogu, potrzeba było, aby cię pokusa doświadczyła. A teraz powstał mię Pan, abym cię uzdrowił i Sarę, żonę syna twego, od czarta wybawił. *Jam jest Anioł Rafael, jeden z siedmiu Aniołów, którzy stoimy przed Panem.*“ Usłyszawszy to strwożyli się i drżąc padli na ziemię, na oblicze swoje. I rzekł im Anioł: „Pokój wam, nie bójcie się, albowiem *gdym był z wami, byłem z woli Bożej.* Tegoż błogosławcie, i śpiewajcie Mu.“ *To wymówiwszy, zniknął z oczu ich.*

22. O narodzeniu Pana Jezusa.

W one dni wyszedł dekret od Augusta, cesarza rzymskiego, aby popisano wszystkich mieszkań-

ców kraju. Każdy szedł tedy do miasta pochodzenia swego, aby się popisał. Szła też Marya Panna i św. Józef, ponieważ byli z królewskiego domu i pokolenia Dawidowego, do miasta urodzenia Dawidowego, które zowią Betleem. A gdy tam przyszli, dla napływu wielkiego przychodniów nie znaleźli gospody, w którejby przenocować mogli. Szukali więc schronienia w opuszczonej stajence za miastem. Gdy tam byli, przyszedł onej nocy na świat Jezus Chrystus, Syn Boży. Marya, Matka Jego owinęła Dzieciątko w pieluszki i położyła Je w żłobie.

23. Pokłon pasterzy.

Blisko miasta Betleem byli ubodzy pasterze na polu, pilnujący podczas nocy swoich trzód. A oto Anioł Pański stanął przed nimi, a jasność Boża zewsząd ich oświeciła, tak iż się zlekli bardzo. Rzekł im Anioł: „nie bójcie się, bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi, iż się wam dziś w mieście Dawidowem narodził Zbawiciel, który jest Chrystus Pan. A ten wam będzie znak: znajdziecie Niemowlątko uwinione w pieluszki i położone w żłobie.“ W tej chwili ukazało się niezliczone mnóstwo Aniołów na niebie, którzy Boga chwalili śpiewając: Chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli. Gdy Aniołowie zniknęli, mówili pasterze jeden do drugiego: „pójdźmy do Betleem, a oglądajmy, co nam Pan oznajmił.“ I pobiegli prędko do stajenki i znaleźli Maryę i Józefa i Niemowlątko uwinione w pieluszki, położone w żłobie. I pokłonili się w szczerości serca Dzieciątku i złożyli skromne podarki w ofierze. Potem powrócili do swoich trzód, wielbiąc Boga i opowiadając wszystko, co słyszeli i widzieli.

24. **Pokłon 3 Mędrców ze wschodu.**

Onego czasu przybyli trzej mędrcy czyli królowie do Jerozolimy ze wschodu i pytali się: „Gdzie jest, który się narodził, Król żydowski? Albowiem widzieliśmy gwiazdę Jego na wschód słońca i przyjechaliśmy pokłonić się Jemu.“ Usłyszawszy to król Heród, zatrwożył się i wszyscy mieszkańcy z nim. I zebrawszy czempredziej wszystkich kapłanów i doktorów (uczonych) ludu, dowiadywał się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić. A oni mu rzekli: W Betleem w ziemi judzkiej; bo tak jest napisane przez proroka Micheasza: „I ty Betleem, ziemio judzka, z żadnej miary nie jesteś najpodlejsze między książętą judzkimi, albowiem z ciebie wynijdzie wódz, któryby rządził lud Mój Izraelski, a wyjście Jego od początku, od dni wieczności.“ Tedy Heród wezwawszy potajemnie mędrców, pilnie się wywiadywał czasu, w którym się gwiazda ukazała. A wysyłając ich do Betleem rzekł: „idźcie i wywiadujcie się pilnie o Dzieciątku, a gdy znajdziecie, oznajmijcie mi, abym i ja pojechawszy pokłonił się Jemu.“ To zaś mówił obłudnie, bo pragnął zabić Dzieciątko Jezus.

Trzej królowie udali się natychmiast do Betleem. A oto gwiazda, którą widzieli na wschód słońca, i która była na pewien czas zniknęła, ukazała im się na nowo i szła przed nimi. Naraz stanęła ona nad miejscem, gdzie było Dzieciątko Jezus. Wszedłszy, znaleźli Dziecię z Maryą i Józefem i upadłszy pokłonili się Jemu. A otworzywszy skarby swe, ofiarowali Mu dary: złoto, kadzidło i mirę. W nocy odebrali we śnie rozkaz od Boga, aby się nie wracali do Heroda. Posłuszni wrócili inną drogą do swej krainy.

25. **O pierwszym cudzie Pana Jezusa.**

Onego czasu były gody małżeńskie w Kanie, w mieście Galilejskiem. A była tam Matka Jezusowa.

Wezwany był też i Pan Jezus i Uczniowie Jego na gody. Podczas uczty zabrakło przed czasem wina. Ujrawszy to Matka Pana Jezusa, rzekła do Niego: „wina nie mają.“ Rzekł Jej Jezus: „Jeszcze nie przyszła godzina Moja!“ Marya poznała z tych słów, że Jezus chce im dopomóc i czeka tylko na stosowną chwilę. Rzekła więc sługom: „cokolwiek wam rzecze, czyńcie.“ — A było tam 6 stągwi kamiennych, przeznaczonych do oczyszczenia żydowskiego, z których każda zawierała dwa albo trzy wiadra. Rzekł Jezus do sług: „napełnijcie te stągwie wodą.“ I napełnili je aż do wierzchu. Rzekł im tedy Jezus: „czerpajcie teraz i zanieście przełożonemu wesela.“ I uczynili, jak im rozkazał. Przełożony, który nie wiedział co zaszło, rozumiał, że mu dają nowe wino do skosztowania. I zdziwiony dobrocią wina, na które się woda zamieniła, wezwał oblubieńca i rzekł mu: „każdy człowiek pierwaj daje dobre wino, a tyś dobre wino zachował aż do tego czasu?“ Ten początek cudów uczynił Pan Jezus w Kanie Galilejskiej, i uwierzyli weń uczniowie Jego.

26. O dziesięciu trędowatych.

Onego czasu, gdy Pan Jezus szedł do Jerozolimy, zabieżeli Mu drogę dziesięciu mężów trędowatych, którzy stanęli z daleka i podnieśli głos mówiąc: „Jezusie, Nauczycielu, zmiłuj się nad nami.“ Ujrawszy ich Jezus rzekł: „idźcie i okażcie się kapłanom!“ I stało się, gdy szli, ujrzeni się wszyscy oczyszczeni. A jeden z nich, gdy zobaczył, że był uzdrowiony, wrócił się, chwając głosem wielkim Boga, i upadł Jezusowi do nóg, dziękując Mu. Rzekł tedy Jezus: „Ażali nie dziesięć jest oczyszczonych? A dziewięć kędy są? Nie jest należony, któryby się wrócił a dał Bogu chwałę, jedno ten cudzoziemiec?“ A obróciwszy się do uzdrowionego, dodał: „wstań i idź, wiara twoja ciebie uzdrowiła.“

27. **O uzdrowieniu sługi setnika.**

Onego czasu udał się Pan Jezus do Kafarnaum. A był tam setnik rzymski, który sprzyjał żydom. Ten miał sługę śmiertelnie chorego, którego wielce miłował. Usłyszawszy tedy, że Pan Jezus przybliży się do Kafarnaum, posłał starszych miasta naprzeciw Niemu, prosząc Go, aby przyszedł i uzdrowił sługę jego. Szedł tedy Pan Jezus z nimi. A gdy był blisko domu, przystąpił do Niego setnik, mówiąc: „Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale tylko rzeknij słowo, a będzie uzdrowiony sługa mój!“ Usłyszawszy to Pan Jezus, rzekł tym, którzy szli za Nim: „Zaprawdę powiadam wam, nie znalazłem taki wielkiej wiary w Izraelu.“ A obróciwszy się do setnika rzekł: „idź, a jakoś uwierzył, niech ci się stanie!“ I tej samej godziny uzdrowion jest sługa setnika

28. **O młodzieńcu w Naim.**

Onego czasu szedł Pan Jezus do miasta, które zowią Naim, a za Nim szli Uczniowie Jego i rzesza wielka. Gdy się przybliżył ku bramie miejskiej, oto wynoszono właśnie umarłego, syna jedynej matki, a ta była wdową; płacząc i łkając szła za ciałem. Ujrawszy ją Pan Jezus ulitował się nad nią i rzekł jej czule: „nie płacz.“ Przystąpił potem i dotknął mar na znak, aby ci co nieśli, stanęli. A gdy oni stanęli, rzekł do umarłego: „młodzieńcze, tobie mówię, wstań!“ I usiadł ów młodzieniec, który był umarły i począł mówić. Pan Jezus dał go tedy matce jego. I wielbili wszyscy Boga mówiąc: Bóg nawiedził lud swój!

29. **O końcu świata.**

Onego czasu pytali się Uczniowie Pana Jezusa: „Powiedz nam, co za znak będzie przyjścia Twego i końca świata?“ A Jezus odpowiadając rzekł: „Nim

się spełnią ostatnie rzeczy, wielu przyjdzie na Imię Moje, mówiąc: „Jam jest Chrystus,“ i wielu zwiodą. A gdy usłyszycie walki i rozruchy, tedy powstanie naród przeciwko narodowi, i królestwo przeciwko królestwu, i będzie głód, morowe powietrze i trzęsienie ziemi po różnych miejscach. A to wszystko są początki boleści. I będzie przepowiadana ta ewangielia po wszystkiej ziemi, na świadectwo wszystkim narodom. A natychmiast po utraeniu owych dni słońce się zaćmi, i księżyc nie da światłości swojej a gwiazdy będą padać z nieba, i mocy niebieskie pomszczone będą. A na ziemi będzie uciśnienie narodów dla zamieszania szumu morskiego i nawałności; ludzie zaś będą schnąć od strachu i oczekiwania tych strasznych rzeczy, które przyjdą na wszystek świat. Tedy ujrzą Syna człowieczego, przychodzącego w obłokach niebieskich z mocą wielką i majestatem. I pośle Aniołów Swoich z trąbą i głosem wielkim i zgromadzą wybranych Jego ze 4 części świata od jednego końca niebios do drugiego. Lecz o owym dniu i godzinie nikt nie wie, ani Aniołowie niebiescy, jeno sam Ojciec. Niebo i ziemia przeminą, ale Słowa Moje nie przeminą.

30. **O sądzie ostatecznym.**

Onego czasu rzekł Pan Jezus Uczniom Swoim: „Gdy przyjdzie Syn człowieczy w chwale Swojej i wszyscy Aniołowie z Nim, tedy siądzie na stolicy Majestatu Swego. I będą zgromadzone przedeń wszystkie narody i odłączy jednych od drugich, jako pasterz odłącza owce od kozłów. I postawi owce po prawicy Swojej, a kozły po lewicy. Tedy rzecze Król Niebieski tym, którzy będą po prawicy Jego: „Pójdźcie błogosławieni Ojca Mego, otrzymajcie królestwo wam zgotowane od założenia świata. Albowiem łaknąłem, a daliście Mi jeść; pragnąłem, a napoiłście

Mię; byłem gościem, a przyjęliście Mię; nagim, a przyodzialiście Mię; chorym, a nawiedziliście Mię; byłem w więzieniu, a przyszliście do Mnie.“ Tedy Mu z podziwieniem odpowiedzą sprawiedliwi mówiąc: „Panie, kiedy żeśmy to wszystko Tobie uczynili?“ A odpowiadając Króć, rzecze im: „Zaprawdę powiadam wam, coście uczynili jednemu z tych braci Moich najmniejszych, Mnieście uczynili.“

Tedy rzecze i tym, którzy po lewicy będą: „Idźcie odemnie, przekłęć, w ogień wieczny, który zgotowany jest djabłu i aniołom jego. Albowiem łąknąłem, a nie daliście Mi jeść; pragnąłem, a nie daliście Mi pić; byłem gościem, a nie przyjęliście Mię; nagim, a nie przyodzialiście Mię; chorym i w więzieniu, a nie nawiedziliście Mię.“ Tedy Mu odpowiedzą i oni mówiąc: „Panie, kiedy żeśmy Cię widzieli łąknącym, albo pragnącym, albo gościem, albo nagim, albo chorym, albo w więzieniu, a nie służyliśmy Tobie?“ Króć tedy odpowie im: „Zaprawdę powiadam wam, czegożście nie uczynili jednemu z tych najmniejszych, aniżście Mnie nie uczynili.“ I pójdą ei na mękę wieczną, a sprawiedliwi do żywota wiecznego.

31. Baranek wielkanocny i umywanie nóg.

1. W pierwszy dzień Wielkanocy żydowskiej, którego zabijano baranka, przystąpili Uczniowie do Jezusa mówiąc: „Gdzie chcesz, abyśmy Ci zgotowali baranka wielkanocnego?“ A Jezus rzekł: „Idźcie do miasta, a tam spotkacie człowieka, niosącego dzban wody. Za nim tedy idźcie, gdziekolwiek wejdzie, i zapytajcie pana domu: Nauczyciel każe ci powiedzieć: Gdzie jest odpocznienie Moje, kędybym jałd paschę z Uczniami Moimi? A on wam ukaże zaraz wieczernek wielki i tam nagotujecie nam.“ Uczniowie

poszli do miasta i znaleźli wszystko, jak im Pan powiedział, i nagotowali paschę. A gdy nadszedł wieczór, zasiadł Pan Jezus z dwunastu Apostołami do stołu i rzekł: „Pożądałem pożądaniem wielkiem pożywać tej paschy z wami pierwej, niżbym cierpiął. Bo powiadam wam, że odtąd nie będę jeść tego, ażby się wypełniło w królestwie Bożem.“

2. Po spożyciu baranka wstał Pan Jezus, złożył szaty Swe i przepasał się prześcieradłem. Potem nalał wody w miednicę i zabrał się do umywania nóg Uczniów Swoich. Przyszedł najprzód do Szymona Piotra, który zdziwiony zawołał: „Panie, Ty mi chcesz nogi umywać?“ Odpowiedział mu Pan Jezus: „Co Ja czynię, ty teraz nie wiesz, ale dowiesz się potem.“ Na co Piotr: „Nie, Panie, nie będziesz mi umywał nóg na wieki.“ Odpowiedział Jezus: „Jeśli cię nie umyję, nie będziesz miał części ze Mną.“ Tedy zawołał Piotr: „Panie, kiedy tak, to mi umyń nietylko nogi moje, ale i ręce i głowę.“ — Umywszy wszystkim Apostołom nogi, włożył Pan Jezus znowu wierzchnią suknię i usiadłszy do stołu rzekł: „Jeśli Ja, Pan i nauczyciel, umyłem nogi wasze, powinniście i wy jeden drugiemu nogi umywać. Albowiem dałem wam przykład, abyście, jakom Ja wam uczyniłem, tak i wy czynili.“

32. Pan Jezus ustanawia Przenajświętszy Sakrament Ołtarza i przepowiada zdradę Judasza.

1. Potem wziął Pan Jezus chleb przed Sobą leżący w święte, czcigodne ręce Swoje, wznosił oczy Swe w niebo do Boga Ojca Swego wszechmogącego, i dzięki uczyniwszy, błogosławił, łamał i dał Uczniom Swoim, mówiąc: „Bierzcie i jedźcie: to jest Ciało Moje, które za was będzie wydane“ Wziąwszy także

kielich z winem i uczyniwszy dzięki, błogostawił i dał Uczniom Swoim, mówiąc: „Bierzcie i pijcie z tego wszyscy; ta jest Krew Moja nowego Testamentu, która za was i za wielu będzie wylana na odpuszczenie grzechów. To czyńcie na Moją pamiątkę!”

2. To rzekłszy Jezus zatrwożył się w duchu i rzekł: „Zaprawdę powiadam wam, że jeden z was wyda Mnie!” Zasmucili się wszyscy bardzo na te słowa, i spojrzawszy po sobie, poczęli się pytać: „Ażalim ja, Panie?” Odpowiedział im Jezus: „Jeden z Dwunastu, który ze Mną macza rękę w misie, ten Mnie wyda. Wprawdzie Syn człowieczy pójdzie, jako napisano o Nim; ale biada onemu człowiekowi, przez którego Syn człowieczy będzie wydany; lepiejby mu było, gdyby się nie był narodził.” — Jan, którego Jezus osobliwie miłował, siedział u stołu przy boku Jezusa. Skinął tedy na niego Piotr, aby się Jezusa zapytał, kto Go miał zdradzić. Obróciwszy się tedy Jan ku Jezusowi i skłoniwszy głowę na piersiach Jezusowych rzekł po cichu: „Panie, kto jest?” A Jezus odpowiedział: „Ten, któremu chleb umoczony podam.” Umoczywszy tedy kawałek chleba, podał go Judaszowi Iszkaryocie. A gdy ten zjadł ów kawałek chleba, wstąpił weń szatan. Wstał tedy natychmiast i przybliżywszy się do Jezusa zapytał: „Ażalim ja jest, nauczycielu?” Rzekł mu Jezus: „Tyś powiedział! Co masz uczynić, czynź zawczasu!” Uczniowie nie zrozumieli tych słów. Ale Judasz wyszedł natychmiast, aby Jezusa wydał, bo się już był o tem umówił z arcykapłanami i starszymi żydami.

33. Pan Jezus przepowiada zaprzanie się Piotra i żegna się z Apostołami.

1. Gdy Judasz wyszedł, rzekł Pan Jezus: — „Synaczkowie, jeszcze maluczko jest z wami. Bę-

dziecie Mnie szukać, a jakom powiedział żydom, gdzie Ja idę, wy przyjść nie możecie.“ Zdumiony zapytał Go się tedy Piotr: „Panie, dokądże idziesz?“ Odpowiedział mu Jezus: „Dokąd Ja idę, nie możesz teraz za Mną iść.“ Żywo odparł Piotr: „Czemu nie mogę za Tobą iść teraz? Życie moje nawet za Ciebie położę.“ Na to odpowiedział mu Jezus: „Szymonie, Szymonie, oto szatan pożył was, aby przesiał jako pszenicę. Ale Ja proszę za tobą, aby nie ustawała wiara twoja, a ty znowu kiedyś potwierdzaj braci twoich. Tej nocy jednak wszyscy się ze Mnie zgorszycie; bowiem jest napisano: uderzę pasterza, a rozproszą się owce.“ Odpowiadając Piotr rzekł: „Panie, choćby się wszyscy zgorszyli z Ciebie, ja nigdy się nie zgorszę. Z Tobą jestem gotów i do więzienia i na śmierć iść.“ Rzekł mu Jezus: „Zaprawdę powiadam ci, iż tej nocy pierwszej niż kur dwakroć zapieje, trzykroć Mnie się zaprzese.“

Pan Jezus w Ogrójcu patrz nr. 11.

34. O pojmaniu Pana Jezusa.

Gdy Pan Jezus jeszcze mówił, oto Judasz przyszedł, a z nim wielka rota z latarniami i pochodniami, z mieczami i kijami. Judasz dał pierwszej rocie znak, mówiąc: „któregokolwiek pocałuję, Tenci jest, imajcie Go.“ Skoro tedy ujrzał Pana Jezusa, natychmiast przystąpił do Niego, i rzekł: „bądź pozdrowiony Nauczycielu“ i pocałował Go. A Pan Jezus rzekł mu: „Przyjacielu, na coś przyszedł? Judasz! pocałowaniem wydawasz Syna człowieczego?“ Przybliżył się potem Pan Jezus do roty, i rzekł: „kogo szukacie?“ Odpowiedzieli Mu: „Jezusa Nazareńskiego.“ Pan Jezus pełen chwały Boskiej, rzekł im: „Jam jest!“ Na to cofnęli się i padli na ziemię. A gdy minął strach i przyszedli do siebie, spytał ich znowu: „kogo

szukacie?“ którzy powiedzieli: „Jezusa Nazareńskiego.“ Odpowiedział Pan Jezus: „Powiedziałem wam, iżem Ja jest; jeżeli tedy Mnie szukacie, dopuście tym odejść!“ A oni targnęli się Nań rękoma, i poj-mali Go.

Widząc Uczniowie, co się dzieć miało, rzekli Mu: „Panie, mamyż bić mieczem?“ Piotr dobył mie-cza i uciął prawe ucho słudze najwyższego Kapłana. A słudze było imię Malchus. Rzekł tedy Pan Jezus Piotrowi: „włóż twój miecz w pochwę! Czyli mniemasz, abym nie mógł prosić Ojca Mego: a stawiły Mi teraz więcej niż dwanaście hufców Aniołów? Jakoż się tedy wypełnią pisma prorockie, iż się tak musi stać?“ A dotknąwszy się ucha jego, uzdrowił go. Podał potem Pan Jezus dobrowolnie ręce Swoje, aby Go związali. Tedy uczniowie wszyscy, opuściwszy Go, pouciekali.

35. **Piotr zapiera się Pana Jezusa. Rozpacz Judasza.**

1. Gdy Pan Jezus stał przed Wysoką Radą, siedział Piotr na podwórzu arcykapłańskim pomiędzy sługami i grzał się przy ogniu, bo było zimno. W tem przystąpiła jedna ze służebnic Arcykapłana i rzekła do niego: „I tyś był z Jezusem Galilejskim.“ Piotr uląkł się i rzekł: „Niewiasto, nie znam Go.“ W tej chwili zapiał kur po raz pierwszy. A gdy Piotr wstał, aby się oddalić, ujrzała go druga służebnica i rzekła do tych, co tam byli: „I ten był z Jezusem Nazareńskim.“ A powtóre zaprzął się Piotr z przysięgą, że nie znał tego Człowieka. Mało potem przystąpili także drudzy i rzekli Piotrowi: „Prawdziwie i tyś jest jeden z nich, bo i mowa twoja cię wydaje!“ Tedy począł Piotr zaklinać się i przysięgać, że nie zna Człowieka tego. Wtem zapiał kur po drugi raz.

A Pan obrócił się i spojrział na Piotra. I wspomniiał Piotr na słowo Pańskie, jako był powiedział: pierwaj niż kur dwa razy zapieję, trzykroć się Mnie zaprziesz; i skruszony wyszedł Piotr i płakał gorzko.

2. Gdy zaś Judasz usłyszał, że Wysoka Rada Jezusa na śmierć skazała, został żalem przejęty z przyczyny swej zdrady. Odniósł tedy owe trzydzieści srebrników przedniejszym kapłanom i starszym, mówiąc: „Zgrzeszyłem wydawszy Krew sprawiedliwą.“ A oni odpowiedzieli mu: „Co nam do tego? Patrz ty sam siebie!“ Porzucił tedy Judasz owe pieniądze w kościele, odszedł w rozpacz i obwiesił się.

3. Gdy Wysoka Rada wyrok śmierci na Jezusa wydała, naigrawali się z Niego ci, co Go trzymali. Jedni plwali Mu w twarz, drudzy bili Go pięściami, inni zastanili Mu oblicze i policzkując Go pytali: „Prorokuj nam, Chrystusie, kto jest, co Cię bije?“ I jeszcze wiele innych rzeczy bluźnierczych mówili przeciwko Niemu. Ale Jezus milczał na wszystko.

36. **Pan Jezus biczowany, cierniem ukoronowany i na śmierć skazany.**

1. Gdy przedniejsi kapłani i przetożeni ludu z Jezusem do Piłata wrócili, rzekł im tenże: „Otóż ani ja ani Heród nie znaleźliśmy w tym Człowieku nic śmierci godnego. Dlatego ukarawszy Go, wypuszczę.“ Pragnął bowiem Piłat Jezusa uwolnić, widząc, że był niewinnym. A ponieważ starosta zwykł na dzień uroczysty wypuszczać ludowi jednego z więźniów, któregooby żądali, postawił przeto obok Jezusa złoczyńcę i mężobójcę imieniem Barabasza, mówiąc do ludu: „Którego chcecie, wypuszczę wam: Barabasza czyli Jezusa?“ Mniemał bowiem, że będą żądać, aby wypuścił Jezusa. Ale pospólstwo podmówione przez kapłanów i starszych, krzyczało głosem wiel-

kim: „Strać Tego, a wypuść nam Barabasza!“ Na to rzekł Piłat: „Cóż tedy uczynię z Królem żydowskim?“ A ci krzyczeli: „Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj Go!“ Po trzeci raz rzekł tedy Piłat do nich: „Ale cóż On złego uczynił? Wszakżem w Nim nie znalazł żadnej przyczyny śmierci? Dla tego skarzę Go i wypuszczę.“ Oddał przeto Piłat Jezusa żołnierzom na ukaranie.

2. Ci zdarli natychmiast z Pana Jezusa suknie, przywiązali Go do słupa i okrutnie Go ubiczowali. Naigrawali się także z Niego, włożyli Nań płaszcz szkarłatny, i uplotszy koronę z ciernia, wtoczyli Mu ją gwałtem na głowę a w prawicę dali Mu trzcinę zamiast berła. A kłaniając się z szyderstwem przed Nim, mówili: „Bądź pozdrowiony, Królu żydowski!“ Drudzy płuwali Mu w twarz, policzkowali Go, brali trzcinę z ręki Jego i bili Go po głowie, tak iż się ostre kolce cierniowe jeszcze głębiej w czoło i skronie wbijały.

3. Piłat mniemał, iż sam widok tak srodze ubiczowanego i sponiewieranego Pana Jezusa żydów do litości pobudzi. Kazał Go przeto wyprowadzić z ratusza a pokazując Go żydom, rzekł: „Ecce homo, czyli: oto Człowiek!“ Ale dzika zgraja żydowska wołała z wściekłością: „Ukrzyżuj Go, ukrzyżuj Go!“ A gdy się Piłat ich naleganiom jeszcze opierał, zawołali najwyżsi kapłani i starsi: „Jeśli Tego wypuścisz, nie jesteś przyjaciel cesarski. Każdy bowiem, co się czyni królem, sprzeciwia się cesarzowi.“ Na te słowa uląkł się Piłat i wzięwszy wodę umył ręce swe przed popółstwem, mówiąc: „Nie winienem ja Krwi Tego Sprawiedliwego; wy się patrzcie!“ A wszystkim lud krzyczał: „Krew Jego na nas i na syny nasze!“ Tedy wypuścił im Piłat Barabasza, a Pana Jezusa oddał im, aby Go ukrzyżowali.

37. **Pan Jezus niesie krzyż Swoj na Kalwaryą i zostaje ukrzyżowany.**

1. Teraz pojмали żołnierze Pana Jezusa i włożywszy na ramiona Jego ciężki krzyż, prowadzili Go na miejsce, które zowią Golgota czyli Kalwaryya albo Trupia głowa. A ponieważ Jezus osłabiony upadał często pod krzyżem, przymusili przeto niektórego męża przechodzącego, Szymona Cyrenejczyka, aby Mu pomógł krzyż dźwigać. Wiedziono też z Nim dwóch łotrów na stracenie.

2. Pośród wielkiej rzeszy, która Jezusowi towarzyszyła, były też niektóre bogobojne niewiasty, które nad Nim żałośnie płakały. Pan Jezus obróciwszy się do nich rzekł: „Córki jerozolimskie, nie płaczcie nademną, ale same nad sobą płaczcie i nad synami waszymi! Albowiem przyjdą dni, kiedy poczną mówić góróm: Padnijcie na nas; a pagórkom: przykryjcie nas! Albowiem jeśli to na zielonem drzewie czynią, cóż na suchem będzie?”

3. Na górze kalwaryjskiej podali żołnierze Panu Jezusowi wino z mirrą i żółcią zmieszane; ale Pan Jezus go nie przyjął. Zdarli potem szaty z Ciała Jego i przybili Mu ręce i nogi grubemi gwoźdźmi do krzyża. A razem z Nim ukrzyżowali też owych dwóch łotrów, jednego po prawej, drugiego po lewej stronie. A podniósłszy krzyż, na którym Pan Jezus wisiał, do góry, rozdzielili potem żołnierze szaty Jego między siebie; a o wierzchnią suknię, która była cała dziana, rzucili losy.

38. **Ostatnie słowa i śmierć Pana Jezusa.**

1. Tak oto wisiał Syn Boży z szat Swoich wyzutý i okrutnie zraniony, rozpięty na krzyżu pomiędzy niebem a ziemią, a Krew Jego spływała na

ziemię. Ale ten widok bolesny i okropny nie wzruszył zaślepionego żydostwa, stojącego wokoło krzyża. Wielu z nich bluźniło Panu Jezusowi, a potrząsając głowami, mówiło z urąganiem: „Hej, który rozwalasz kościół i w trzech dniach go znowu budujesz, wybaw sam Siebie! — Jeśliś jest Syn Boży, zstąp z krzyża.“ Nawet przedniejsi kapłani i starsi szydzili z Niego i mówili: „Innych zachować, Sam Siebie zachować nie może. Jeśli jest Król izraelski, niech teraz zstąpi z krzyża, a uwierzemy w Niego!“ Pan Jezus zaś modlił się: „Ojcze, odpuść im, bo nie wiedzą, co czynią.“

2. Także jeden z łotrów razem ukrzyżowanych bluźnił Mu mówiąc: „Jeśliś Ty jest Chrystus, wybawże Sam Siebie i nas.“ Ale drugi zganiał go mówiąc: „Ani ty się Boga nie boisz? My sprawiedliwie cierpimy i godną zapłatę za uczynki nasze odnosimy, lecz Ten nic złego nie uczynił.“ A zwróciwszy się do Jezusa prosił Go: „Panie, pomnij na mnie, gdy przyjdiesz do Królestwa Twego.“ Jezus odpowiedział mu: „Zaprawdę mówię tobie: dziś ze Mną będziesz w raju.“

3. Podłe krzyża stała Matka Jezusowa i Jan, którego Pan Jezus miłował, z kilka innymi pobożnymi niewiastami. Gdy tedy Jezus ujrzał Matkę Swoją i ucznia, Swego oblubieńca, rzekł Matce Swjej: „Oto Syn twój!“ Potem rzekł do Jana: „Oto Matka twoja!“ I od onej godziny wziął Jan Matkę Boską w swoją opiekę.

4. Około południa stała się natenczas wielka ciemność po całej ziemi, która trwała przez trzy godziny. Ku końcowi tego czasu zawołał Jezus głosem wielkim: „Boże Mój, Boże Mój, czemuś Mię opuścił?“ Po chwili zaś rzekł: „Pragnę.“ A natychmiast napełnił jeden z żołnierzy gąbkę octem i przybliżył ją na trzcinie do ust Jezusowych i dał

Mu pić. Wziąwszy ocet rzekł Pan Jezus: „Wykonało się!“ Późem zawołał głosem wielkim: „Ojcze, w ręce Twoje polecam Ducha Mego!“ A skłoniwszy głowę, oddał ducha.

5. W tej chwili oto zasłona kościelna rozdarła się na dwie części od wierzchu aż do dołu, ziemia zadrżała i skały popękały się. I groby otworzyły się i wiele ciał świętych, którzy byli pomarli, powstało i ukazało się wielu w mieście. I strach wielki ogarnął strzegących Pana Jezusa żołnierzy i setnika, który zawołał: „Zaiste ten Człowiek jest Syn Boży.“ Także rzesza, która tam była i widziała wszystko, co się działo, zatrwożyła się; i bijąc się w piersi, wracali wszyscy w milczeniu do Jerozolimy.

39. Zmartwychwstanie Pana Jezusa.

1. Dwa dni już leżał Pan Jezus w grobie, a oto rano dnia trzeciego stało się wielkie trzęsienie ziemi, a w tej chwili powstał Jezus z grobu żywy i w chwale Majestatu Swego. Oraz zstąpił Anioł Pański z nieba, jaśniejący jak błyskawica i w odzieniu białem jak śnieg, który odwalił kamień od grobu i usiadł na nim. A z bojaźni wielkiej stróże przestraszyli się i upadli na ziemię jakoby martwi; a przyszedłszy do siebie uciekli do miasta.

2. Tymczasem wybrały się niektóre pobożne niewiasty do grobu, aby Ciało Jezusowe namaścić. W drodze mówiły między sobą: „Kto nam odwali kamień od drzwi grobowych?“ A przyszedłszy ujrzaly z zadziwieniem kamień odwalony. Jeszcze więcej zatrwożyły się, gdy weszły do grobu i nie znalazły Ciała Jezusowego, ale ujrzaly dwóch Aniołów w szatach świetnych. Z których jeden rzekł im: „Nie lękajcie się; wiem, że szukacie Jezusa ukrzyżowanego; nie masz Go tu, albowiem powstał, jako powiedział. A teraz idźcie prędko i powiedzcie o tem

Uczniom Jego i Piotrowi, jako też, że Go ujrzycie w Galilei.“ Wyszły tedy niewiasty z grobu z radością wielką, bieżąc, aby opowiedziały Uczniom Jego, co widziały i słyszały. (O Wniebowstąpieniu, patrz powołanie Apostołów, str. 181.)

40. **Zesłanie Ducha Świętego.**

Dziesięć dni po Wniebowstąpieniu Pańskim były Zielone Świątki żydowskie. A byli wszyscy spodem w wieczerniku Apostołowie. I stał się nagle z nieba szum, jakoby przypadającego wiatru gwałtownego i napełnił wszystek dom, gdzie siedzieli. I ukazały się nad nimi rozdzielone języki ogniste i to nad każdym z osobna. I napełnieni byli wszyscy Duchem świętym i poczęli mówić rozmaitemi językami.

41. **Sobór Apostolski w Jerozolimie.**

Niektórzy Chrześcianie nawróceni ze żydów, przyszli do Antyochii i mówili do tamecznych Chrześcian: „Jeżeli nie będziecie zachowywać całego prawa Mojżeszowego, nie będziecie zbawieni.“ Święty Paweł i Barnabasz powstali zaraz przeciw tej nauce. Aby zaś tę rzecz dobrze rozważyć, postanowili przedłożyć do rozstrzygnięcia wszystkim Apostołom w Jerozolimie. A gdy do Jerozolimy przyszli, zgromadzili się Apostołowie i Starsi na wspólną naradę. Sw. Piotr przewodniczył obradom. Uchwalono, że prawo Mojżeszowe nie obowiązuje w Nowym zakonie. Posłali tedy Apostołowie do Chrześcian w Antyochii pismo, zaczynające się od słów: „Albowiem zdało się Duchowi św. i nam, abyśmy więcej na was nie kładli ciężaru.“ Od tej chwili sprzeczki ustały.

42. **O bogaczu i Łazarzu.**

Onego czasu powiedział Pan Jezus tę przypowieść: „Był niektóry bogaty człowiek, który obłoczył się w kosztowne suknie i wyprawiał codzień uczy

wspaniałe. Był też niektóry żebak, imieniem Łazarz, który leżał u wrót jego, okryty wrzodami. Radby się był chętnie nasycił z odrobin, które padały ze stołu bogacza; a żaden mu ich nie dawał. Tylko psy przychodziły i lizaly wrzody jego. Umarł żebak i ponieścion był od Aniołów na łono Abrahamowe. Umarł też bogacz i pogrzebiony jest w piekle. Podniósłszy oczy swoje, gdy był w mękach, ujrział Abrahama zdaleka i Łazarza na łonie jego. Zawołał natenczas: „Ojczy Abrahamie, zmiłuj się nademną, a przyślij Łazarza, aby umoczył przynajmniej koniec palca swego w wodzie i ochłodził język mój, bo cierpię męki w tym płomieniu.“ Na co rzekł mu Abraham: „Wspomnij, synu mój, żeś odebrał dobra za żywota twego, a Łazarz odebrał tylko złe; a teraz on ma pociechę, a ty męki cierpisz. Nad to wszystko między nami i wami otchłań tak wielka jest utwierdzona, że ani my nie możemy do was, ani wy do nas przejść nie możecie.“

Rzekł tedy bogacz: „Proszę cię, ojczy, abys Łazarza posłał do domu ojca mego, albowiem mam tam jeszcze pięciu braci, aby im świadectwo wydał, co się to w piekle dzieje, iżby też oni nie przyszli na to miejsce mąk.“ I rzekł mu Abraham: „mają Mojżesza i Proroków, niechże ich słuchają.“ A bogacz rzekł: „Och, ojczy Abrahamie, oni tego nie uczynią. Ale gdyby kto z umarłych szedł do nich, będą pokutę czynić.“ Na to odpowiedział Abraham: „Jeżeli Mojżesza i Proroków nie słuchają, ani, choćby też kto zmartwych powstał, nie uwierzą.“

43. **Pan Bóg daje dziesięcioro przykazań.**

Trzeciego dnia po wyjściu z Egiptu, przyszli Izraelici do góry Synai i rozłożyli się tu obozem. Mojżesz wstąpił na górę i tu ukazał mu się Pan i rzekł do niego: „Oznajmisz synom Izraelowym:

Wyście sami widzieli, com uczynił Egipcyanom, i jakom was troskliwie strzegł. Jeśli słuchać będziecie głosu Mego i strzedz Mowy mojej, będziecie Moim wybranym ludem“. Mojżesz przełożył ludowi wszystkie słowa, które Pan mówił, i odpowiedział pospołu: „Wszystko co Pan rzekł, uczynimy.“

A gdy Mojżesz wstąpił po raz drugi na górę, rzekł mu Pan: „Idź do ludu, a poświęć je dzisiaj i jutro, niech wypiorą szaty swoje, a niech będą gotowi na dzień trzeci. Rozmierz też granicę ludowi około góry, aby nie wstępowali na górę. A gdy dnia trzeciego usłyszą głos trąby, niechaj przystąpią do góry.“ — Gdy trzeci dzień zaświtał, zaczęło się błyskać i grzmieć, a gęsty obłok okrył górę Synaj, która się trzęsła i kurzyła, jakby dym z pieca. I głos trąby rozlegał się coraz mocniej, a lud bał się bardzo. Mojżesz wyprowadził lud z obozu i ustawił go wokoło góry. Potem dał się słyszeć głos Pana, który rzekł: „Jam jest Pan Bóg Twój, którym cię wywiódł z ziemi egipskiej, z domu niewoli. I. Nie będziesz... i t. d.

Z bojaźnią słuchał lud głosu Bożego. A gdy Pan mówić przestał, pokłonili się wszyscy i zawołali: „Wszystko co Pan mówił, uczynimy, i będziemy posłuszni woli Jego.“ Aby lud w przedsięwzięciu utwierdzić i na pamiątkę danej obietnicy, wybudował Mojżesz ołtarz i złożył na nim ofiarę Bogu. Krwia ofiary zaś pokropił lud, mówiąc: „Oto krew przysięga, które Bóg z wami zawarł przez przykazania Swoje.“

44. 0 złotym cielcu.

Rzekł potem Bóg do Mojżesza: „Wstąp do mnie na górę, a dam ci kamienne tablice, na których przykazania i zakon napisałem, abyś je nauczył synów izraelskich.“ I Mojżesz wstąpił na górę i rozmawiał z Panem przez czterdzieści dni i czterdzieści nocy.

A widząc lud, że Mojżesz tak długo nie zstępował z góry, rzekł do Aarona: „Nie wiemy, co się z Mojżeszem stało; uczyni nam przeto bogi, którzyby przed nami chodzili!“ Aby Izraelitów odwieść od bezbożnego żądania, rzekł Aaron: „Przynieście mi złote zausznicze żon i córek waszych.“ I nad spodziewanie przynieśli je Aaronowi, który im ułał złotego cielca, a przed nim wystawił ołtarz. A Izraelici kłaniali się cielcowi i ofiarowali mu, jedli, pili, tańczyli i bawili się jak poganie.

Tymczasem zstąpił Mojżesz z góry, niosąc kamienne tablice. A ujrzawszy cielca i bezbożne tańce, rozgniewał się bardzo i rzucił o ziemię tablice, tak że się potłukły. Potem porwawszy złotego bałwana, spalił go i skruszył na proch, który wysypał na wodę. Rozkazał zaś Lewitom, aby opasawszy się mieczem, zabili najwinniejszych i każdego, któregooby napotkali przy offerze cielca. Od miecza Lewitów poległo tego dnia 23,000 ludzi.

Mojżesz powrócił na górę i błagał Pana o przebaczenie tej winy ludowi. Przebaczył Bóg ludowi i dał Mojżeszowi dwie inne tablice na wzór pierwszych. Poczem wrócił Mojżesz z góry; a gdy zstępował, jaśniała twarz jego jakby w promieniach słonecznych; a lud widząc to, bał się bardzo i nie śmiał przystąpić do niego.

45. Syn marnotrawny.

Onego czasu powiedział Pan Jezus to podobieństwo: „Człowiek niektóry miał dwóch synów. I rzekł młodszy z nich ojcu: Ojcze, daj mi część majątności, która na mnie przypada! I rozdzielił im ojciec majątność. A po niewielu dniach zebrawszy wszystko młodszy syn odjechał w daleką krainę; i rozproszył tam majątność swą, żyjąc rozpustnie. A gdy wszystko utracił a głód wielki stał się w owej krainie, począł i on cierpieć niedostatek. Poszedł więc i przystał

do jednego obywatela onej krainy, a ten posłał go do wsi swojej, aby paść świnie. Wtenczas wszedłszy sam w siebie rzekł: Jak wielu najemników w domu ojca mego mają dosyć chleba, a ja tu z głodu umieram! Wstanę przeto i pójdę do ojca mego i rzeknę mu: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i przed tobą: jużem nie jest godzien być zwany synem twoim, ale uczyni mię jako jednego z najemników twoich.“

„A wstawszy szedł do ojca swego. A gdy jeszcze był daleko, ujrzał go ojciec i miłosierdziem wzruszony wybiegł ku niemu, upadł mu na szyję i pocałował go. I rzekł mu syn: Ojcze, zgrzeszyłem przeciw niebu i przed tobą: jużem nie jest godzien być zwan synem twoim. Ale ojciec nie dał mu dalej mówić, lecz rzekł do sług swoich: Przynieście co rychlej najpiękniejszą szatę a obleciecie go; i dajcie pierścień na rękę jego i obuwie na nogi jego, i przywiedźcie cielca utuczonego i zabijcie: a jedzmy i używajmy. Albowiem ten mój syn umarł był, a ożył; zginął był i znalazł się. I poczęli się wesóło bawić.“

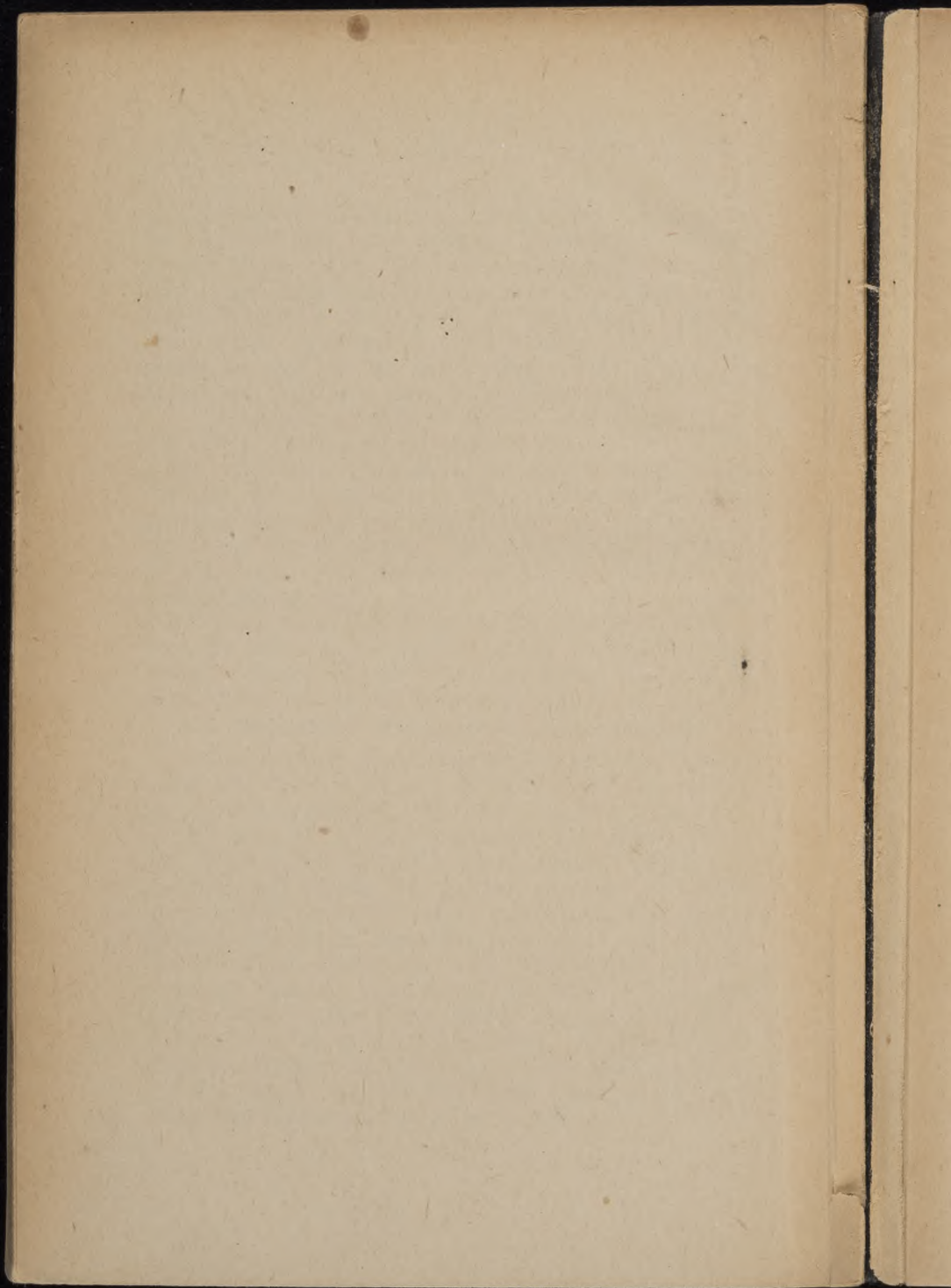
46. **Obietnica Przenajśw. Sakramentu.**

Onego czasu rzekł Pan Jezus Uczniom Swoim: „Jam jest Chleb żywota. Ojcowie nasi jedli mannę na puszczy, a pomarli. Ten jest Chleb, z nieba zstępujący, aby jeśli by go kto pożywał nie umarł. Jam jest Chleb żywy, którym z nieba zstąpił. Jeśli by kto pożywał tego Chleba, żyć będzie na wieki. A Chleb, który Ja dam, jest Moje Ciało, które wydam za żywot świata. Zaprawdę, zaprawdę powiadam wam, jeśli byście niejedli Ciała Syna człowieczego, i nie pili Krwi Jego, nie będziecie mieć żywota w sobie. Kto pożywa Ciała Mego, i pije Krew Moją, ma żywot wieczny, a Ja go wskrzeszę w ostatni dzień. Albowiem Ciało Moje prawdziwie jest pokarm, a Krew Moja prawdziwie jest napój. Kto pożywa Mego Ciała, a pije Krew Moją, we Mnie mieszka, a Ja w nim.“

o do
wszy
omu
nie-
knę
bą:
ale

esz-
zru-
po-
tem
zien
alej
co
jcie
rzy-
rzy-
ży;
ić."

im:
nnę
stę-
am
kto
leb,
wot
śli-
rwi
ywa
ny,
ało
dzi-
ew



110

KSIĄZNICA MIEJSKA IM. KOPERNIKA
W TORUNIU



X. K. 110

MIĘDZONAUKOWE W TORUNIU

14110